

ISSN 0003-8814

1-1981

architektura



Architektura dla celów socjalnych
Architecture for Social Purposes

“Architektura” – the Polish architectural review, during the last thirty years has served constantly for:

- exchanging views in the field of architecture,
- presenting the experience of Polish and world architecture,
- wide popularization of architectural art.

“Architektura” – carries on the critical estimations, publishes theoretical papers, discussions and polemics between the architects, as well as public opinions on architecture, inspires new orientations and approaches, brings public into discussions,

“Architektura” – gives the information about designing and new developments in Poland and in different parts of the world, presents in great detail the most interesting works,

“Architektura” – presents serious and difficult problems in clear and easy way, tries to introduce the architectural problems to wider forum,

“Architektura” – reflects the creative search in spatial development for socialist society, presents the achievements and the progress in this field in Poland, in other socialist countries and all over the world.

The review “Architektura” appears in 6 double issues per year. Price of a single copy: US \$ 5,50, DM BRD 11,-. Subscription rates per annum: US \$ 33,00, DM BRD 66,-

Subscription orders should be placed with:

**Wissenschaftliche
Versandbuchhandlung
Harry Münchberg**

**3394 Langelsheim 2, Postfach
Hahnenkleer Strasse 14,
BRD**

Readers from the socialist countries may send their subscription orders to foreign press distributors:

Albania: Drejtoria Qendrore e Përhapjes dht Propagandimit të Librit. Ruga Konferenca e Pezës, Tirane ■ Bulgaria: Direkzja REP, rue Paris 11a, Sofia ■ Cuba: Instituto Cubano del Libro. Direction de Comercio Internacional, O'Reilly 407, La Habana ■ Czechoslovakia: Poštovní Novinová Služba – dovoz Tisku, Vinohradská 46, Praha II ■ Poštova Novinová Služba – dovoz Tlace, Leningradská 14, 802-00 Bratislava ■ Polské Kulturne Stredisko – prodejna, Jindřišská 3, Praha I ■ Polské Kulturne Stredisko – prodejna, SNP 32, 800-00 Bratislava ■ German Democratic Republic: Zeitungsvertriebsamt, Str. der Pariser Kom. 3-4, 1004 Berlin (sowie sämtliche Postämter) ■ Hungary: Posta Központi Hirlap Iroda, József Nádortér 1, Budapest V ■ Democratic Peoples' Republic of Korea: “Chulpanmul” Korea Publications Export-Import Corporation, Pyongyang ■ Mongolia: Mongolian State Book-Trade, Ulan-Bator ■ Romania: D.E.P., Bucarest ■ The Soviet Union:

Произвести подписку в СССР на журнал „Архитектура” можно у общественных паспространителей, в пунктах подписки „Союзпечати” по месту работы и учебы, в агентствах „Союзпечати”, а также в почтамте и отделении связи

Democratic Republic of Viet-Nam: Phong Phat Hanh Bao Chi, 17 Dinh Le, Hanoi ■ Yugoslavia: “Jugoslovenska Knjiga”, Terezije 27/II P.O. Box 36, 110011 Beograd ■ “Mladost” Ilica 30, P.O. Box 1028, 41000 Zagreb ■ “Prosveta”, Terizije 16, P.O. Box 555, 11001 Beograd or to:

**“Ars Polona” Foreign Press Enterprise Krakowskie Przedmieście 7,
00-068 Warszawa, Poland.**

ADRES WYDAWCY / ADDRESS OF PUBLISHER: Wydawnictwo Arkady, 00-010 Warszawa, Sienkiewicza 14.

ADRES REDAKCJI / ADDRESS OF EDITORIAL OFFICE: 00-080 Warszawa, Królewska 27, pok. 235. Telefony / Telephones: 27-66-17, centrala 27-62-51 do 53 w. 348, 555.

REDAKTOR NACZELNY / EDITOR-IN-CHIEF: Andrzej Bruszewski

RADA REDAKCYJNA / EDITORIAL COUNCIL: Wiesław Anders, Konrad Kucza-Kuczyński, Mirosław Łaszek, Stefan Müller, Bogdan Popławski, Piotr Sembrat, T. Przemysław Szaffer (przewodniczący / president), Ryszard Trzaska.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: / EDITORIAL STAFF: Andrzej Gliński (zastępca redaktora naczelnego / Deputy Editor), Wanda Puget (sekretarz redakcji / Editorial Secretary), Członkowie / Members: Czesław Bielecki, Hanna Długosz, Jan Dziwulski (correspondent in Paris) Barbara Gadowska, Małgorzata Glińska, Małgorzata Jaworska, Krzysztof Karoń, Janusz Kazubiński, Andrzej Leman (correspondent in Geneva), Jewgienij Mielnikow (correspondent in Moscow), Isabel Rigol (correspondent in Havana), Ludomir Słupczanski, Zygmunt M. Stepiński, Charles Vincent, Janina Zgrzebska.

Opinie, które są ogłoszone w czasopiśmie „Architektura” niekoniecznie muszą być zgodne z oficjalnym stanowiskiem Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP. Wszystkie artykuły, rysunki i fotografie publikowane w czasopiśmie „Architektura” mogą być przedrukowywane w innych czasopiśmie bez zwracania się o zgodę do redakcji. Przekazanie materiałów do publikacji w „Architekturze” jest równoznaczne z wyrażeniem zgody przez autora na przedruk tych materiałów w innych czasopiśmie. Redakcja zastrzega sobie prawo przeredagowywania materiałów przeznaczonych do publikacji i nie zwraca materiałów nadesłanych uprzednio nie zamówionych. Opinions expressed in the magazine „Architektura” are not necessarily those of the Association of Polish Architects SARP. All articles, drawings and photographs published in the magazine „Architektura” may be reprinted in other journals without previous consent by the editors. Sending articles for publication in „Architektura” is therefore synonymous with author's consent for reprinting these articles in other journals. The editors reserve the right to edit materials destined for publication and do not return unsolicited materials.

Miesięcznik „Architektura” ukazuje się w 6 podwójnych zeszytach w ciągu roku. Cena zeszytu: 60 zł. Cena prenumeraty krajowej: półroczna 180 zł, roczna 360 zł. Cena prenumeraty ze zleceniem wysyłki za granicę jest o 50% wyższa od prenumeraty krajowej. Cena prenumeraty dla członków SARP i studentów Wydziałów Architektury wyższych uczelni jest o 30% niższa od prenumeraty krajowej. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 25 listopada na I półrocze i cały rok następny – do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki społecznej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz wszelkiego rodzaju inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zlecającego indywidualnego, a o 100% dla zlecającego instytucji i zakładów pracy, przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV O/Warszawa nr 1153-201045-139-11 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej.

DRUK / PRINTED BY: Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego”, 00-835 Warszawa, Miedziana 11. Printed in Poland Zam. 8392/CD Nakład 15 000 egz. L-122

1 – 1981 (399–400)

ORGAN STOWARZYSZENIA ARCHITEKTÓW POLSKICH SARP
REVIEW OF THE ASSOCIATION OF POLISH ARCHITECTS –
POLISH SECTION OF THE UIA
WYDAWNICTWO / PUBLISHED BY “ARKADY”
ROK ZAŁOŻENIA / ESTABLISHED – 1947
INDEKS / INDEX 35159
ROCZNIK / VOLUME XXXIII

architektura

problemy

Architektura dla celów socjalnych

Dyskusja redakcyjna

System szkół – Ursynów Północny w Warszawie / Dom Seniora w Warszawie-Wilanowie / Zespół Odnowy Biologicznej w Konstancinie / Ośrodek sanatoryjno-wypoczynkowy w Kołobrzegu / Hotel „Orbis” w Świnoujściu / Klub kuracjusza w Szczawnicy / Klub studentów w Toruniu / Centrum Kultury w Chojnicach / Hala sportowo-widowiskowa w Warszawie / Park na Skarpie Puławskiej w Warszawie / Przegląd zagraniczny / opracował Zygmunt M. Stepiński

4–65

6–10, 50–51

11–49

52–65

teoria, krytyka

Prefabrykaty wieloprzestrzenne / Jerzy Charytonowicz i Tadeusz Kolendowicz
Semiologia architektury Arata Isozaki / Andrzej Bączyński
Dyplomy 80 – prace studentów Akademii Sztuk Pięknych / opracował Andrzej Bruszewski
Kryteria intuicyjne i jego granice / N. Naliczajewa
Regionalizm / Wojciech Kosiński

66–69

69–78

78–79

80–87

88–93

historia

Wiek XVIII w Hawanie. Plac Katedralny / Isabel Rigol
15 lat ICOMOS / Krzysztof Pawłowski

94–97

98

проблемы

Архитектура для социальных целей

Редакционная дискуссия

Система школ – Северный Урсинув в Варшаве, Дом сеньора в Варшаве-Вилануве
Комплекс реабилитации в Константине, Санаторно-курортный центр в Колобжеге
Гостиница „Орбис” в Свиноуйсьце, Клуб курортника в Щавнице
Клуб студентов в Торунь, Центр культуры в Хойнице
Спортивно-зрелищный зал в Варшаве, Парк на Пулавском откосе в Варшаве
Зарубежный обзор / разработал Зыgmunt M. Степиński

4–65

6–10, 50–51

11–49

52–65

теория, критика

Крупноблочные готовые сборные элементы / Ежи Хартонувич и Тадеуш Коленович
Семология архитектуры Арата Исозакки / Анджей Бончинский
Дипломы 80 – работы студентов Академии художеств / разработал Анджей Брушевский
Критерии интуиции и ее пределы / Н. Наличаева
Регионализм / Войцех Коциньский

66–69

69–78

78–79

80–87

88–93

история

XVIII в Гаване. Соборная площадь / Исабель Риголь
15 лет ИКОМОС / Кишиштоф Павловский

94–97

98

problems

Architecture for Social Purposes

Editorial Discussion

A Group of Schools – Ursynów North in Warsaw / The Senior Citizens' Home in Warsaw-Wilanów / The Physical Fitness and Rehabilitation Complex in Konstancin / The Physical Fitness and Recreation Centre in Kołobrzeg / The „Orbis” Hotel in Świnoujście / The Convalescents' Club in Szczawnica / A Students' Club in Toruń / A Cultural Centre in Chojnice / A Sports Hall/Auditorium in Warsaw / The Park on the Puławska Embankment in Warsaw
Foreign Review / prepared by Zygmunt M. Stepiński

4–65

6–10, 50–51

11–49

52–65

theory, criticism

Macrospace Prefab Elements / Jerzy Charytonowicz and Tadeusz Kolendowicz
Semiology of the Architecture of Arata Isozaki / Andrzej Bączyński
1980 Thesis Designs – Students' Works at the Academy of Fine Arts
prepared by Andrzej Bruszewski
Intuitive Criteria and Their Limitations / N. Nalichayeva
Regionalism / Wojciech Kosiński

66–69

69–78

78–79

80–87

88–93

history

The XVIIIth cent. in Havana. The Cathedral Square / Isabel Rigol
15 Years of ICOMOS / Krzysztof Pawłowski

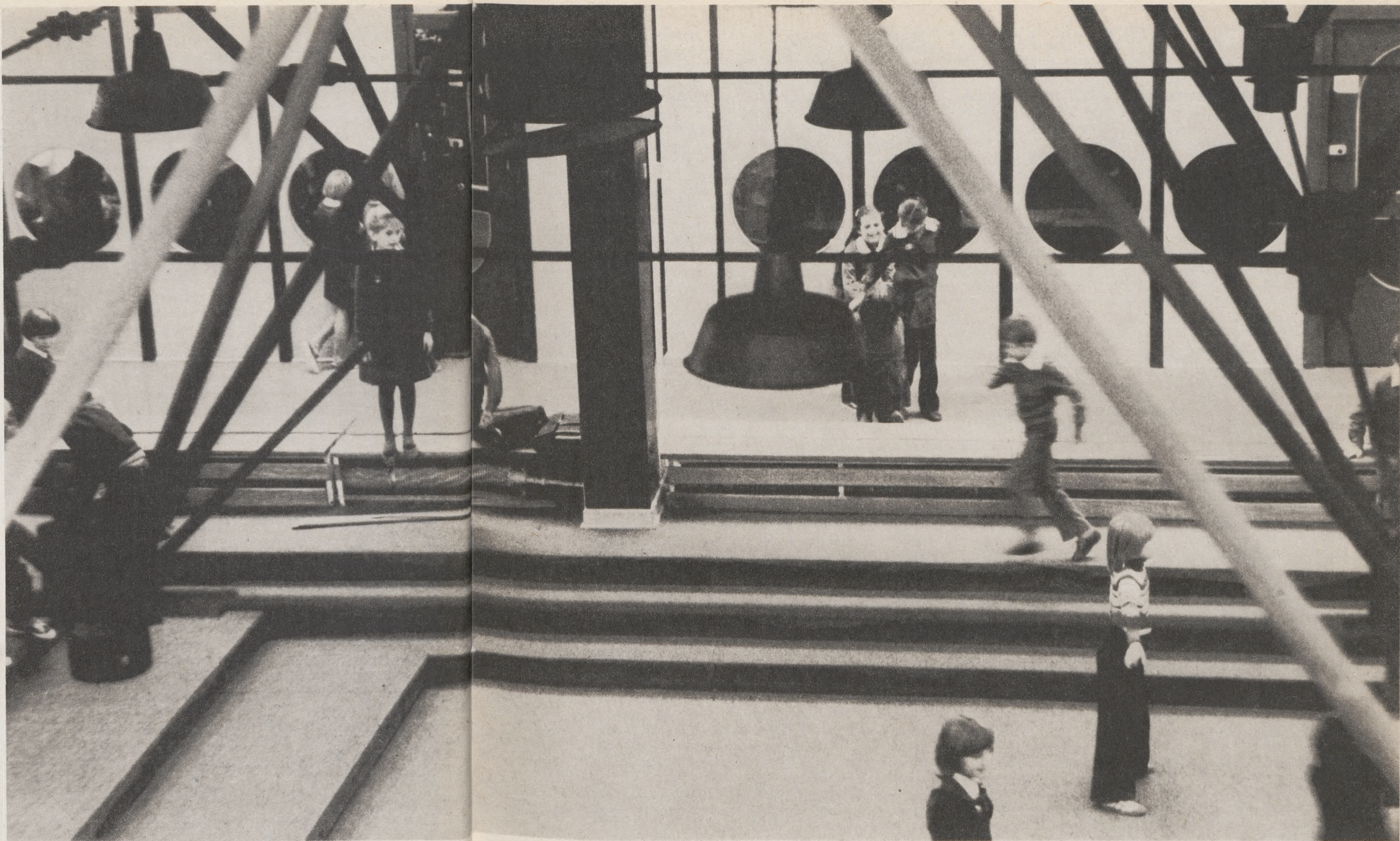
94–97

98

Fotografowali / Photo by: Tadeusz Chmielowiec, Krzysztof Karoń, Paweł Lucenko, Andrzej Orliński, Elżbieta Parzyńska
Okładka / Cover: Krzysztof Karoń

Architektura dla celów socjalnych

Architecture for social purposes



Dlaczego np. szkoły i przedszkola budujemy z zasady według projektów typowych a domy wczasowe z zasady według indywidualnych? Pytanie to było jednym z równie „zawistych” innych pytań, jakie zadawaliśmy sobie w redakcji usiłując przygotować numer „Architektury” poświęcony polskiej architekturze dla funkcji socjalnych. Nie mogąc znaleźć wśród przeglądanych projektów i zdjęć z realizacji jakiegokolwiek logicznego klucza do całej sprawy, nie zdziwiliśmy się też nie znajdując przykładów dobrej architektury. Oczywiście są dobre rozwiązania architektoniczne, rozwiązania czysto warsztatowe, rzemieślnicze niejako. Dobre rzemiosło jest jednak bez sensu, skoro nie służy niczemu rozsądnemu – nie tworzy wtedy architektury. Trudno przecież oceniać z architektonicznego punktu widzenia np. sierociniec przewidziany aż dla tysiąca dzieci (!) czy np. tzw. wioski dziecięce zakładane jako getta dla rodzin wychowujących sieroty. Koncentracja funkcji nie nadającej się do tego, musi prowadzić do niemożności uzyskania form architektonicznych odpowiadających klimatem psychicznym swemu przeznaczeniu. Rzemiosło architektoniczne jest wtedy jak przystawiony plaster na odciski przykładany dla leczenia schorzeń wewnętrznych.

Nie mogąc znaleźć logiki w architekturze postanowiliśmy poddać pod rozwagę logikę konstruowania programów dawanych architektom. Tu jednak wylania się problem oceny samoorganizacji społeczeństwa jako źródła powstawania tych programów. Przykładowo gdy np. istnieje instytucja lekarza domowego mieszkającego wśród tych, którymi się opiekuje i składającego im systematycznie wizyty domowe, to wtedy nie trzeba budować tylu, ile obecnie lub tak dużych jak obecnie rejonowych ośrodków zdrowia. Lekarz w nich urzęduje a pacjent doń

Why are schools and kindergartens usually constructed according to standard designs, and vacation houses – according to individual designs? This was only one of many questions which we had to ask ourselves in our office when we were preparing this issue of „Architektura” which is devoted to architecture for social purposes. We were not able to find any logical key to the whole matter in the various designs and photographs taken during their implementation, which we studied whilst preparing this issue. Thus we were not particularly surprised that we could not find any examples of good architecture. There are, of course, good architectural solutions, but purely technical ones, in a way – good „craft”. Good craft loses any sense however if it does not serve any useful purpose – it does not create architecture. From architectural point of view it is very difficult to appraise an orphanage for one thousand children (!) or so-called children’s villages which are a kind of a ghetto for families bringing up orphans. The concentration of unsuitable functions must lead to a lack of any possibility for achieving architectural forms suited to their purpose by the psychological climate. Architectural skills are in such case only the proverbial sticking plaster applied for healing internal injuries.

We could not find any logic in architecture, so we attempted to consider the logics of programs for architects. Here however we encountered the problem of evaluating the self-organization of the community as a source of these programs. If there existed for example family doctors living among those under their care and paying them regular visits, then there would be no need to construct local clinics and outpatients’ departments so numerous as at present and so large as at present. A doctor is „stationary” there, and patients have to go and see him. And

dochodzi. A sytuacja ta i tak nie zwalnia z konieczności budowania mieszkań dla lekarzy. Podobnie z liczbą żłobków i przedszkoli – zależna jest od sposobu, w jaki żyje rodzina (m.in. praca zawodowa matki) bądź też choćby od wielkości przeciętnych mieszkań (możliwość organizowania małych przedszkoli prywatnych). Przykłady takie można mnożyć i dochodzić do uwarunkowań nawet bardzo złożonych. Wylania się z nich też i zależność a właściwie determinacja możliwości samoorganizowania się lokalnych społeczności od zasięgu odgórnego, administracyjnego organizowania tych społeczności. Ma to oczywiście swój bezpośredni wyraz w architekturze.

Postanowiliśmy więc do naszej kolejnej przedkongresowej dyskusji redakcyjnej, dyskusji o architekturze dla celów socjalnych, poprosić nie architektów, lecz ludzi mających z racji swego zawodu możliwość codziennego śledzenia naszego życia – dziennikarzy zajmujących się problematyką społeczną. Byli to: Zuzanna Celmer – dziennikarz i równocześnie kierownik działu poradnictwa Towarzystwa Planowania Rodziny, Krystyna Jagiełło – reporter tygodnika „Literatura”, Hanna Krall – reporter tygodnika „Polityka” oraz Aleksander Małachowski – felietonista („Pamiętnik Współczesny” w tygodniku „Kultura”). Przedstawiliśmy redakcyjny punkt widzenia, lecz nie spotkał się on z akceptacją. Dyskusja, o której przeczytanie prosimy, ma wiele różnych wątków. Mówi się w niej jednak o społeczeństwie i o tym, czego obecnie od architekta ono oczekuje. Dyskutanci nie chcieli wyrażnie wyodrębnić pojęcia architektury dla jakiś tam celów, lecz pozostawali przy pojęciu architektury jako nierozdzielnej całości, nierozdzielnej również z życiem społeczeństwa i kraju.

we have to build apartments for physicians anyway. The case is similar with the quantity of nursery schools and kindergartens which depend on the way of family life (e.g. working mothers) or even the size of average apartments (the possibility to organize small private kindergartens). Such examples can be multiplied and we would arrive at very complex multilateral conditionings. They point to the fact that the possibility for self-organization of small local communities depends, or rather is determined, by the range of authoritative administrative organizing of these communities. This is obviously directly expressed in architecture.

We have therefore decided that in our subsequent discussion, this time about architecture for social purposes, not architects should take part, but those people, who by virtue of their professions follow our everyday life – i.e. newspapermen interested in social matters. They are: Zuzanna Celmer – a journalist and the chief of the counselling department in the Society for Family Planning, Krystyna Jagiełło – reporter of the weekly „Literatura”, Hanna Krall – reporter of the weekly „Polityka” and Aleksander Małachowski – columnist („The Contemporary Diary” in the weekly „Kultura”). We presented to them our point of view, but it did not meet with acceptance.

The discussion we encourage you to read has a number of various themes. Generally it concerns the society and what this society expects from architects at present. The participants did not want to divide architecture into fields serving various purposes, but they insisted on the concept of architecture as an indivisible whole, indivisible also from the life of the society and the country.

Hanna Krall: Mamy mówić o związkach architektury z organizacją społeczeństwa, a właściwie o organizacji społeczeństwa i rozmawiamy o tym w gronie dziennikarzy. Czy to naprawdę właściwe grono dla tego tematu? Błędem w organizacji społeczeństwa w Polsce jest m. in. przypisywanie dziennikarzom roli zawodu mającego wiedzę o społeczeństwie. Mamy o nim wiedzę domorostą, cząstkową. Naszą rolą jest przekazywanie społeczeństwu obserwacji z życia, czego przecież za wiedzę uznać nie można. Błędem ważniejszym naszej rozmowy, właściwie nawet grzechem czy wręcz absurdem, jest uznanie nas za pośrednika między społeczeństwem a architektem. Dlaczego właściwie ma być jakimkolwiek pośrednik? O tych sprawach architektowi winni mówić ludzie, którzy mają z jego pracy korzystać, którzy mają mieszkać w projektowanych przezeń domach. Jak reporter i nawet socjolog – jeśli występują w roli pośredników – z góry są błędnie ustawieni w społecznej organizacji. Pośrednictwo bowiem nie tylko opóźnia, lecz może i zniekształcać informację. Możemy więc dalej dyskutować, tylko pod warunkiem, że uważamy się za zwykłych użytkowników architektury i głosimy sądy osobiste, nie uważamy się zaś za fachowców głoszących sądy uniwersalne.

Co u nas przeszkadza w bezpośrednim dialogu architekta ze społeczeństwem? Obiektywnie rzecz biorąc – nic. Jeżeli czeka się 10 lat na mieszkanie, to jest dość czasu, aby sobie je porządnie wyobrazić i jest czas na dyskusję z architektem, jak należy je zrobić. Rozmowy takiej jednak nie ma, gdyż władza uznaje, że najlepiej wie, czego społeczeństwu potrzeba i jak dotąd za społeczeństwo decyduje. Być może nawet gdzieś tam korzysta z pośredników w zasięganiu opinii, jednak nic to nie daje ludziom.

Sądzę, że można by rozmawiać nie „z ludźmi” tylko z każdą rodziną czekającą na mieszkanie, a także z całą społecznością przyszłego domu czy osiedla. Można chyba budować mieszkania tak, żeby potem nadawało się do łatwych zmian. Architekci mają chyba przy tym dość wyobraźni, aby ludziom pewne rzeczy podpowiedzieć. Moim zdaniem, powinno się budować każde mieszkanie od razu dla określonej rodziny. To samo dotyczy innych rzeczy: znając skład socjalny osiedla można policzyć, ile będzie w przyszłości potrzebnych miejsc w żłobkach, przedszkolach itp. My jednak mamy normy. Być może normy te są prawdziwe statystycznie, i sprawdzają się w skali całego społeczeństwa, okazują się jednak nieprawdziwe dla konkretnych społeczności lokalnych czy rodzin. To, co dobre w statystyce, nie sprawdza się w poszczególnych sytuacjach. Musi być więc jakaś zgoda społeczna na konkretne programy i idee ich rozwiązywania, a wiedza architektów winna służyć najlepszej tego realizacji.

Krystyna Jagiello: Zgadzam się z poglądem, że nie możemy występować w roli doradców architektów, w roli fachowych doradców. Jednak jako dziennikarze mamy swoje obserwacje i refleksje, którymi możemy się podzielić. Trudno mówić o organizacji społeczeństwa czy też o jego samoorganizacji. To brzmi technokratycznie. Mówmy o tym, jakie jest nasze społeczeństwo i jak dla niego budować. Tu chyba reporterzy z racji swych wędrówek po kraju mogą zabierać głos. A moje obserwacje z kraju sprowadzają się do stwierdzenia – głównym celem naszej architektury jest oszpecenie kraju.

Będąc w Holandii podziwiałam to, co zrobił człowiek w kraju, w którym nie popisała się przyroda. Nie ma tam przecież ani gór, ani lasów, jest nijaki krajobraz, którego jedyną ozdobą są wytwory ludzkiej wyobraźni i ludzkich rąk. My mieliśmy natomiast piękny krajobraz, piękny w sensie bogactwa przyrody kraj. Oszpecamy go wciąż naszą ciężką pracą. To, co jeszcze u nas piękne to niedobitki puszczy, rezerwaty, pamiątki historii... To, co tworzymy współcześnie, prawie wszystko jest brzydkie. Mam o to, niezależnie od takich czy innych obiektywnych usprawiedliwień, pretensje do architektów.

Jakim jest naród, który w naszym kraju żyje? Jest to naród uznający wolność za wartość nadrzędną. Nie ma wprawdzie narodu, który nie ceniłby wolności, jednak nasz ceni ją sobie szczególnie w świecie. Jakie są zaś dzielnice mieszkaniowe tworzone przez naszych architektów? Są to dzielnice niewolników! Wszędzie szary beton, anonimowość architektury, bloki – a w nich klatki i klatki, puste przestrzenie, po których wieje wiatr... To wszystko wynika z jakiejś upiornej wizji życia i o tym powinniśmy rozmawiać.

Wizja życia to duchowe potrzeby człowieka. Architektura powinna te potrzeby zaspakajać. Nie wystarczy przecież zaspokoić wymogi czysto biologiczne i codziennego funkcjonowania między pracą a spaniem. Moim zdaniem, nawet tego nie można zrobić, nie biorąc pod uwagę potrzeb duchowych. Niemniej na to tylko są wszelkie normy, normatywy czy jakieś tam techniczne parametry uzyskiwane od techników czy socjologów. Szkoda, że architekt na tym poprzestaje. Tylko czy to jest architektura?

Człowiek chce żyć w takim otoczeniu, w którym jego rodzinny dom jest czymś bardzo ważnym. W literaturze pełno jest opisów domu rodzinne-

Hanna Krall: We are to talk about the links of architecture with the organization of the society. We are all journalists; is this the right subject for the right profession? One of the mistakes in the organization of the society in Poland consists in the belief that journalists know the society, while our knowledge in this respect is very haphazard and partial. We are to transmit our observations on life to the society, and this cannot be called knowledge. Another, more important mistake committed right at the beginning and concerning the essence of our talk, is that it is a mortal sin and an absurdity to assume, that there is a need for an intermediary between society and the architect. The architect should learn about all these matters from people who will make use of his work, who will live in houses designed by him. If a reporter, and even a sociologist assumes the role of a go-between – he will in advance find himself in the wrong place in the social organization. Any intermediary does not only delay information, but can even distort it. We can therefore go on with our talk only on the condition that we speak as ordinary users of architecture and voice our personal opinions, and not as professionals pronouncing universal judgements.

Where is the impediment in the direct dialogue between the architect and society? Objectively speaking – nowhere. If you have to wait 10 years for an apartment, there is enough time to form a fairly good idea of it and there is enough time for a discussion with the architect about what this apartment should be like. However, such a discussion is nonexistent, for the authorities decided that they know better what society needs and, so far, they have been making all decisions. Maybe they even do make use of some intermediaries for asking for opinions, but people do not profit by it.

I believe that there is a possibility of a conversation not with “people” in general, but with every individual family waiting for their apartment and even with the whole community of a future house or an estate. There is also a possibility, I believe, for designing apartments yielding easily to change later on. Architects should have enough imagination to suggest certain things to people. In my opinion, each apartment should be constructed specially for a given family. The same can be applied to everything else. Knowing the social content of an estate we can easily calculate how many places will be needed in nursery schools, kindergartens etc. We, however, have various norms. Maybe these norms are statistically true and functioning on the scale of the whole country, but they turn out to be untrue for the specific local communities or families. This which is true in statistics does not stand verification in individual situations. There has to be some social agreement for specific programs and solution ideas, and the knowledge of architects should be used for the best possible implementation of these ideas.

Krystyna Jagiello: I agree with the view that we cannot assume the role of advisers to architects, of professional advisers. As journalists, however, we have been gathering observations and reflections which we can share. It is difficult to talk about the organization of society or about its self-organization. These terms sound technocratic. Let us talk about what our society is like and how we should build for it. And reporters, who travel a lot all over the country, are entitled to speak up here. My observations of the country can be reduced to one statement – the main aim of our architecture is to make our country ugly.

When I was in Holland I was under an impression of what was done by man in a country unfairly treated by Nature. There are no mountains, no forests, the landscape lacks character and is ornamented only by products of human imagination and human hands. And we had a beautiful landscape, a beautiful country, richly endowed by Nature. We have worked hard to impair its beauty. The only beautiful things which remain are remnants of ancient forests, reserves, the heritage of history... Almost everything created in contemporary times is ugly, and I have a grudge against architects for just that, in spite of these or other objective justifications.

What is the nation living in our country like? This nation treats freedom as the ultimate value. All nations in the world value freedom, but in case of our nation it is something exceptional. And what are the estates created by our architects like? They are estates for slaves! Composed of gray concrete, anonymous architecture, housing blocks containing stairs and little boxes on empty, wind-swept spaces... This is a result of some monstrous vision of life and this should really be discussed.

The vision of life is tantamount to spiritual needs of a human being, and architecture should meet these needs. It is not enough to meet all the purely biological requirements and everyday functioning between work and sleep. I think that even this cannot be done if the spiritual needs are neglected. Yet there are only the various norms, regulations or technical parameters worked out by technicians or sociologists. It's a pity that architects consider this enough. Only – is this really architecture?

Man wants to live in an environment in which his family home is something important. Literature is full of descriptions of the homes of one's childhood. I do not know whether any child can draw a house for 3

Nasi architekci nie liczą się w ogóle z potrzebami ludzkimi. Oni patrzą tylko na różne odgórne wytyczne i nie obchodzi ich, jaki jest obraz społeczeństwa, dla którego powinni pracować. Oni sami są chyba odgórnie zaprojektowani w momencie tworzenia projektu! Dlatego wszystko, co robią, jest takie kalekie. Z tym nie powinniśmy się zgodzić. Jest we mnie taka wielka niezgoda na współczesną architekturę w Polsce – jest ona po prostu czymś szpetnym. A przecież mamy tradycję budowania. Mieliliśmy nawet w naszych dziejach próby przeniesienia tradycji do współczesności – choćby Witkiewicz i jego styl zakopiański. Tymczasem nie widać, aby gdzieś architekci chcieli korzystać z regionalnych tradycji budowania. Mówi się, że to takie czy inne uwarunkowania, że środowisko architektów ma związane ręce. Nie zauważa się jednak, aby środowisko to czyniło nadmierne wysiłki dla rozwijania rąk. Przypuszczam, że jest zbyt konformistyczne, potulne wobec jakiś tam odgórnych wskaźników, że po prostu idzie na łatwiznę i dlatego szpeci Polskę.

Aleksander Malachowski: Mówimy o estetyce, a chyba chodzi i o inne aspekty architektury...

Aleksander Małachowski: Mówmy więc i o estetyce. Dzieją się tu rzeczy niedobre, ale trudno mówić, kto jest tu naprawdę winien.

wieków ludzkość różnych narodowości i dlatego wiele typów budowli składa się na oryginalną puszczańską architekturę. Są tu małe wioseczki o domach drewnianych, krytych gontem, o pięknych proporcjach i pięknym detalu. Domy ludności białoruskiej są ozdobniejsze, mazowieckie skromniejsze, wszystkie jednak mają swój lokalny koloryt i styl.

Najpierw pytamy więc, jakim to społeczeństwo do niedawna było. Otóż było to społeczeństwo w ponad dziewięćdziesięciu procentach wywodzące się z zacofanej, bardzo biednej i prymitywnej wsi. Zacofanie pod względem mieszkaniowym było chyba wręcz upiorne. Do dziś jeszcze wejście do cudownych architektonicznie domów w „mojej” puszczy jest wręcz przykrością – są to domy śmierdzące, zaniedbane i źle urządzone funkcjonalnie. A nie są to domy małe, a ich właściciele nie są biedni. Wielu z nich „pobudowało” już swym dzieciom nowe wille w Warszawie czy Augustowie. Wille porządne, drogie i zgodnie ze swym ideałem, którym było mieszkanie miejskie, mieszkanie z bloku. Ideał ten został tym ludziom oczywiście narzucony, został im wmówiony przez inteligencję, a przyjęty na zasadzie odmiany społecznego statusu, na zasadzie symbolu społecznego awansu. Szkoda tylko, że za symbol przyjęto mieszkanie funkcjonalne wymyślone dla zupełnie innego modelu rodziny i innego modelu życia, modelu obcego psychice narodu.

Tymczasem inteligencja, która mieszkania w blokach wymyśliła jako mieszkania interwencyjne dla robotników, wymyśliła je jeszcze przed wojną, w innych warunkach społecznych. Miały to być mieszkania dla życia godziwego, lecz biednego. Pomyślane jednak zostały według inteligenckiego modelu życia. Żądania intelektualistów nie potrafiły wówczas wyjść poza ich wyobrażenia o życiu. Dlatego też istnieją mikroskopijne kuchnie i izolowanie się poszczególnych członków rodziny w oddzielnych, choćby małych pokojach. Stąd wywodzi się model tzw. funkcjonalnego mieszkania. Również nie dostrzegano potrzeb dzie-

Our architects absolutely neglect human needs. They seem to look only at their guidelines coming from above and they do not care what is envisaged by the society for which they should be working. They themselves seem to be programmed from above during designing! This would explain why everything they do is so lame. And we should not agree to this. In me there is so much disagreement on the contemporary architecture in Poland – it is just plain ugly. And yet we have great building traditions. In our history we even had attempts at applying tradition to contemporary architecture – consider Witkiewicz and his Zakopane style. Yet now architects do not seem to be willing to make use of regional building tradition. Everybody says, that there exist such or other conditions, that architects have their hands tied, but I do not see that this milieu makes any efforts to break loose. I think it is too conformist, too docile toward some directives. It wants to have it easy and so it makes Poland ugly.

Aleksander Malachowski: We are talking about aesthetics, and I believe that other aspects of architecture should also be considered...

Aleksander Malachowski: Let us talk therefore also about aesthetics. Wrong things here are plentiful, but it is difficult to say who is really guilty.

In recent years, new settlers have arrived in the forest – city intelligentsia who have been constructing their summer cottages. These houses are built by local contractors, yet not a single new house resembles these old local ones. There are Swiss cottages, Tatra huts and various queer bungalows. The same happens all over the country. Why? For the previous few dozen years Polish architecture has been parroting everything which goes on abroad. Our architects go to various countries, bring back various novelties and always use foreign argumentation. Few persons ask themselves what country they live in, what are the authentic needs of its society. These questions are necessary, although the answers can be not particularly beautiful.

The average Pole has his origins in a village, a very poor village. The oldest generation living today was brought up in primitive huts, often with eight or more siblings in one room, on mud floor, frequently together with chickens and other livestock. For these people an apartment in a big house was an ideal – it was not too small and had beautiful floors, running water, central heating, and even running hot water. For a whole generation it was an incredible change in the living conditions, so incredible, that it veiled all other shortcomings. This generation was not even able to define their social needs, such as the need for nursery schools or kindergartens. They had not known such things before, in the best case these functions had been performed by a grandmother. There was therefore no social pressure toward these things, no social need.

7

ci – dawniej od tego była służąca, a nie żłobek. Potrzeby socjalne załatwiano przecież w ramach rodziny.

Po wojnie jeszcze długo stara inteligencja urzędowała swe życie niezależnie od bloków. Dla jednych pani Skibniewska wybudowała Sady Żoliborskie, dla innych pan Furman wybudował na ulicy Niecałej piękne mieszkania z pracowniami, inni polokowali się na Starym Mieście, a jeszcze inni przerabiali strychy na eleganckie apartamenty. Udało się po prostu żyć obok.

Z obu więc stron nie było drastycznych potrzeb, tak w zakresie mieszkaniowym jak i budownictwa socjalnego. Przedszkola czy domy starców traktowane były jako przechodnia, ich funkcji nie rozumiano. Nie było po prostu wcześniej odpowiedniego modelu życia, nie było tradycji.

Powolałam się tu też na przykład nietypowy, choć potwierdzający ogólny trend. Otóż mam znajomych pochodzących z inteligencko-szlacheckiej rodziny, którzy jeszcze przed wojną osiedlili się koło Augustowa kupując niewielki folwark. Był to folwark na tyle mały, że nie podlegał parcelacji, więc żyją tam do dziś uprawiając jako rolnicy ziemię. Mieszkali do niedawna w pięknym i wygodnym drewnianym dworku, który jednak uległ ze starości zniszczeniu. Na niedawną koniunkturę rolniczej „dorobili się dużych pieniędzy” a przez 30 lat „wtopili się” w społeczność wiejską kulturowo i socjalnie. Pieniądze, jakie zarobili, pozwoliły im na budowę nowego domu. Co wybudowali? Otóż wybudowali sześcienną betonową pudło mieszczące dwa przeniesione z bloku miejskie mieszkania. Kosztowało ich to pudło kilka milionów, a remont dworku był możliwy do przeprowadzenia za pół miliona. Nie chodziło tu jednak o pieniądze, chodziło o nowe pojęcie prestiżu. Żyją teraz w miejskich, typowych mieszkaniach z przedpokojami o ścianach wyłożonych laminatem, wśród mebli z najgorszego gatunku płyty paździerzowej pokrytej folią dekoracyjną i są naprawdę szczęśliwi. Osiągnęli sukces życiowy widoczny na całą okolicę. Dwór został rozebrany.

Pokazywałam ich dom staremu cieśli, który pochodzi z rodziny od wieków zajmującej się ciesielstwem i ma w puszczy piękny, stary dom. Jego dziadek jeszcze budował domy do dziś stojące w okolicy. Pokazywałam ten nowy dom jako coś niestosownego. Cieśla powiedział: „cóż pan za głupstwa gada, przecież to jest piękny dom, sam chciałbym mieć taki”.

Mówiłam też o naszym zapatrzeniu się na zagranicę. Otóż my widzimy tylko to, co chcemy widzieć. Patrzymy na pozory i dlatego przenosimy tylko pozory, które potem nie zgadzają się z naszym sensem życia. Myślę, że ideału społecznego nie ma nigdzie na świecie, są tylko inne modele życia. W Polsce daleko nam do ideałów z miliona powodów, ale przede wszystkim dlatego, że nie ma na architekturę odpowiedniego nacisku społecznego. Nasze społeczeństwo już dorosło do tego, aby nie dać sobie chodzić po głowie, niemniej wśród innych potrzeb jeszcze sztuka i architektura nie są najważniejsze. Oczywiście i na nie przyjdzie pora.

Była też mowa o złych normach powodujących powstawanie złej architektury. Sądzę, że trudno mówić o złych normach, skoro nigdzie nie są one do końca realizowane – żadne z osiedli nie ma zbudowanego takiego programu budynków socjalnych, jaki był zaprojektowany. To, co wybudowano, jest więc używane nieproporcjonalnie. Sklepy są przepełnione, klasy szkolne przepełnione – więc nie wiadomo, czy projekt mógł być dobry a nie jest, czy też był zły. Tak samo nie możemy oceniać w pełni nawet Ursynowa. Zbudowaliśmy właściwie miasto dla 100 tysięcy ludzi, lecz bez usług. Może jest absurdem budować nowe osiedla dla 100 tysięcy ludzi, lecz nie możemy tego jeszcze doświadczać stwierdzić. Żadne ze zbudowanych miast – lecz bez usług – nie będzie funkcjonowało prawidłowo. Sądzę więc, że dyskusja o sztuce, o architekturze, o prawidłowych wymaganiach jest przedwczesna. Ciągłe jeszcze istnieje problem zaspokojenia najprymitywniejszych potrzeb ludzi, którym do sierpnia 1980 roku wszystko to wystarczało.

Hanna Krall: Mówi pan z pozycji psychologii społecznej biedy. To prawda, że marzenia ludzi nie sięgają dalej niż ich wyobrażenia, ale wyobrażenia ta wciąż się rozwija. Najpierw ludzie marzyli, aby żyć w blokach, jak jednak pomieszkają w blokach, to zaczynają marzyć o domku jednorodzinnym. Dziś wszyscy w Polsce marzą o domku jednorodzinnym, wszyscy, którzy kilka lat pomieszkali w blokach...

Aleksander Małachowski: Tak też to rozumiem. Chodzę jednak i po robotniczych mieszkaniach i obserwuję w jak zorganizowanym otoczeniu ludzie żyją. Chodzi mi o określenie modelu życia dla określonego pokolenia. Obecny model standardu architektonicznego zaspakajał, jak dotąd, potrzeby pokolenia, które wyszło ze wsi. Nie twierdzą przecież, że model ten został im trafnie zaproponowany, wręcz przeciwnie. Mówię o faktach, choć, być może, nie brzmi to pięknie. To się oczywiście zmienia. Dziś już procent zadowolonych z bloków zmniejszył się, mogą zachodzić tu nawet zmiany o charakterze skokowym. Niemniej nie widzę jeszcze zmian zasadniczych, gdyż nie ma po temu warunków – wciąż brak mieszkań, nawet tych w blokach.

Krystyna Jagiello: Zdecydowanie nie zgadzam się z pana wizją społec-

were not noticed either – before there were servants, not nursery schools. All social needs were satisfied within the family.

Long after the war the old intelligentsia was able to find their place outside apartment houses. For some, Mrs. Skibniewska designed the Sady Żoliborskie estate, for others, Mr. Furman built beautiful apartments with ateliers in Niecała St, still others found dwellings in the Old Town, and some transformed former attics into elegant apartments. They succeeded in living apart.

And so there were no drastic needs on either side, neither for housing nor for social buildings. Kindergartens and homes for the aged were treated as repositories, their function was not understood. Before there had not been any related life model, any tradition.

Here I want to use an untypical example, but which conforms to the general trend. I have some friends coming from an intelligentsia-landowning family who settled down near Augustów on a small property before the war. The property was so small that it was not subject to confiscation after the war, and my friends still live there working as farmers. Until recently they lived in a beautiful and comfortable wooden manor house, which became, however, so old that it began to decay. My friends earned quite a lot of money in the recent years, and during thirty years they became part of the village community in the cultural and social aspects. The money they earned let them build a new house. What did they build? A concrete box containing two apartments as if moved whole from an apartment house. This box cost them a few million zloties while they could have renovated the manor for half a million. The problem was not in money, but in the new idea of prestige. Now they live in standard city apartments with hallways, walls faced with laminate, among furniture of the worst type made of chipboard covered with decorative foil and they are really happy. Their life success is visible in the whole area. The manor house was dismantled.

I showed their house to an old carpenter from the forest, a man who comes from a family which has occupied itself with carpentry for centuries and who has a beautiful old house in the forest. His grandfather built houses still in existence in the area. I showed him the new house of my friends as something unsuitable. The carpenter said “rubbish, that is a beautiful house, I wish I could have one like it”.

I was talking about our parroting the foreign countries. Well, we see only what we wish to see. We look at the outside so we transport only visions which do not conform to our sense of life. I think that the social ideal does not exist anywhere in the world, there are only different models of life. In Poland we are far from the ideal for a million reasons, but the most important reason is that there is no right social pressure on architecture. Our society is grown-up enough not to let others tread on us, yet among other needs the arts and architecture are not most important. But their time will come too.

We talked also about wrong norms bringing about bad architecture. I think we cannot talk about bad norms if they are not being fully implemented anywhere – no estate was furnished with the whole designed program of social buildings. Whatever was built is being used proportionally. Shops are overcrowded, classrooms are overcrowded – so we do not know, whether the design could have been good but it is not, or whether it was simply bad. Even Ursynów cannot be judged yet. We constructed a city for 100 thousand people but without services. Maybe it is nonsense to build new estates for 100 thousand persons, but we cannot prove it empirically. No matter what city would be build – if it does not have services, it cannot function correctly. I believe therefore that the discussion about art, architecture and correct requirements is premature. There is still a problem of meeting the basic needs of people who had to be satisfied until August 1980.

Hanna Krall: Your remarks are voiced from the position of the psychology of social poverty. It is true that people's dreams do not go any further than their imagination, yet this imagination develops further and further. First, people dreamt about living in apartment houses, and when they finally get their apartment, they start dreaming about a single-family house. At present everybody who has lived in an estate for a few years dreams about a single-family house...

Aleksander Małachowski: This is how I understand it. Sometimes I visit also the apartments of workers and look how people live in organized surroundings. I am talking about a model of life for a definite generation. The present model of the architectural standard has been sufficient, so far, for the generation who came to towns from villages. I am not saying this model was correct, just the contrary. I am talking about facts, although, perhaps, they are not very pretty. All this is changing. Today the percentage of people satisfied with apartment blocks has decreased, even leaping changes can occur here, nevertheless I do not see any basic changes, for the conditions for such changes have not been created yet – apartments, even these in estates, are still scarce.

Krystyna Jagiello: I am decisively against your vision of the society! It

czeństwa! Nie zgadza się to z obrazem, jaki widzę jeżdżąc po kraju i jako reporter rozmawiając z ludźmi w ich domach. Twierdzi pan, że nie istnieją potrzeby estetyczne, ponieważ nie zaspokojone są tzw. potrzeby pierwsze. To tylko część prawdy. Rzecz ma się jak z kobietą z zapadłej prowincji, która lubi swój brudnogrnatowy płaszcz, gdyż innego nie może kupić, a nawet innego nie widziała. Niech ją ktoś zaprowadzi do porządnego domu mody, niech zobaczy, że istnieją futra bądź piękne płaszcze to natychmiast przestanie jej się podobać ów brudnogrnatowy. Ludzie mają przecież ogromne potrzeby estetyczne. Są to jednak potrzeby utajone. I nie ma znaczenia, czy ludzie ci wyrosli w wiejskiej chałupie, gdzie wszystko się waliło, czy też pochodzą z miasta. Trzeba wyjść naprzeciw utajonym potrzebom ludzkim, proponować im rzeczy dobre, pokazywać im je a także dać im możliwość wyboru, oczywiście spośród dobrego. Architekt, który o tym nie pamięta, który tworzy świat brzydkich i wrogich ludziom kształtów jest bardzo złym architektem.

Potrzebę piękna ludzie mają we krwi. Pamiętam rozmowę ze starym chłopem, starowierem znad jeziora Wigry, rozmowę o innym wydzwiku niż pan przytoczył. Otóż człowiek ten w czasie wojny musiał opuścić swój dom rodzinny, lecz po wojnie wrócił jako repatriant. W czasie jego nieobecności zajęto mu jednak jego gospodarstwo i ktoś przez lata tam się zadamowił. Władze proponowały mu inne, lepsze nawet, lecz w innej części kraju. On jednak długo walczył o swoje i w końcu wywalczył je. Powiedział mi tak: „Żeby to nie była taka piękna Ojczyzna, to by się nie szkodziło, ale że jest taka piękna, to człowiek szkodzi”.

Robiłam kiedyś reportaż z warszawskiego osiedla mieszkaniowego na Bródnie. Wprowadzili się tu ludzie, którzy czekali na mieszkanie po 15 lat i wprowadzali się w prawdziwej euforii. Wszystko było piękne, wspaniałe, był to nowy zupełnie świat. Już po pół roku jednak zaczęli dostrzegać usterki budowlane a po dwu latach najchętniej wyprowadziliby się z tego raj. Rozmawiałam z wieloma ludźmi, nawet w administracji osiedla potwierdzono mi taką zmianę poglądów jako typową. Po konfrontacji z nowym, nieludzkim otoczeniem bardzo szybko pojawia się tęsknota za opuszczonym starym światem, gdzie choć chata była prymitywna, to świat ów był przyjazny i piękny. Życie w brzydkim świecie jest dla ludzi sprawą wręcz bolesną, muszą w nim jednak żyć, gdyż nie mają wyboru. Czy rzeczywiście nie ma potrzeb estetycznych, nie ma społecznego nacisku? Nie ma po prostu wyboru.

Zuzanna Celmer: Ośrodek Badania nad Współczesną Rodziną przeprowadził konkurs pamiętnikarski pod tytułem: „Mój dom i moja rodzina”. Otrzymaliśmy wiele prac, które potwierdzają szybkie mijanie euforii w związku z przejściem do świata bloków. Zachwyt z powodu łazienki, parkietu i pokoju dla dzieci mija przeciętnie po 3 do 5 latach. Po tym czasie ludzie dochodzą do wniosku, że „normatywne” mieszkanie nie jest na miarę ich potrzeb i chcieliby mieszkać inaczej. Ci, którzy pochodzą ze wsi, zaczynają tęsknić za własnym domem. Nie są to więc tylko inteligenci, lecz głównie byli chłopcy. Dla nich namiastką domu staje się choćby domek letniskowy. Chcieliby „jakoś tam” wrócić na wieś, lecz powrót ich nie może być powrotem-kłeską, musi być powrotem triumfalnym. Dlatego może właśnie sięgają po wzorce estetyczne rodem z miasta, zagranicy czy wreszcie skądkolwiek, byle nie z własnej wsi. Tu idzie równocześnie o prestiż, o symbol sukcesu. Podobnie zresztą traktowany jest u nas samochód – nie jako rozwiązanie potrzeb komunikacyjnych, lecz jako symbol powodzenia życiowego. Co pewien czas jawią się jakieś coraz to nowe wzorce, choćby ostatnio np. kominki. Niemniej nie zmienia to meritum sprawy. Trwa poszukiwanie właściwej przestrzeni do życia. Poszukiwanie to odbywa się na oślep, gdyż wciąż brak jest rozsądnych propozycji.

Moim zdaniem, w tym wszystkim nie ma architektów. Są oni wciąż ludźmi, jakby wykonującymi coś, co im inni narzucają. Sądzę, że powinni, jak dyktatorzy mody, wciąż coś proponować. Powinni wiedzieć, co dla społeczeństwa ważne i wybiegać w przyszłość, naprzeciw tym potrzebom. Jak dotąd są tylko krawcami szyjącymi na miarę według żurnalu przyniesionego przez klienta... Powinni budzić wyobraźnię...

Architekt powinien wiedzieć, dla kogo tworzy poprzez codziennie oglądane obrazy. Widok z okna, na przykład, jest niesłychanie istotną sprawą. Ten stale oglądany krajobraz łączy się z naszymi wewnętrznymi odczuciami, z naszym życiem wewnętrznym, poczuciem „swojego” miejsca, także miejsca w społeczeństwie. Nie tylko bowiem sprawy polityczne, gospodarcze czy społeczne mają wpływ na naszą psychikę, również architektura decyduje. Nasz codzienny nastrój kształtowany jest także poprzez pierwsze spojrzenie rano przez okno, drogę do pracy, miejski pejzaż i to, co widzimy wracając po pracy do swego domu. Architekt musi więc wiedzieć, dla kogo to buduje, musi mieć również jakąś wizję na przyszłość. Tymczasem mamy wciąż po prostu standard.

Wiem, że niektóre spółdzielnie mieszkaniowe próbowały drogą ankiet dowiedzieć się bezpośrednio od przyszłych mieszkańców, jak chcieliby mieszkać – dziś i w przyszłości. Ankiety te nie dały żadnych rezultatów. Skąd bowiem ludzie mają mieć wyrobioną wyobraźnię? Rodzina mająca małe dzieci będzie żądać żłobka, przedszkola i placu zabaw. Dalej ich

does not agree with the image I get travelling around the country and talking to people in their homes. You say there are no aesthetic needs for the so-called basic needs have not been met. This is only a partial truth. We can compare the situation to a woman from some God-forsaken place who likes her dirty blue coat because she cannot buy another one, or she has not even seen another one. If you take her to a chic department store, show her furs and beautiful coats, she will not like her dirty blue one any more. People have enormous aesthetic needs, but they are still suppressed. And whether these people come from a dilapidated village hut or the city is not important. These suppressed human needs should be revealed, we should show them good things and give them a possibility to choose among good things. An architect who does not remember this and who creates a world of ugly and hostile forms is a very bad architect.

The need for beauty runs in man's blood. I remember a talk with an old peasant, old-believer living on the bank of the Wigry lake, a conversation quite different from the one you cited, Mr Małachowski. This man had to leave his home during the war, but he was repatriated after the war. Whilst he was away somebody moved into his farm and made himself at home. The authorities wanted to give the man another farm, even a better one, but in another part of the country, but he fought for his own and finally he won. He told me, "If this mother country had not been so beautiful, I would not feel the loss, but as it is so beautiful, man does feel a loss".

I was once preparing a report in the Bródno housing estate in Warsaw. The people who were moving there had waited for their apartments for 15 years, so they were in real euphoria. Everything was beautiful, great, it was a completely new world. After half a year they began to notice that their apartments were jerry-built, and after two years they would have willingly moved out from this paradise. I talked to many people and even the administration of the estate confirmed that such a change of opinions was typical. Confronted with new, inhuman surroundings, people begin to yearn after the old world, for although the house was primitive, the world was friendly and beautiful. Life in ugly surroundings is really painful for people, but they have to live in it for they are not offered any choice. Are there really no aesthetic needs, no social pressure? There is simply no choice.

Zuzanna Celmer: The Center for Research on the Contemporary Family has organized a competition for memoirs entitled "My Home and My Family". We received a lot of works, which confirmed the rapid approach of disappointment in the world of estate houses. The euphoria caused by the bathroom, parquet floors and a playroom for children disappears usually after 3 to 5 years. After this time people arrive at a conclusion, that a "normative" apartment does not suit their needs and they would like to live differently. These who come from the country dream about their own house. This phenomenon is not therefore typical for intelligentsia only, but mainly for former peasants. For them, even a summer cottage becomes an ersatz home. They would like to return to the country, but their return cannot be a defeat, it has to be a triumph. And this is perhaps the source of the foreign or city-born models, or any models which do not originate from their village. This is a matter of prestige, a symbol of success. The car is similarly treated in Poland – not as a solution to transport needs but as a symbol of success. Every now and then some new models appear. Fireplaces for example have become so fashionable recently. Nevertheless this does not change the heart of the matter. Looking for proper living space is still continuing, blindly, for there are no reasonable proposals.

In my opinion, architects in all this simply do not exist. They still are the people doing things devised by others. I believe they should behave like fashion dictators – propose something new all the time. They should know what is really important for society, and meet these needs after foreseeing them in advance. As for now, they are only tailors sewing according to patterns brought by the client... They should stir imagination...

The architect should know for whom he is designing, through pictures of architecture seen every day. The view through the window, for example, is extremely important. This landscape seen every day is connected with our inner feelings, inner life, the feeling of "our own" place, also the place in the society. Not only the political, economic and social matters influence our mentality; architecture is also important. Our everyday feelings are influenced by the first look through the window in the morning, the route to work, cityscape and things we see returning home from work. The architect should therefore know for whom he builds and have a vision for the future. Meanwhile we have only standard things. I know, that some housing cooperatives conducted polls in order to learn from the future members how they would like to live – today and in future. These polls have not brought any results. How can people possess a vivid imagination? A family with small children will demand a nursery school, a kindergarten and a playground. A young childless couple will

wyobrażenia nie sięga. Młode, jeszcze bezdzietne małżeństwo nawet tego nie będzie chciało. Tacy na ogół preferują np. jednoprzestrzenne mieszkania, aby za kilka lat wydzielać zeń ścianą pokój dla dziecka. Uważam, że architekt powinien być dla nich doradcą od wyobraźni. Dla powielania standardowych mieszkań, osiedli i miast wystarczyłby przecież raz zaprogramowany komputer. Obecnie wystarczają nawet jakieś tam normatywy...

Hanna Krall: Zmiany, jakie zachodzą w naszym społeczeństwie, wynikają z dwóch zjawisk: wzrostu wykształcenia i – mimo wszystko – wzrostu zamożności. Jak wiadomo, ludzie zamożniejsi i wykształceni będą mieli nowe potrzeby i nowe wymagania wobec życia. Moim zdaniem, taką coraz bardziej uświadamianą sobie potrzebą jest indywidualność, poczucie własnej odrębności. Tymczasem nasze budowanie bloków, osiedli, żłobków, sanatoriów, domów dziecka, domów starców czy szkół wciąż jest budowaniem dla mas, a nie dla każdego.

Powinniśmy budować dla człowieka, który jest świadom swej indywidualności. Musi on mieć prawo wyboru – czy chce być sam, w małej grupie czy też w dużym kolektywie.

Wciąż zmuszamy ludzi do bycia w tłumie. Zaczyna się to już od przedszkola, z zasady przepełnionego. Od dziecka jest się wciąż w „masie” ludzkiej, od dziecka jest zabijana indywidualność. Moje dziecko wracało zawsze z przedszkola zmęczone tłumem innych dzieci, nieuniknionym hałasem, bezustannym ruchem. Tak samo zmęczone były i inne dzieci, i ich wychowawczynie. Dorośli też wciąż są w dużych zbiorowościach. Nawet w swoim mieszkaniu czuje się obecność zbiorowości – zła izolacja mieszkań wciąż to nam uzmystawia. Na koniec życia domy starców również proponują pobyt w tłumie.

W wielu krajach zrozumiano już potrzebę indywidualności. Nie buduje się wielkich przedszkoli ani innych obiektów użyteczności publicznej, gdzie człowiek zawsze musi być częścią tłumu. Nawet w pracy nie jest to konieczne. Znany jest przykład zniesienia taśmy produkcyjnej w zakładach samochodowych Volvo i zindywidualizowanie pracy, któremu towarzyszy nowa forma architektoniczna. Efekty ekonomiczne dla koncernu są lepsze, wydajność pracy wyższa i ludzie są zadowoleni. Musimy więc i my zacząć myśleć z perspektywą na przyszłość. Inaczej nigdy nie wyrwiemy się z różnego rodzaju „bloków”.

Zuzanna Celmer: Od dawna wiadomo psychologom, że zbytne skupienie ludzi, brak przestrzeni i izolacji przeszkadza w rozwoju osobowości ludzkiej, a nawet rodzi agresywność. Musimy walczyć o humanizację architektury, to jest o uwzględnianie przez nią potrzeb ludzkich w indywidualnym kształcie.

not want even these things. They would probably prefer a unispatial interior from which they will divide off a room for a child in a few years' time. I think that an architect should be for them a counsellor for their imagination. To duplicate standard apartments, estates and towns a once programmed computer would be quite enough. At present even some normatives make do...

Hanna Krall: The changes in our society result from two factors: higher level of education and of well-being. Educated and wealthier people will have different needs and new requirements. I believe that individuality, the feeling of personal separateness is also such a newly realized need. And our building of houses, estates, nursery schools, sanatoria, orphanages, homes for the aged or schools means still building for a crowd and not for single persons.

We should be building for a man aware of his personality. He has to be offered a choice – whether he wants to be alone, in a small group or in a big crowd.

We are still forcing people to crowd together. This process starts right from the kindergarten, which is usually overcrowded. Even in childhood you are still just one of the crowd and your individuality is being killed. My child was always tired coming back from the kindergarten, tired by the crowd of other children, inavoidable noise and incessant movement. Other children and even teachers were always tired as well. Adults are also made to be always in large communities. Even in your own apartment you can feel the presence of other people – faulty acoustic insulation in apartments makes us aware of this all the time. And, at the end of life, our homes for the aged also propose sojourn in a crowd.

The need for individuality has been understood in many countries. No large kindergartens or other utility buildings are constructed in which a human being has always to be a part of the crowd. Even in work this is not necessary. The example of eliminating the production line in the Volvo works in Sweden and individualizing work is well-known; it was accompanied by a new architectural form. The economic effects for the firm are better, the work output higher and people are satisfied. So we also have to start thinking about the future, or otherwise we will never be able to escape from our various “blocks”.

Zuzanna Celmer: Psychologists have known for a long time, that excessive grouping of people, lack of space and isolation impairs the development of the human being and can even cause aggressiveness. We have to fight for humanization of architecture, this means for taking into account individual human needs by architecture.

cd. dyskusji na str. 50

cont. of discussion on on p. 50

Od redaktora:

Předstawiana grupa polskich projektów architektury „socjalnej” została dobrana tak, aby pokazać dotychczasowe tendencje w tej dziedzinie. Prezentację rozpoczynamy od systemowego rozwiązania szkół w osiedlu w nowej warszawskiej dzielnicy mieszkaniowej – Ursynów. Szkoły te jeszcze nie funkcjonują w pełnym układzie, dla jakiego zostały przewidziane, brak jeszcze wielu elementów programu. Dyskutowany jest ponadto ponownie system powszechnej szkoły dziesięcioletniej (a dla tego systemu szkoły projektowano). Dyskutowana jest również idea osiedla. Wszystkie te współzależności pozwalają jedynie ocenić sprawność warsztatu architektów a nie logikę architektury. Warsztat architekta pozbawiony był przy tym wsparcia ze strony techniki budowlanej o właściwym poziomie.

Przedstawiamy również zestawienie projektów domów sanatoryjno-wypoczynkowych o zróżnicowanej skali i programach. O wartości architektury zdecydować znów nie tyle sprawność architekta w rozwiązaniu danego mu zadania, ile osiągnięcie celu dla jakiego budynek wzniesiono – zapewnienie wypoczynku ludziom o złym stanie zdrowia. Znowu ważne będą decyzje programowe...

Przegląd kończymy projektem wielkomiejskiego parku rekreacyjnego. Niezależnie od zręczności architekta park taki proponuje identyczną formę wypoczynku jak formy życia w wielkim mieście – proponuje wypocznik... w tłumie. Jawi się więc pytanie zasadnicze – jak chcemy żyć? Odpowiedzi udzielają dopiero dalsze pytania o architekturę.

Przegląd projektów zagranicznych zamieszczony po naszej dyskusji prezentujemy, już siłą rzeczy, bez jakichkolwiek komentarzy. Nie byliśmy w stanie osiągnąć w tym wypadku danych mogących ułatwić spojrzenie na architekturę w kontekście społecznym – proponujemy więc wrywkowy przegląd form architektonicznych.

From the Editor:

The set of Polish designs for “Social” architecture presented below was chosen to show you the trends in this field. The presentation starts with a systemic solution for schools in the new district of Warsaw – Ursynów. These schools are not yet functioning according to the principles envisaged in the design, and a number of program elements are lacking. Moreover, the schools were designed for the system of ten-year general education, and this system is now being contested. Even the idea of the estate is being discussed. All these circumstances allow us to evaluate only the professional skills of the designers, and not the logics of architecture. Moreover, the architectural skills were deprived of all help on the part of the building technique.

We are also presenting a set of designs for sanatoria and nursing homes of varied scale and program. The value of their architecture will be once more determined not by the professional skills of a designer, but by whether he has achieved the desired aim – ensuring rest to sick people. Program decisions will be again important...

The last design in the survey presents a big-city recreational park. Irrespective of the skills of an architect, such a park proposes the form of recreation identical to forms of life in a large city – it proposes recreation... in a crowd. The basic question should be asked here – about how we wish to live. Only further questions about architecture can provide an answer to this one.

The survey of foreign designs presented after our discussion is presented by necessity without any commentary. We are not able to find data facilitating the appraisal of architecture in the social context – we present therefore only a survey of architectural forms chosen at random.



System szkół – Ursynów Północny w Warszawie

A Group of Schools – Ursynów North in Warsaw

Prezentujemy projekty i realizację trzech szkół na Ursynowie. Przedzamy krótki wstęp wyjaśniający zasadę projektowania systemu „wychowania, oświaty i czasu wolnego” dla całego osiedla (przygotowany przez Jana Mrozińskiego i Piotra Matuszewskiego).

Szczeblem najniższym, nie wymagającym urządzeń kubaturowych jest „dziedziniec” (dla 200–300 mieszkańców). Kilka dziedzińców składa się na „kolonię” (dla 650–1300 mieszkańców, czyli 200–400 rodzin); działają tu kluby mieszkańców, będące podstawowymi ośrodkami więzi społecznej. Zamierzeniem naszym jest, aby programowanie funkcji i sposób użytkowania tych klubów pozostał w sferze działalności społecznej mieszkańców. Kluby lokalizowane są najczęściej w parterach domów mieszkalnych. Większość z nich połączona została z punktami opieki nad dzieckiem, tzw. „przedszkolami otwartymi” (zakładany jest udział rodziców w działalności tych placówek). Ponadto kluby będą łączone z gabinetami lekarzy „domowych” i drobnymi placówkami usługowymi.

Trzeci szczebel to „zespół kolonii” (dla ok. 5 tys. mieszkańców) obsługiwany przez „zespół szkoły powszechnej sto-

We are presenting schemes designed and implemented for three schools in the Ursynów district of Warsaw. They are preceded by a short introduction explaining the principle according to which the system of „education, upbringing and free time” was designed for the whole estate (prepared by Jan Mroziński and Piotr Matuszewski).

A „courtyard” not requiring any cubage structures is the basic level (for 200–300 residents).

Several „courtyards” make up a „colony” (for 650–1300 residents, or 200–400 families); residents’ clubs which are the basic centers where social links can be formed operate in colonies. We wished to leave the program of functions and the usage of these clubs to the socially active residents. The clubs are usually located in ground floors of apartment houses. Most of them operate jointly with day care centers for children called „open kindergartens” (parents should participate in the work of these centers). Moreover, surgeries of „family doctors” and small service points will be located by the clubs.

A „complex of colonies” (for about 5 thousand residents) is the third level; it is served by a „general elementary school” divided into the following sectors:

pnia elementarnego”, podzielonej na następujące sektory:

- przedszkole dla dzieci 3–5-letnich ze 100-procentowym uczestnictwem dzieci 5-letnich,
- szkoła elementarna dla dzieci 6–9-letnich (przy czym, w zależności od przyjętego systemu oświatowego, dzieci 6-letnie mogą znaleźć się w przejściowych klasach przedszkolnych lub w przypadku obniżenia wieku szkolnego – w pierwszej klasie szkoły elementarnej),
- sektor społeczno-opiekuńczy, podzielony na strefy dla dzieci i dorosłych, z wielofunkcyjnym „forum”, świetlicą, ogrodem jordanowskim, klubem rodziców (rozwijanie „hobby pedagogicznego”) oraz zespołem żywieniowym.

Tereny szkół stopnia elementarnego są połączone z ogrodami jordanowskimi i osiedlowymi terenami rekreacyjnymi. Dwa „zespoły kolonii” składają się na „osiedle” (dla ok. 10 tys. mieszkańców), które jest obsługiwane przez „zespół szkoły powszechnej stopnia podstawowego”. Zespół ten składa się z trzech zasadniczych sektorów:

- sportowego z salą gimnastyczną i basenem,
- kulturalno-społecznego z pracowniami kółek zainteresowań, klubami, biblioteką, studium języków obcych, wielofunkcyjnym „forum” i zespołem żywienia,
- dydaktycznego z pomieszczeniami do nauki i pomocniczymi pomieszczeniami szkolnymi (szkoła stopnia podstawowego wraz ze szkołami stopnia elementarnego stanowi dziesięcioletnią szkołę powszechną).

Tereny szkół stopnia podstawowego łą-

– a kindergarten for children of 3–5 years, all 5-year children attend the kindergarten,

– an elementary school for children of 6–9 years (depending on the educational system, 6-year old children can be included in transitory kindergarten classes or in the first grade of the elementary school),

– a social care sector divided into zones for children and adults, with a multi-functional „forum”, a meeting room, a playground, a parents’ club (for developing the „pedagogical hobby”) and catering.

The areas of elementary schools are linked with playgrounds and estate recreational areas.

Two „colony complexes” form an „estate” (for about 10 thousand residents), served by a „general primary school”. The complex consists of three basic sectors:

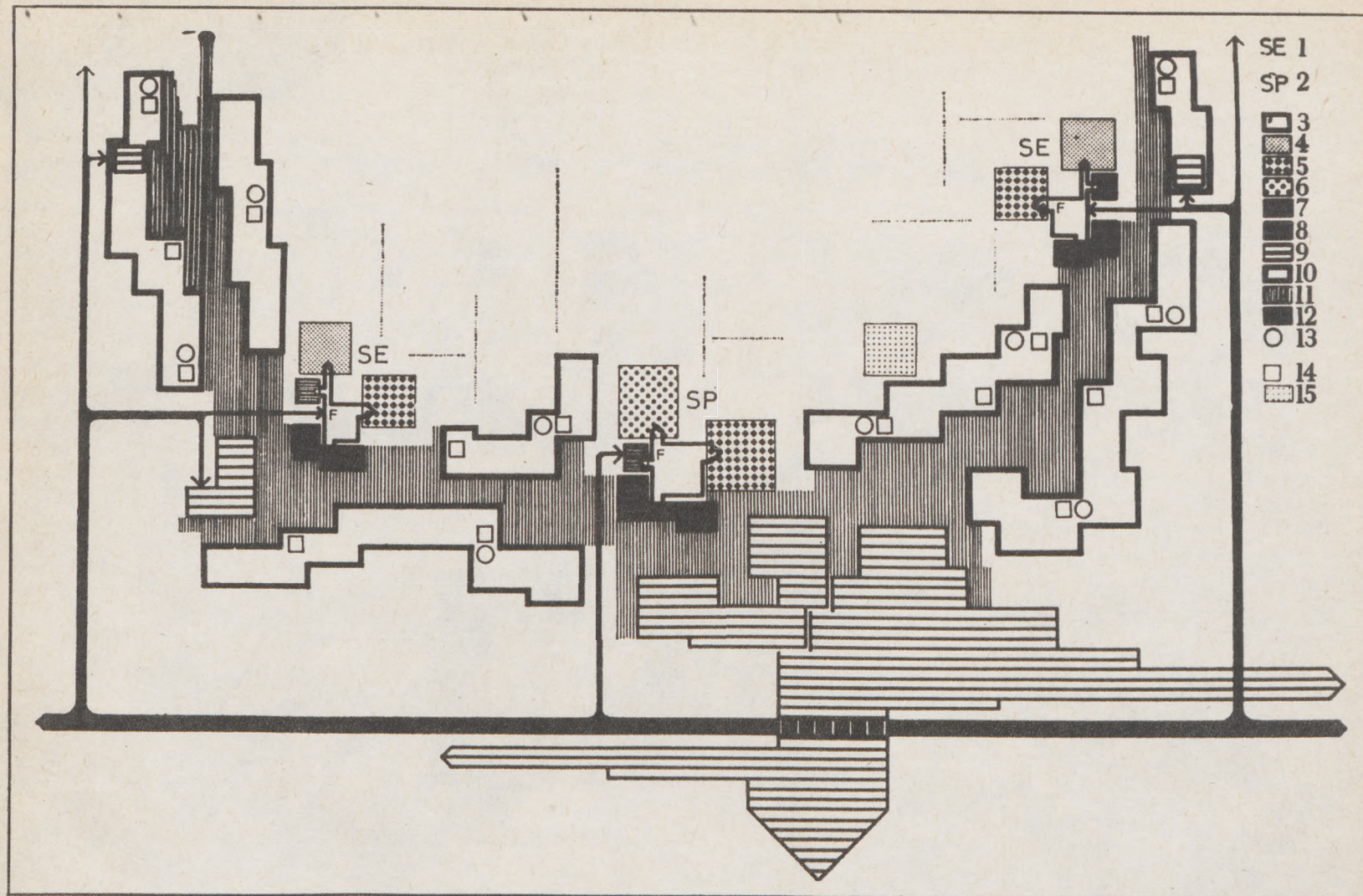
- sports with a gymnastic hall and a swimming pool,
- culture and social activities with hobby clubs, clubs, a library, school of foreign languages, a multi-functional „forum” and catering,
- teaching with classrooms and auxiliary school rooms (the general primary school and elementary schools form a ten-year general school).

The areas of general schools are linked with the estate sports and recreational areas.

The general school complex is treated not only as a school with a developed extra-curricular program, but also as a multi-functional spatial structure containing general estate functions (urban functions) and school functions. We be-

1. Widok szkoły SE – 5 od południowego zachodu

1. View of the SE – 5 school from the south-west



czą się z osiedlowymi terenami sportowo-rekreacyjnymi.

Zespół szkoły powszechnej traktujemy nie tylko jako szkołę o rozszerzonym programie zajęć pozalekcyjnych, lecz także jako wielofunkcyjną strukturę przestrzenną, w której znajdą miejsce zarówno funkcje ogólnosiedlowe (miejskie), jak i szkolne.

Z praktyki wielu placówek oświatowo-wychowawczych możemy sądzić, że taka droga byłaby słuszną. Wiemy np., że nauka języków obcych w szkołach kuleje, a jednocześnie jest popularna wśród młodzieży poza szkołą i pozaszkolne ośrodki nauki są przepełnione. Podobna sytuacja jest w sporcie. Uczniowie szukają atrakcyjniejszych zajęć niż te, które oferuje im szkoła.

Najwyższym szczeblem proponowanej organizacji jest „zespół osiedli” (dla ok. 40 tys. mieszkańców), obsługiwany przez „międzyosiedlowy zespół kulturalno-oświatowy”. Funkcje tego zespołu, jakkolwiek podobne do poprzedniego, mają dużo szerszy zakres, nadając mu rangę centrum kulturalno-oświatowo-rekreacyjnego dla „zespołu osiedli”. Centrum to jest integralną częścią podstawowego ciągu usługowego łączącego poszczególne jednostki. Znajdą tu miejsce szkoły o różnym profilu i różnym okresie nauki (szkoły zawodowe i licea), międzyosiedlowe centrum informacji z biblioteką naukową i klubem książki i prasy, dom kultury o bogatym programie klubowym i pracownianym oraz ośrodek sportowo-rekreacyjny.

Zgodnie z zasadami kompozycji urbanistycznej Ursynowa Północnego, polegającej na rehabilitacji dawnej ulicy miejskiej (bez jej cech ujemnych) w formie ulicy wyłącznie ruchu pieszego, skupiającej większość dziedzin aktywności mieszkańców, obiekty oświatowo-wychowawcze stały się głównymi elementami tej ulicy.

lieve, that apart from the basic didactic functions, all other kinds of activities (artistic, sports, social, entertainment etc.) need not be divided into age groups; this would create conditions for spontaneous inter-generation links.

The activity of many educational posts indicates that such practice would be advantageous. We know for example that learning foreign languages in school brings hardly any effects, while it is very popular among young people as an extra-curricular pastime, and all foreign language centers are always overcrowded.

A similar situation can be observed in sports. School-children seek more attractive forms of sporting events than these offered by school.

The highest level in the organization proposed is a “complex of estates” (for about 40 thousand residents), served by an “inter-estate cultural and educational complex”. The functions of this complex are similar to the ones described for smaller units, but have a much wider range. Thus the complex becomes a cultural-educational-recreational center for the whole urban entity, i.e. the “complex of estates”.

This center is an integral part of the basic service strip linking the individual units. It will comprise schools with various curricula and duration of learning (vocational and general high schools), an inter-estate information center with a scientific library and a book and press club, a club with a broad program of activities and events, and a sports and recreational center.

The urban concept for Ursynów North is based on rehabilitation of a traditional town street (without its negative features) in a form of a pedestrian street. Most spheres of activity of residents are located along this street, and the educa-

Również kluby mieszkańców i sektory kulturalno-społeczne zespołów szkolnych są zawsze z nią powiązane. Natomiast sektory sportowe i dydaktyczne zwrócone są ku terenom sportowym. Na podstawie wspomnianych wyżej analiz zaprojektowaliśmy:

- 44 kluby kolonijne (30 na 650 mieszkańców, o pow. 60 m² i 14 na 1300 mieszkańców, o pow. 120 m² każdy),
- 38 przedszkoli „otwartych” po 85 m²,
- 7 zespołów szkół powszechnych stopnia elementarnego po 3500 m²,
- 4 zespoły szkół powszechnych stopnia podstawowego po 1200 m²,
- 1 zespół międzyosiedlowy kulturalno-oświatowy ok. 41 500 m².

Jednym z ważniejszych elementów zapewniających realizację koncepcji jest system technologiczny. Do budowy szkół niezbędny jest system umożliwiający tworzenie struktur rozwijających się wielokierunkowo, a więc pozwalający na elastyczne użytkowanie przestrzeni szkolnej, swobodne operowanie górnym oświetleniem itp. Dzięki zastosowaniu elastycznego systemu krzyżowego możliwe jest projektowanie zespołów złożonych z typowych elementów konstrukcyjnych, a nawet elementów funkcjonalnych stypizowanych, lecz różnych architektonicznie. Postulaty uwzględniono przy projektowaniu rozszerzonego systemu SBO dla budownictwa towarzyszącego w Ursynowie Północnym.

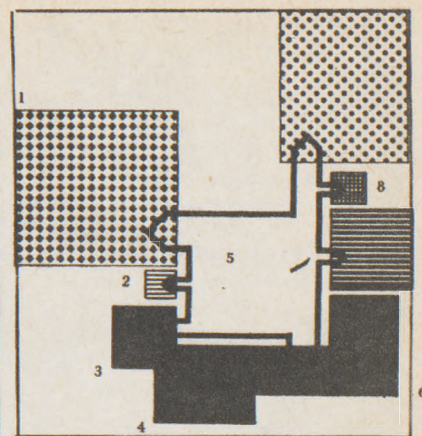
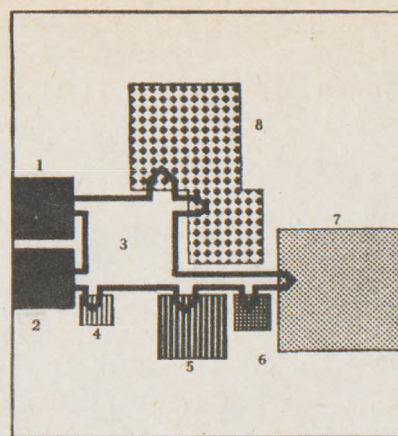
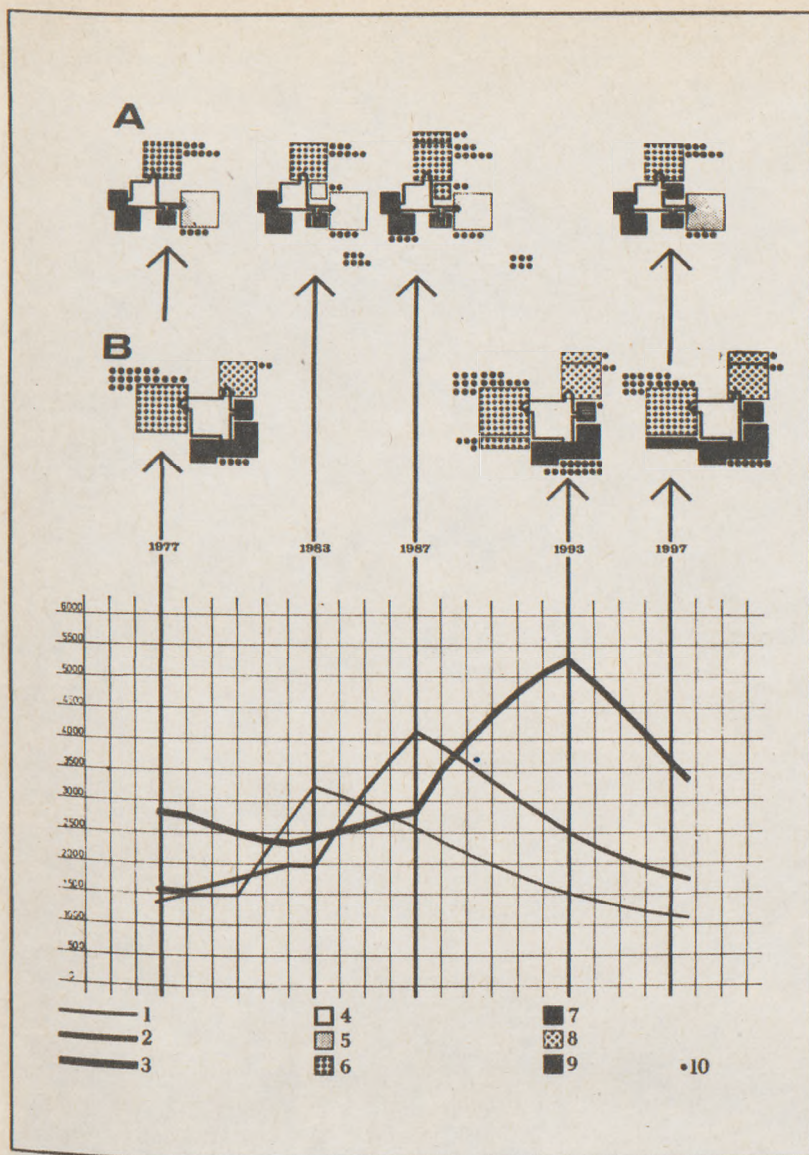
2. Schemat rozmieszczenia urządzeń oświatowych, kulturalnych i usługowych w zespole osiedli dla 10 tys. mieszkańców; schemat uliczki dla pieszych. 1 – SE (stopień elementarny), 2 – SP (stopień powszechny), 3 – forum, 4 – przedszkole, 5 – dydaktyka, 6 – sport, 7 – część społeczno-opiekuńcza, 8 – żywienie, 9 – usługi, 10 – zabudowa mieszkaniowa, 11 – ciąg piesz, 12 – komunikacja, 13 – punkt opieki nad dzieckiem, 14 – klub mieszkańców, 15 – żłobek

tional structures are their main element. The residents' clubs and cultural-social sectors of school complexes are also connected with the street, while the sports and didactic sectors are turned towards the sports and recreational areas. The analyses mentioned above led us to designing the following structures:

- 44 colony clubs (30 per 650 residents, of area 60 sq.m. each, and 14 for 1300 residents, of area 120 sq.m. each),
- 38 “open” kindergartens of area 85 sq.m. each,
- 7 complexes of general elementary schools with 3500 sq.m. each,
- 4 complexes of general primary schools of 1200 sq.m. each,
- 1 inter-estate cultural and educational complex of about 41,500 sq.m.

The technological system is one of the most important elements ensuring the implementation of the concept. Schools have to be built in a system ensuring creation of multi-directional developing structures, thus promoting flexible use of school space, lighting etc. Owing to use of flexible cross system it is possible to design complexes composed of standard structural elements, and even standardized functional elements of varied architecture. These postulates were considered in designing the broadened SBO system for auxiliary building in Ursynów North.

2. Schematic design for location of the educational, cultural and service facilities in the complex of estates for 10 thousand residents; a schematic design for a pedestrian street: 1 – SE (elementary grade), 2 – SP (general grade), 3 – forum, 4 – kindergarten, 5 – didactics, 6 – sport, 7 – social care part, 8 – catering, 9 – services, 10 – housing development, 11 – pedestrian street, 12 – communication, 13 – child care center, 14 – residents' club, 15 – nursery school



3. Możliwości dostosowania szkół do potrzeb związanych z wyciekiem demograficznym: A - stopień elementarny; B - stopień podstawowy: 1 - przedszkole (3-5 lat), 2 - szkoła elementarna (6-9 lat), 3 - szkoła podstawowa (10-15 lat), 4 - forum + komunikacja, 5 - przedszkole, 6 - dydaktyka, 7 - część społeczno-opiekuńcza, 8 - sport, 9 - żywienie, 10 - jeden oddział

4. Schemat programowo-funkcjonalny szkoły powszechnej stopnia elementarnego. 1 - świetlica, 2 - klub, 3 - forum, 4 - administracja, 5 - żywienie, 6 - lekarz, 7 - przedszkole, 8 - dydaktyka

5. Schemat programowo-funkcjonalny szkoły powszechnej stopnia podstawowego. 1 - dydaktyka, 2 - administracja, 3 - organizacje społeczne, 4 - zajęcia praktyczno-techniczne, 5 - forum, 6 - klub, biblioteka, 7 - żywienie, 8 - lekarz, 9 - sport

6. Lokalizacja i zasięg obsługi szkół. 1 - punkty opieki nad dziećmi, 2 - szkoła elementarna z przedszkolem, 3 - szkoła powszechna, 4 - szkoła ponadpodstawowa, 5 - zasięg obsługi

3. The possibilities of adapting schools to needs appearing in connection with the population growth: A - elementary grade, B - general grade. 1 - kindergarten 3-5 years, 2 - elementary school 6-9 years, 3 - primary school 10-15 years, 4 - forum + communication, 5 - kindergarten, 6 - didactics, 7 - social care part, 8 - sport, 9 - catering, 10 - one form

4. Program and functional schematic design for the general elementary school: 1 - meeting room, 2 - club, 3 - forum, 4 - administration, 5 - catering, 6 - doctor, 7 - kindergarten, 8 - didactics

5. Program and functional schematic design for the general primary school: 1 - didactics, 2 - administration, 3 - social organizations, 4 - practical technical workshop, 5 - forum, 6 - club and library, 7 - catering, 8 - doctor, 9 - sport

6. Location and range of the school service: 1 - child care centers, 2 - elementary school with kindergarten, 3 - general primary school, 4 - post-elementary schools, 5 - range of service



Szkoła elementarna SE-5 The SE-5 Elementary School

Autorzy: arch. arch. Jan Mroziński, Piotr Matuszewski, Aleksander Kałasa, Itta Karpowicz-Starek, Wojciech Plewako, Aleksander Koch

Designers: Jan Mroziński, Piotr Matuszewski, Aleksander Kałasa, Itta Karpowicz-Starek, Wojciech Plewako and Aleksander Koch

Kubatura – 15 980 m³, powierzchnia terenu – 1,05 ha, powierzchnia ogólna – 4040 m², powierzchnia użytkowa – 3490 m², liczba uczniów – 360. Konstrukcja – szkielet prefabrykowany systemem SBO-UP

Cubage – 15,980 cu.m., site area – 1.05 ha, total area – 4040 sq.m, usable floor area – 3490 sq.m, Structure – prefab frame SBO-UP (Educational Building System), number of schoolchildren – 360.

Do szkoły SE-5 mają uczęszczać dzieci zespołu kolonii liczącego 4,5 tys. mieszkańców. W budynku mieści się przedszkole, szkoła powszechna stopnia elementarnego, stołówka dla szkoły i przedszkola ze wspólną kuchnią oraz część środowiskowa składająca się ze świetlicy, izby zuchów, klubu rodziców, pracowni politechnicznej i fotograficznej oraz ogrodu jordanowskiego wraz z przylegającym do budynku szkoły pomieszczeniem przeznaczonym na hodowanie roślin.

Dwie klasy przejściowe dla 60 dzieci stanowią wyodrębniony zespół, który – w zależności od sytuacji demograficznej – może być użytkowany bądź przez szkołę, bądź przez przedszkole. Dzięki temu obiekt może być wykorzystany w dwóch wariantach, jako przedszkole czterooddziałowe dla 120 dzieci w wieku od 2 do 5 lat oraz szkoła dla 240 dzieci w wieku od 6 do 9 lat lub przedszkole sześciooddziałowe dla 180 dzieci w wieku od 3 do 6 lat i szkoła dla 180 dzieci w wieku od 7 do 9 lat.

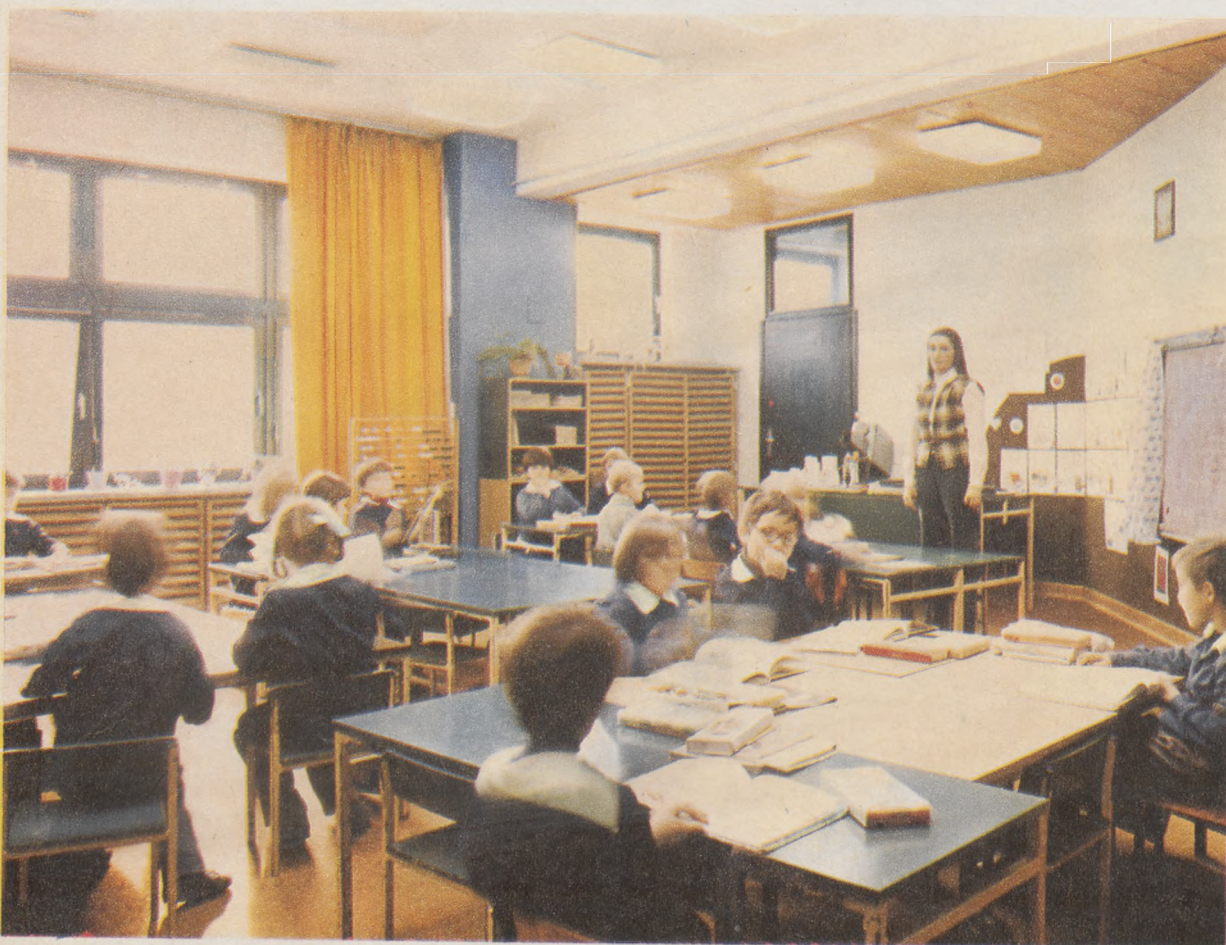
W razie konieczności świetlica, izba zuchów i klub mogą być zamienione w dodatkowe klasy. Pozostałe szkoły elementarne na Ursynowie Północnym są projektowane na podobnej zasadzie, jednakże każda z nich będzie miała inną kolorystykę, wnętrza i zagospodarowanie terenów rekreacyjnych. W 1977 r. budynek szkoły SE-5 został wyróżniony nagrodą „Mister Warszawy”.

The SE-5 school will serve children living in colonies with total number of residents reaching 4.5 thousand. The building contains a kindergarten, an elementary school, a canteen for the school and kindergarten with a common kitchen, and a part serving the whole community consisting of a meeting room, a scouts' room, parents' club, technical workshops and a photographic atelier, and a playground with adjoining areas for growing plants.

Two intermediate classes for 60 children constitute a separate complex which can be used either by the school or the kindergarten, depending on the demographic situation. Owing to this, the building can be used according to two variants – as a four-form kindergarten for 120 children from 3 to 5 years and a school for 240 children from 6 to 9 years, or a six-form kindergarten for 180 children from 3 to 6 years and a school for 180 children from 7 to 9 years.

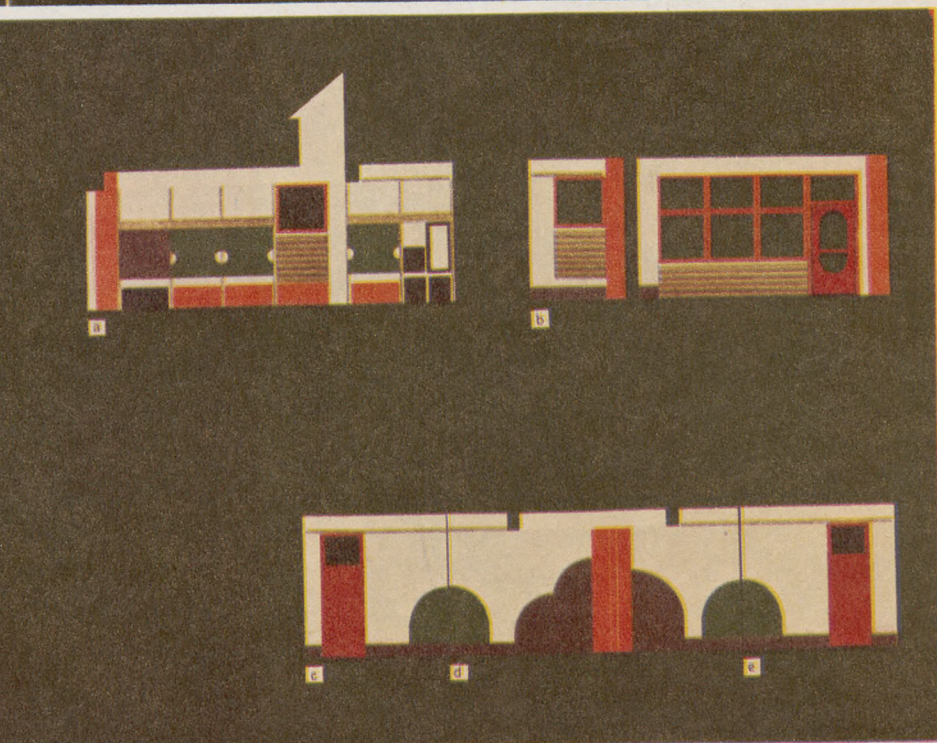
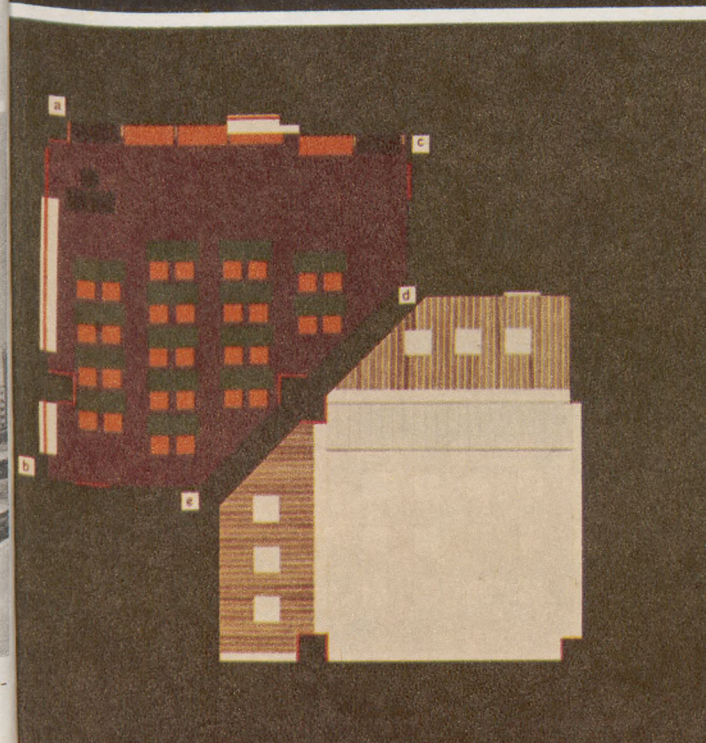
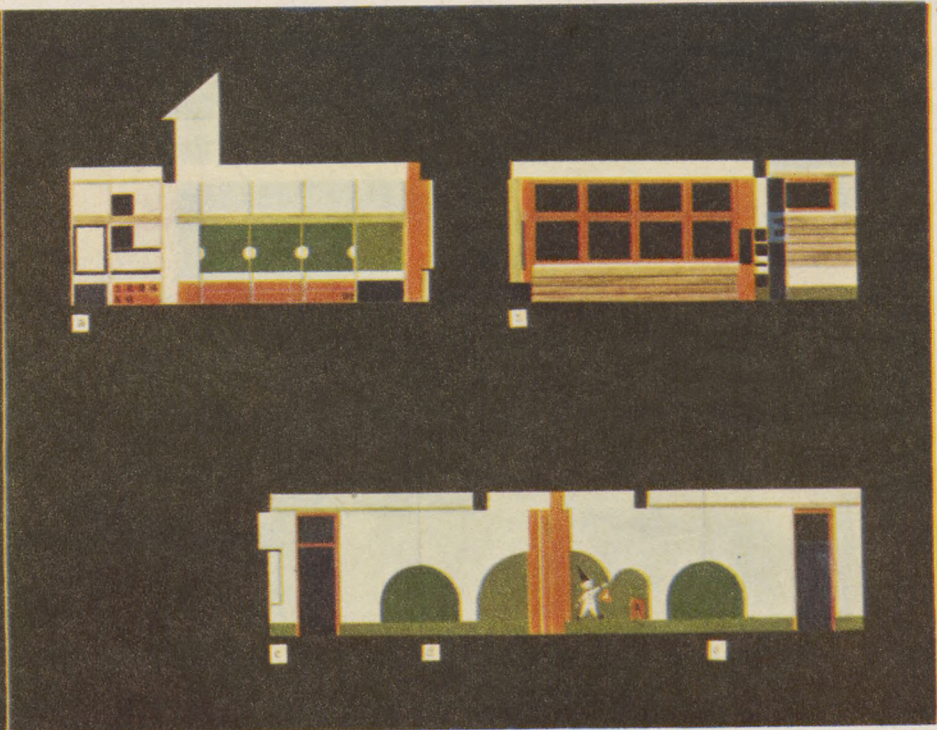
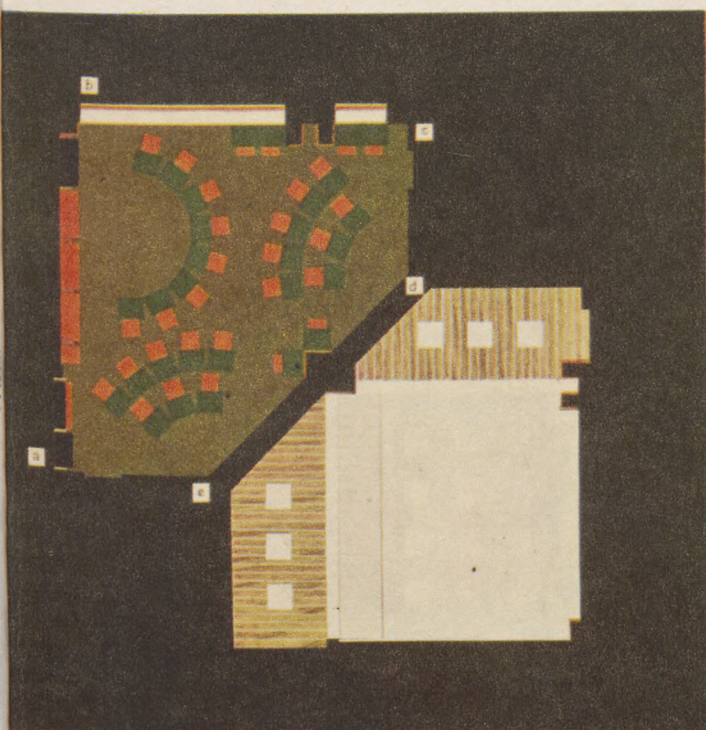
If necessary, the meeting room, the scouts' room and the club can be transformed into additional classrooms. Other elementary schools in the North Ursynów district will be built according to similar design principles, but each of them will have different color scheme, interiors and recreational areas.

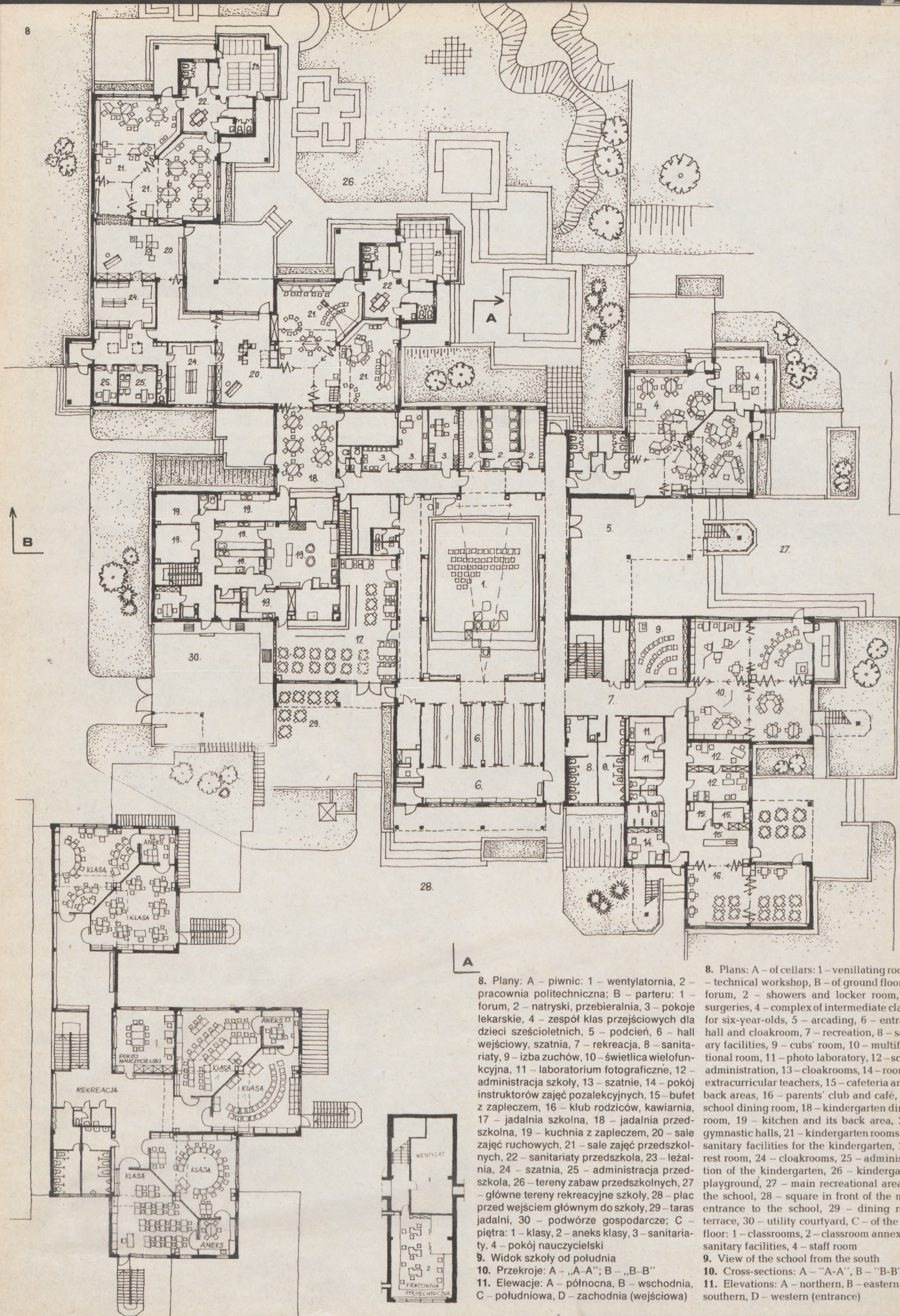
If necessary, the meeting room, the scouts' room and the club can be transformed into additional classrooms (which is an award given to the best prepared and implemented design in the given year in Warsaw – ed.).



1. Sytuacja szkoły SE-5 na Ursynowie Północnym w Warszawie
2. Widok szkoły od południowego zachodu
3. Wnętrze klasy dla dzieci starszych
4. Projekt kolorystyki wnętrz – sala dla dzieci młodszych: A – plan podłogi i sufitu; B – ściany
5. Projekt kolorystyki – klasa dla dzieci starszych: A – plan podłogi i sufitu; B – ściany
- 6, 7. Wnętrza klas dla dzieci

1. Location of the SE-5 school in Ursynów North in Warsaw
2. View of the school from the south west
3. Interior of a classroom for older children
4. Color scheme for interiors – room for younger children: A – floor and ceiling plan, B – walls
5. Color scheme – classroom for older children: A – floor and ceiling plan, B – walls
- 6, 7. Classroom interiors

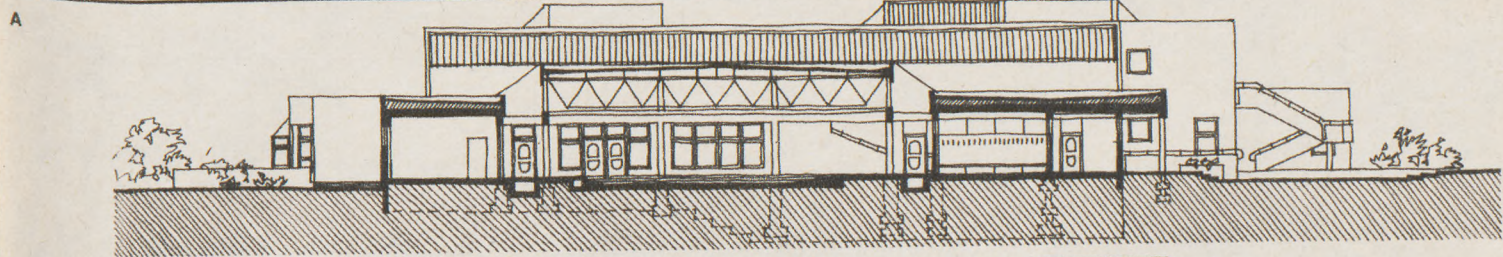




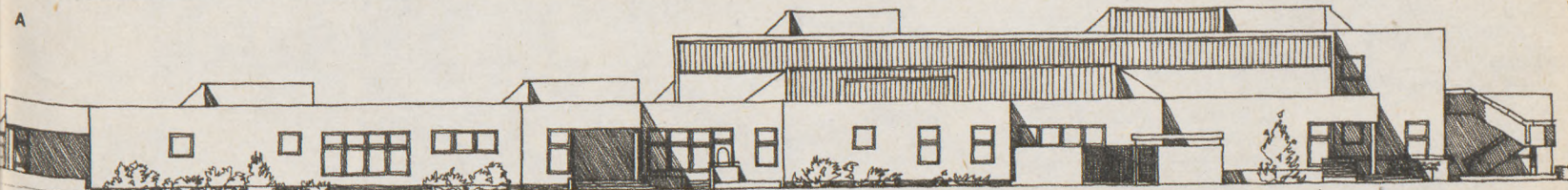
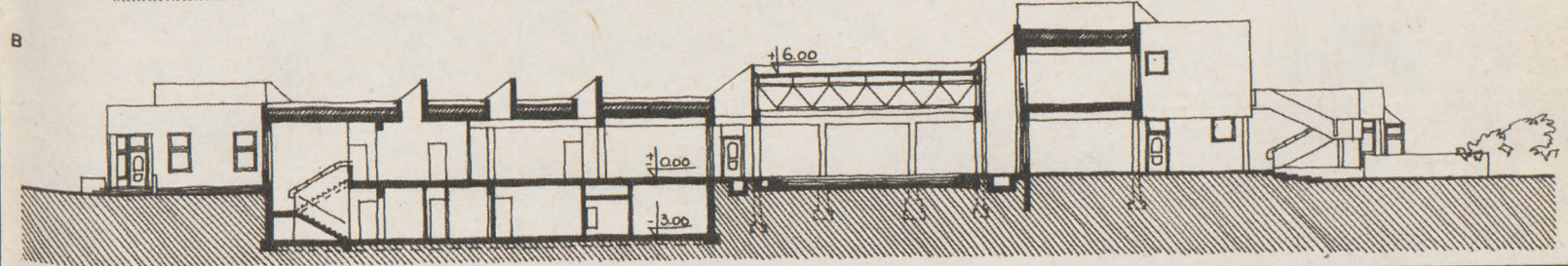
8. Plany: A – piwnic: 1 – wentylatornia, 2 – pracownia politechniczna; B – parteru: 1 – forum, 2 – natryski, przebieralnia, 3 – pokoje lekarskie, 4 – zespół klas przejściowych dla dzieci sześciolletnich, 5 – podcień, 6 – hall wejściowy, szatnia, 7 – rekreacja, 8 – sanitariaty, 9 – izba zuchów, 10 – świetlica wielofunkcyjna, 11 – laboratorium fotograficzne, 12 – administracja szkoły, 13 – szatnie, 14 – pokój instruktorów zajęć pozalekcyjnych, 15 – bufet z zapleczem, 16 – klub rodziców, kawiarnia, 17 – jadalnia szkolna, 18 – jadalnia przedszkolna, 19 – kuchnia z zapleczem, 20 – sale zajęć ruchowych, 21 – sale zajęć przedszkolnych, 22 – sanitariaty przedszkola, 23 – leżalnia, 24 – szatnia, 25 – administracja przedszkola, 26 – tereny zabaw przedszkolnych, 27 – główne tereny rekreacyjne szkoły, 28 – plac przed wejściem głównym do szkoły, 29 – taras jadalni, 30 – podwórze gospodarcze; C – piętra: 1 – klasy, 2 – aneksy klasy, 3 – sanitariaty, 4 – pokój nauczycielski
9. Widok szkoły od południa
10. Przekroje: A – „A-A”; B – „B-B”
11. Elewacje: A – północna, B – wschodnia, C – południowa, D – zachodnia (wejściowa)
8. Plans: A – of cellars: 1 – ventilating room, 2 – technical workshop, B – of ground floor: 1 – forum, 2 – showers and locker room, 3 – surgeries, 4 – complex of intermediate classes for six-year-olds, 5 – arcading, 6 – entrance hall and cloakroom, 7 – recreation, 8 – sanitary facilities, 9 – cubs' room, 10 – multifunctional room, 11 – photo laboratory, 12 – school administration, 13 – cloakrooms, 14 – room for extracurricular teachers, 15 – cafeteria and its back areas, 16 – parents' club and café, 17 – school dining room, 18 – kindergarten dining room, 19 – kitchen and its back area, 20 – gymnastic halls, 21 – kindergarten rooms, 22 – sanitary facilities for the kindergarten, 23 – rest room, 24 – cloakrooms, 25 – administration of the kindergarten, 26 – kindergarten playground, 27 – main recreational areas of the school, 28 – square in front of the main entrance to the school, 29 – dining room terrace, 30 – utility courtyard, C – of the first floor: 1 – classrooms, 2 – classroom annex, 3 – sanitary facilities, 4 – staff room
9. View of the school from the south
10. Cross-sections: A – „A-A”, B – „B-B”
11. Elevations: A – northern, B – eastern, C – southern, D – western (entrance)



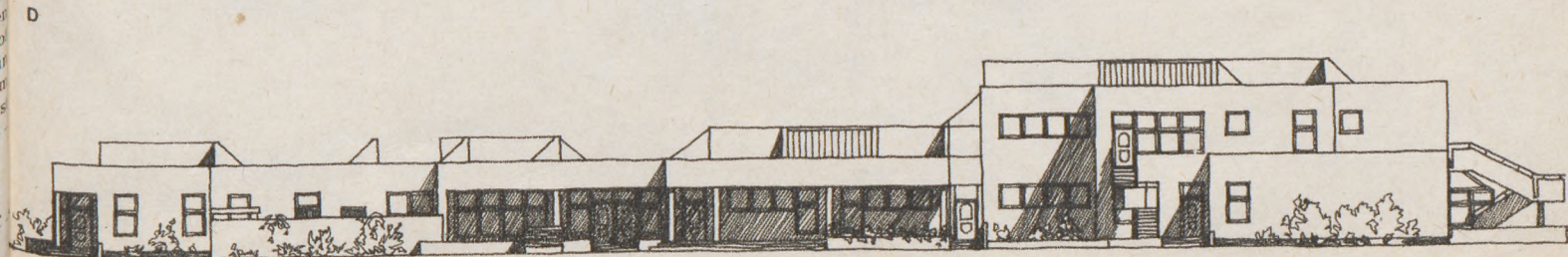
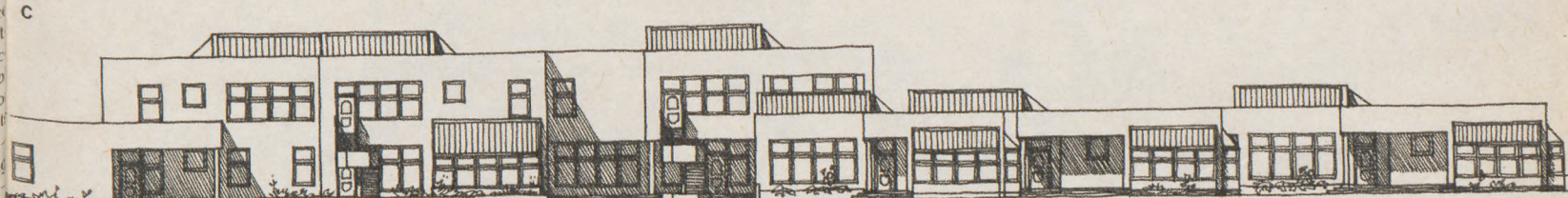
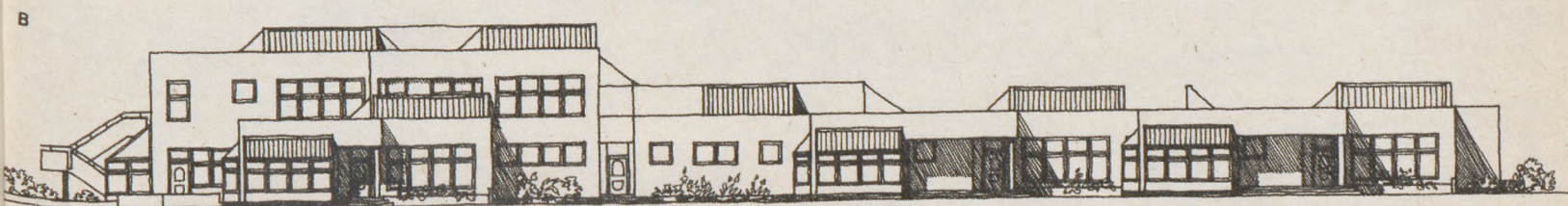
9



10

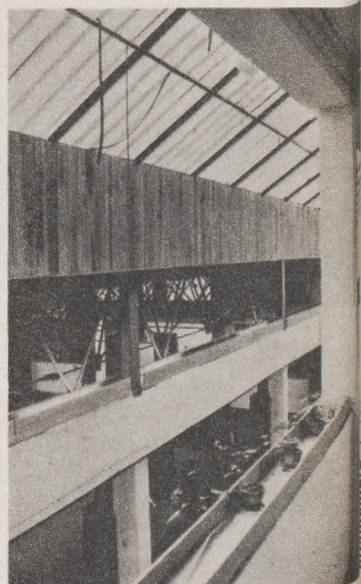
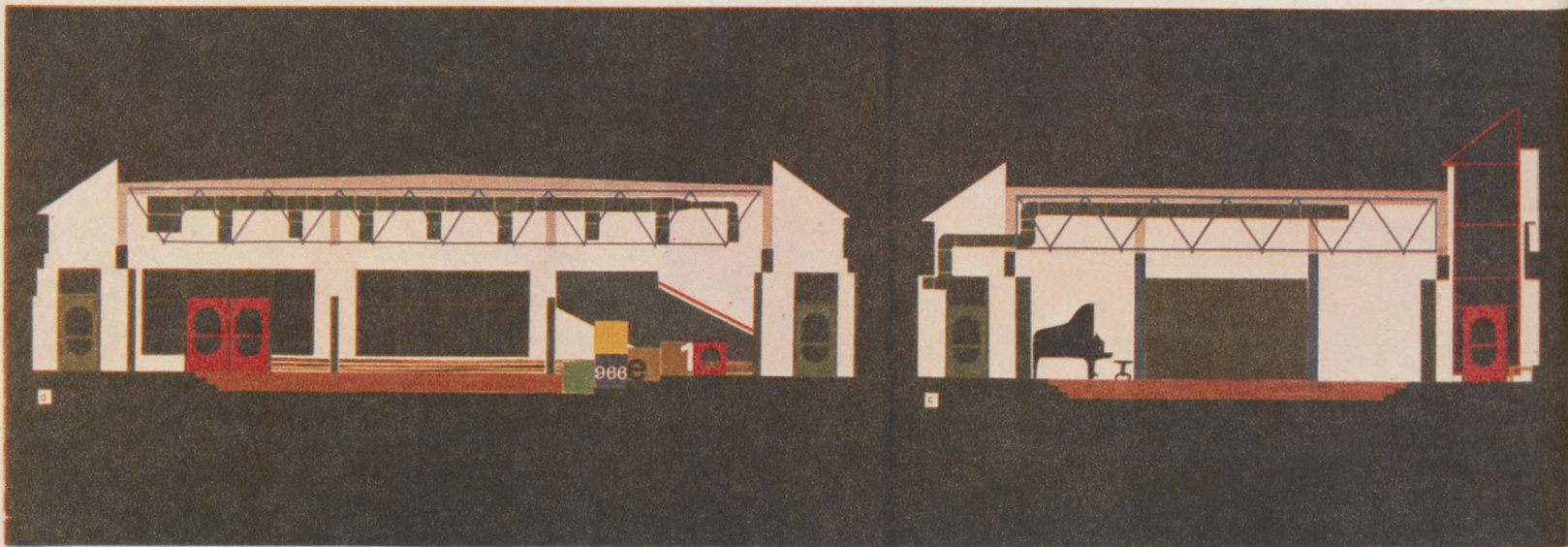


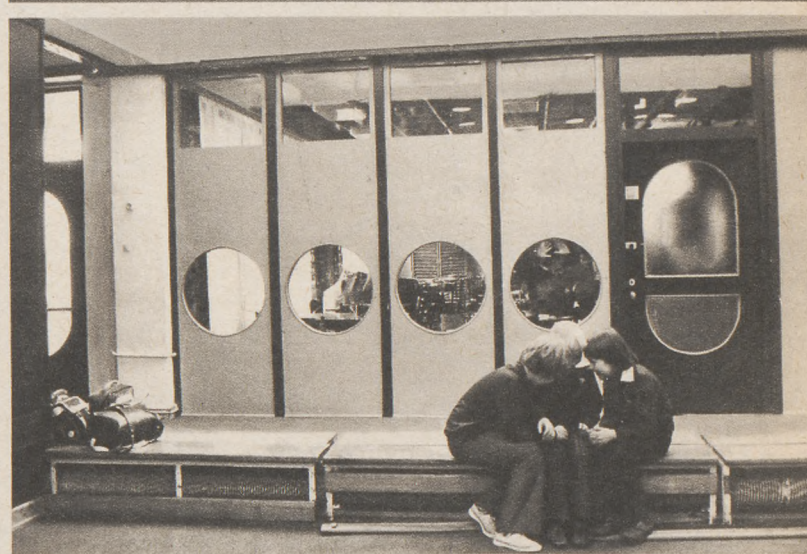
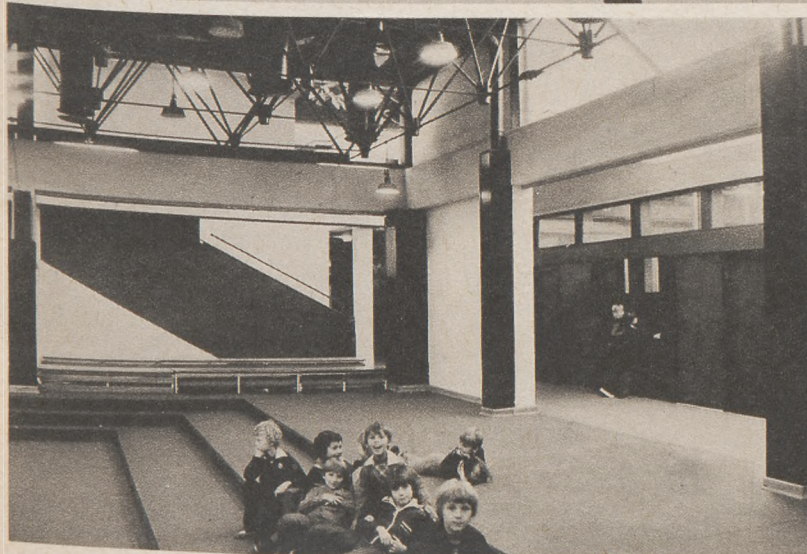
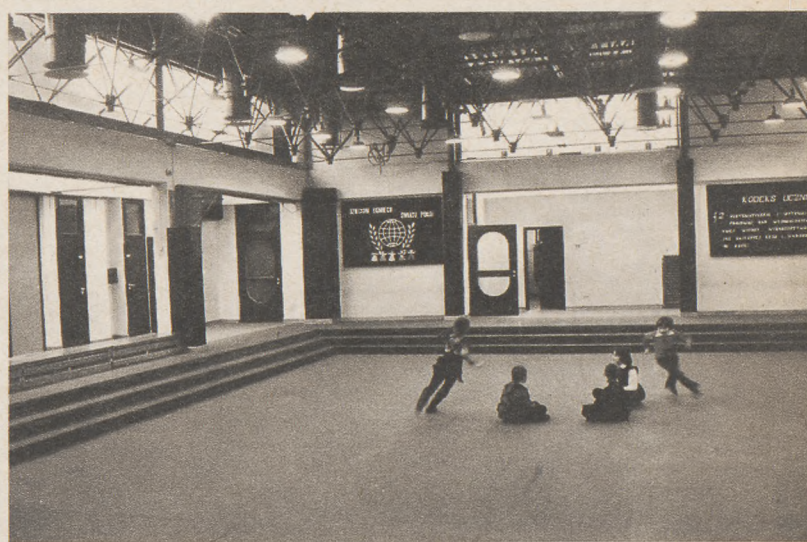
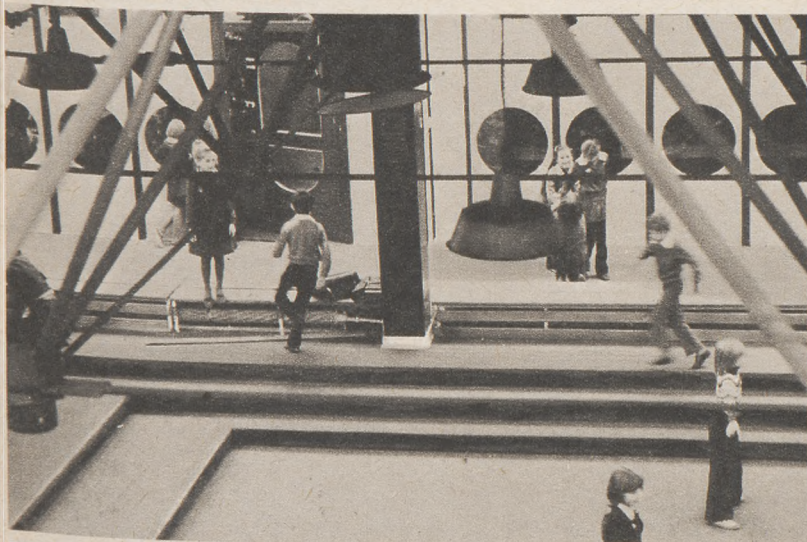
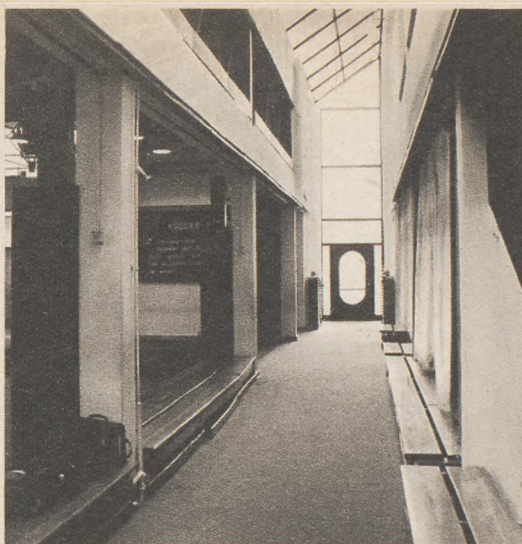
11



room, 1
por: 1
n, 3
classe
entranc
sanit
tifunc
school
room fo
and it
é, 17
dining
a, 20
ns 22
a, 23
nistr
garter
reas o
e mail
y room
the fir
nex, 3

-B"
ern, C





12. Projekt kolorystyki forum – wariant realizacyjny: A – przekrój podłużny; B – przekrój poprzeczny
 13. Widok szkoły od południowego wschodu
 14. Wnętrze forum
 15. Klatka schodowa
 16. Forum widziane z klatki schodowej
 17. Wnętrze szkoły
 18. Plac zabaw przed szkołą

12. Color scheme for the forum – implementation variant: A – longitudinal section, B – transverse section
 13. View of the school from the south east
 14. Forum interiors
 15. Staircase
 16. Forum seen from the staircase
 17. School interior
 18. Playground in front of the school



Szkoła elementarna z przedszkolem SE-4

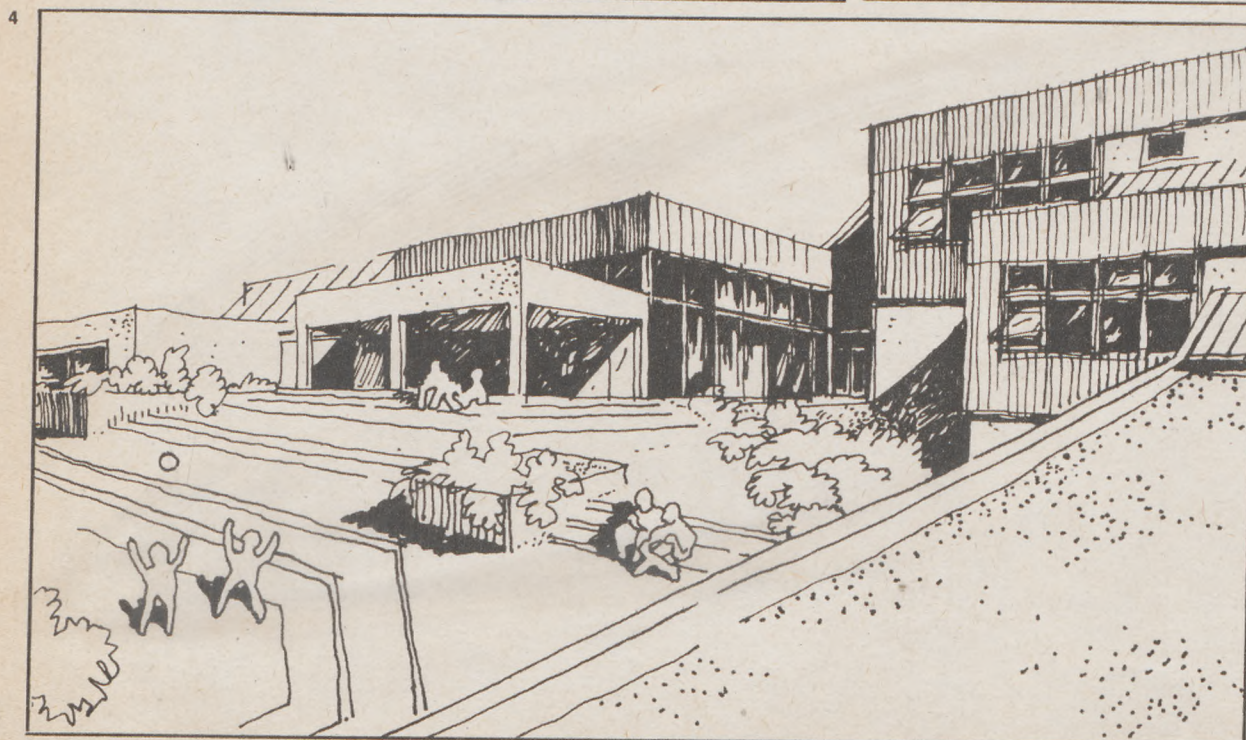
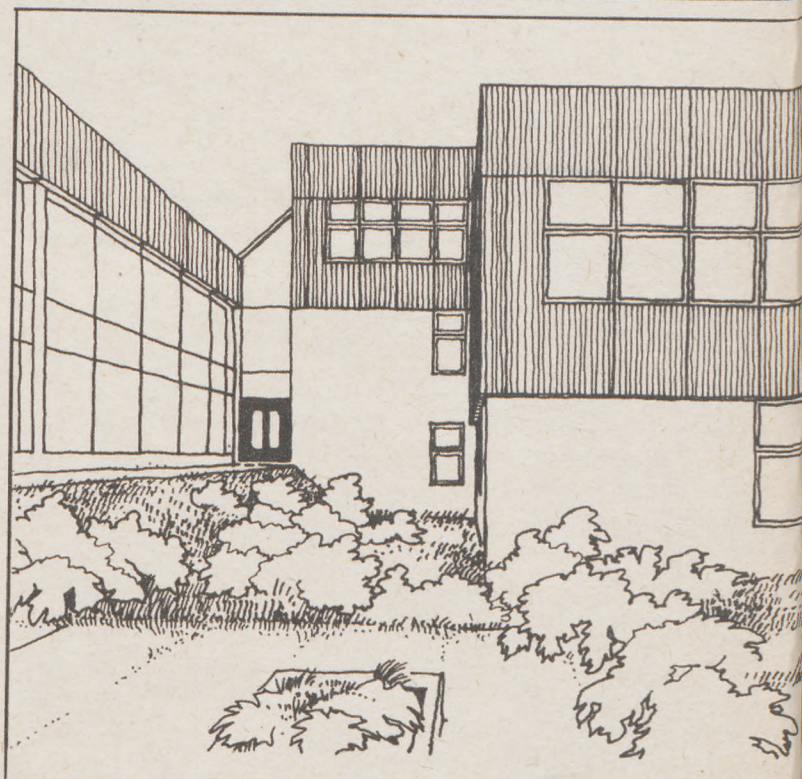
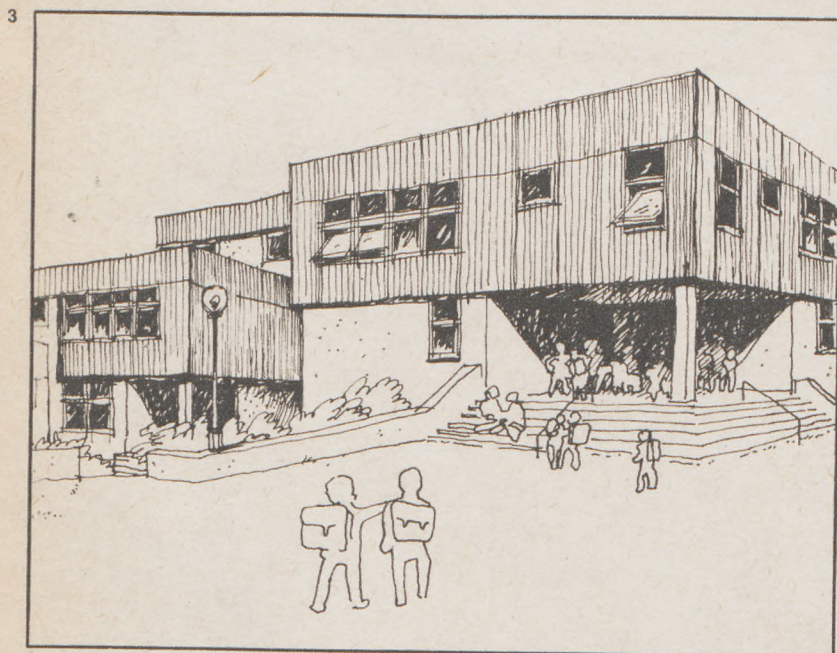
Autor: arch. Jan Mroziński
Kubatura – 17 935 m³, powierzchnia
ogólna – 4493 m², powierzchnia użyt-
kowa – 3865 m², powierzchnia terenu –
1,28 ha, liczba uczniów – 360.
Konstrukcja – system SBO.

Szkoła SE-4 jest przewidziana dla naj-
dalej na północ wysuniętego zespołu
kolonii „Osiedle Jary”. Ma ona iden-
tyczny program dydaktyczny i środowi-
skowy jak szkoła SE-5, natomiast jest
odmiennie rozwiązana przestrzennie.
Zostało to podyktowane usytuowaniem
budynku na działce o niewielkim spad-
ku (złocze południowej odnogi Dolinki
Służewieckiej). Ze względu na różnicę
poziomów pomiędzy terenem rekrea-
cyjnym szkoły, a uliczką pieszą w od-
mienny sposób rozwiązano całą część
kulturalno-społeczną. Klub został za-
projektowany bezpośrednio przy ulicz-
ce, natomiast świetlica i izba zuchów
mieszczą się na niższej kondygnacji,
dostępnej bezpośrednio z terenów re-
kreacyjnych. Autorzy chcieli, aby konfi-
guracja terenu znalazła odbicie w ukła-
dzie wnętrza szkoły. Centralnie usytu-
owane forum łączy przestrzennie oba
poziomy.

The SE-4 Elementary School and Kindergarten

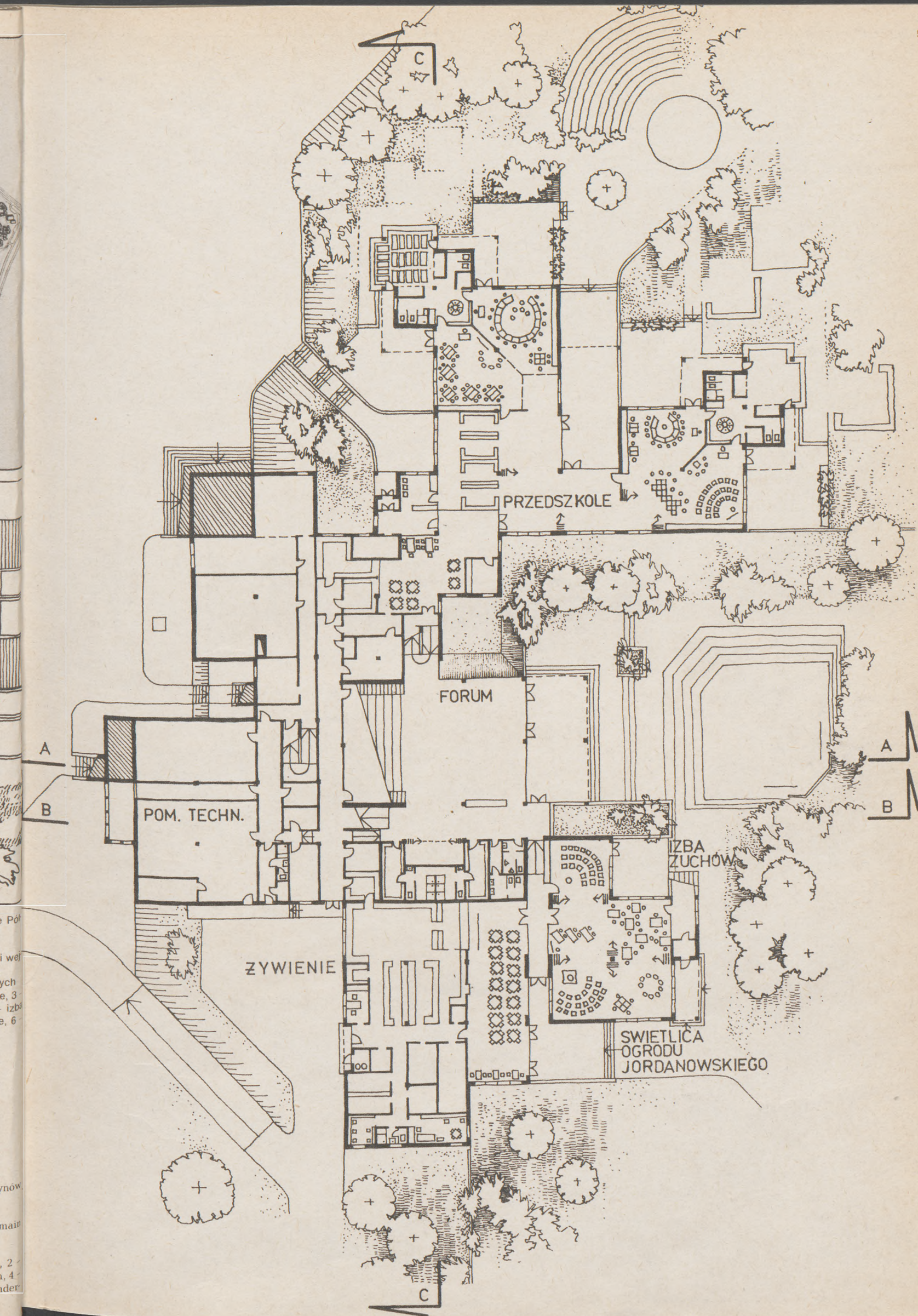
Designer: Jan Mroziński, architect
Cubage – 17,935 cu.m., total area –
4,493 sq.m., usable floor area – 3,865
sq.m., site area – 1.28 ha, number of
schoolchildren – 360
Structure – Educational Building Sys-
tem (S.B.O.).

The SE-4 school is located in the colony
which makes up the most northern part
of the “Jary” estate. The didactic and
community program in this school is the
same as in the SE-5 school, but its loca-
tion on a slightly sloped lot (the slope of
the southern arm of the Służewiec Val-
ley) dictated its different spatial solu-
tion. The difference in levels of the
recreational area belonging to the
school and the pedestrian street brought
about a different solution of the cultural
and social part. The club was located
directly by the street, and the commu-
nity room and scouts’ room form a lower
story, accessible from the recreational
areas. The designer wished to reflect
the site features also in the school in-
teriors. The centrally located forum in-
tegrates both levels spatially.

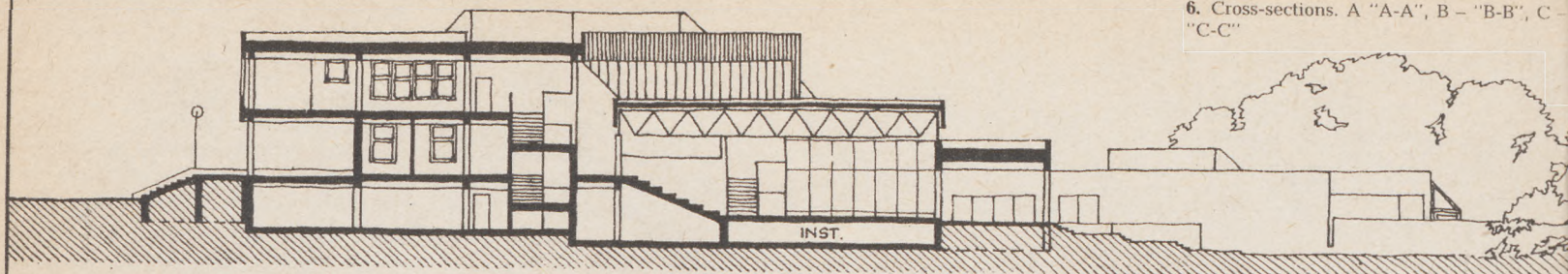


1. Sytuacja szkoły SE-4 na Ursynowie Po-
nocnym w Warszawie
2. Widok od strony ogrodu
3. Widok od strony uliczki osiedlowej i wej-
ścia głównego
4. Widok od strony terenów rekreacyjnych
5. Plan parteru. 1 – forum, 2 – żywienie, 3 –
świetlica ogrodu jordanowskiego, 4 – izb-
zuchów, 5 – pomieszczenie techniczne, 6 –
przedszkole

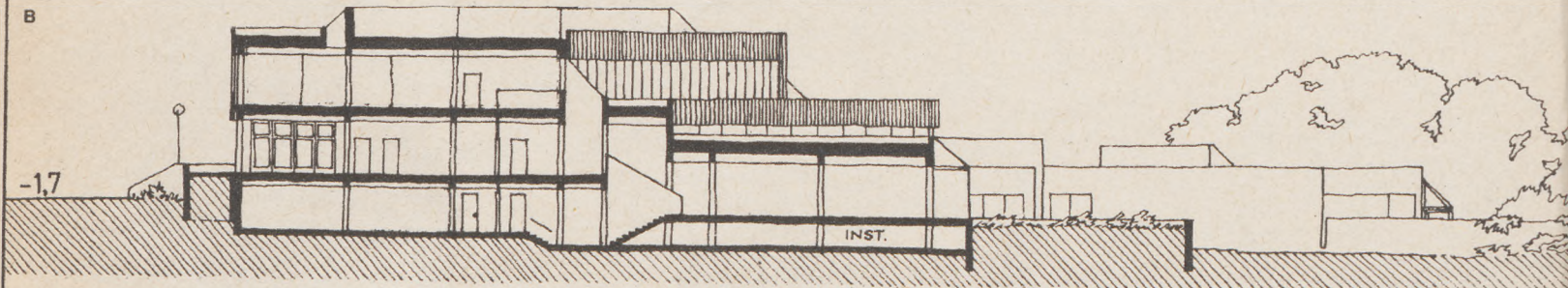
1. Location of the SE-4 school in Ursynów
North in Warsaw
2. View from the garden
3. View from the estate street and main
entrance
4. View from the recreational areas
5. Plan of the ground floor: 1 – forum, 2 –
catering, 3 – playground's meeting room, 4 –
cubs' room, 5 – technical rooms, 6 – kinder-
garten



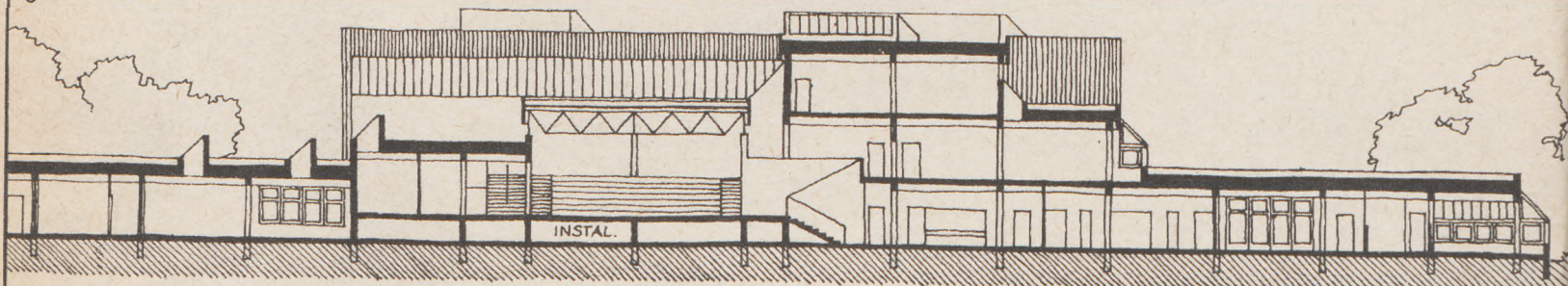
A



B



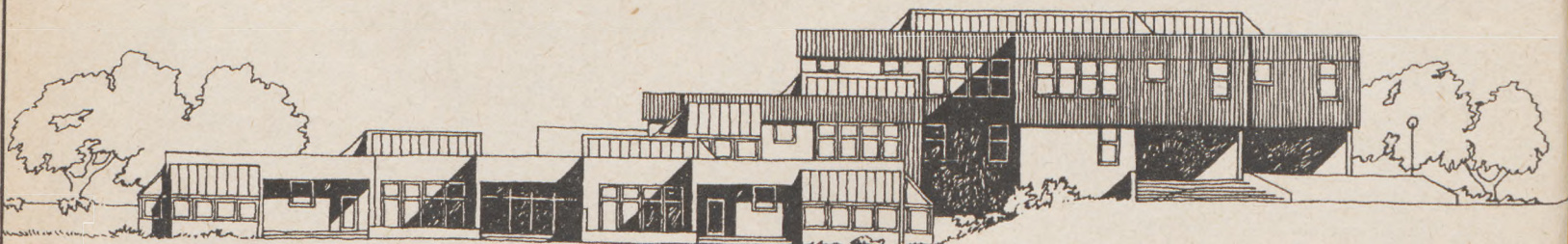
C



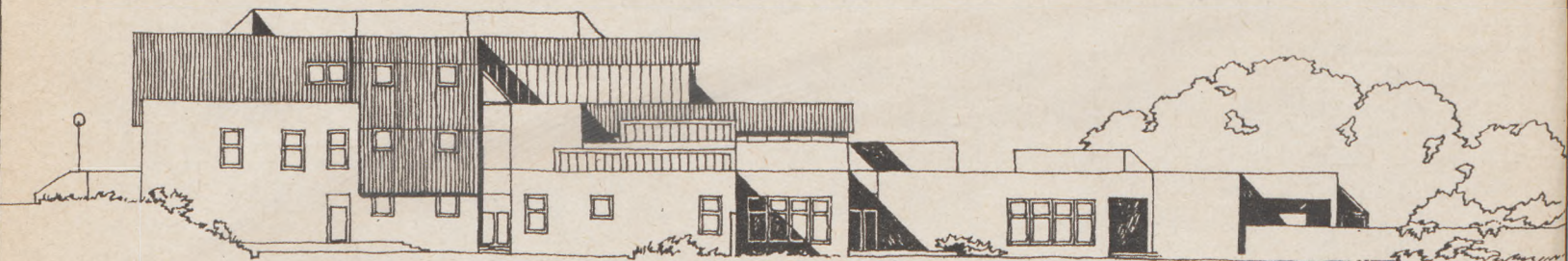
6. Przekrój. A – „A-A”; B – „B-B”; C – „C-C”
 6. Cross-sections. A “A-A”, B – “B-B”, C – “C-C”

7

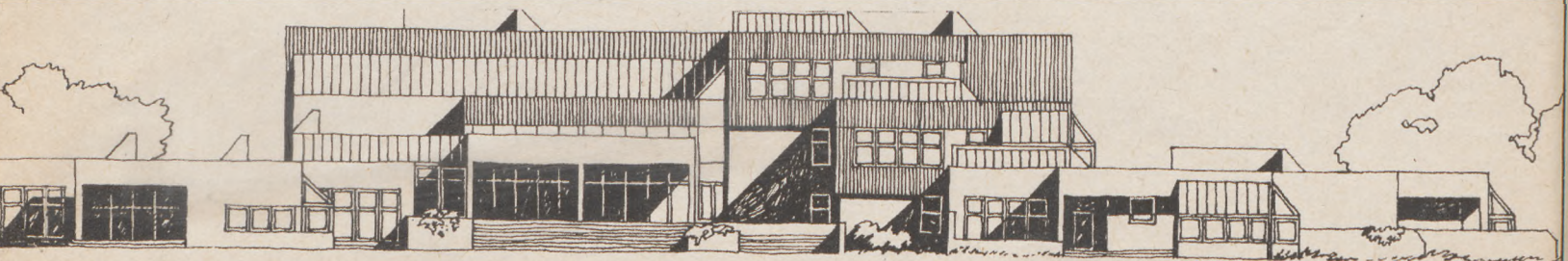
A



B



C



7. Elewacje: A – południowa; B – północna; C – zachodnia
 7. Elevations. A – southern, B – northern, C – western

Sz
 pni
 Auto
 Piotr
 Kub
 ogó
 kow
 710
 dem
 Kon
 SBO
 weg
 Szko
 weg
 mies
 Skła
 dzie
 IV d
 i sp
 dwa
 ogó
 tycz
 skła
 czne
 oraz
 sekt
 (stu
 plas
 mod
 chn
 („fo
 mie
 trac
 gim
 czel
 tura
 dos
 osie
 Wsz
 stop
 now
 wec
 mia
 w k
 alni

Szkoła powszechna stopnia podstawowego SP-1 The SP-1 General Primary School

Autorzy: arch. arch. Jan Mroziński, Piotr Matuszewski, Aleksander Kałasa

Designers: architects Jan Mroziński, Piotr Matuszewski and Aleksander Kałasa

Kubatura - 57 000 m³, powierzchnia ogólna - 13 000 m², powierzchnia użytkowa - 12 500 m², liczba uczniów - 710-1170 (górną liczbą w okresie wyżu demograficznego).

Cubage - 57,00 cu.m, total area - 13,000 sq.m., usable floor area - 12,500 sq.m., number of schoolchildren - 710 - 1170 (in times of population growth).

Konstrukcja - szkielet prefabrykowany SBO (System Budownictwa Oświatowego).

Structure - prefab frame (S.B.O. - the Educational Building System).

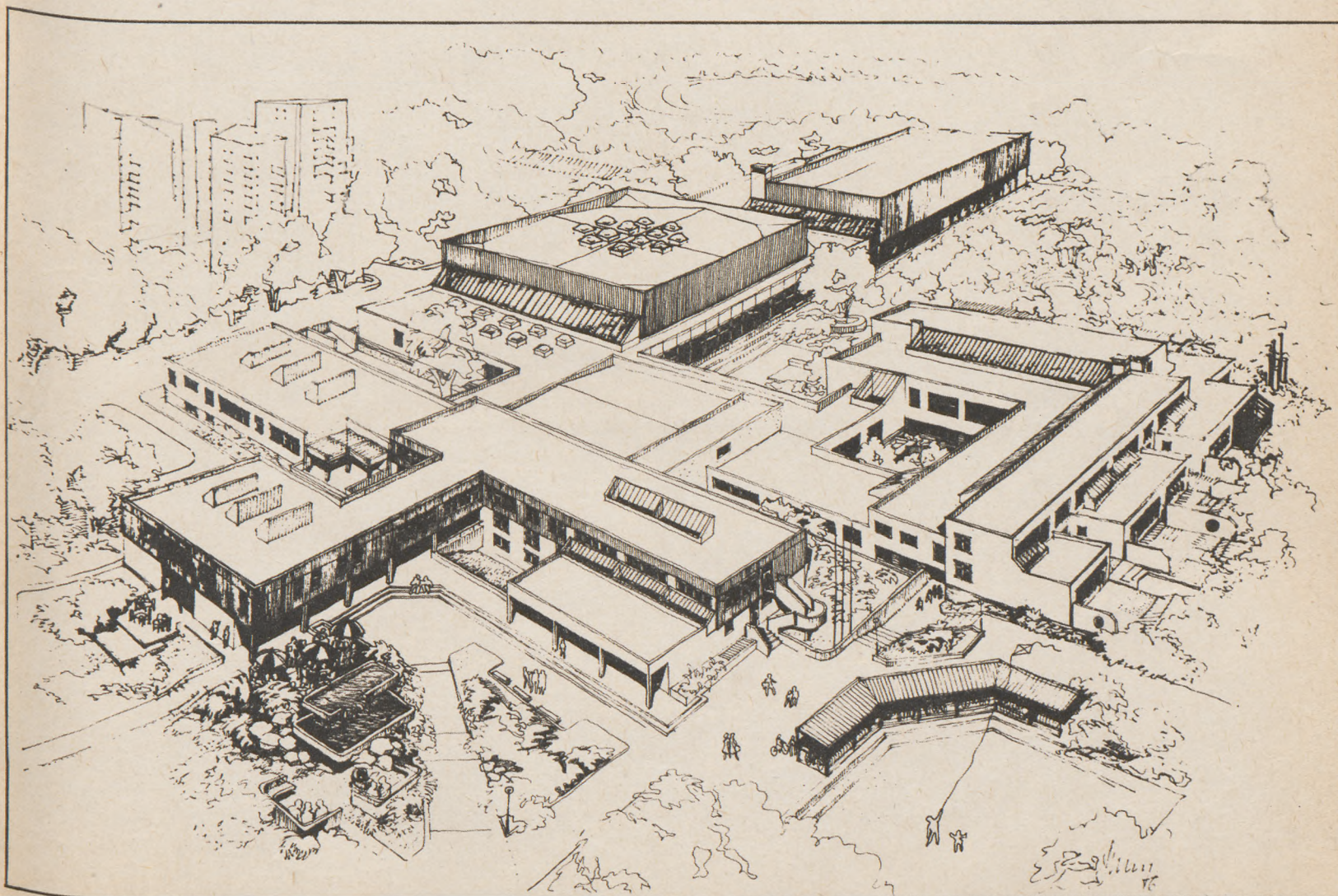
Szkoła powszechna stopnia podstawowego obsługuje osiedle „Stokłosy” zamieszkałe przez około 10 tys. osób. Składa się z części dydaktycznej dla dzieci w wieku od 10 do 16 lat (klasy od IV do X) i części kulturalno-społecznej i sportowej. Część dydaktyczną tworzą dwa samodzielne zespoły dydaktyki ogólnej oraz sektor pracowni specjalistycznych. Część kulturalno-społeczna składa się z sektora klubowo-bibliotecznego (klub dla dorosłych i młodzieży oraz biblioteka szkolna i publiczna), sektora pracowni specjalistycznych (studium języków obcych, pracownie plastyczne, fotograficzne, kroju i szycia, modelarska etc.), sektora żywienia (kuchnia, jadalnia), sektora centralnego („forum” z pracownią muzyczną i pomieszczeniami organizacyjno-administracyjnymi). Część sportowa to sala gimnastyczna i basen z zapleczem, poczekalnią i bufetem. Pomieszczenia kulturalno-społeczne i sale sportowe są dostępne dla wszystkich mieszkańców osiedla w godzinach popołudniowych. Wszystkie cztery szkoły powszechne stopnia podstawowego na terenie Ursynowa Północnego są zaprojektowane według tego samego schematu, natomiast ich rozwiązania funkcjonalne są w każdej szkole opracowane indywidualnie.

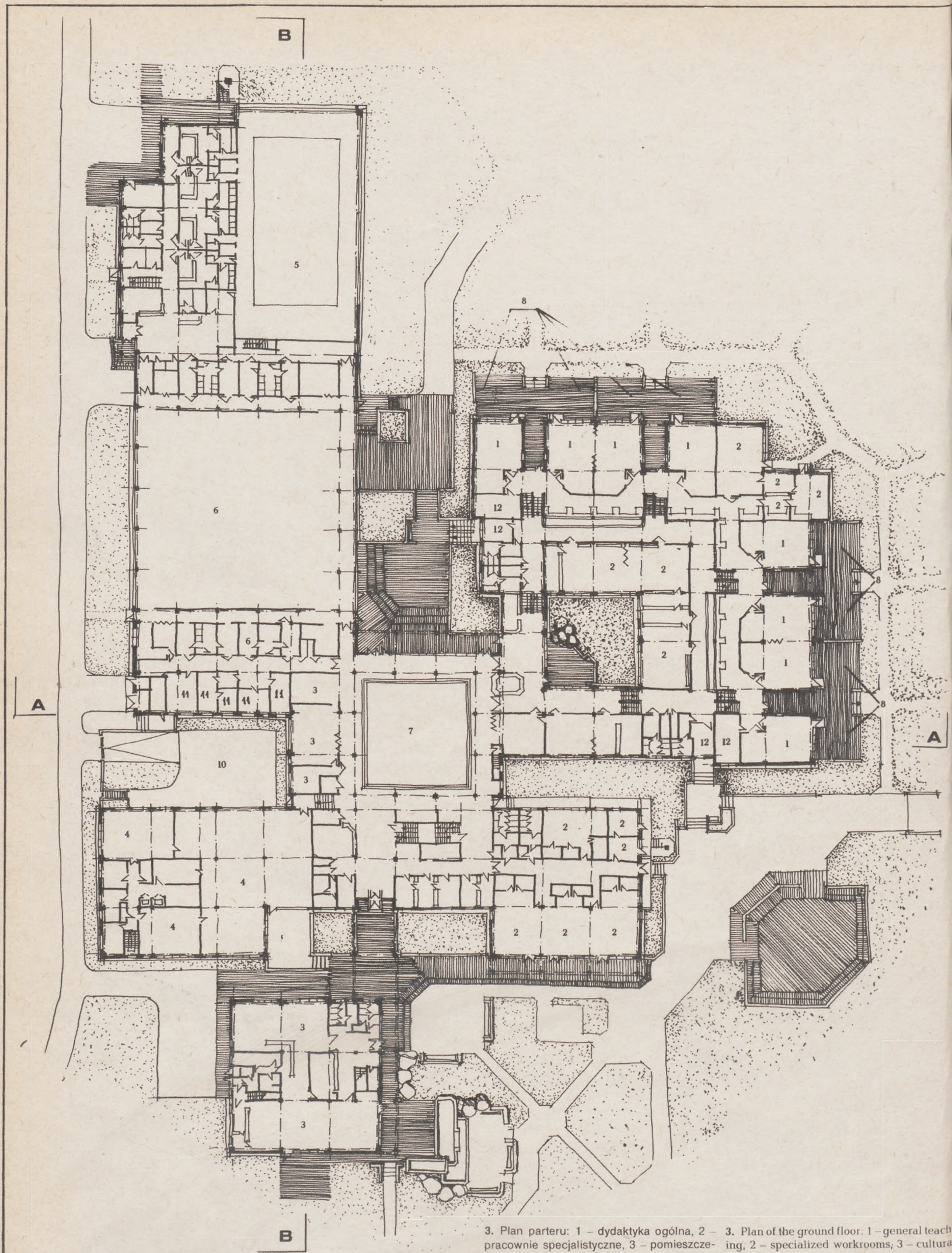
The general primary school serves for children living in the „Stokłosy” estate with 10,000 residents. It consists of a didactic part (4th to 10th grade) for children of 10 to 16 years of age, a cultural-social part, and a sports part. The didactic part is composed of two independent sectors of general didactics and the sector with specialized workrooms. The cultural-social part consists of a club and library (a club for adults and young people, and the school and public libraries), a sector of specialized workrooms (foreign language courses, artistic, photographic, sewing and modeling workrooms etc.) catering sector (kitchen and dining room), and the central sector („the forum” with a music room, offices). The sports part includes a gymnastic hall and a swimming pool with back areas, waiting room and refreshments bar. The cultural and social areas and sports halls are accessible for all residents of the estate in the afternoons. All the four primary schools in Northern Ursynów are designed according to the same pattern, but the functional solutions are individual for each school.



1. Sytuacja szkoły SP-1 na Ursynowie Północnym w Warszawie
2. Widok od południowego zachodu

1. Location of the SP-1 school in Ursynów North in Warsaw
2. View from the south-west





3. Plan parteru: 1 – dydaktyka ogólna, 2 – pracownie specjalistyczne, 3 – pomieszczenia kulturalno-społeczne, 4 – żywienie, 5 – basen, 6 – sala gimnastyczna, 7 – „forum”, 8 – klasy na wolnym powietrzu, 9 – biblioteka, czytelnia, 10 – podwórze gospodarcze, 11 – gabinety lekarskie, 12 – pokój nauczycielski

4. Przekroje: A – „A-A”; B – „B-B”

5. Elewacje: A – wschodnia; B – południowa; C – zachodnia; D – północna

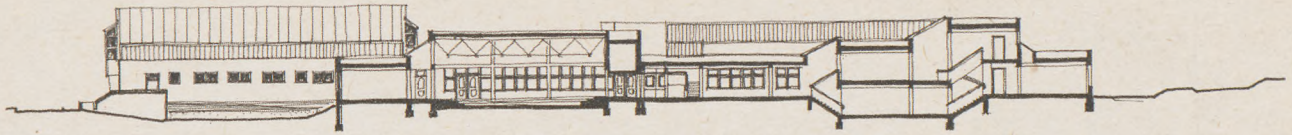
3. Plan of the ground floor: 1 – general teaching, 2 – specialized workrooms, 3 – cultural and social rooms, 4 – catering, 5 – swimming pool, 6 – gymnasium, 7 – „forum”, 8 – open-air classrooms, 9 – library and reading room, 10 – utility courtyaes, 11 – surgeries, 12 – staff room

4. Cross-sections: A – „A-A”, B – „B-B”

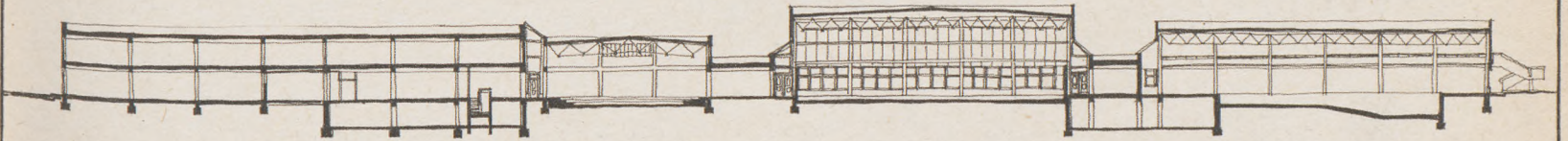
5. Elevations: A – eastern, B – southern, C – western, D – northern

A

4

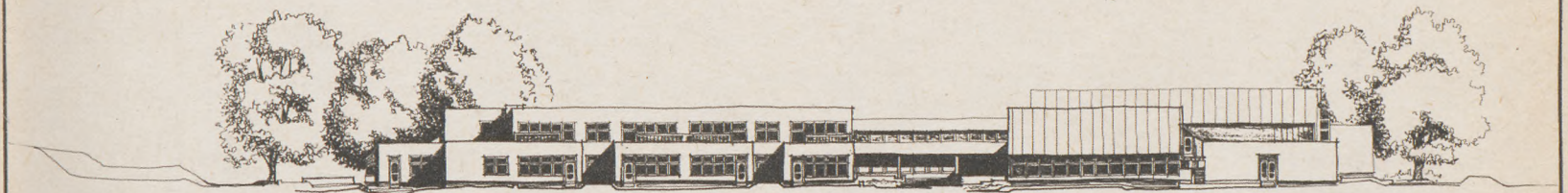


B



A

5



B



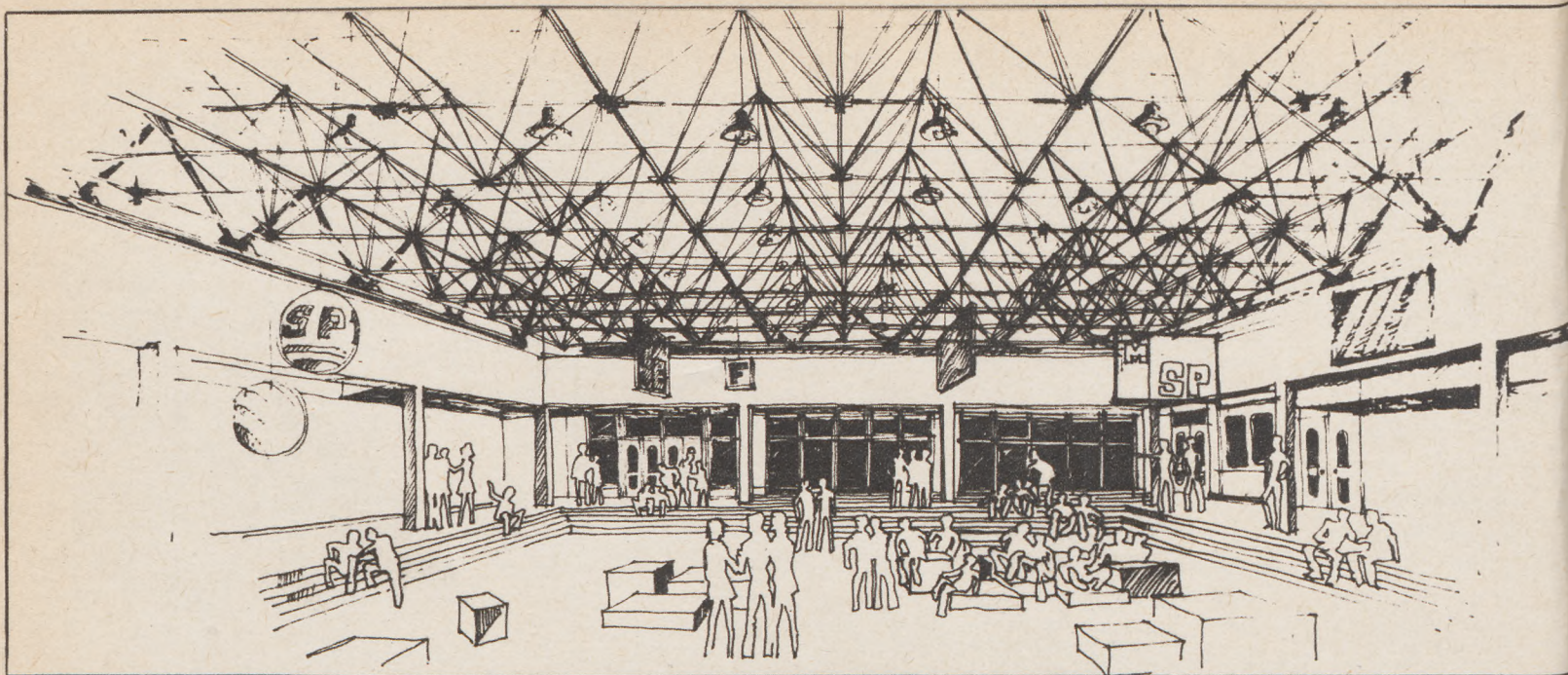
C



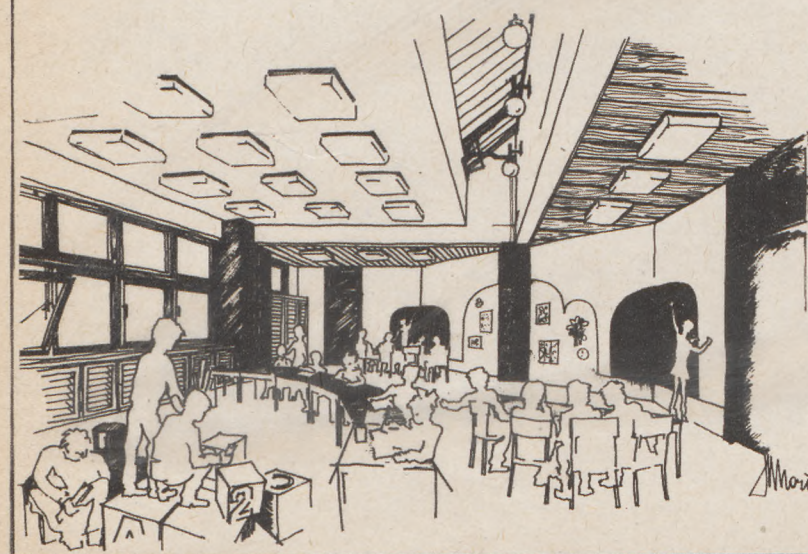
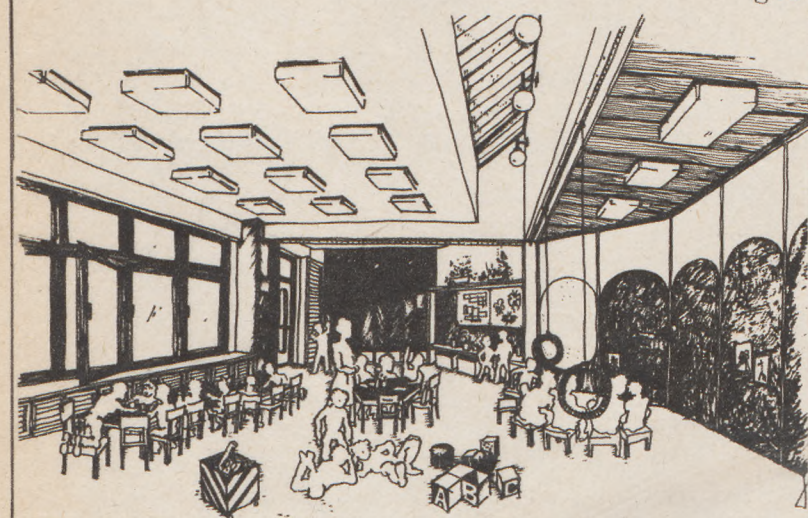
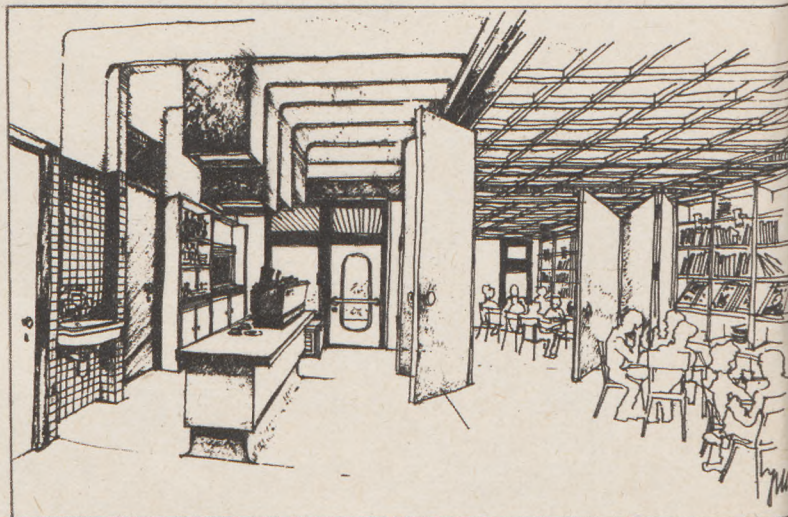
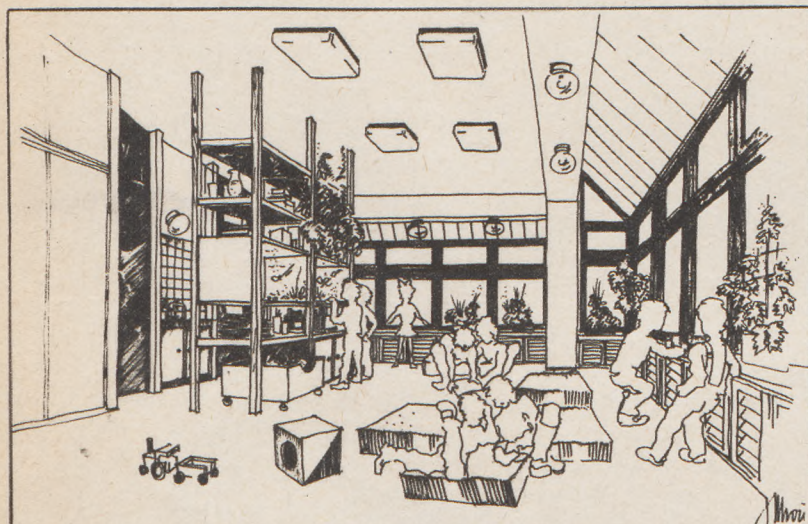
D



6

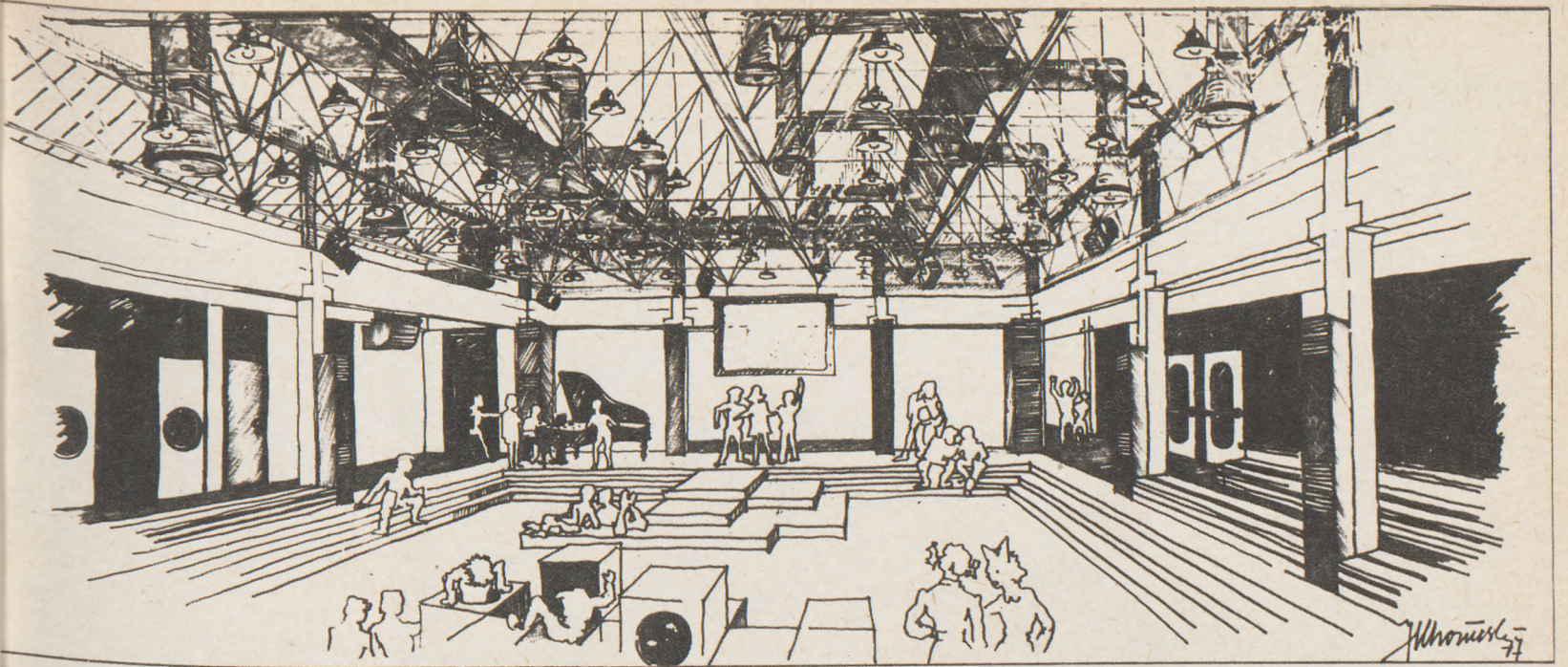


7

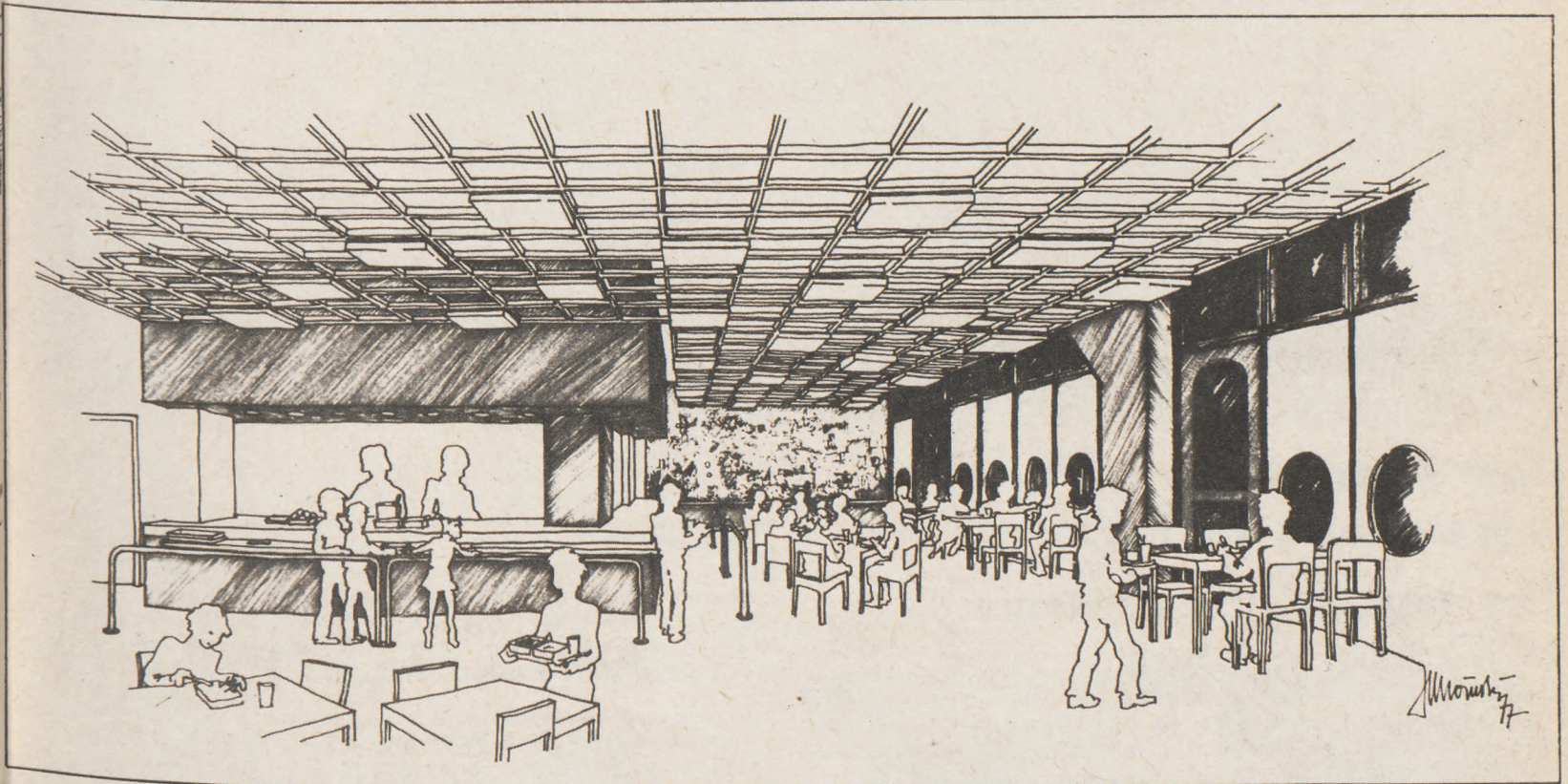


- 6. Forum
- 7. Rozwiązanie klas
- 8. Biblioteka i czytelnia
- 9. Jadalnia
- 10. Pracownia plastyczna

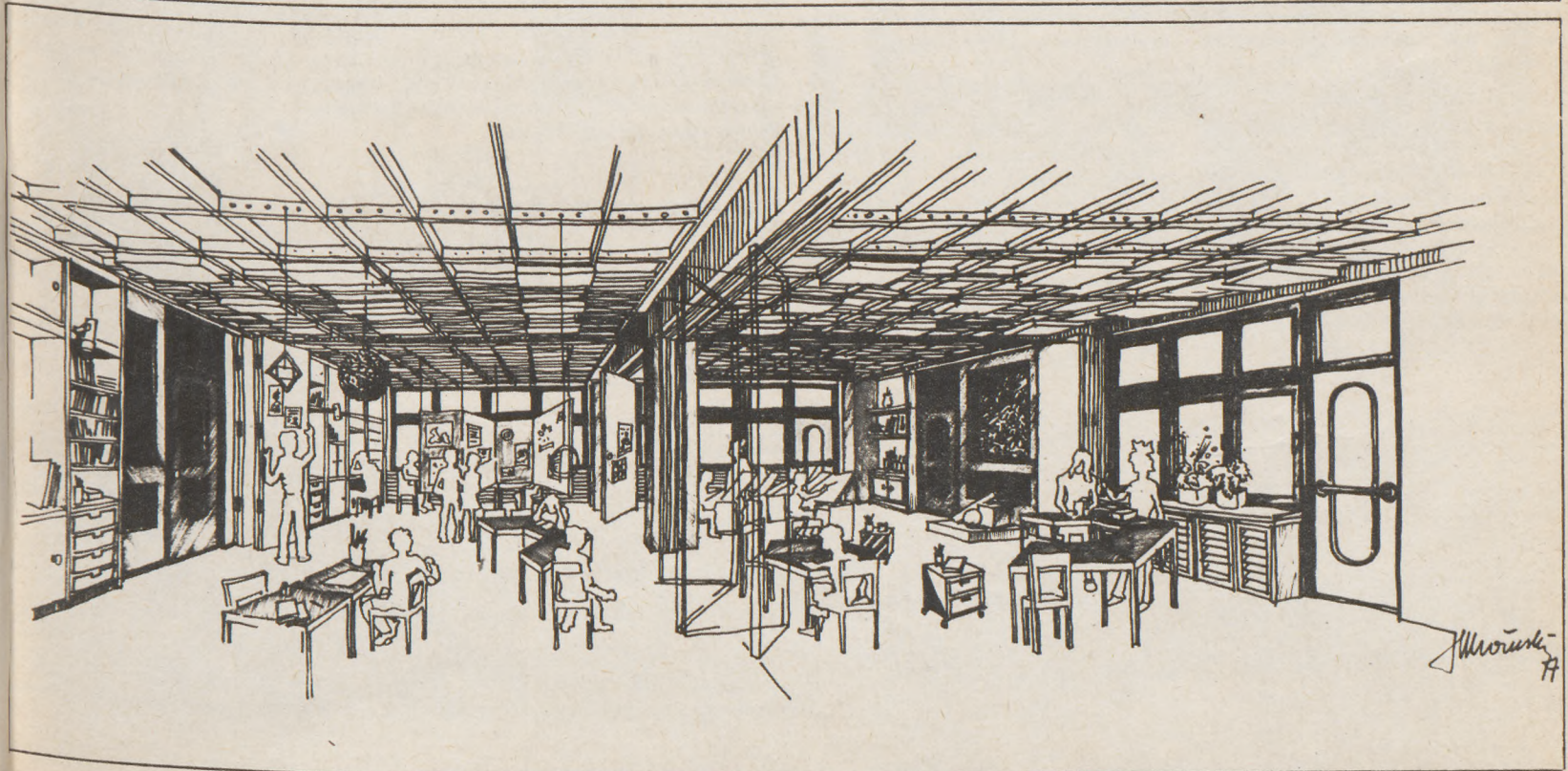
- 6. Forum
- 7. Solution of classrooms
- 8. Library and reading room
- 9. Dining room
- 10. Artistic workshop

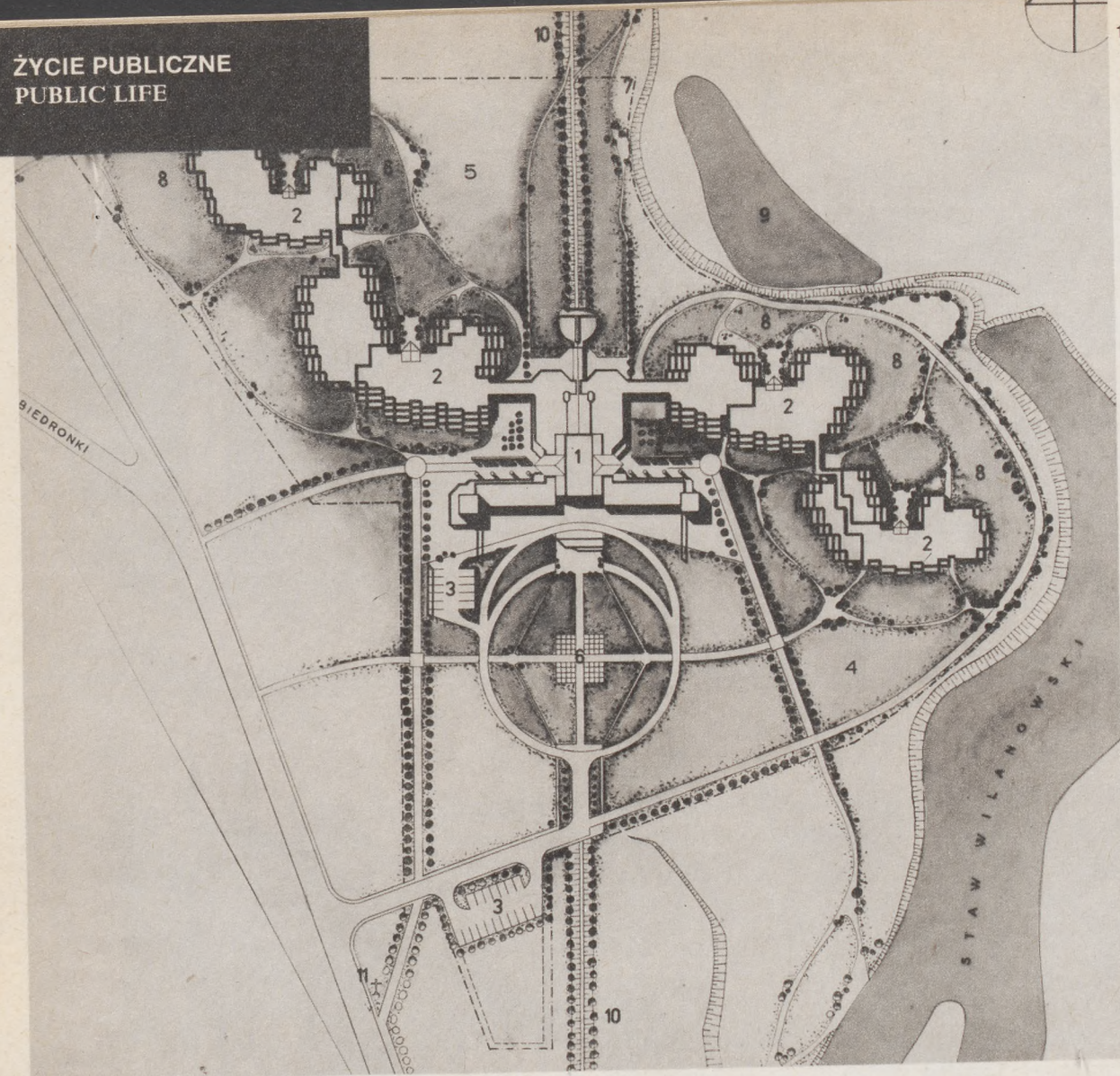


9



10





1, 2



Dom Seniorsa w Warszawie-Wilanowie The Senior Citizens' Home in Warsaw Wilanów

Autorzy: arch. arch. Zbigniew Piniński i Małgorzata Małysz (współpraca), Biuro Projektów Przemysłu Chemicznego „PROCHEM”.

Kubatura – 54 800 m³, powierzchnia terenu – 6 ha, powierzchnia użytkowa – 16 600 m².

Dom Seniorsa został zlokalizowany na skraju zespołu krajobrazowego Wilanowa, w odległości ok. 1 km od pałacu. Dom składa się z czterech niezależnych funkcjonalnie segmentów mieszkalnych i wspólnej części ogólnej mieszczącej gastronomię, zespół opieki lekarskiej i odnowy biologicznej, sklepy, pocztę, ekspozyturę banku, punkt „Orbis” i wynajmu samochodów.

Designers: architects Zbigniew Piniński and Małgorzata Małysz (cooperation), the Designing Bureau for Chemical Industry „PROCHEM”.

Cubage – 54,800 cu.m, site area – 6 ha, usable floor area 16,600 sq.m.

The Senior Citizens' Home has been located at the edge of the landscape area of Wilanów, about 1 km from the palace. The home consists of four independent residential segments and a common general part housing catering, medical care complex and biological regeneration, stores, post office, a bank branch, an „Orbis” travel agency office and a rent-a-car office.

The Senior Citizens' Home was de-

signed in the fashionable post-Modernist convention. The designers intended to invest the building with individual features, which at the same time recall indirectly the architecture of the palace (location of a copy of the façade of the Wilanów Palace in front of the main entrance, a Baroque fountain in the main hall, repetition of the garden plan).

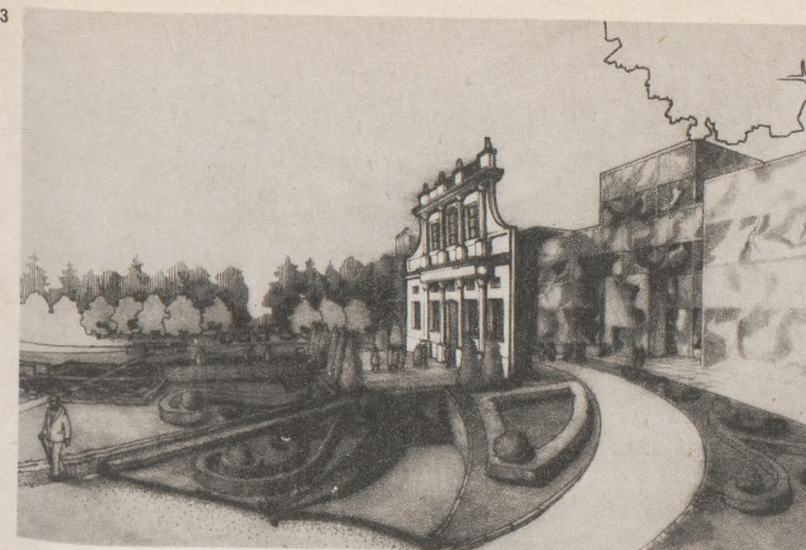
Several types of apartments of various standard of furnishings and area were envisaged (36 apartments for two persons 45–60 sq.m. in area, 76 single apartments 28–52 sq.m. in area, 8 single rooms and 3 double rooms for invalid or sick persons requiring permanent medical care).

Oprac. Z.S.

Prep. Z.S.

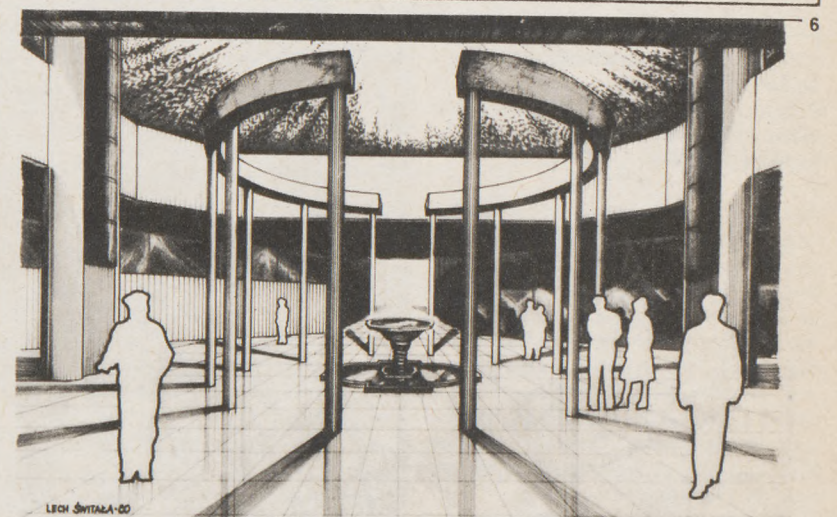
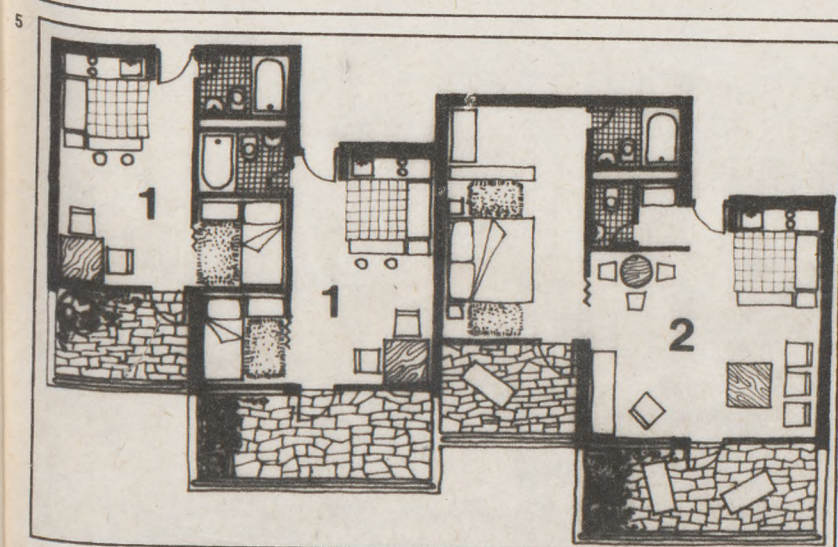
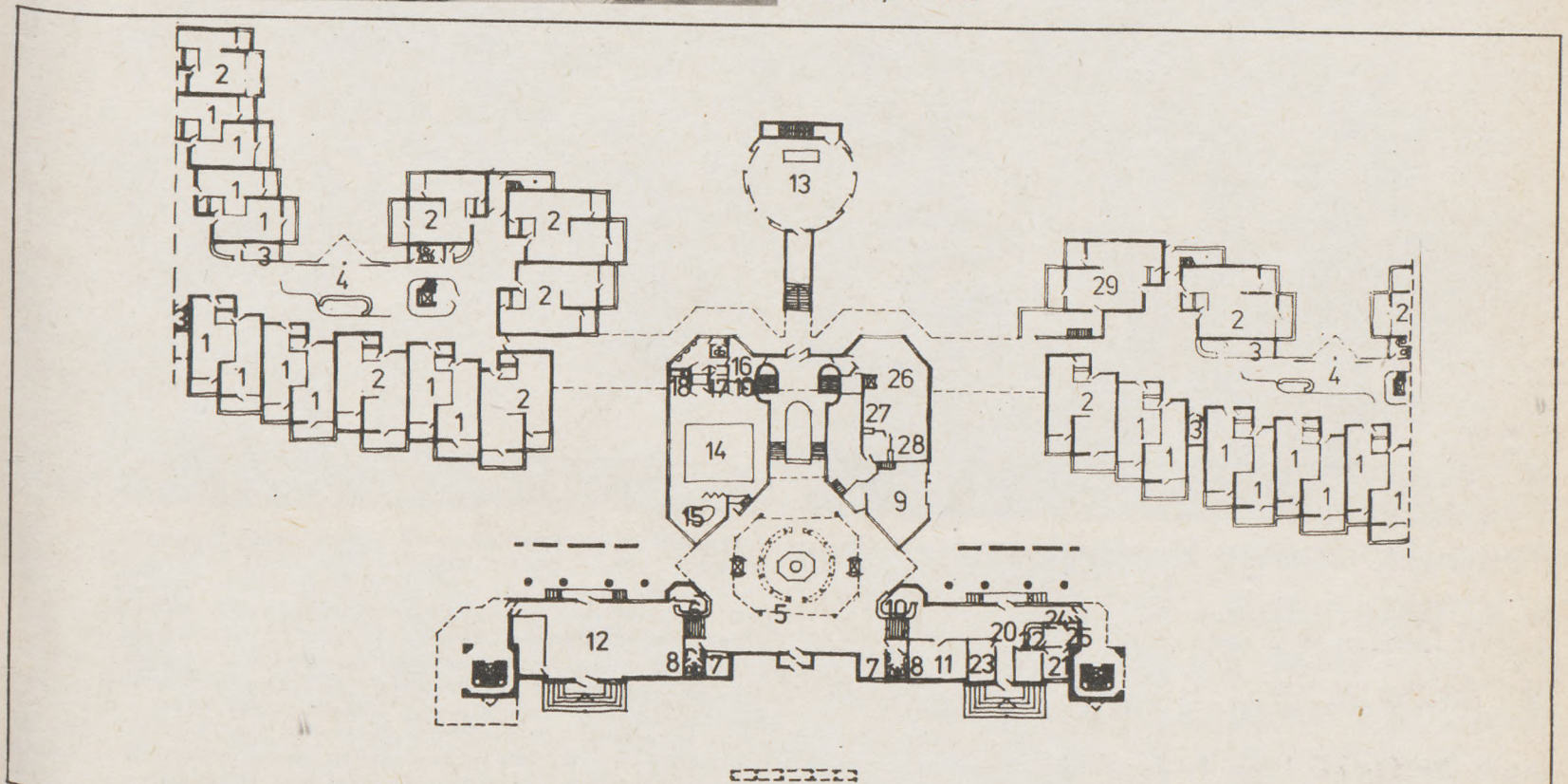
1. Sytuacja. 1 – Dom Seniorsa – część ogólna, 2 – Dom Seniorsa – część mieszkalna, 3 – parkingi, 4 – korty, 5 – mini-golf, 6 – szachy ogrodowe, 7 – ścieżka zdrowia, 8 – ogródki do uprawy indywidualnej, 9 – woda, 10 – istniejący wał ziemny, 11 – krzyż.
2. Orientacja. 1 – Dom Seniorsa, 2 – Pałac w Wilanowie

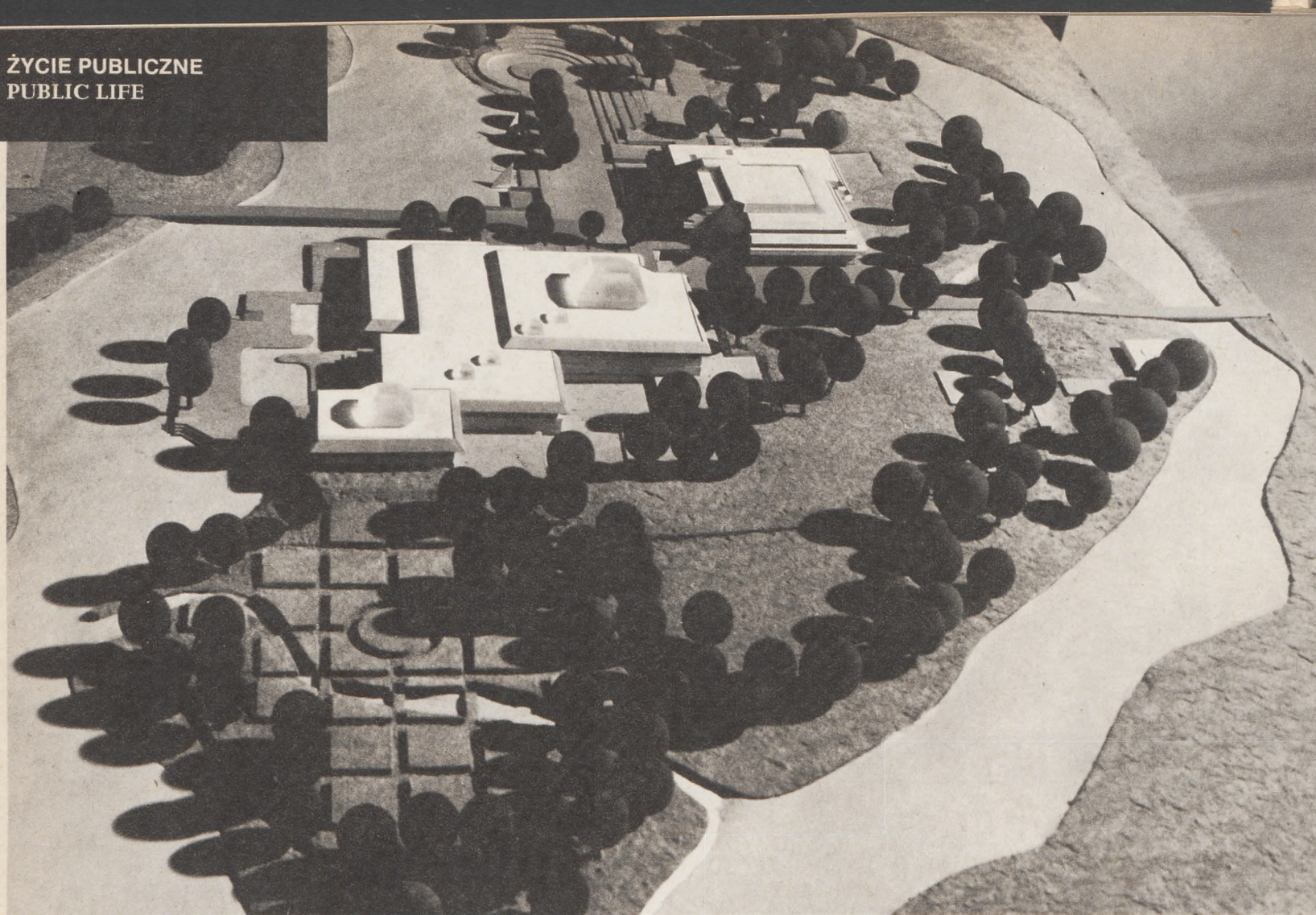
1. Site plan. 1 – the Home – the general part, 2 – the Home – the residential part, 3 – parking areas, 4 – tennis courts, 5 – mini golf course, 6 – open-air chessboard, 7 – jogging path, 8 – garden allotments, 9 – waters, 10 – the existing earth bank, 11 – a cross.
2. Site plan. 1 – the Senior Citizens Home, 2 – the Palace in Wilanów



3. Elewacja frontowa – wariant ukształtowania elewacji
4. Fragment środkowy – plan parteru. 1 – pokoje mieszkalne jednosobowe, 2 – pokoje mieszkalne dwuosobowe, 3 – pokoje służbowe, 4 – sale klubowe, 5 – hall wejściowy, 6 – kiosk i informacja, 7 – szatnie, 8 – toalety, 9 – sala restauracyjna, 10 – punkt zamówień handlowo-usługowych, 11 – poczta, 12 – sklep, 13 – kaplica wielowyznaniowa; zespół odnowy biologicznej: 14 – basen, 15 – hydroterapia, 16 – szatnie, natryski, wc, 17 – sauna, 18 – pokój trenera, 19 – przechowalnia sprzętu sportowego; administracja: 20 – hall, 21 – kierownik administracji, 22 – sekretariat, 23 – biuro, 24 – archiwum, 25 – magazyn; część gospodarcza: 26 – kuchnia, 27 – wydawanie posiłków, 28 – zmywalnia, 29 – pomieszczenia konserwatorów

3. The front elevation – a variant
4. The middle fragment – plan of the ground floor. 1 – single rooms, 2 – double rooms, 3 – service rooms, 4 – club rooms, 5 – the entrance hall, 6 – kiosk and information, 7 – cloakrooms, 8 – toilets, 9 – restaurant, 10 – shopping and service ordering point, 11 – post office, 12 – a shop, 13 – a chapel for various faiths, the biological regeneration complex, 14 – swimming pool, 15 – hydrotherapy, 16 – cloakrooms and showers, 17 – sauna, 18 – coach's room, 19 – storage of sporting equipment, 20 – hall, 21 – the administrative manager, 22 – the office, 23 – the office, 24 – archives, 25 – storeroom, utility part, 26 – kitchen, 27 – meals, 28 – dishwashing, 29 – conservators' areas
5. Plans of apartments. 1 – an apartment for a single person, 2 – an apartment for two persons
6. The hall – a fountain
7. The front elevation





Zespół Odnowy Biologicznej w Konstancinie The Physical Fitness and Rehabilitation Complex in Konstancin

Autorzy: arch. arch. Maria Miller, Tomasz Gliszczyński

Designers: Maria Miller and Tomasz Gliszczyński, architects

Powierzchnia terenu – 7,5 ha, **kubatura** – 72 000 m³, **powierzchnia użytkowa** – 15 000 m².

Site area – 7.5 ha, **cubage** – 72,000 cu.m, **usable floor area** – 15,000 sq.m.

Praca dyplomowa na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej wykonana w 1980 r.

The thesis design prepared in 1980 at the Faculty of Architecture of the Warsaw Polytechnic.

Autorzy opracowania przeprowadzili obszerne studia obszaru aglomeracji warszawskiej, aby dokonać wyboru najkorzystniejszych miejsc do lokalizacji zespołu odnowy biologicznej – jako wzorcową przyjęto lokalizację w Konstancinie. Opracowanie obejmuje projekt koncepcyjny urbanistyczny obszaru parku uzdrowiskowego, projekt zagospodarowania Zespołu Odnowy Biologicznej i projekty techniczne aktywariu i hotelu.

Park uzdrowiskowy zaprojektowany został w formie jednorodnego kompleksu zielonego, dostępnego dla kuracjuszy z uzdrowiska, mieszkańców Konstancina i dla osób dojeżdżających z Warszawy. W parku wydzielono części funkcjonalne:

- park miejski w północno-wschodniej części,
- parki rehabilitacyjne na północ od rzeki Jeziora we wschodniej i zachodniej części,
- park sportowo-rekreacyjny w północno-zachodniej części,
- zielen izolującą od strony ulicy Piaseczyńskiej.

Na terenie parku zlokalizowano szereg

The designers had conducted research in the area of the Warsaw agglomeration in order to choose the best area for locating the Physical Fitness Complex and they chose Konstancin as the best place. The project consists of an urban concept design for a park, a development design for the Physical Fitness Complex and technical designs for the regeneration hall and the hotel. The park will be a homogenous green complex accessible for the health resort visitors, residents of Konstancin and persons coming from Warsaw. The park was divided into the following functional parts:

- the municipal park in the north-eastern part,
- rehabilitational parks located in the eastern and western parts, to the north of the Jeziora River,
- the sports and recreational park in the north-western part,
- insulational greenery along Piaseczyńska St.

The park was furnished with a number of facilities such as sports areas, catering, jogging paths etc.

The Physical Fitness Complex was lo-

usted i urządzeń parkowych, jak tereny sportowe, usługi gastronomiczne, ścieżki zdrowia itp.

Zespół Odnowy Biologicznej zlokalizowano na wyspie o powierzchni 7,5 ha, która powstanie po projektowanej regulacji rzeki Jeziora. Układ przestrzenny wyspy podzielono na dwie zasadnicze strefy funkcjonalne: A – strefę zabudowy zlokalizowaną nad rzeką od strony południowej z systemem tarasów, placów oraz plaż – połączoną z głównym ciągiem pieszym parku uzdrowiskowego; B – strefę rekreacyjną i sportową zlokalizowaną w północnej części wyspy.

Zespół Odnowy Biologicznej, składający się z aktywariu i hotelu, rozwiązano w układzie horyzontalnym. Kompozycja przestrzenna zespołu charakteryzuje się przenikaniem prostokątnych tarasów. Z centralnego placu wejściowego zapewniony jest dostęp do obydwu budynków. Poniżej placu centralnego zaprojektowano tarasową „agorę” powiązaną z kawiarniami, barem szybkiej obsługi oraz plażą, której zamknięcie stanowi amfiteatr.

Projekt aktywariu jest próbą przeniesienia w wiek XX idei term rzymskich. W budynku wyodrębniono trzy podstawowe strefy użytkowania:

- I – strefę basenów rekreacyjnych,
- II – strefę basenów rehabilitacyjnych,
- III – strefę zabiegów kinezyterapeutycznych.

Z aktywariu korzystać może jednorazowo 350 osób. W hotelu-pensjonacie przewidziano 135 miejsc noclegowych i część gastronomiczną dla 350 osób. W rozwiązaniu konstrukcyjnym zespołu przyjęto układ szkieletowo-żelbetowy, który podpira rurową strukturę stalową. Strukturę tę zaprojektowano w postaci powtarzalnych ostrosłupów na siatce 2,4 x 2,4 m i wysokości konstrukcyjnej 1,6 m.

cated on an island of area 7.5 ha which will be formed after the envisaged damming of the Jeziora River. Spatially, the island was divided into two functional zones: A – a built-up area located on the river bank in the south part of the island and furnished with a system of terraces, little squares and the beach, connected with the main pedestrian path of the park, and B – the recreational and sports zone located in the north part of the island.

The Physical Fitness Complex, consisting of a regeneration hall and a hotel, has a horizontal layout. The spatial composition of the complex is based on a system of interconnected rectangular terraces. Both buildings are entered from the same entrance part. A terrace – “agora” with cafés, a snack bar and the beach was located below the main level. The beach is closed off by an amphitheater.

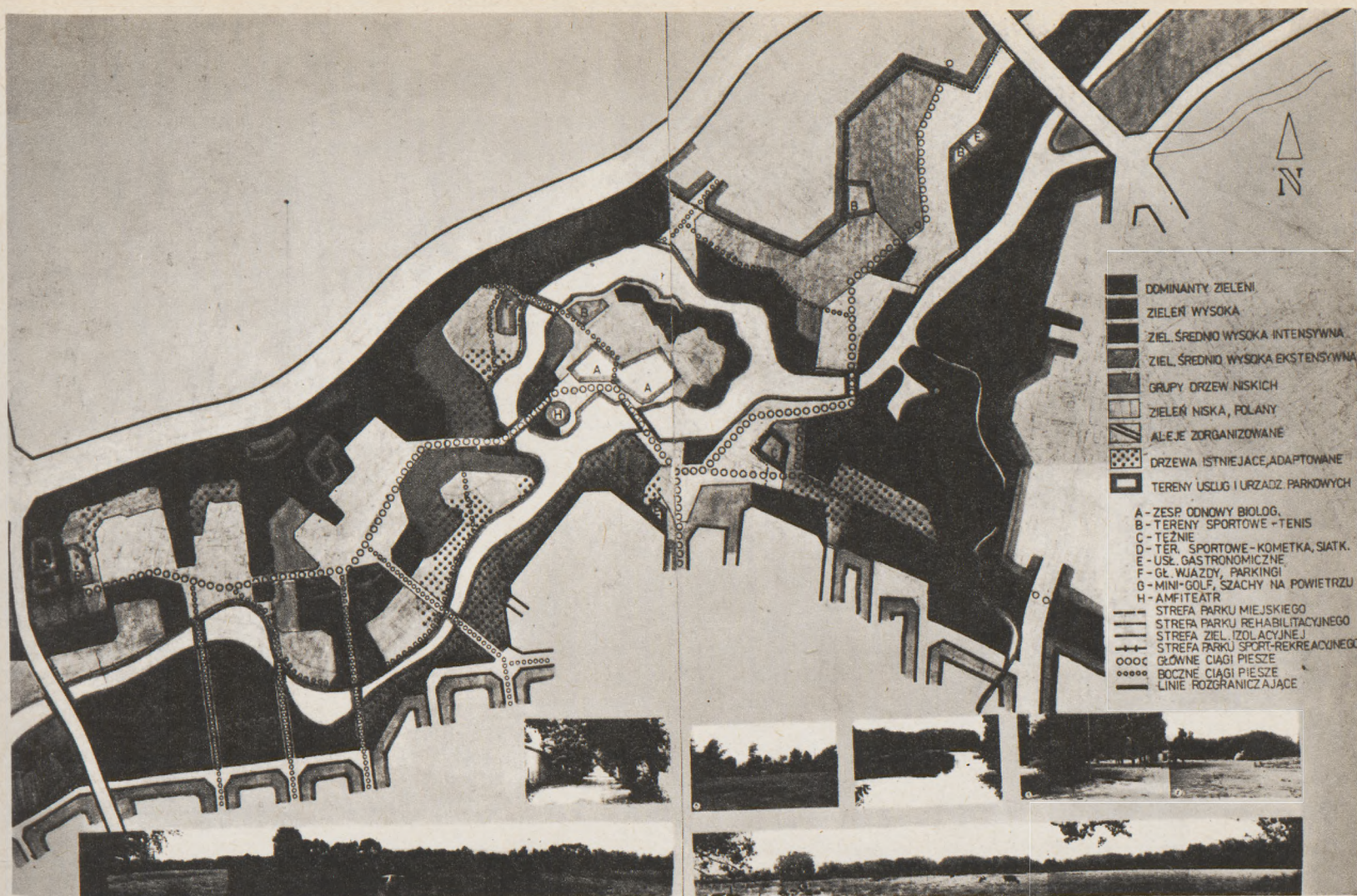
The regeneration hall is really a Roman therma transported to the twentieth century. It is divided into three basic zones:

- I – recreational swimming pools,
- II – rehabilitation swimming pools,
- III – kinesthetic therapy zone.

The regeneration hall can be used by 350 persons simultaneously. The hotel-boarding house is envisaged for 135 guests; restaurants can serve 350 persons. Structure: r.c. frame supporting steel pipe structure in form of repeatable pyramids on a grid 2.4 x 2.4 m with structural height 1.6 m.

Prep. A.G.

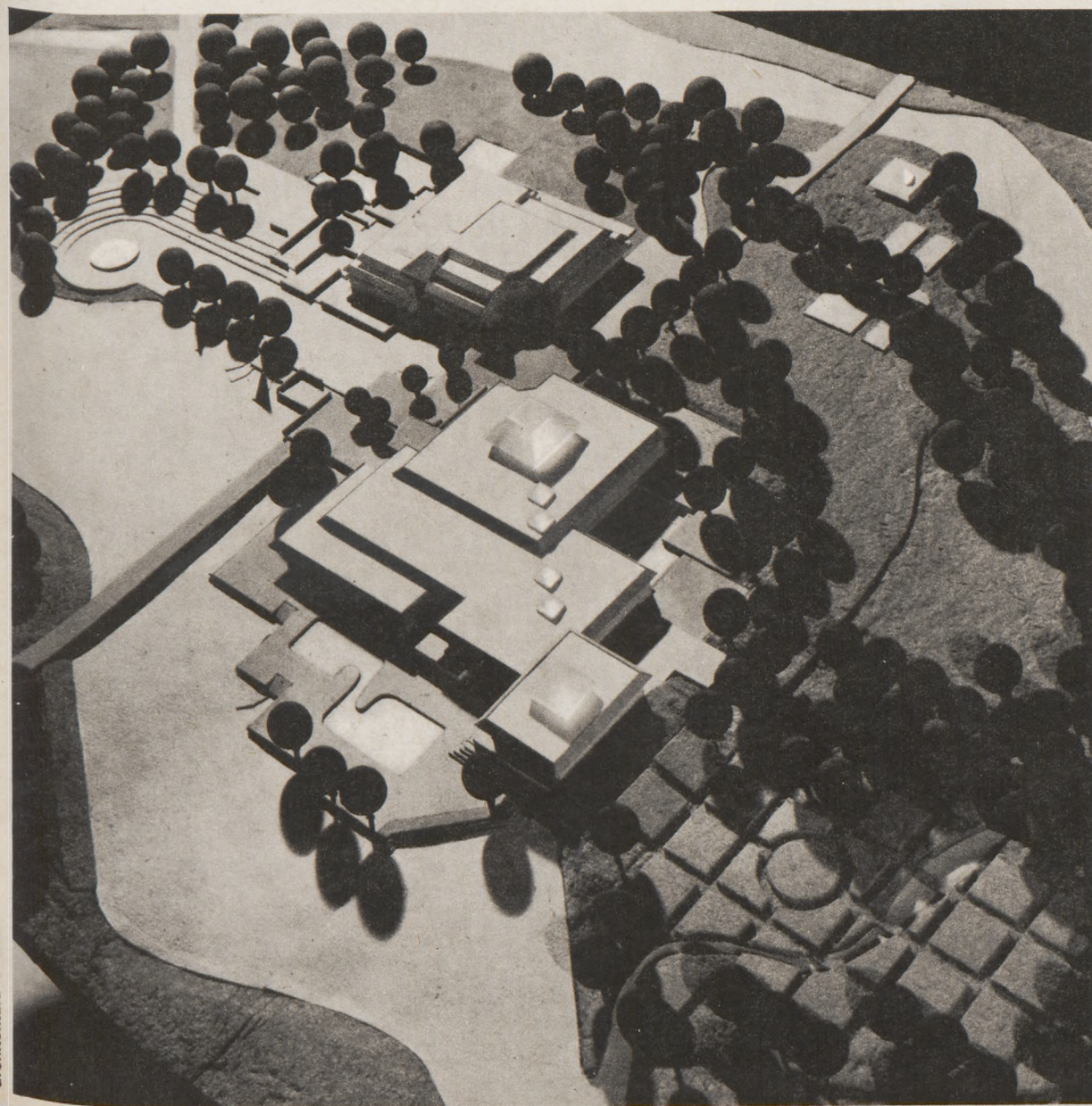
Oprac. A.G.



1. Zespół Odnowy Biologicznej – widok od wschodu

2. Plan zagospodarowania terenu. A – Zespół Odnowy Biologicznej; B – tereny sportowe (taras); C – tężnie; D – tereny sportowe (kometka, siatkówka); E – usługi gastronomiczne; F – główne wjazdy, parkingi; G – mini-golf, szachy na powietrzu; H – amfiteatr. Linia kropkowaną zaznaczono główne ciągi piesze

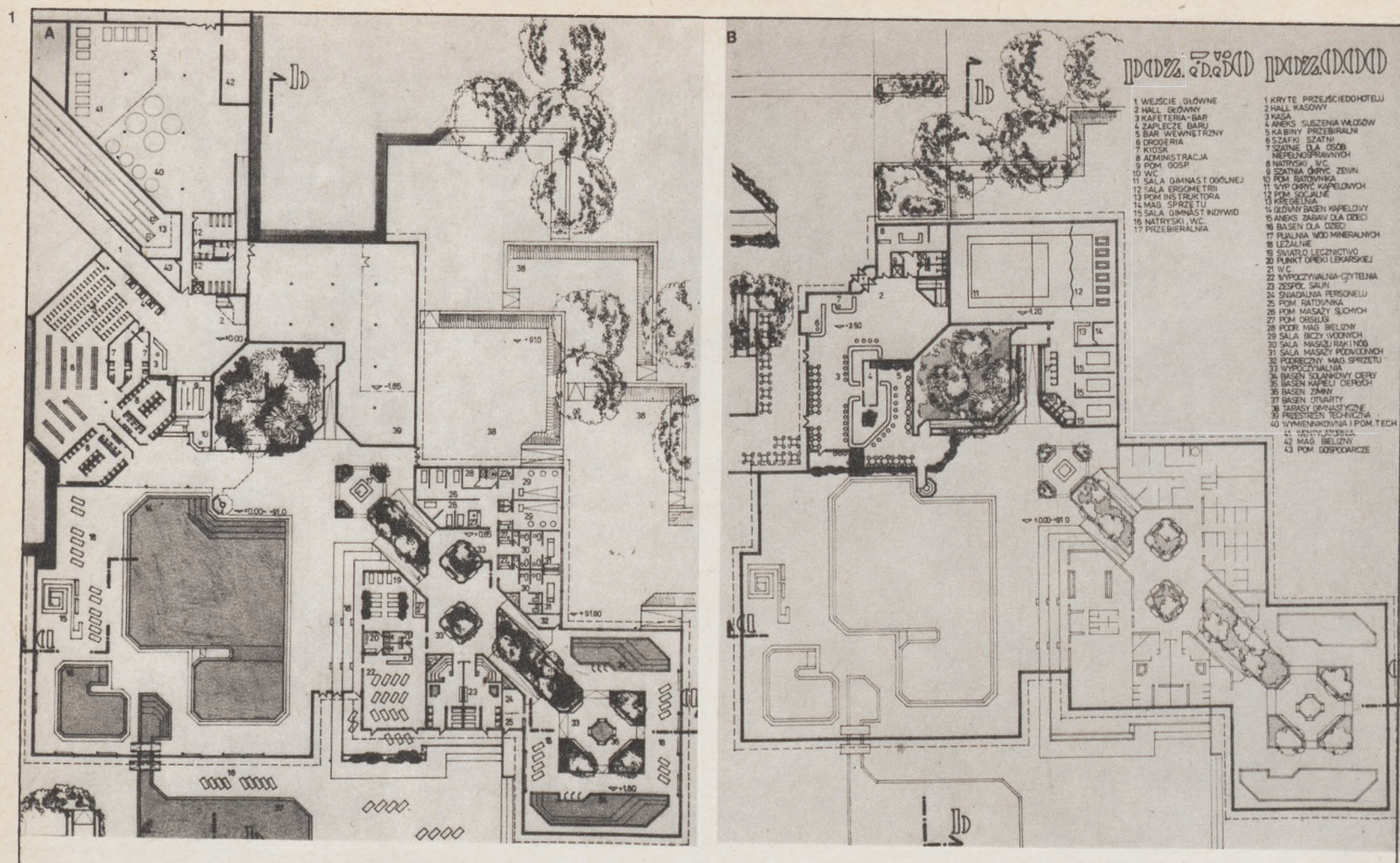
3. Widok od południowego wschodu



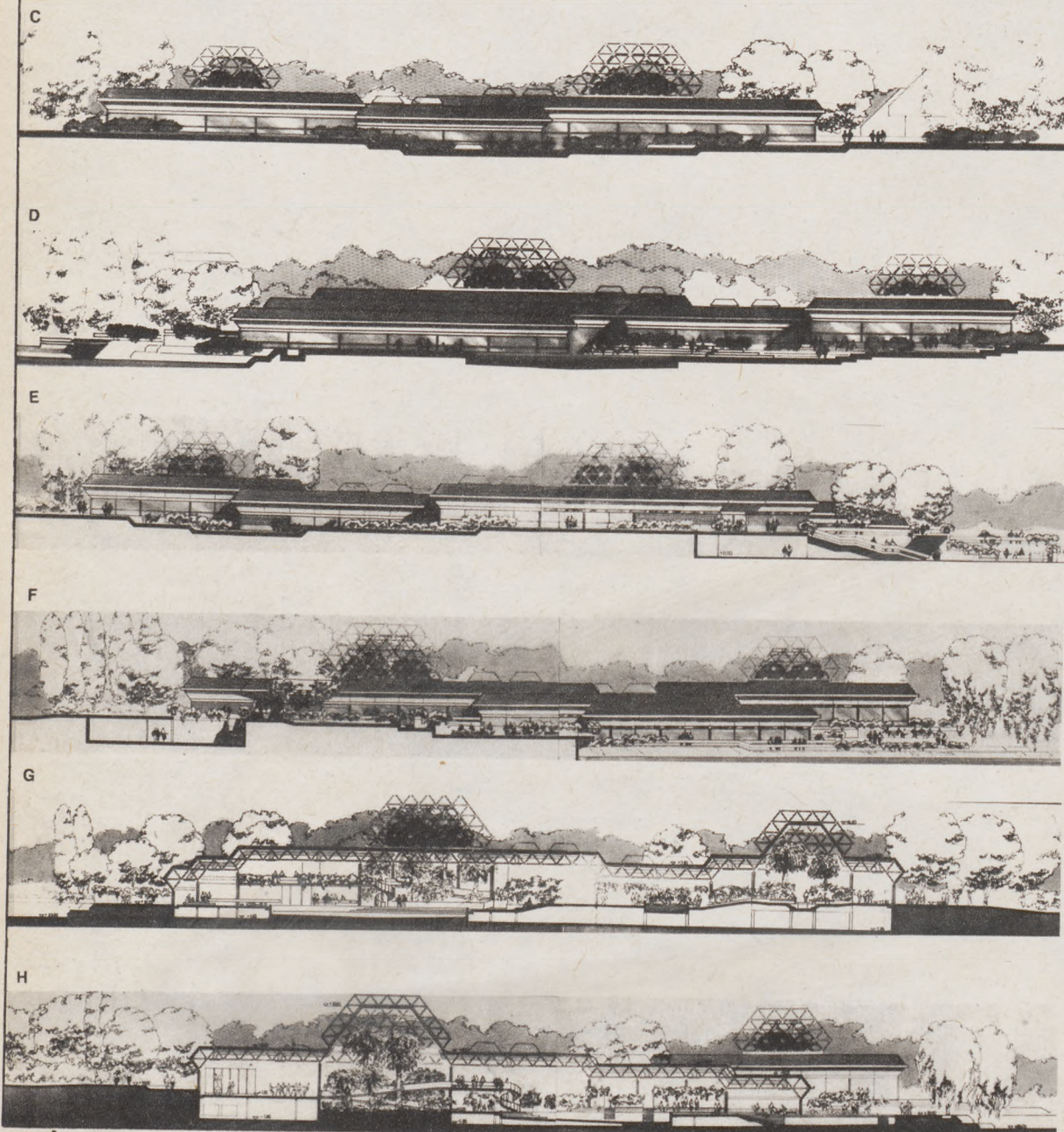
1. The Physical Fitness Complex, view from the east

2. Site development plan. A – the Physical Fitness Complex, B – sports areas (terrace), C – chimney coolers, D – sports areas (badminton, volley ball), E – catering, F – main driveways and parking areas, G – mini-golf and open-air chessboard, H – amphitheater. Main pedestrian paths are marked with dotted lines

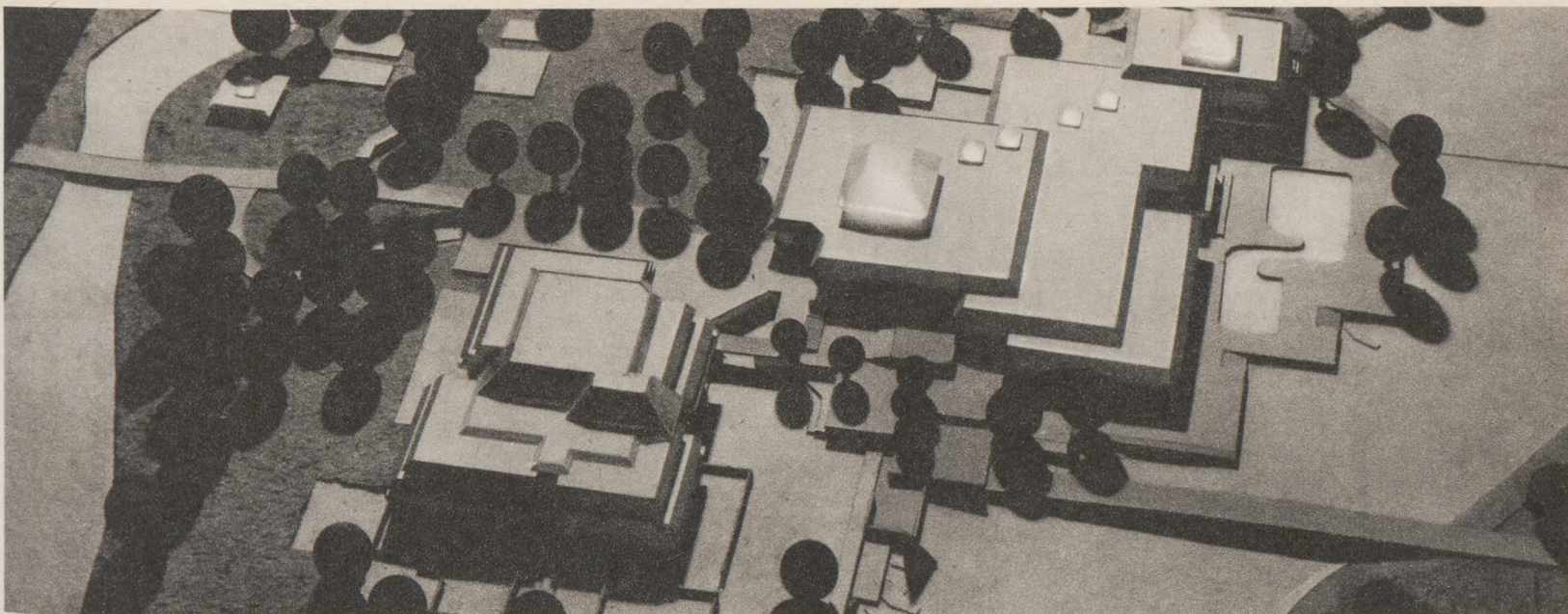
3. View from the south-east



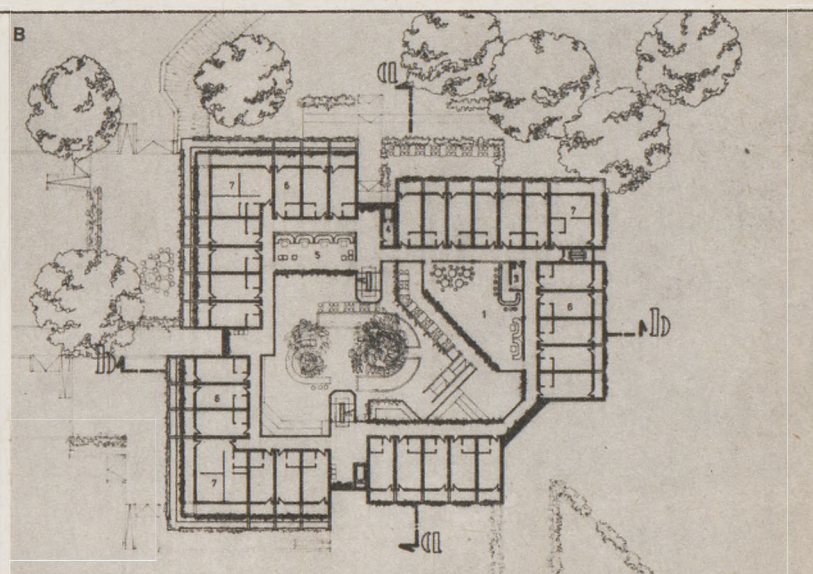
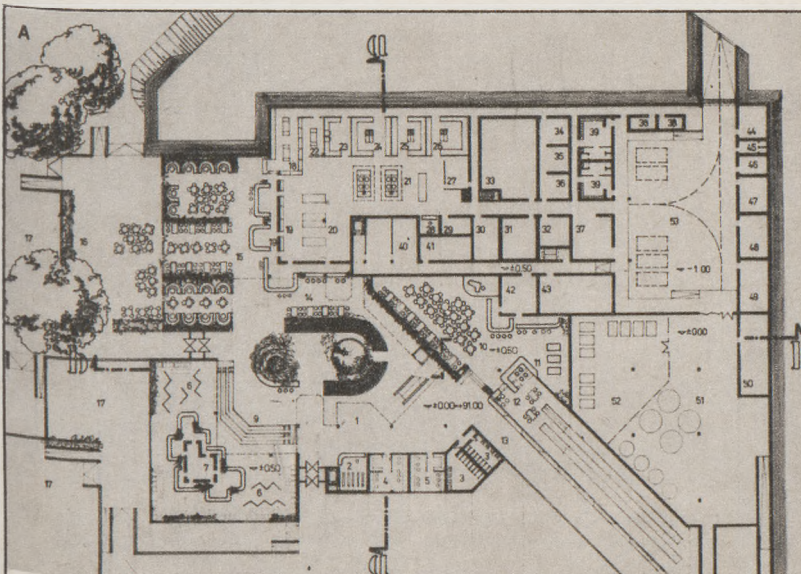
4. Aktywarium. A – plan poziomu $\pm 0,00$; B – plan poziomu $+ 3,50$; C – elewacja północno-wschodnia; D – elewacja południowo-wschodnia; E – elewacja północno-zachodnia; F – elewacja południowo-zachodnia; G – przekrój a-a; H – przekrój b-b; I – detale



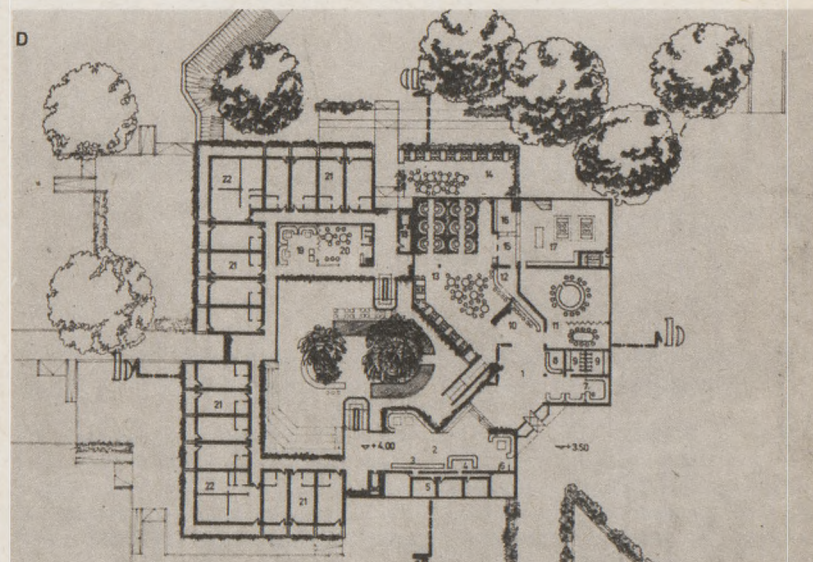
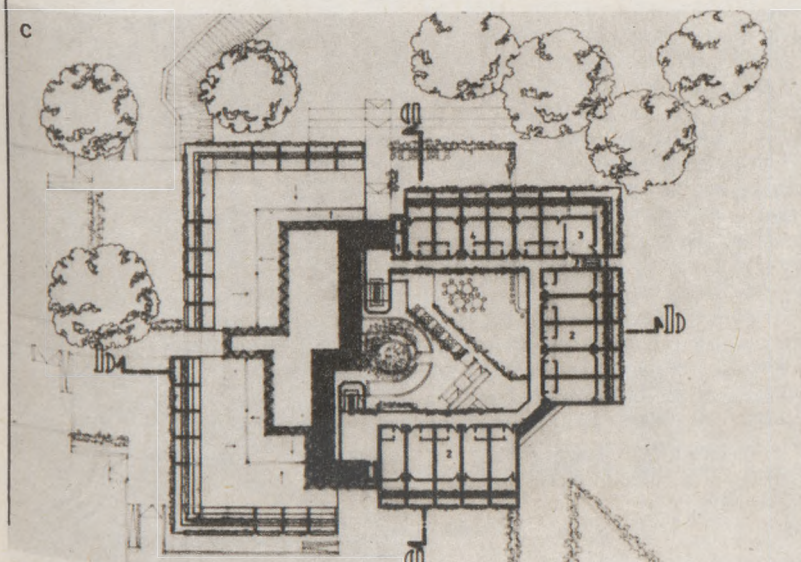
4. The regeneration hall. A – plan of level ± 0.00 , B – plan of level $+ 3.50$, C – north-eastern elevation, D – south-eastern elevation, E – north-western elevation, F – south-western elevation, G – cross-section a-a, H – cross-section b-b, I – details



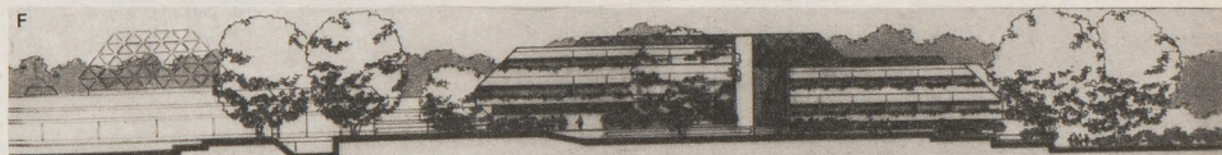
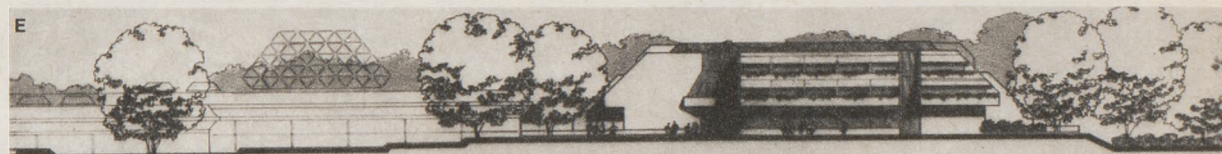
5



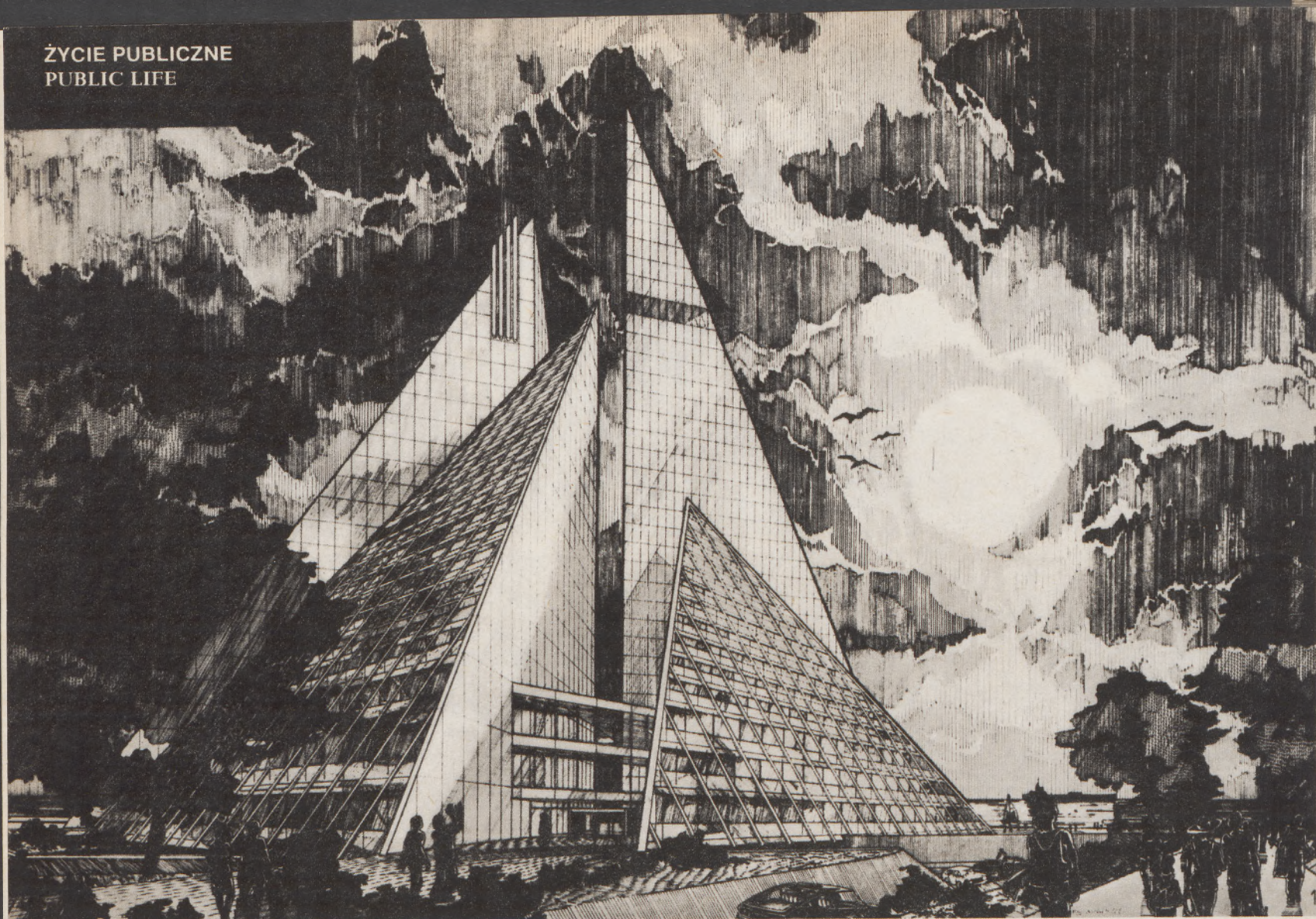
6



5. Widok od południowego zachodu
6. Hotel. A – plan poziomu $\pm 0,00$; B – plan poziomu $+ 3,50$; C – plan poziomu $+ 7,00$; D – plan poziomu $+ 10,00$; E – elewacja północno-wschodnia; F – elewacja północno-zachodnia; G – elewacja południowo-zachodnia; H – detale



5. View from the south-west
6. The hotel. A – plan of level $\pm 0,00$; B – plan of level $+ 3,50$; C – plan of level $+ 7,00$; D – plan of level $+ 10,00$; E – north-eastern elevation, F – north-western elevation, G – south-western elevation, H – details



Ośrodek sanatoryjno-wypoczynkowy w Kołobrzegu The Physical Fitness and Recreation Centre in Kołobrzeg

Autorzy: arch. arch. Maria i Stefan Müller; konstrukcja inż. Wacław Karnicki

Kubatūra – 133 486 m³ (w tym: budynek główny – 119 613 m³, pawilon sportowy – 13 873 m³); powierzchnia użytkowa – 30 284 m² (w tym: budynek główny – 24 464 m², pawilon sportowy – 5820 m²); liczba użytkowników – 328 + 86 miejsca dostawiane; liczba zabiegów – 1122 dziennie; personel – 304 (w tym: część zabiegowa 134, część sanatoryjno-hotelowa – 170); miejsca parkingowe – 54, miejsca garażowe – 119.

Obiekt zaprojektowany został jako bryła przestrzenna składająca się z czterech ostrosłupów połączonych w trzech dolnych poziomach pomieszczeniami ogólnymi i usługowymi. Na poziomie -1 (podziemie) usytuowano wejście z parkingu, wyjście bezpośrednie na plażę i podwórze gospodarcze. Na poziomie 0 (parter) usytuowano wejście główne i wyjście na plażę i molo. Hall główny z recepcją rozdziela ruch użytkowników na cztery pionowe komunikacyjne. Z hallu dostępne są pomieszczenia ogólnego

Designers: Maria and Stefan Müller, architects, Wacław Karnicki, structural engineer.

Cubage – 133,486 cu.m. (in this: the main building – 119,613 cu.m., the sports pavilion – 13,873 cu.m.) usable floor area – 30,284 sq.m. (in this: the main building – 24,464 sq.m., the sports pavilion – 5820 sq.m.), number of users – 328 + 86 (additional places); treatment – 1122 per day, staff – 304 persons (in this: treatment part – 134 persons, the sanitarium and hotel – 170 persons), parking places – 54, garage places – 119.

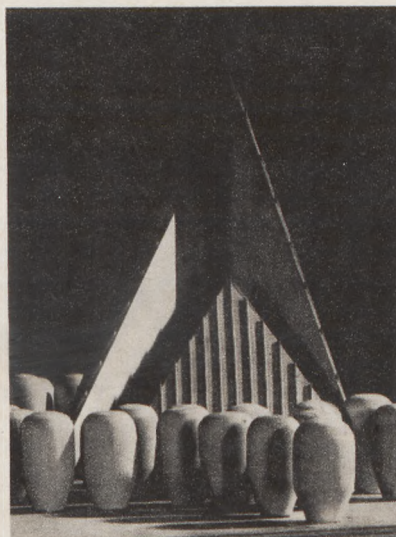
The structure has a form of a spatial solid consisting of four pyramids linked by general and service areas on the three lower levels. The exit from the parking garage, direct exit to the beach and the utility courtyard were located on the -1 level (basement). The main entrance and the exits onto the beach and the pier were located on the level 0 (the ground floor). The main hall and the reception hall divides the traffic of the users into four vertical communication ducts. Generally accessible areas

użytkowania: kawiarnia, sala kinowo-audytoryjna, sala gimnastyczna i basen kryty (połączony z basenem otwartym). Na poziomie +1 usytuowano część zabiegową: przychodnię lekarską i przyrodolecznictwo. Na poziomie +2 usytuowano gastronomię z zapleczem i pomieszczenia klubowe. Na poziomach wyższych usytuowano pokoje hotelowe. Na najwyższych poziomach w każdym z ostrosłupów usytuowano pomieszczenia instalacji (wentylatornie, wymienniki, woda gospodarcza i przeciwpożarowa). Budynek zaprojektowano w konstrukcji szkieletowej stalowej. Wykończenie zewnętrzne zaproponowano ze szkła refleksyjnego, aluminium i granitu. Wnętrze zaprojektowano w charakterze architektury „technologicznej”. Rozwiązanie przestrzeni nawiązuje do charakteru okolicznego krajobrazu stanowiąc jak gdyby parafrazę żagli i skał.

such as the café, the movie and auditorium hall, the gymnasium and the roofed swimming pool (connected with the open-air swimming pool) can be entered from the main hall. The treatment rooms were located on the +1 level (the outpatients' clinic and balneology). Catering with back areas and club areas were located on the level 2. Club rooms were located on upper levels. The uppermost levels in each pyramid were used for various installations (ventilation equipment, heat exchangers, utility water and extinguishing equipment). The building was designed in steel skeleton structure. External finish of reflective glass, aluminum and granite. The interiors in the "technological" architectural fashion. The solution of space is related with the surrounding landscape and is in a way a paraphrase of sails and cliffs.

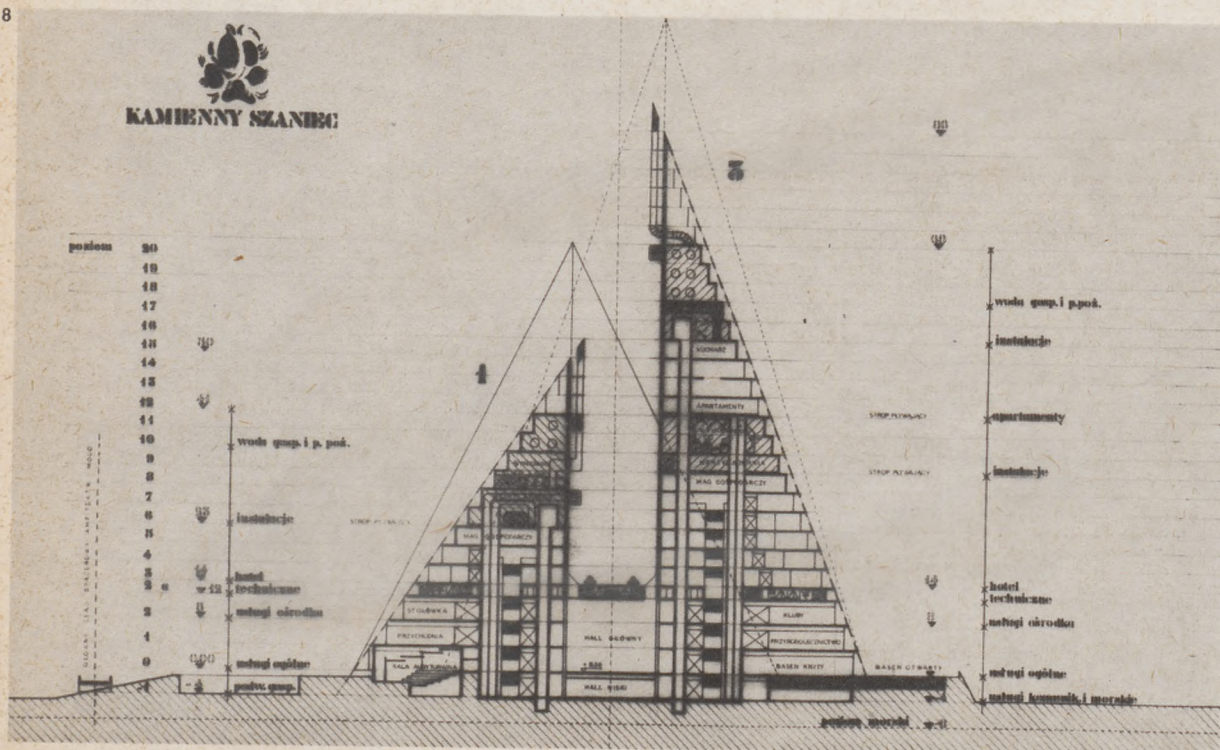
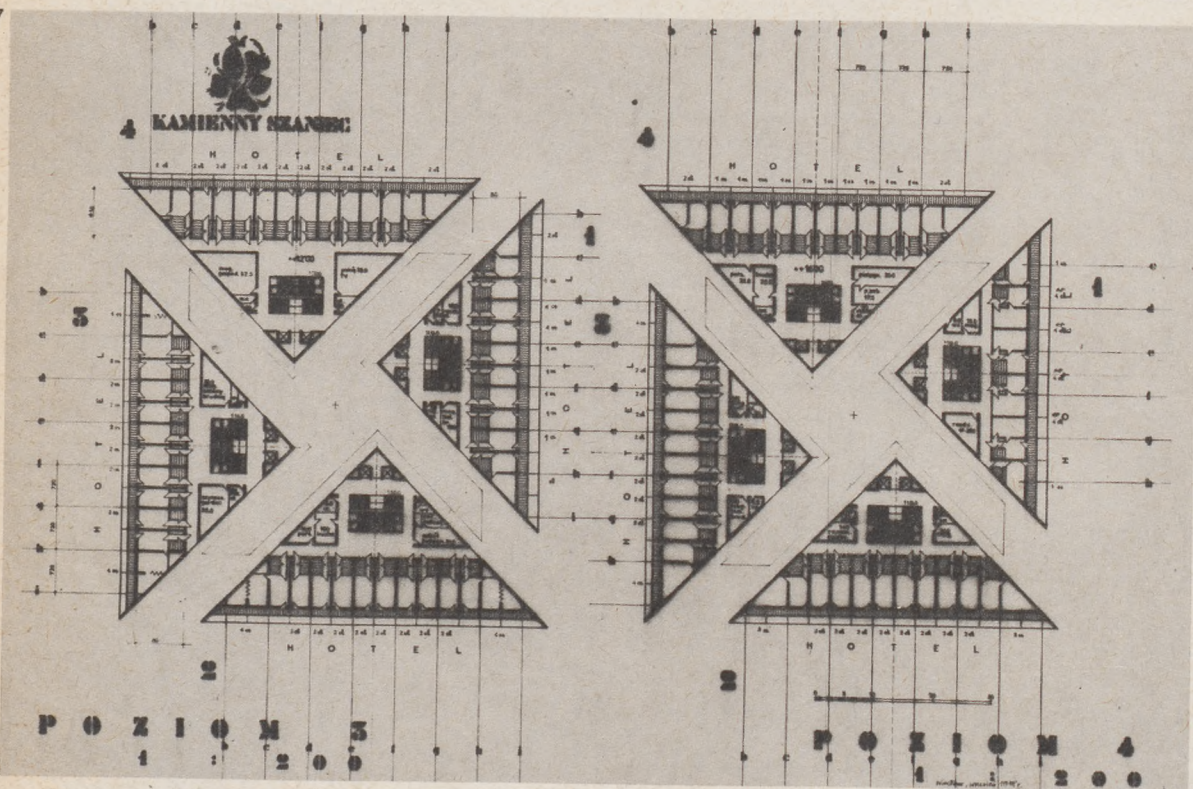
Oprac. A.G.

Prep. A.G.



1. Widok od strony wejścia głównego
2. Makietą
3. Poziom – -1
4. Poziom – 0
5. Przekrój – a-a

1. View from the main entrance
2. Model
3. Level – 1
4. Level – 0
5. Cross-section – a-a



frukce „do gdu noznuj“

1. Anglika woda
 2. asforynina -
 niechować
 problematyczne
 bazyli, gęstym
 żużla, itp.
 3. Usieć, parzyć

Diagram illustrating the hull structure of a ship, showing internal compartments and structural elements. The diagram is divided into two main sections by a horizontal line.

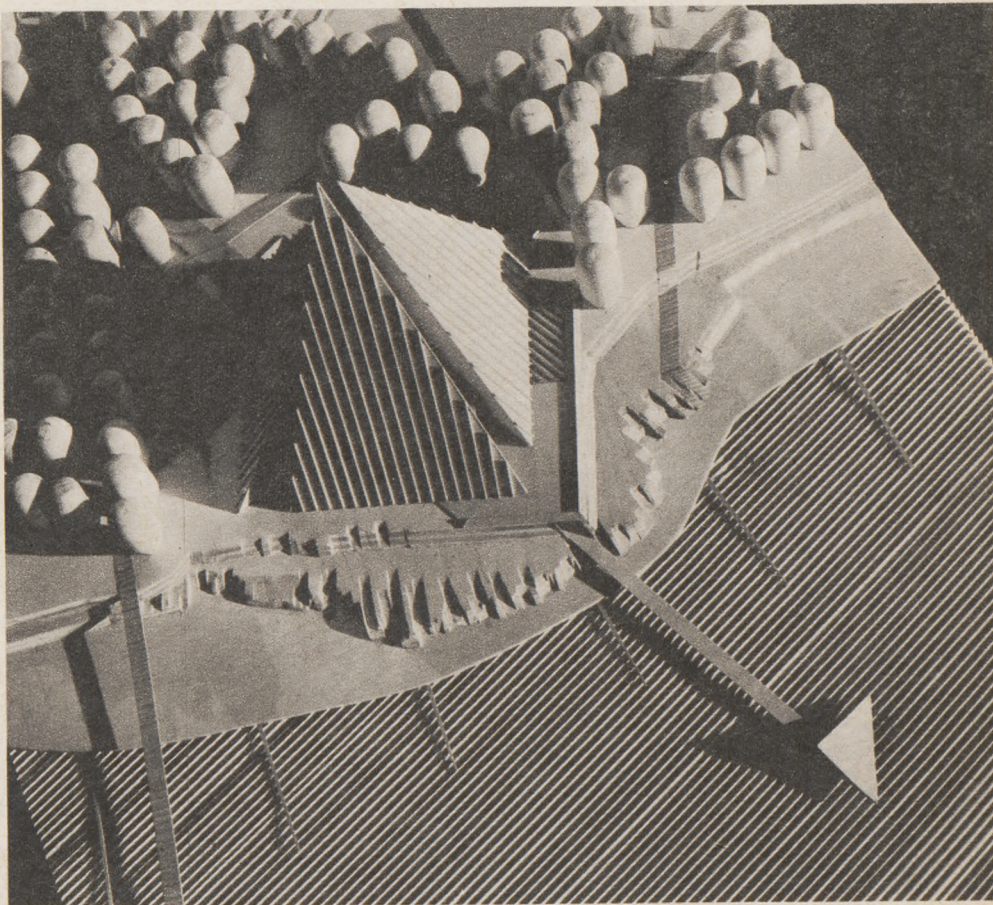
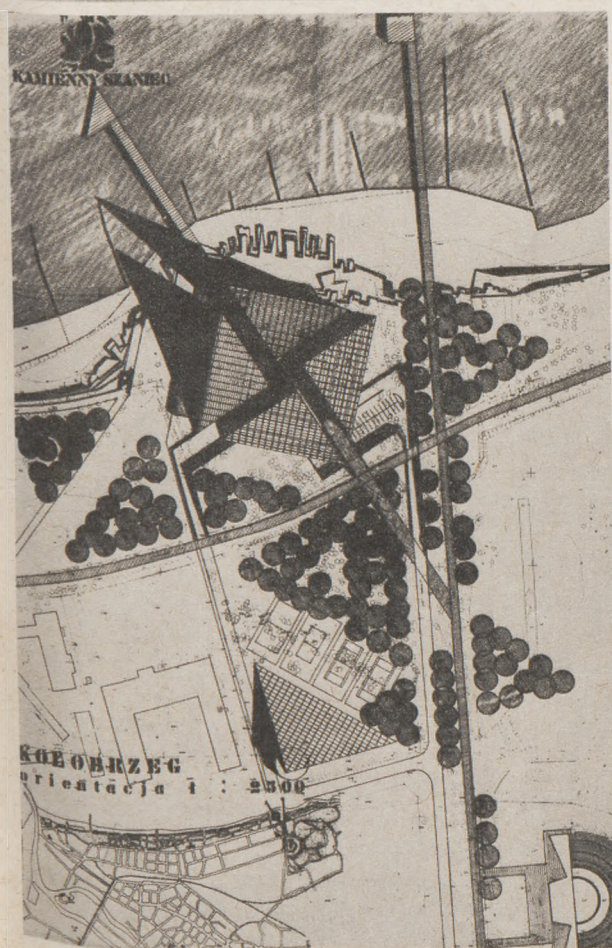
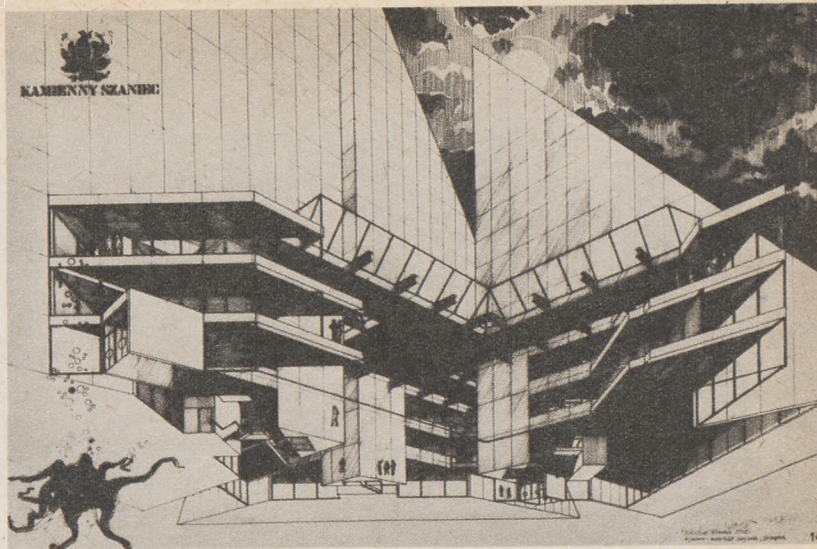
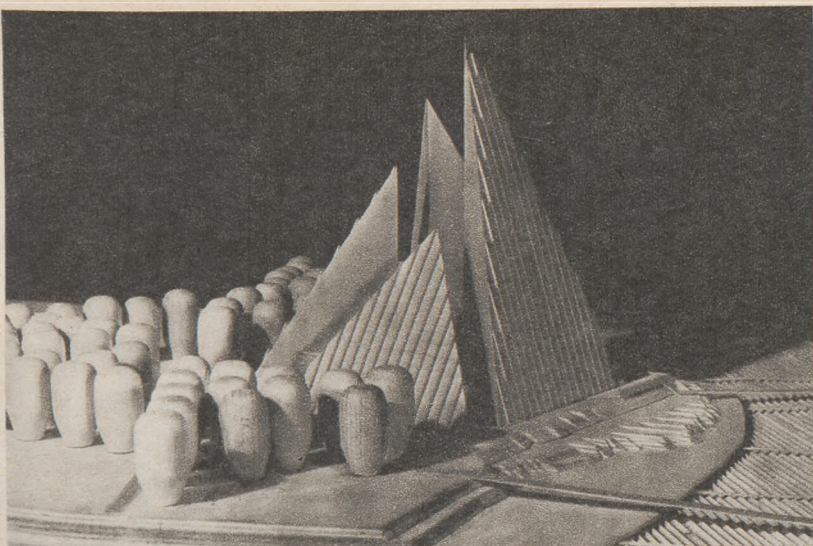
Top Section:

- Left side: **napis: kotłownia** (written vertically) and **potr. powietrza** (written horizontally).
- Right side: **napis: osłona** (written vertically) and **całkowita** (written horizontally).

Bottom Section:

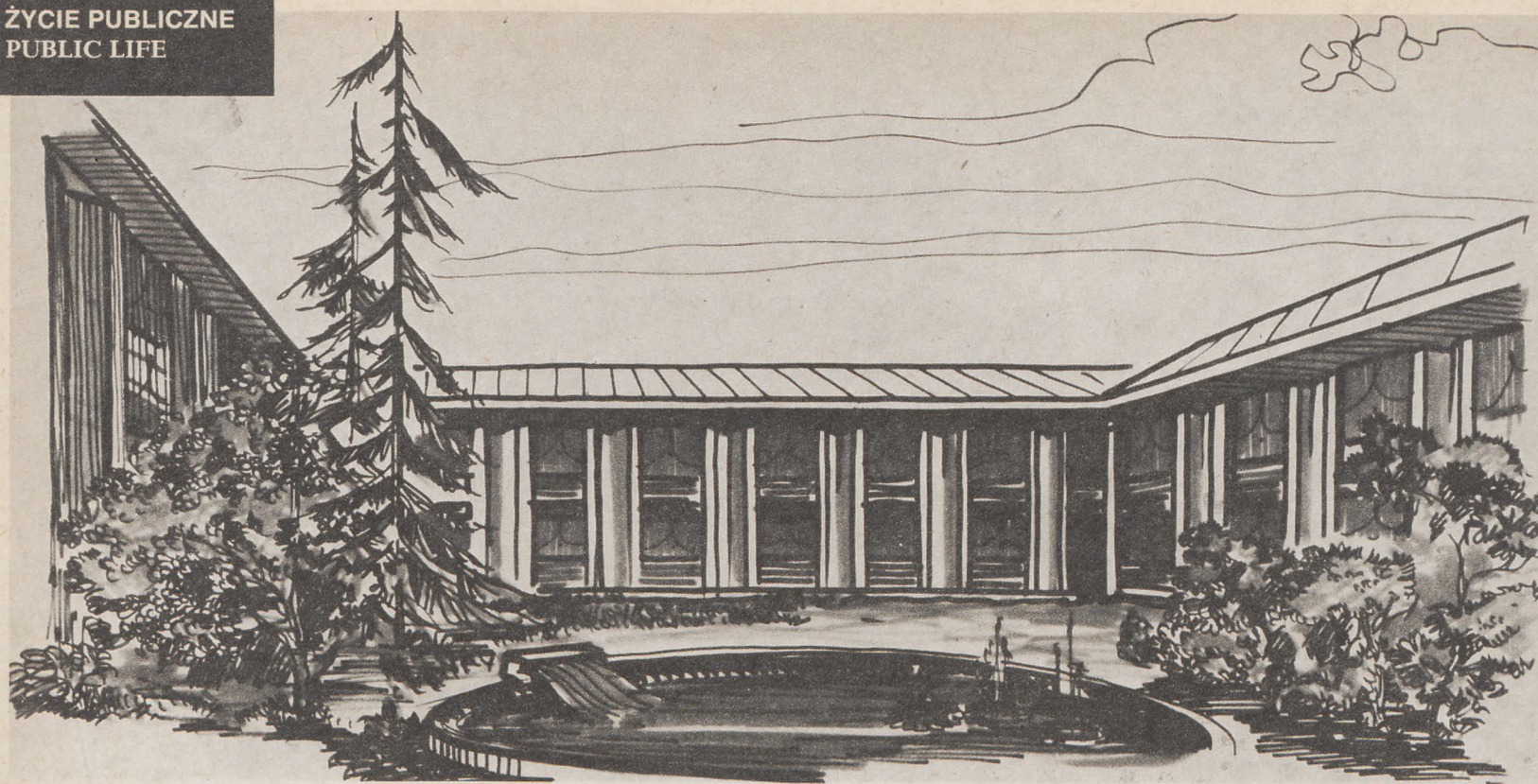
- Left side: **napis: pusty** (written vertically) and **osłona** (written horizontally).
- Right side: **napis: osłona** (written vertically) and **całkowita** (written horizontally).

The diagram shows a cross-section of a ship's hull with various internal compartments and structural elements. The top section is labeled with "napis: kotłownia" and "potr. powietrza", while the bottom section is labeled with "napis: pusty" and "osłona". The right side of the diagram is labeled with "napis: osłona" and "całkowita".



- 6. Poziom - 1 i 2
- 7. Poziom - 3 i 4
- 8. Przekrój - b-b
- 9, 12. Makieta
- 10. Wnętrze hallu głównego
- 11. Sytuacja
- 13. Widok od strony portu

- 6. Level 1 and 2
- 7. Level 3 and 4
- 8. Cross-section - b-b
- 9, 12. Model
- 10. Interior of the main hall
- 11. Site plan
- 13. View from the port



Hotel „Orbis” w Świnoujściu The “Orbis” Hotel in Świnoujście

Autorzy: arch. arch. Mieczysław Gliszczyński (główny projektant), Andrzej Skiba, inż. Henryk Kolasa (konstrukcja).

Designers: Mieczysław Gliszczyński (main designer) and Andrzej Skiba, architects; Henryk Kolasa, structural engineer.

Kubatura – 22 941 m³, powierzchnia całkowita – 5136 m² (w tym: powierzchnia użytkowa – 4318 m², powierzchnia komunikacji – 818 m²). Zespół noclegowy – 148 miejsc (w tym: 80% pobyty 1-2-dniowe, 20% – dłuższe); zespół gastronomiczny – 130 miejsc. Liczba personelu – 106. Parking: samochody osobowe – 55, zestawy kontenerowe – 10. Wskaźniki programowe: 29 m² powierzchni użytkowej na łóżko, 155 m³ kubatury na łóżko. Konstrukcja monolityczna, żelbetowa wylewana w systemowym deskowaniu; część piętrowa hotelowa – układ poprzeczny ścianowo-słupowy o rozstawie ścian 3,6 m; część parterowa usługowa – siatka słupów 7,2×7,2 m.

Cubage – 22,941 cu.m., total area – 5136 sq.m, in this: usable floor area – 4318 sq.m, communication area – 818 sq. m. Accommodations: 148 beds, in this 80 per cent for 1–2 day sojourns, 20 per cent for longer sojourns. Catering – 130 places. Staff – 106 persons. Parking areas: private cars – 55, container sets – 10. Program indices: 29 sq.m. of usable floor area per bed, 155 cu.m per bed. Constructed of r.c. cast insitu in systemic framework; upper hotel floors – transverse wall-pillar module of walls spanned 3.6 m; the ground floor for services – grid of pillars 7.2×7.2.

Motel zlokalizowano w południowo-wschodniej części Świnoujścia na prawym brzegu Świny (wyspa Wolin) przy

The motel was located in the south-east part of Świnoujście on the right bank of the Świna River (the Wolin Island) in

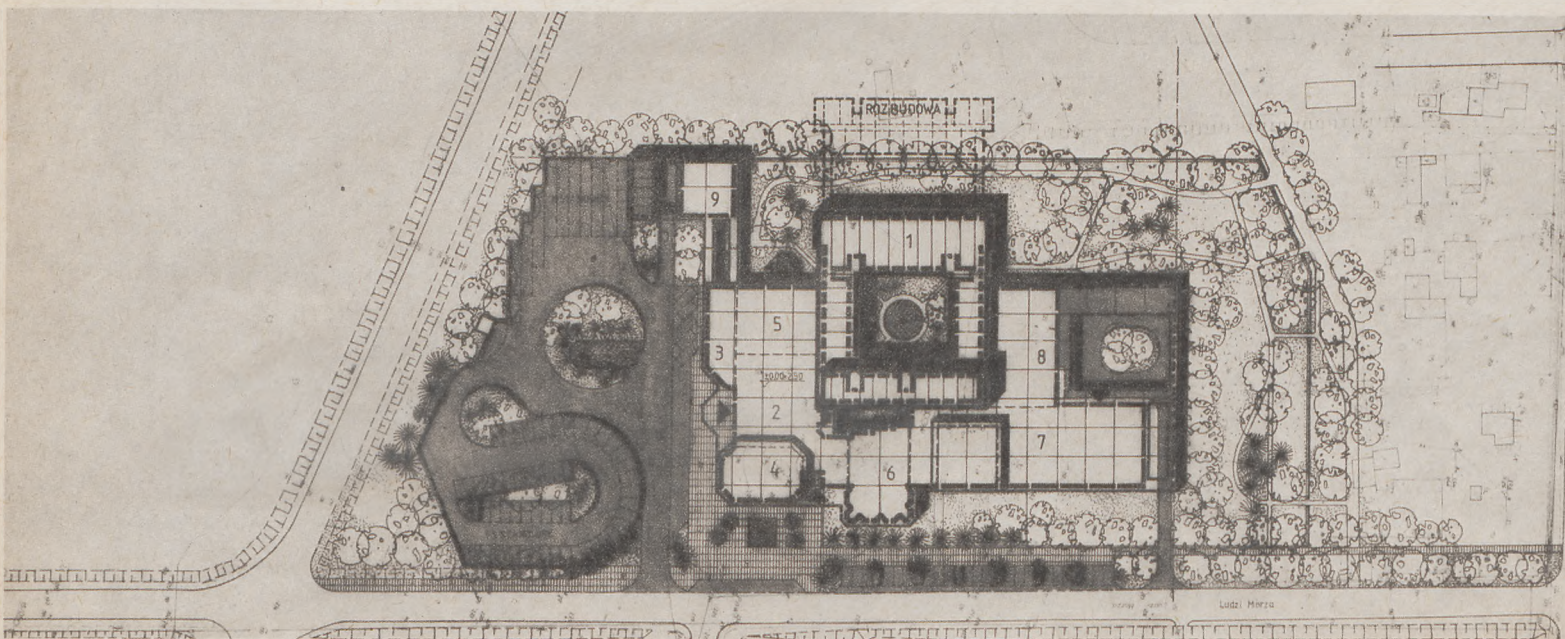
ulicy Skandynawskiej (trasa E14). Motel ma zapewnić obsługę tras międzynarodowych przede wszystkim pomiędzy Skandynawią a wybrzeżem adriatyckim obsługując gości w relacjach: kolej – motel – prom i szosa – motel – prom. Założono krótki pobyt gości – 1-2 dni.

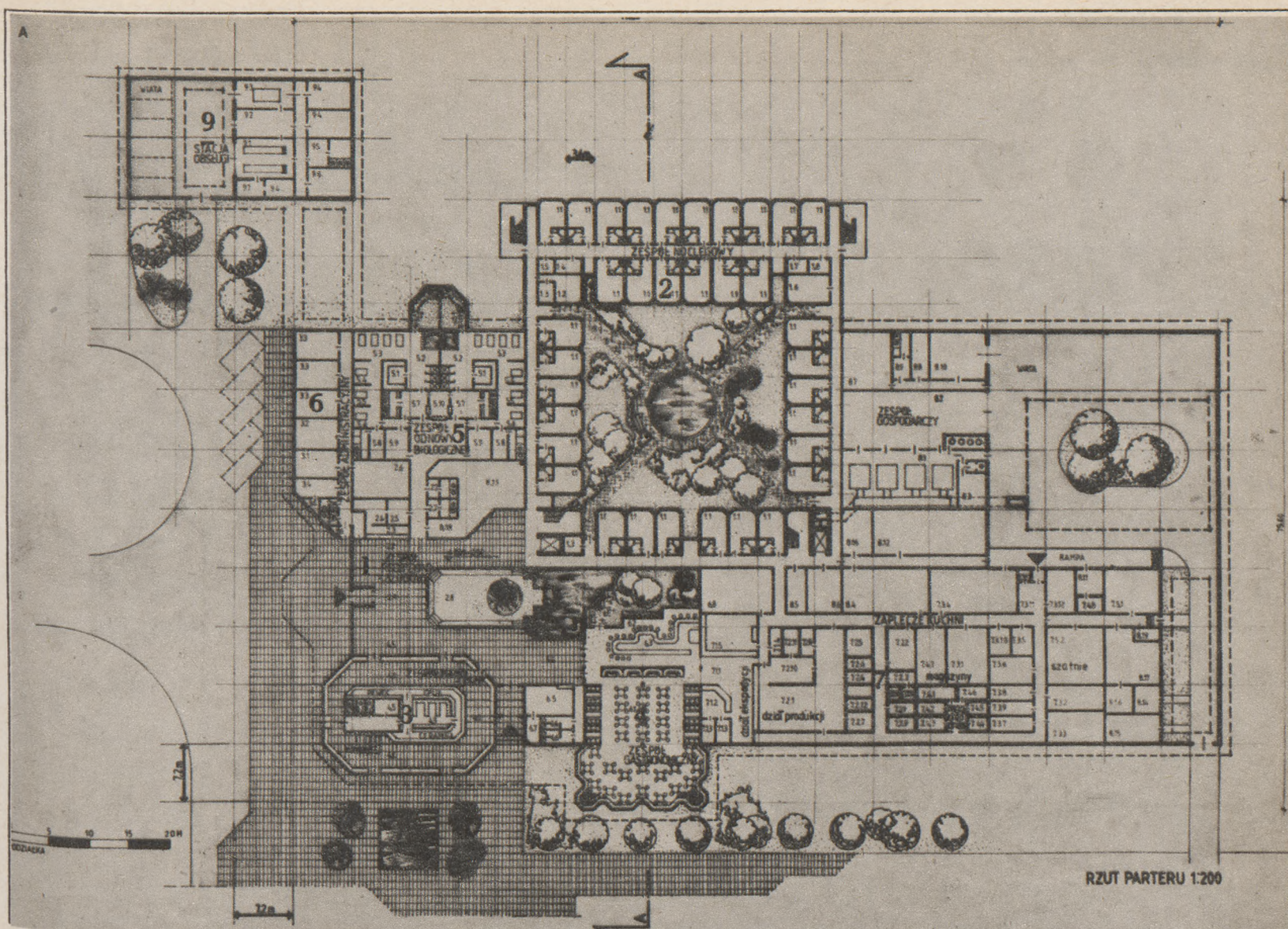
Motel zwrócony jest głównym wejściem ku ulicy Skandynawskiej. Organizacyjnie motel współpracuje z hotelem – pensjonatem „Orbis” (jednocześnie projektowanym w Świnoujściu). Oba obiekty mają wspólną administrację i pralnię. Część noclegowa dwu- i trzykondygnacyjna motelu grupuje pokoje dwuosobowe dookoła dziedzińca, co izoluje je od hałasu ulic i pobliskiego portu. Każdy pokój wyposażony jest w łazienkę z natryskiem. Część noclegową otacza z trzech stron parterowy zespół usługowo-gospodarczy. Podzielony na część usługową – dostępną dla gości i część gospodarczą – wyłącznie dla personelu, z własnym dojazdem i podwórzem gospodarczym. W części usługowej mieści się hall z recepcją, zespół odnowy biologicznej, restauracja, zespół handlowy i administracja. Hall zaprojektowano wspólny dla recepcji, restauracji, sklepów. Zespół odnowy biologicznej składa się z dwóch bliźniaczych części mie-

Skandynawska St. (E14 international road). The motel is to serve tourists travelling along the E14, E8 and E22 international roads between Scandinavia and the Adriatic coast, mostly in the relation train – motel – ferryboat and car – motel – ferryboat. It is envisaged that most visitors will stay 1–2 days.

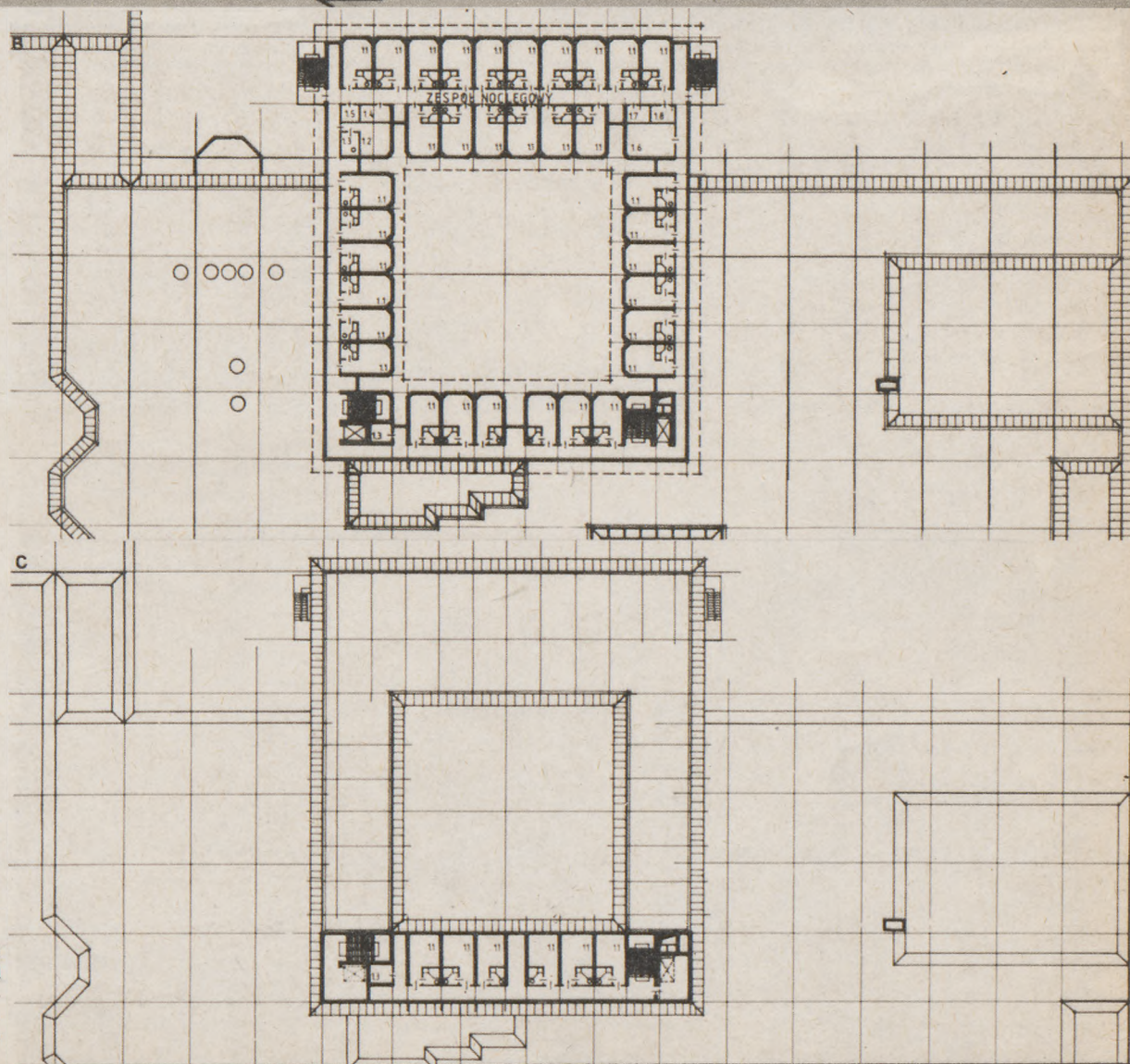
The main entrance to the motel is from Skandynawska St. The motel is a joint organism with an “Orbis” hotel – boarding house, also designed in Świnoujście. They are operated from a common office and share a laundry. The two- and three-storied hotel part of the motel consists of double rooms surrounding a courtyard; the rooms are thus protected against noise from the neighboring port. Each room is furnished with a bathroom and a shower. The hotel part is surrounded on three sides by one-level complex divided into the service part for the guests and the utility part accessible only to the staff. The utility part has a separate driveway leading up to it and a utility courtyard. The service part includes a reception hall, a biological regeneration area, a restaurant, shops and offices. The restaurant and shops can be entered both from the reception hall and from the street.

The biological regeneration area con-





1. Plan zagospodarowania terenu. 1 – zespół noclegowy, 2 – zespół recepcyjno-usługowy, 3 – zespół administracyjny, 4 – zespół handlowy, 5 – zespół odnowy biologicznej, 6 – zespół gastronomiczny, 7 – zaplecze kuchni, 8 – zespół gospodarczy, 9 – stacja obsługi
2. Patio części noclegowej
3. Plany: A – parteru; B – pierwszego piętra; C – drugiego piętra. 1 – zespół recepcyjno-usługowy, 2 – zespół noclegowy, 3 – zespół handlowy, 4 – zespół gastronomiczny, 5 – zespół odnowy biologicznej, 6 – zespół administracyjny, 7 – zaplecze kuchni, 8 – zespół gospodarczy, 9 – stacja obsługi



1. Site development plan. 1 – accommodations, 2 – reception and services, 3 – administration, 4 – shops, 5 – regeneration areas, 6 – catering, 7 – kitchen back areas, 8 – utility complex, 9 – service station
2. The patio in the hotel part
3. Plans: A – of the ground floor, B – of the first floor, C – of the second floor. 1 – reception and services, 2 – accommodations, 3 – shops, 4 – catering, 5 – regeneration areas, 6 – administration, 7 – kitchen back areas, 8 – utility complex, 9 – the service station

4

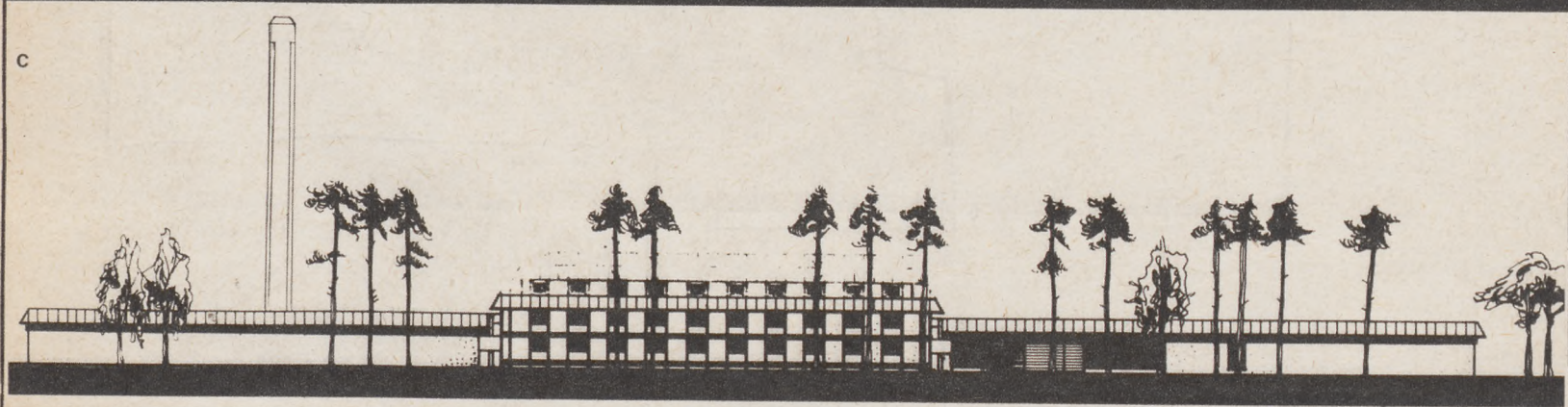
A



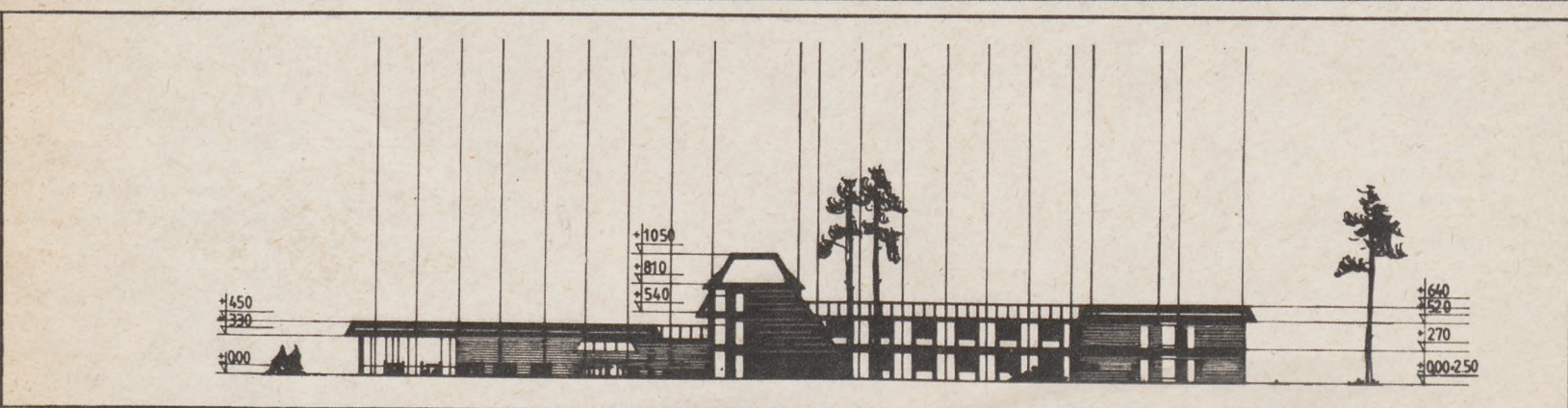
B



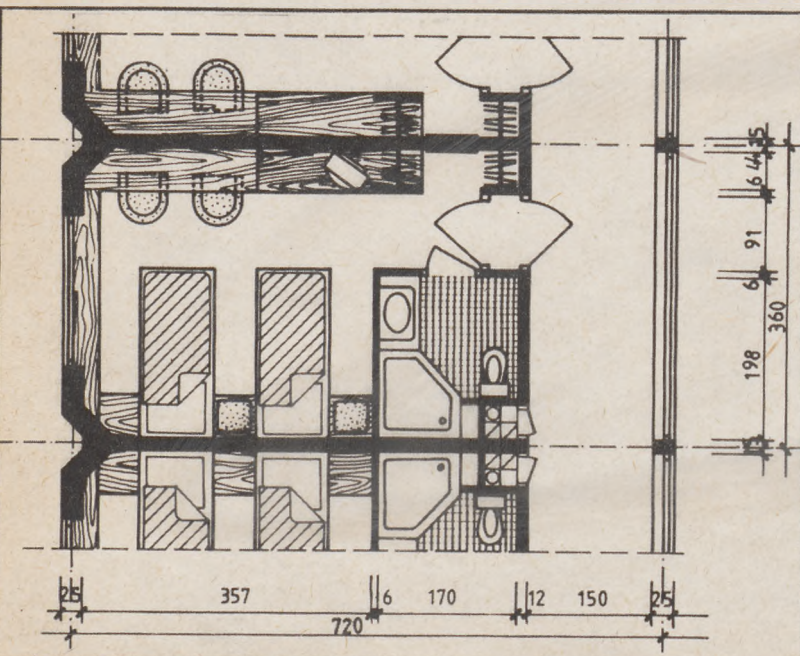
C



5



6



szczących saunę, boksy masażu, kosmetyki i elektrolecznictwa, salę wypoczynkową i gabinety fryzjerskie. Zespół handlowy i zespół gastronomiczny (restauracja i bar) zaprojektowano jako dostępny ze wszystkich stron, również dla gości z zewnątrz. W części gospodarczej znajduje się zaplecze kuchenne, magazyny, kotłownia, warsztaty i garaż. Stację obsługi (naprawy bieżące i regulacja układów) zaprojektowano jako osobny budynek usytuowany przy parkingu.

Oprac. A.G.

sists of two twin parts each containing a sauna, a massage room, a beauty parlor, an electrotherapy room, a restroom and a hairdressing parlor. The utility part consists of kitchen areas, storerooms, the boiler room, workshops and a garage. A service station (repairs and controls) is located in a separate building situated by the parking area.

Prep. A.G.

4. Elewacje: A – wschodnia; B – południowa; C – zachodnia

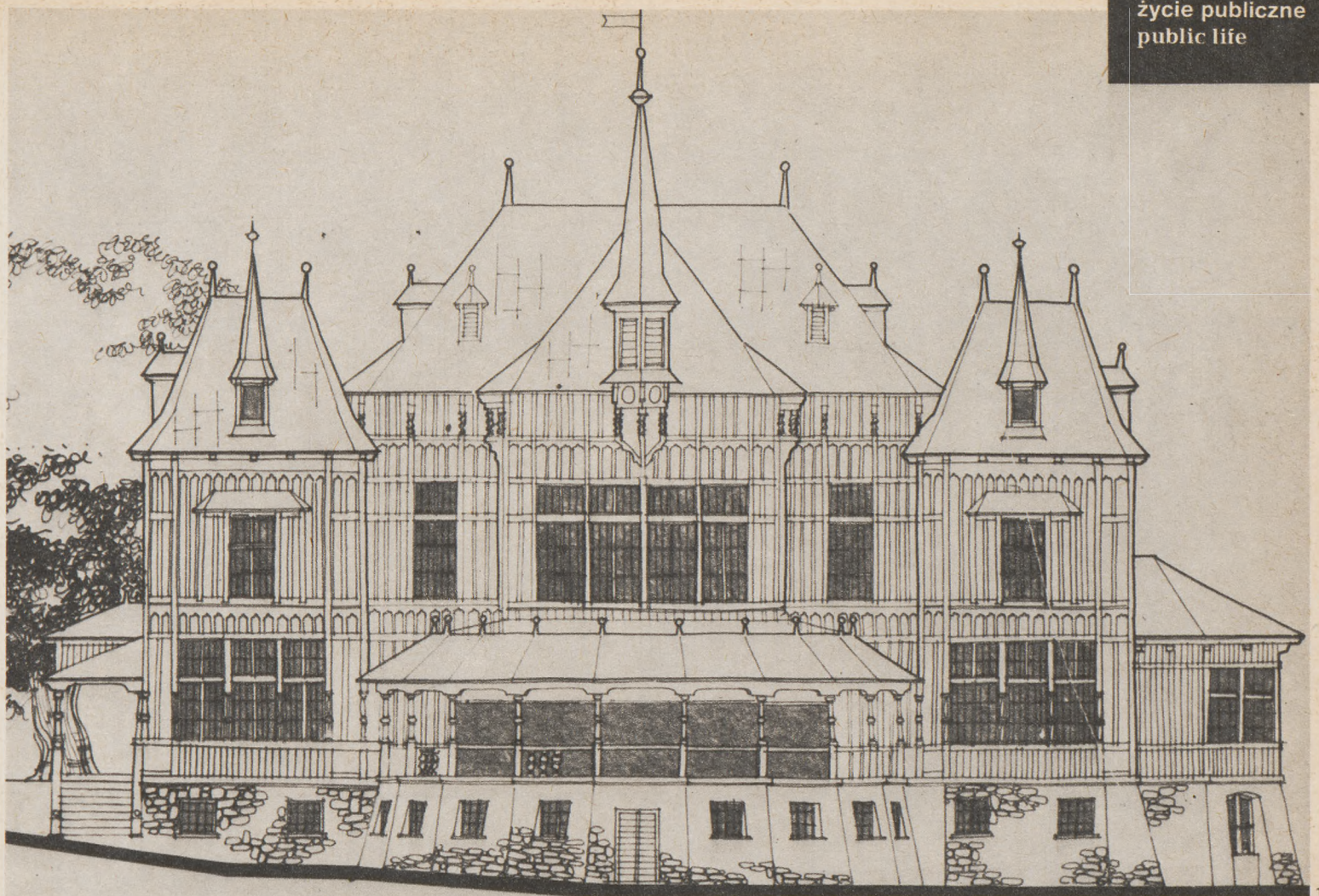
5. Przekrój poprzeczny A-A

6. Plan pokoju hotelowego: powierzchnia użytkowa – $14,8 \text{ m}^2 + 3,4 \text{ m}^2 = 18,2 \text{ m}^2$

4. Elevations: A – eastern, B – southern, C – western

5. Transverse cross-section A-A

6. Plan of a hotel room: usable floor area – $14.8 \text{ sq.m} + 3.4 \text{ sq.m} = 18.2 \text{ sq.m}$



Klub kuracjusza w Szczywnicy

The Convalescents' Club in Szczywnica

Autorzy: arch. arch. Mieczysław Glisz-
czyński, Tomasz Gliszczyński

Designers: Mieczysław Gliszczyński,
Tomasz Gliszczyński, architects

Kubatura – 13 000 m³, powierzchnia
użytkowa – 2545 m². Program: sala wie-
lofunkcyjna – 140 osób, restauracja –

Cubage – 13,000 cu.m., usable floor
area – 2545 sq.m., Program: multi-func-
tional hall – 140 persons, restaurant –

100 osób, kawiarnia – 85 osób, kawiarnia
letnia – 70 osób, sala gier mecha-
nicznych, klub prasy i książki, klub bilar-
dowy i szachowy.

100 persons, café – 85 persons, summer
café – 70 persons, a mechanical games
room, press and book club, billiards
and chess clubs.

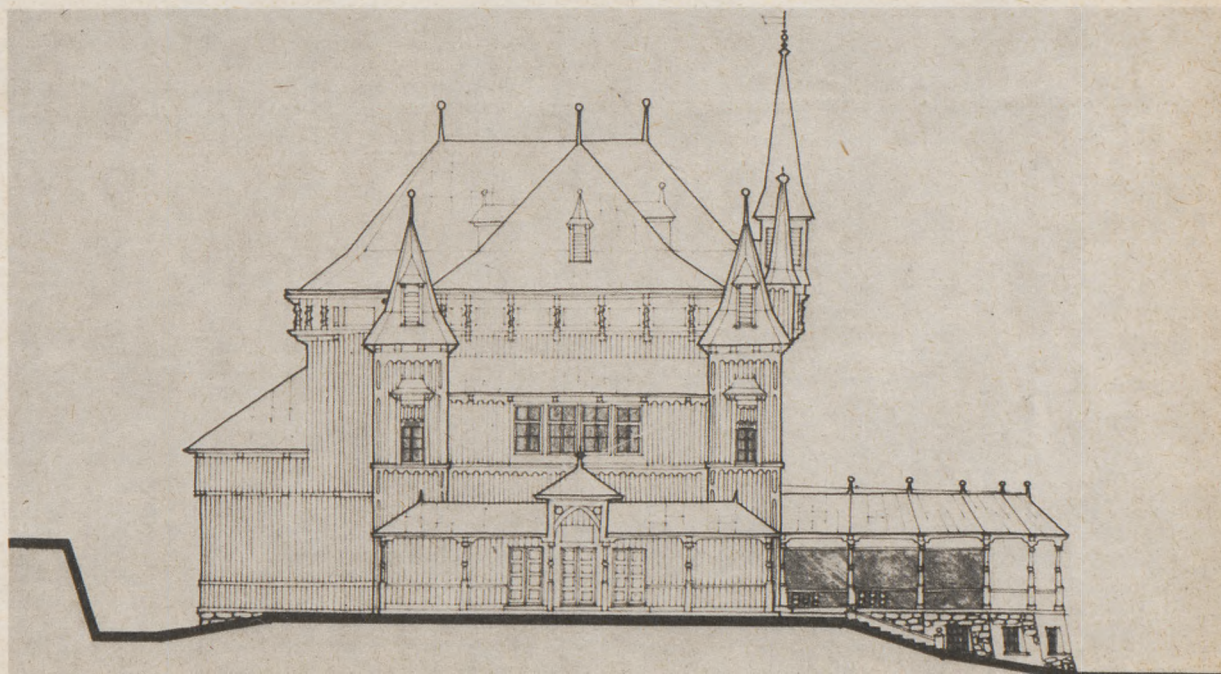
Dom Zdrojowy w Szczywnicy (tzw. Dworek modrzewiowy) jest jednym z najlep-
szych przykładów dziewiętnastowiecz-
nej architektury uzdrowiskowej i stano-
wi unikalny przykład obiektu typu „Kur-
haus”. Obiekt ten uległ częściowemu
zniszczeniu. Projekt przewiduje, poza
wprowadzeniem nowego programu
wielofunkcyjnego klubu kuracjusza,
odtworzenie formy architektonicznej
z XIX wieku.

The Spa House (called The Larch Man-
or) in Szczywnica is one of the best
examples of the nineteenth-century spa
architecture and constitutes a unique
example of the “Kurhaus” type build-
ing. It was partially damaged. The
design introduces the new multi-func-
tional program for the Convalescents’
Club, but it also envisages restoring the
house to its original, nineteenth-cen-
tury architectural form.

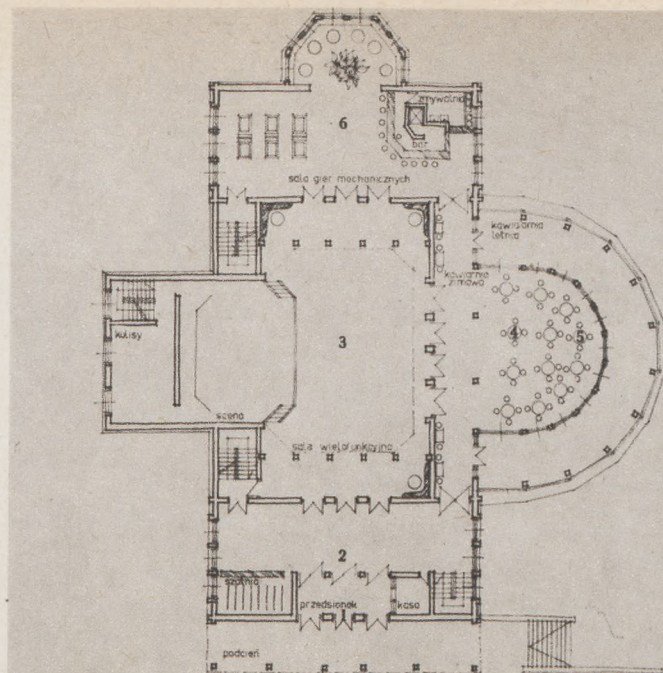
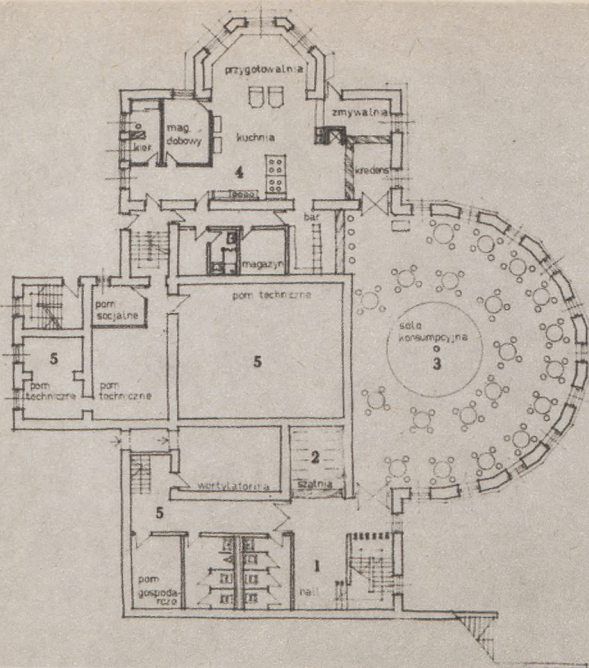
Oprac. A.G.

Prep. A.G.

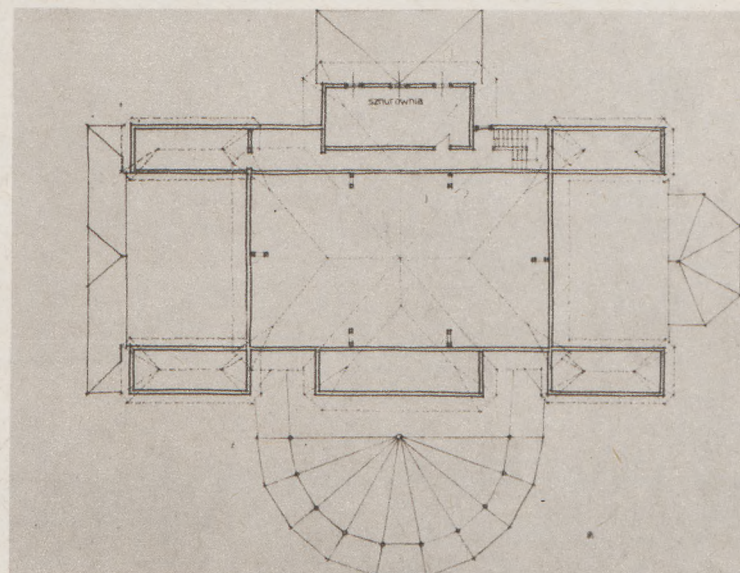
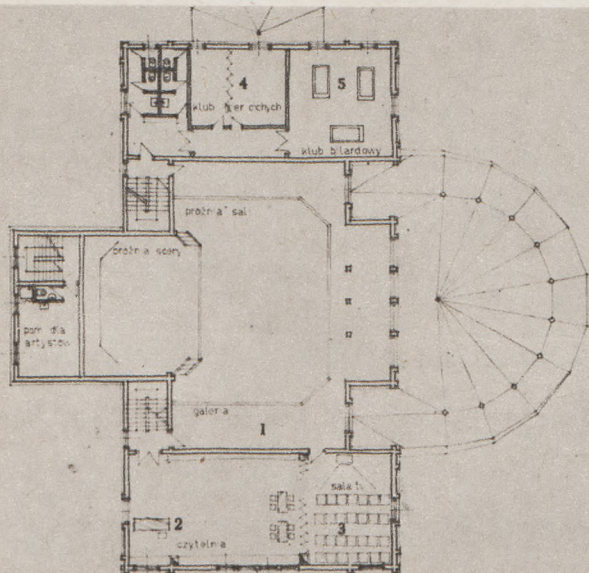
1. Elewacja zachodnia
2. Elewacja północna



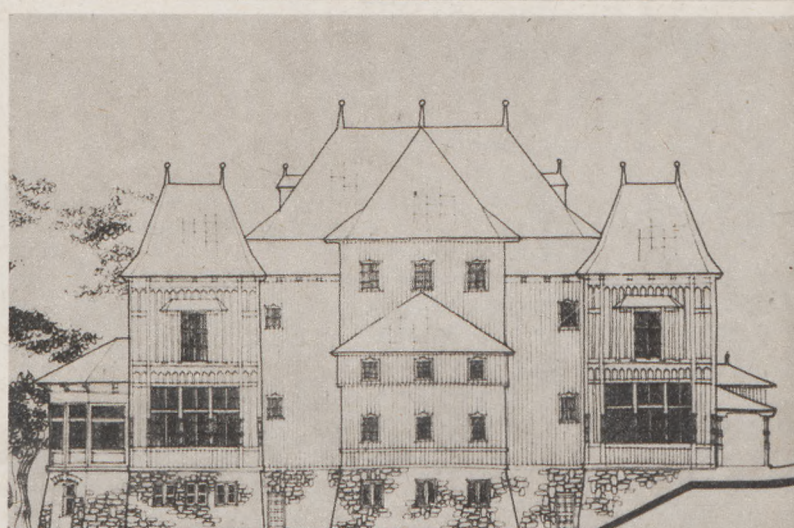
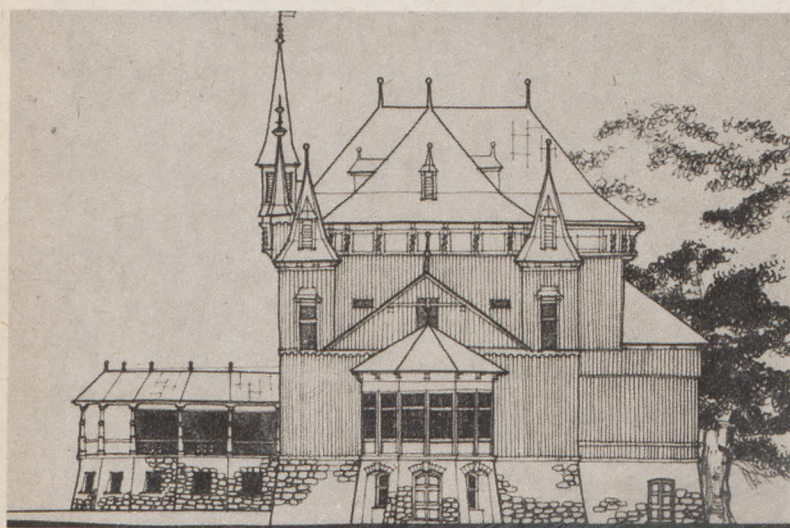
3



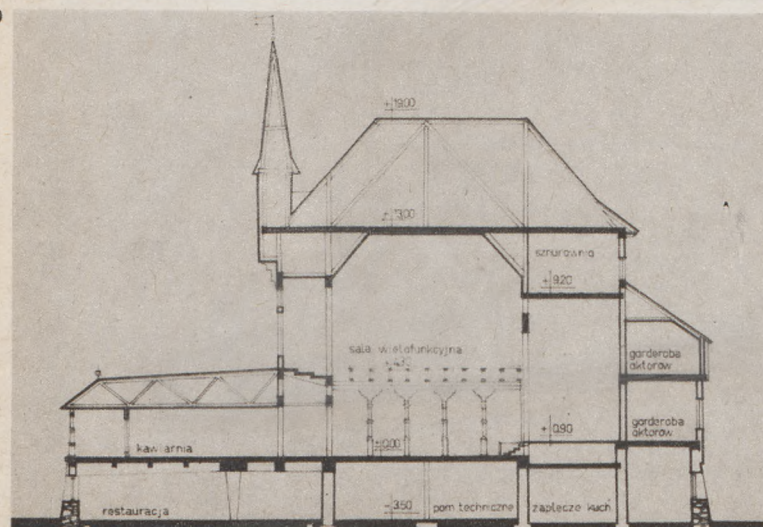
5



7

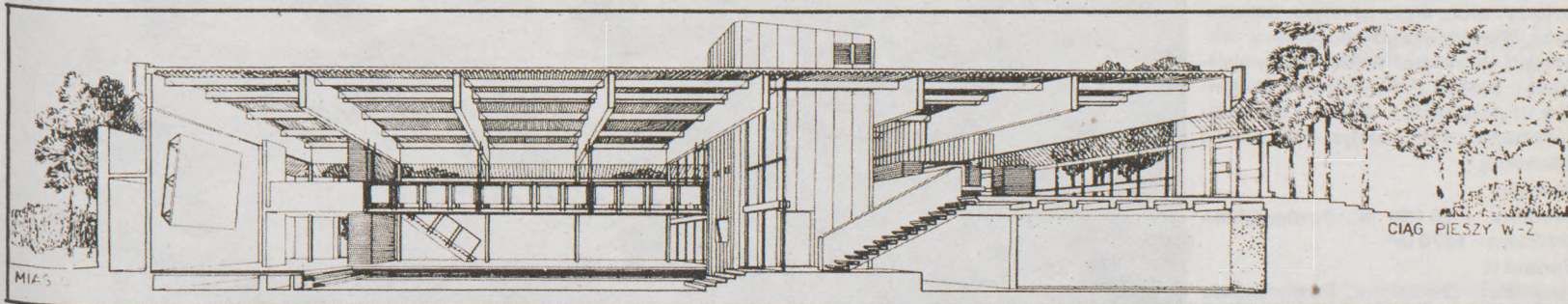
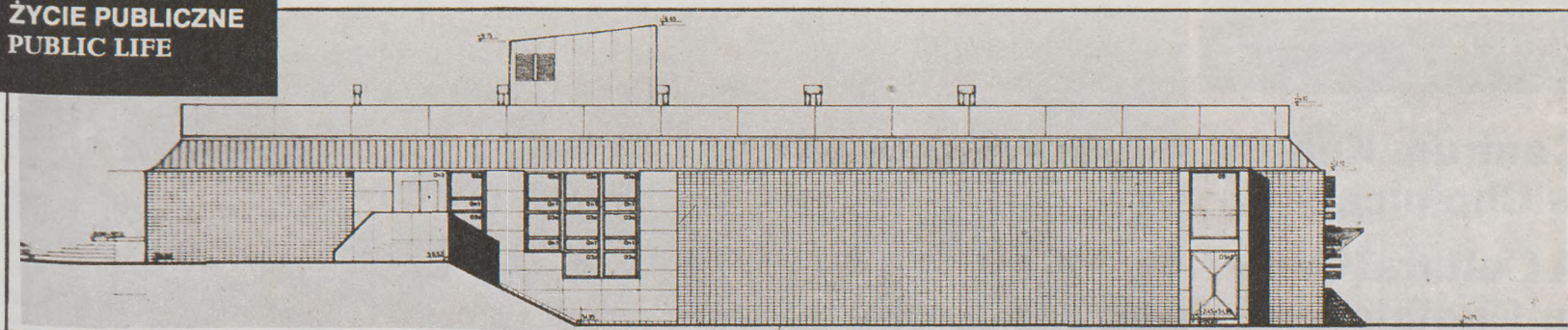


9



3. Plan piwnic. 1 – hall, 2 – szatnia, 3 – sala restauracyjna, 4 – zaplecze kuchenne, 5 – pomieszczenie techniczne i gospodarcze
 4. Plan parteru. 1 – przedsionek i kasa, 2 – hall z szatnią, 3 – sala wielofunkcyjna ze sceną, 4 – kawiarnia zimowa, 5 – kawiarnia letnia, 6 – sala gier mechanicznych z barem
 5. Plan piętra. 1 – galeria, 2 – czytelnia, 3 – sala telewizyjna, 4 – klub gier cichych, 5 – klub bilardowy
 6. Plan poddasza
 7. Elewacja południowa
 8. Elewacja wschodnia
 9. Przekrój poprzeczny

3. Plan of cellars. 1 – hall, 2 – cloakroom, 3 – restaurant hall, 4 – kitchen areas, 5 – technical and utility areas
 4. Ground floor plan. 1 – lobby and ticket office, 2 – hall with cloakrooms, 3 – multifunctional hall with stage, 4 – winter café, 5 – summer café, 6 – mechanical games room with bar
 5. Plan of the first floor. 1 – gallery, 2 – reading room, 3 – T.V. room, 4 – club for quiet games, 5 – billiards club
 6. Plan of the attic
 7. Elevation southern
 8. Elevation eastern
 9. The transverse cross-section



Klub studentów w Toruniu A Students' Club in Toruń

Autorzy: arch. arch. Konrad Kucza-Kuczyński, Marek Różański, J. Kołodziej

Designers: Konrad Kucza-Kuczyński and Marek Różański, structural engineer J. Kołodziej

Kubatura – 5000 m³, powierzchnia użytkowa – 984,8 m². Konstrukcja – dźwigary z drewna klejonego o rozpiętości 18 m wsparte na stalowych słupach co 4,80 m, ściany zewnętrzne wylewane w szalunkach typu Acrow.

Sala widowiskowa – 200 miejsc, mała sala – 50 miejsc, piwnica jazzowa – 30 miejsc, bufet – 50 miejsc, pokoje klubowe – 30 miejsc.

Usable floor area – 984.8 sq.m, cubage – 5,000 cu.m; structure – girders of glued timber spanned 18.0 m, supported every 4.80 m on steel columns, external walls cast in Acrow-type framework. Auditorium hall – 200 seats, small hall – 50 seats, jazz cellar – 30 seats, snack bar – 50 seats, club rooms – 30 places.

Z wypowiedzi autora: Przyjęta koncepcja zespołu klubowego oparta jest o układ dwóch wyraźnie oddzielonych części realizowanych w dwóch etapach otaczających patio-amfiteatr. Rozwiązaniem przyjętą w dotychczasowym układzie urbanistycznym zasady „małego forum” (pomiedzy stolówką a klubem) jest propozycja włączenia do ciągu pieszego Wschód-Zachód placu studenckiego, przy którym znajduje się m.in. główne wejście do klubu. Spadek terenu około 1,8 m, spowodował do zastosowania logicznej, wydaje się, zasady wchodzenia na górny poziom, przy dwu zasadniczych poziomach, mieszczących się w obrysie jednorodnej i jednorodnej bryły I etapu realizacji klubu[...]

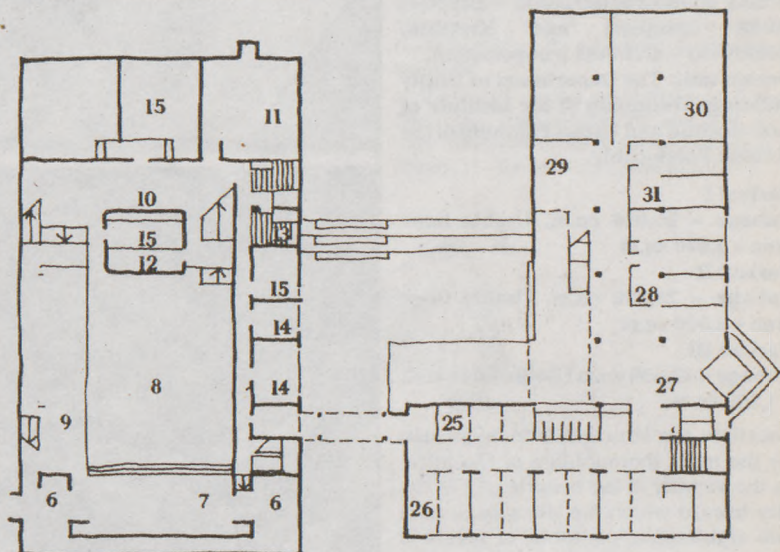
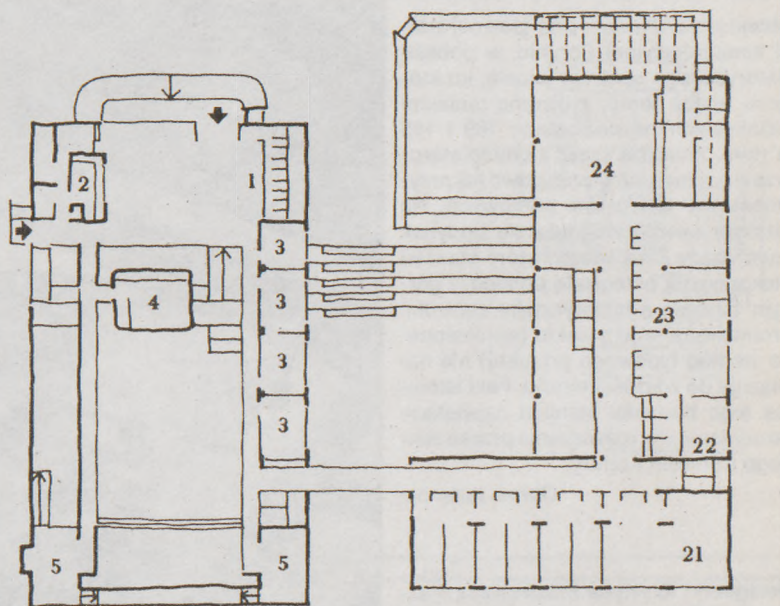
Koncepcja kolorystyczna oparta jest na zderzeniu płaszczyzn surowego betonu i kolorów elementów metalowych[...].
Oprac. Z.S.

The designers say: The whole club concept was based on two clearly separate parts constructed in two stages and surrounding an amphitheatrical patio. The principle of a 'small forum' accepted in the previous layout (between the canteen and club) was developed by connecting the student forum square with the East-West pedestrian street and locating the main entrance to the club by the square. The fall in the site of about 1.8 m brought about introduction of a seemingly logical principle of climbing onto the upper level. There are two basic levels located in the homogenous and mono-spatial mass constructed in the first stage. (...) The color scheme was based on contrast created at the meeting of surfaces of raw concrete and clear colors of metal elements (...)

Prepared by Z.S.

1. Elewacje
2. Przekrój
3. Plany: A – niski parter; B – wysoki parter.
- 1 – hall wejściowy, szatnia, bufet, 2 – zaplecze bufetu, 3 – pomieszczenia administracyjne, 4 – kabina projekcyjna, 5 – kieszenie boczne sceny (górne), 6 – kieszenie boczne sceny (dolne), 7 – scena – estrada, 8 – widownia, 9 – widownia – sala prób, 10 – foyer – hall dolny, 11 – piwnica jazzowa, 12 – sterownia światła i dźwięku, 13 – sanitariaty, 14 – magazyny i garderoby sceny, 15 – pomieszczenia techniczne; II etap budowy, 21 – pomieszczenia klubowe i organizacji studenckich, 22 – administracja i księgowość spółdzielni studenckich, 23 – „Almatur” (biuro podróży), 24 – kawiarnia, 25 – magazyny, 26 – pomieszczenia klubowe, 27 – hall wejściowy, 28 – PTTK, 29 – wypożyczalnia sprzętu sportowego i turystycznego, 30 – magazyn sprzętu, 31 – warsztat naprawy sprzętu
4. Zdjęcia z realizacji

1. Elevations
2. Cross-section
3. Plans: A – basement, B – first floor
- 1 – the entrance hall, cloakroom and snack bar, 2 – back area of the snack bar, 3 – offices, 4 – projection booth, 5 – wings of the stage (upper), 6 – wings of the stage (lower), 7 – the stage, 8 – the auditorium, 9 – the auditorium-rehearsal room, 10 – the lobby – lower hall, 11 – jazz cellar, 12 – light and sound equipment room, 13 – sanitary facilities, 14 – storage areas and dressing rooms back of stage, 15 – technical areas; the 2nd stage of construction, 21 – club areas and rooms for student organizations, 22 – administration and book-keeping of student cooperatives, 23 – „Almatur” student travel agents, 24 – a café, 25 – storage areas, 26 – club areas – for hobbyists, 27 – the entrance hall, 28 – the offices of the Polish Tourist Country-Lovers' Association (PTTK), 29 – the hiring of sports and tourist equipment, 30 – equipment storeroom, 31 – the equipment repair shop
4. Photographs taken during construction



Centrum Kultury w Chojnicach

A Cultural Center in Chojnice

Autorzy: arch. arch. Krystyna Szafrowska, Marian Szafrowski (główny projektant), Krzysztof Kozłowski (współpraca). Zakład Projektowania Budynków Użyteczności Publicznej Instytutu Architektury i Urbanistyki Politechniki Gdańskiej.

Wariant I

Kubatura – 26 000 m³. Powierzchnia użytkowa – 5070 m²

Wariant II

Kubatura – 29 500 m³. Powierzchnia użytkowa – 4950 m²

Wariant III

Kubatura – 22 600 m³. Powierzchnia użytkowa – 4950 m²

Obiekt zlokalizowano przy głównej arterii komunikacyjnej Chojnic, w pobliżu historycznego centrum miasta, ku któremu opada teren, z dwoma tarasami widokowymi na poziomach 169 i 165 m n.p.m. Znaczną część zajmuje starodrzew pocmentarny częściowo już przystosowany dla celów parkowych. Na niższym tarasie znajduje się budynek mieszczący kino i teatr, który stanowi niekorzystną przegrodę pomiędzy górnym tarasem a historycznym centrum. Architektura tego obiektu (wzniesionego według typowego projektu) nie nawiązuje do wartości terenu. Fakt istnienia tego budynku stanowi największe utrudnienie dla rozwiązania przestrzennego Centrum Kultury.

Oprac. autorów

Designers: Krystyna Szafrowska – architect, Marian Szafrowski – architect (main designer) and Krzysztof Kozłowski – architect (cooperation).

Design unit: The Department of Utility Buildings Designing of the Institute of Architecture and Urban Planning of the Gdańsk Polytechnic.

Variant I

Cubage – 26,000 cu.m. Usable floor area – 5,070 sq.m

Variant II

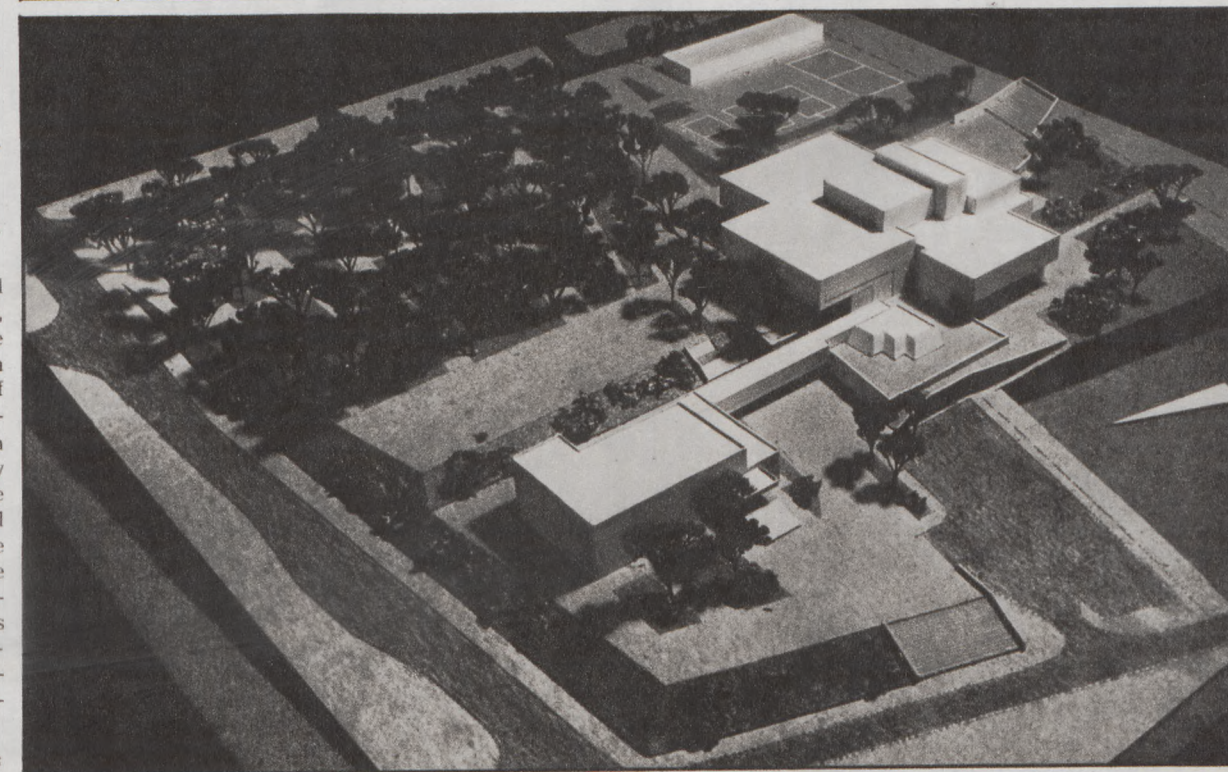
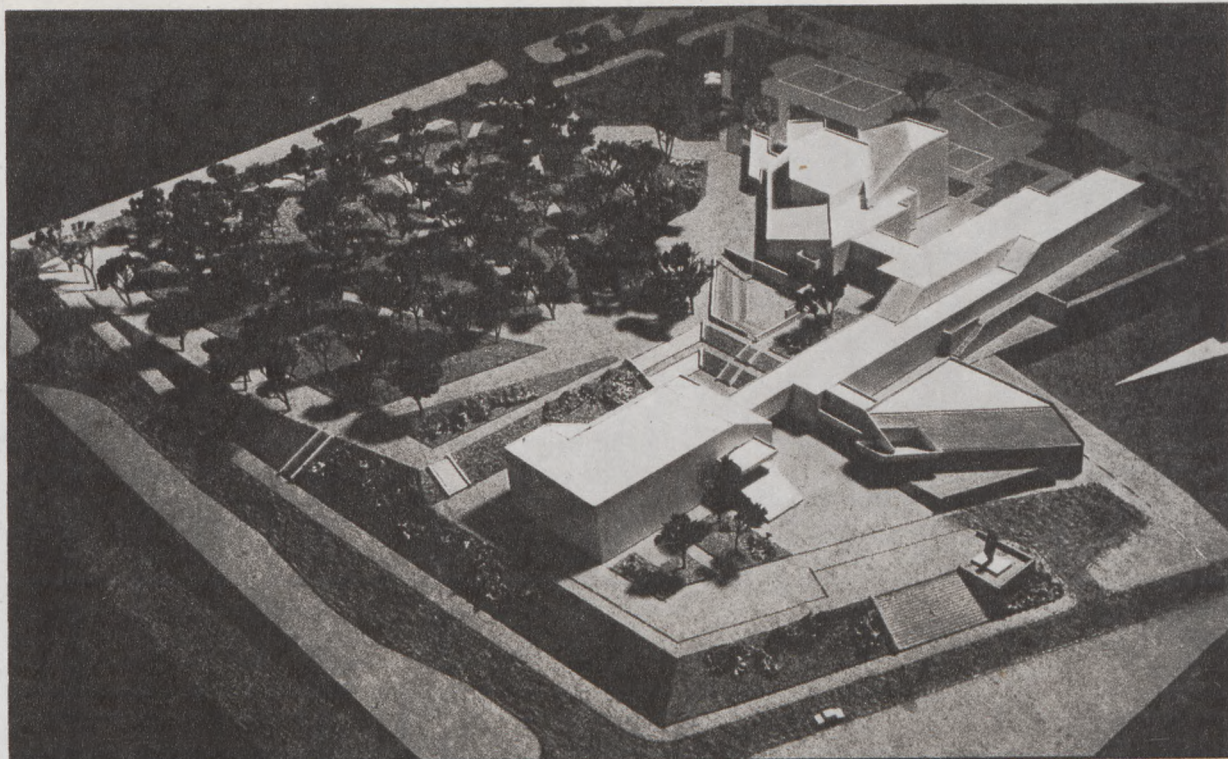
Cubage – 29,500 cu.m. Usable floor area – 4,950 sq.m

Variant III

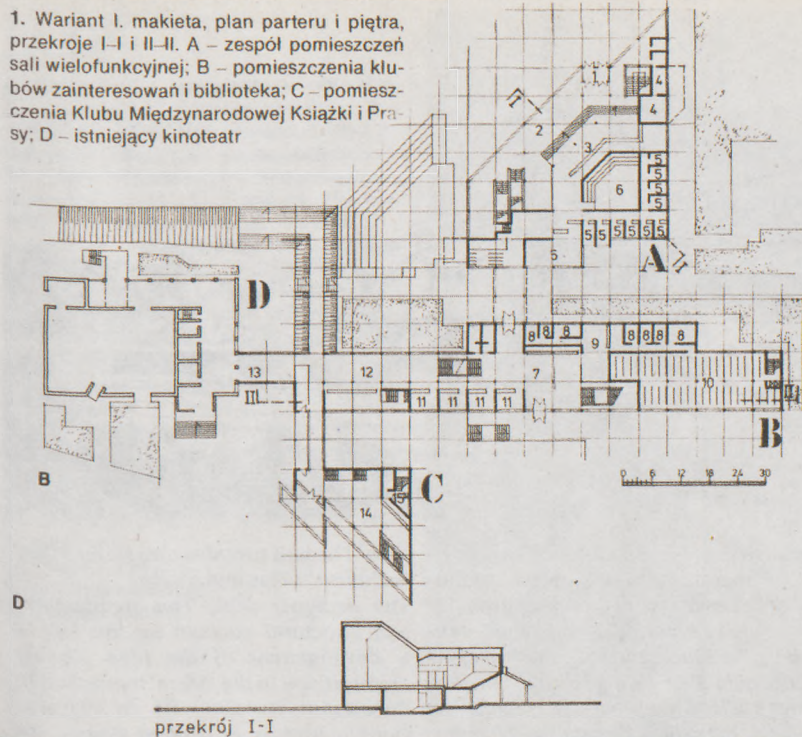
Cubage – 22,600 cu.m Usable floor area – 4,950 sq.m

Location: the structure is to be located by the main thoroughfare of Chojnice, in the vicinity of the historic part of the city toward which the site slopes, with two sightseeing platforms at levels of 169 and 165 m above sea level. A considerable part of the site is covered with old trees (former cemetery, partially adapted as a park). On the lower terrace there is a building housing a movie hall and a theater. This building impairs the view from the upper terrace onto the historic area. Its architecture has nothing in common with the area values (the building was constructed according to a standard design), and its existence is the greatest obstacle to the spatial solution of the Cultural Center.

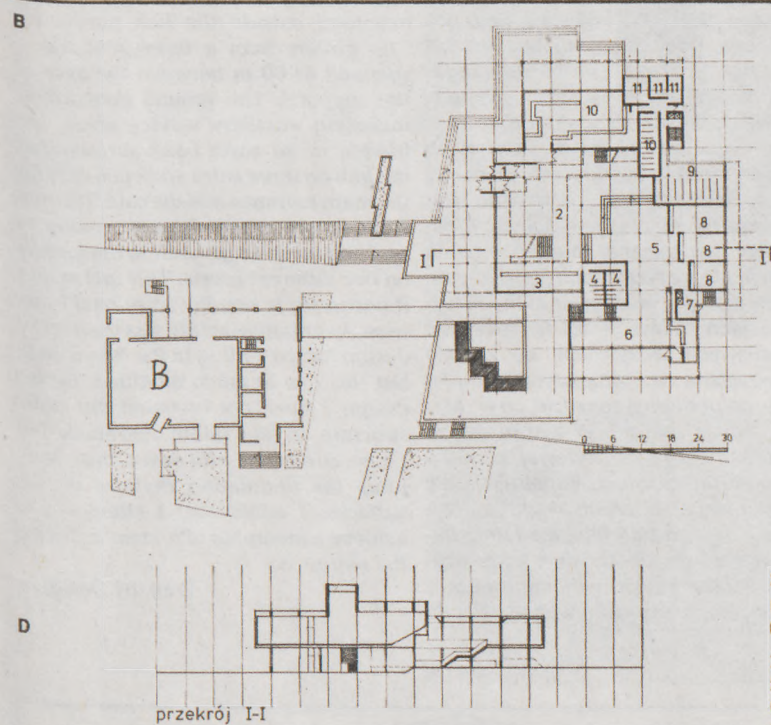
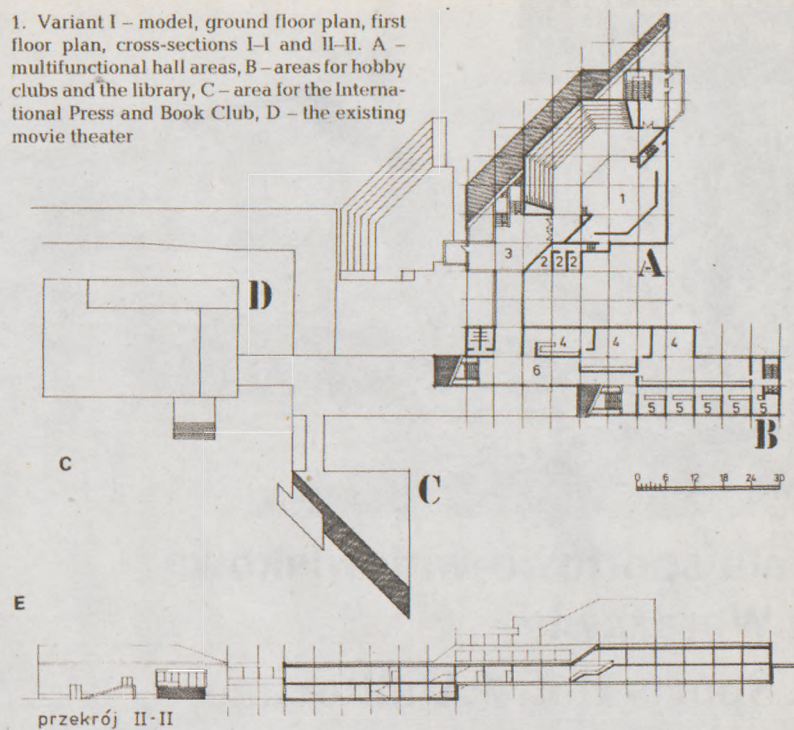
Prep. by Designers



1. Wariant I. makieta, plan parteru i piętra, przekroje I-I i II-II. A – zespół pomieszczeń sali wielofunkcyjnej; B – pomieszczenia klubów zainteresowań i biblioteka; C – pomieszczenia Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy; D – istniejący kinoteatr

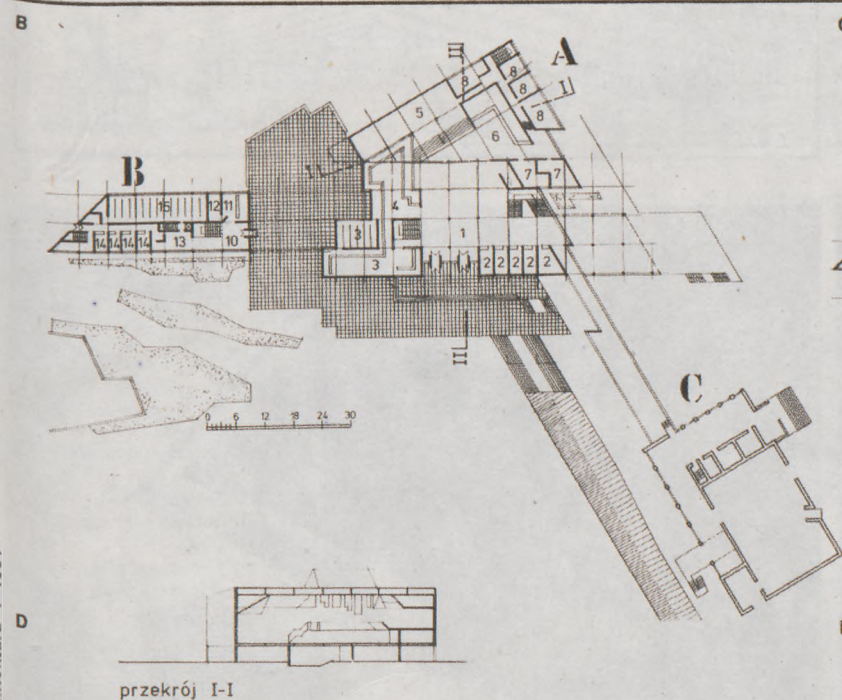
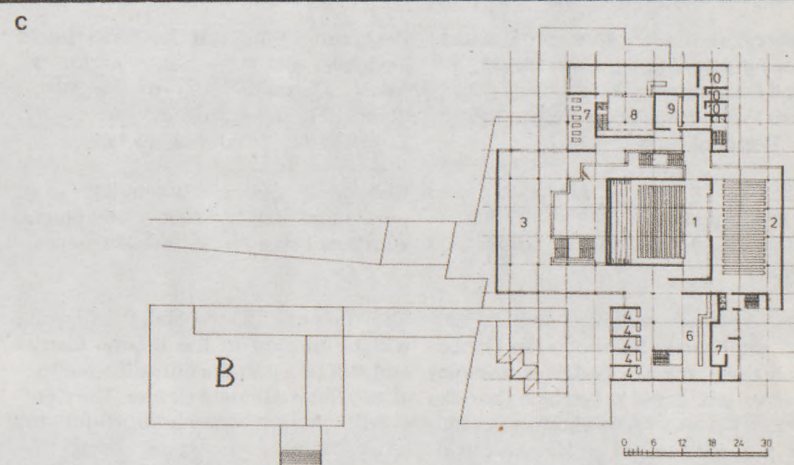


1. Variant I – model, ground floor plan, first floor plan, cross-sections I-I and II-II. A – multifunctional hall areas, B – areas for hobby clubs and the library, C – area for the International Press and Book Club, D – the existing movie theater



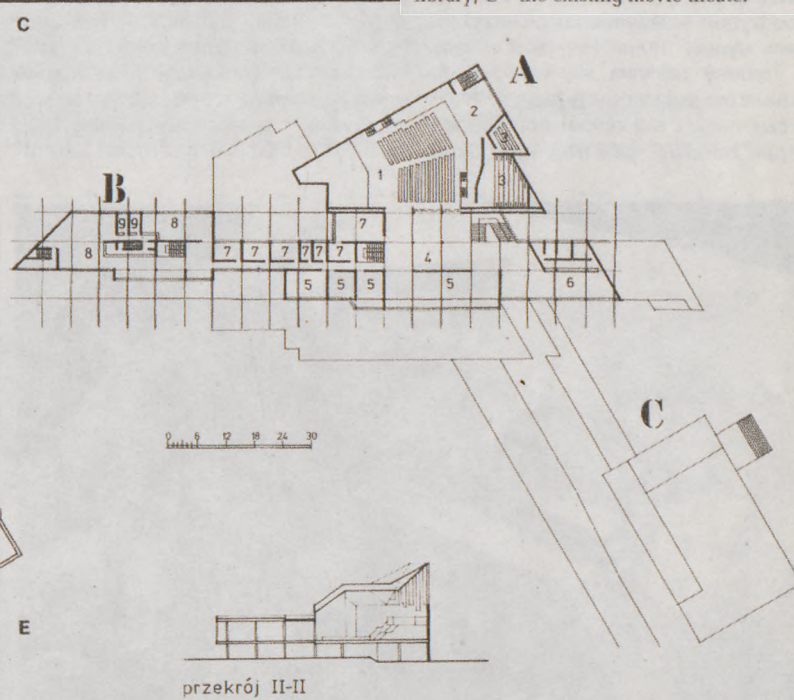
2. Wariant II – makieta, plan parteru i piętra, przekrój I-I. A – projektowane Centrum Kultury; B – istniejący kinoteatr

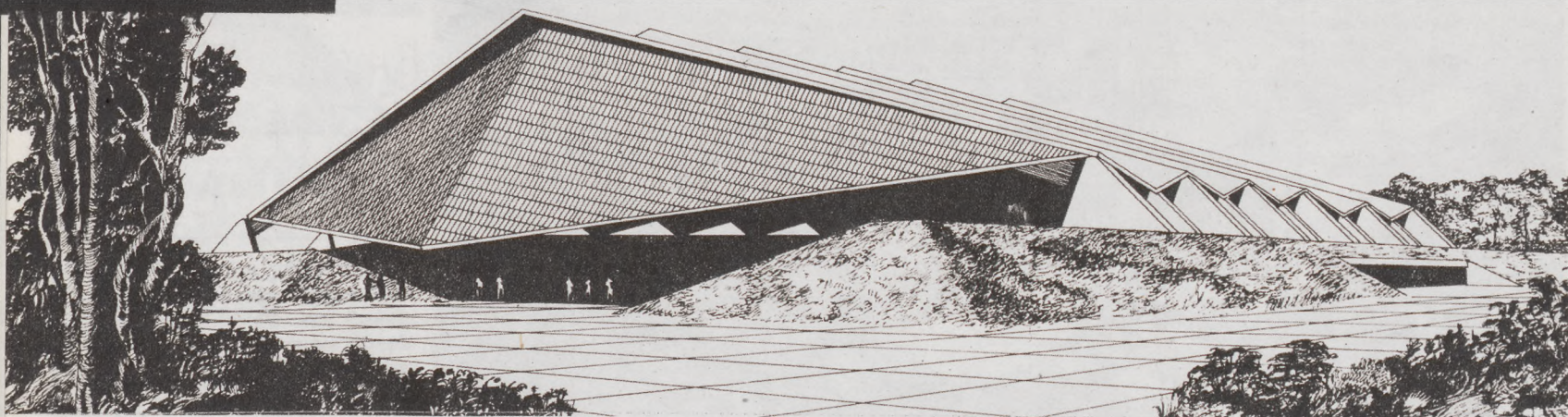
2. Variant II – model, ground floor plan, first floor plan, cross-section I-I. A – envisaged Cultural Center, B – the existing movie theater



3. Wariant III – makieta, plan parteru i piętra, przekrój I-I i II-II. A – podstawowe funkcje Centrum Kultury; B – biblioteka; C – istniejący kinoteatr

3. Variant III – model, ground floor plan, first floor plan, cross-sections I-I and II-II. A – basic functions of the Cultural Center, B – library, C – the existing movie theater





Hala sportowo-widowiskowa w Warszawie

A Sports Hall / Auditorium in Warsaw

Autorzy: arch. arch. Wojciech Zabłocki (główny projektant), Anna Szulc, inż. Adolf Derentowicz (konstrukcja).
Biuro Projektów Budownictwa Ogólnego „Budopol”.

Kubatura – 57 500 m³. **Arena** – 27 × 48 m, **trybuny stałe** – 2000 + 300 miejsc, **widownia dostawiana** – 1000–1500 miejsc.

Hala sportowo-widowiskowa „Polonez” dla Fabryki Samochodów Osobowych zlokalizowana będzie w dzielnicy Bródno, jako część przyszłego Ośrodka Wypoczynkowo-Rozrywkowego, w którym przewidziano m.in. stadion piłkarski, lekkoatletyczny i boiska tenisa. Hala służyć będzie treningom i widowiskom sportowym oraz estradowym, a także uroczystościom i pokazom. Po obu stronach areny zaprojektowano trybuny stałe (2000 miejsc) oraz jedną (300 miejsc) naprzeciw sceny. Ta ostatnia stanowi uzupełnienie widowni dostawianej (1000–1500 miejsc) zależnie od rodzaju widowiska. Oprócz głównej areny w hali przewidziano stałą scenę zasłanianą kotarą. Scena może być poszerzona przez proscenium, wysuwane spod trybun. Maksymalna powierzchnia sceny wynosi 180 m². Przejście widzów na trybuny odbywa się wómitoriami z kuluarów połączonych hallem. W zapleczu mieści się zespół przebieralni, zespół „odnowy”, sale treningu, pokoje

Designers: Wojciech Zabłocki (main designer) and Anna Szulc, architects; Adolf Derentowicz, structural engineer. The Design Office for General Construction “Budopol” in 1980.

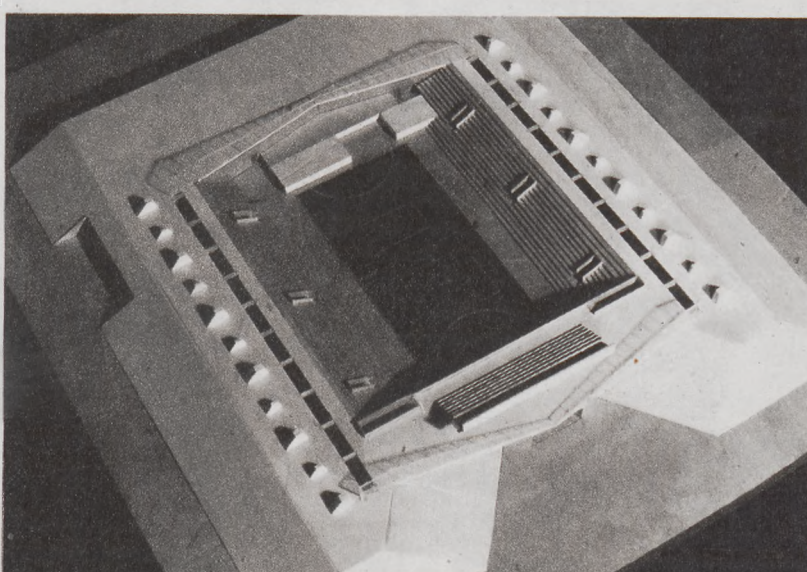
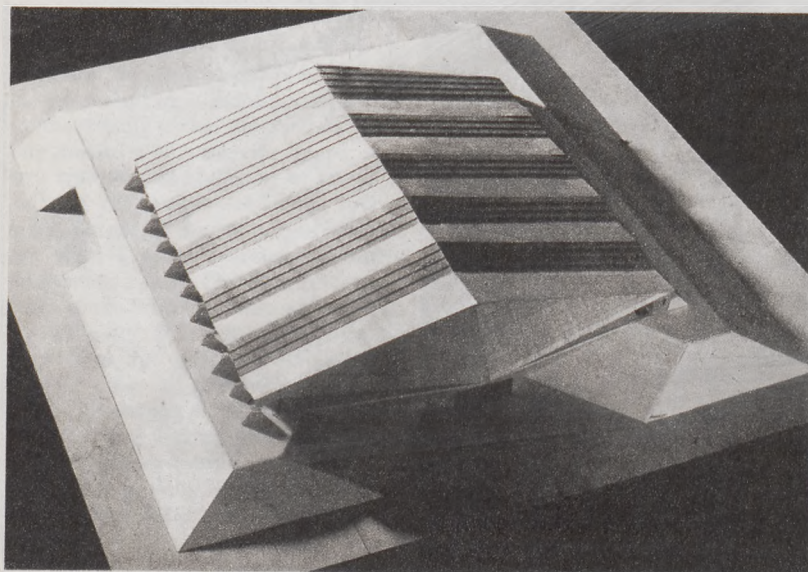
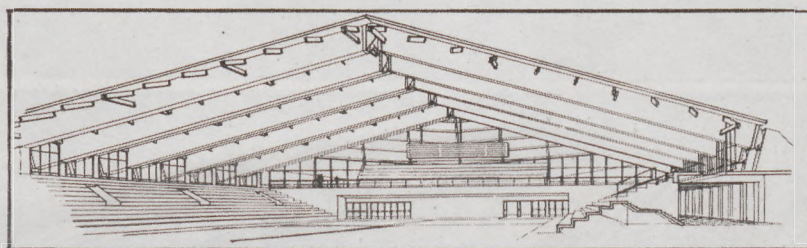
Cubage – 57.500 cu.m. **Arena** 27 × 48 m, **permanent stands** – 2000 + 300 places, **additional stands** – 1000–1500 places.

The “Polonez” Sports Hall/Auditorium will be located in the Bródno district and will be a part of a future Recreational and Entertainment Center. The Center will contain a soccer field, a light-athletics stadium and tennis courts. The hall will serve for training and for sports and entertainment events, and for various celebrations. Permanent stands were envisaged on both sides of the arena (2000 places) and opposite the stage (300 places). Additional stands with 1000–1500 places can be assembled for various events. Apart from the main arena the hall contains a permanent stage with a curtain. The stage can be widened by a proscenium part drawn out from under the stands. The maximum stage area reaches 180 sq.m. The spectators enter the hall by passages leading from the lobby linked with the main hall. The back-stage areas include several dressing rooms, areas for “re-generation”, a strength-training hall, arbiters’ rooms, coaches’ rooms and of-

fices. The hall contains also storerooms, technical rooms and a café. The designer said, The architectural and structural concept for the hall is a development of the idea already materialized in the ‘Mera’ tennis hall in Bohaterów Września St. in Warsaw. Double girders of glulam timber are supported by powerful concrete pillars, extended outside the hall perimeter. The girders form a three-joint frame spanned 61.00 m between the axes of the supports. The ground floor areas, including auxiliary service areas, are hidden in an earth bank surrounding the hall on three sides and open only for the main entrance and the café. The roof surfaces are made dynamic owing to splitting them by grounding the girders on two different levels. This fact makes it necessary to employ additional bracings. A similar principle was used in the design for the ceiling in the ‘Mera’ hall, but this one is much modified. In this design I have not revealed the static structure in the gable elevation, but I have covered it with eaves, thus ‘stopping’ the undulating rhythms of roof surfaces. I admit that I attempted to achieve a metaphor of a ‘stem’ covering the entrance.

Prep. by Designer

Oprac. autora



1. Widok od strony wejścia

2. Wnętrze hali

3 i 4. Makieta

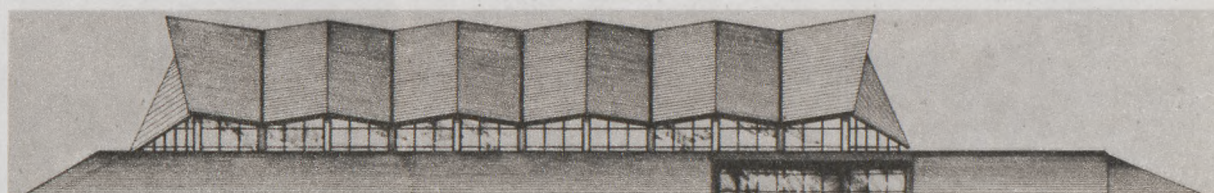
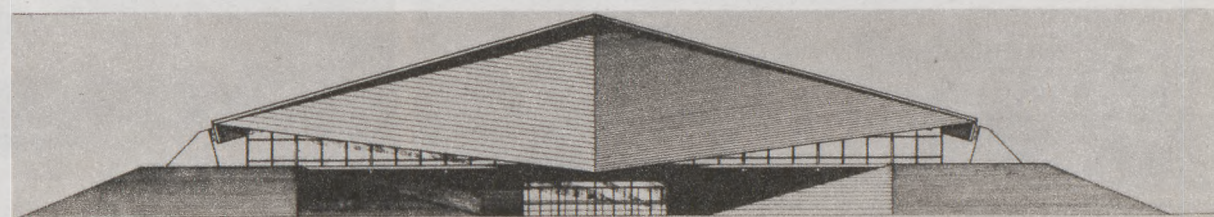
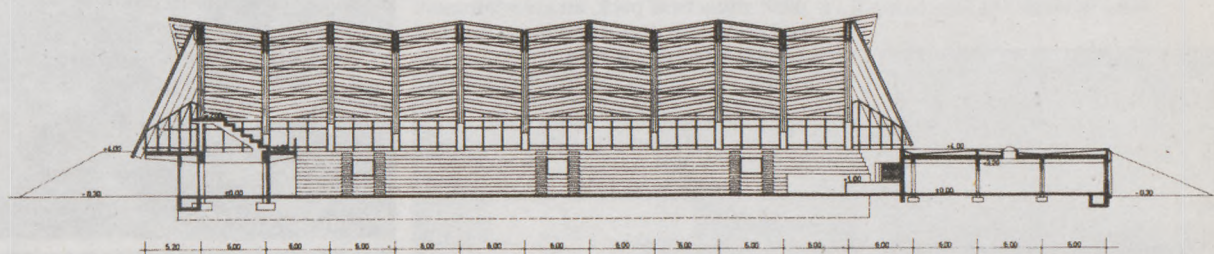
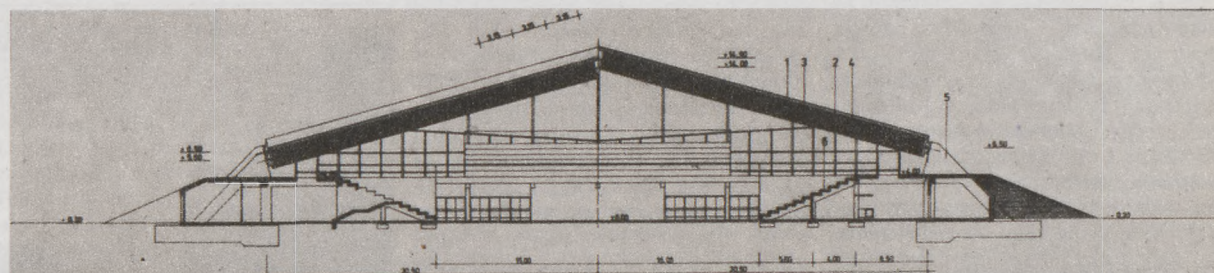
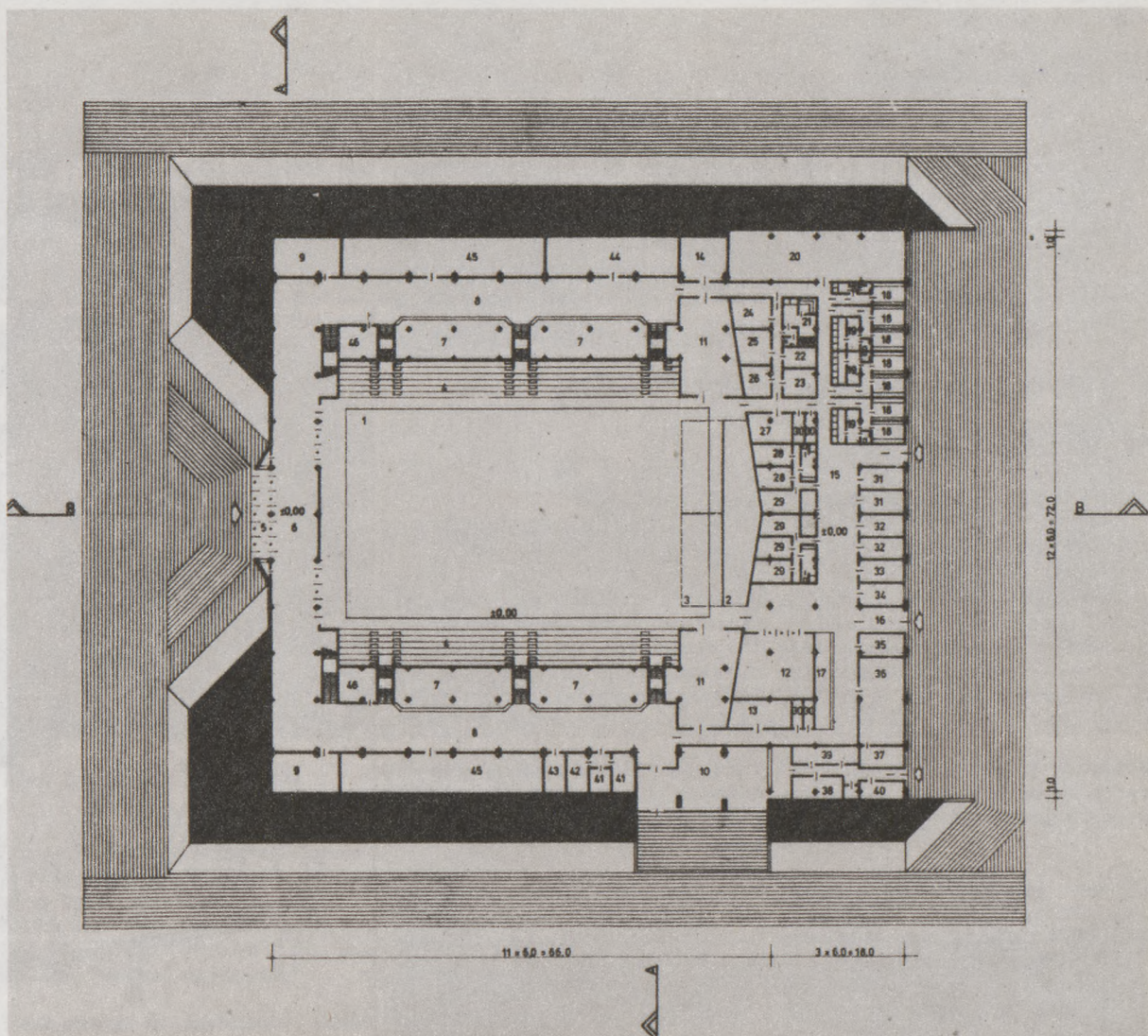
5. Plan parteru. 1 – arena sportowa 48×27 m, 2 – scena stała, 3 – scena wysuwana, 4 – trybuny, 5 – przedsionek z kasami, 6 – hall, 7 – szatnia, 8 – kuluary, 9 – wc dla publiczności, 10 – bufet espresso, 11 – kieszeń estrady wysuwanej, 12, 13, 14 – magazyny, 15 – wejście i hall użytkowników, 16 – wjazd, 17 – szatnia, 18 – przebieralnia, 19 – natryski i umywalnie sportowe, 20 – siłownia, 21 – sauna, 22 – relaks, 23 – masaż klasyczny, 24 – masaż wodny + bicz szkocki, 25 – naświetlanie, 26–29 – pokoje klubowe, 30 – wc, 31–35 – pokoje klubowe, 36 – sala konferencyjna, 37–40 – zaplecze baru, 41–46 – pomieszczenia techniczne

6. Przekrój poprzeczny. 1 – dźwigar z drewna klejonego, 2 – płatwie z drewna klejonego, 3 – usztywnienie z drewna klejonego, 4 – pokrycie: blacha trapezowa – wełna min. – blacha trapezowa, 5 – podpory żelbetowe, 6 – trybuny żelbetowe

7. Przekrój podłużny

8. Elewacja wejściowa

9. Elewacja boczna



1. View from the entrance

2. Interior of the Sports Hall

3 and 4. Model

5. Ground floor plan. 1 – sports arena 48×27, 2 – permanent stage, 3 – protractile stage, 4 – stands, 5 – hallway with ticket booths, 6 – hall, 7 – cloak-rooms, 8 – lobbies, 9 – W.C. for the public, 10 – cafeteria, 11 – pocket of the protractile stage, 12, 13, 14 – storerooms, 15 – entrance and hall for the users, 16 – driveway, 17 – cloakroom, 18 – dressing rooms, 19 – showers and washing rooms for sportsmen, 20 – power room, 21 – sauna, 22 – relax, 23 – classical massage, 24 – water massage + needle bath, 25 – irradiation, 26–29 – club rooms, 30 – W.C., 31–35 – club rooms, 36 – conference room, 37–40 – back areas of the cafeteria, 41–46 – technical rooms

6. Transverse cross-section. 1 – girder of glulam timber, 2 – purlins of glulam timber, 3 – bracing of glulam timber, 4 – roofing: trapezium sheeting – mineral wool – trapezium sheeting, 5 – r.c. supports, 6 – r.c. stands

7. Longitudinal cross-section

8. Entrance elevation

9. Side elevation



Park na Skarpie Puławskiej w Warszawie

The Park on the Puławska Embankment in Warsaw

Autorzy: arch. Jolanta Rajgrodzka, inż. Halina Lenartowicz. Projekt stanowi aktualizację wcześniejszych opracowań wykonanych pod kierunkiem arch. K. Janikowskiej oraz inż. E. Jankowskiej

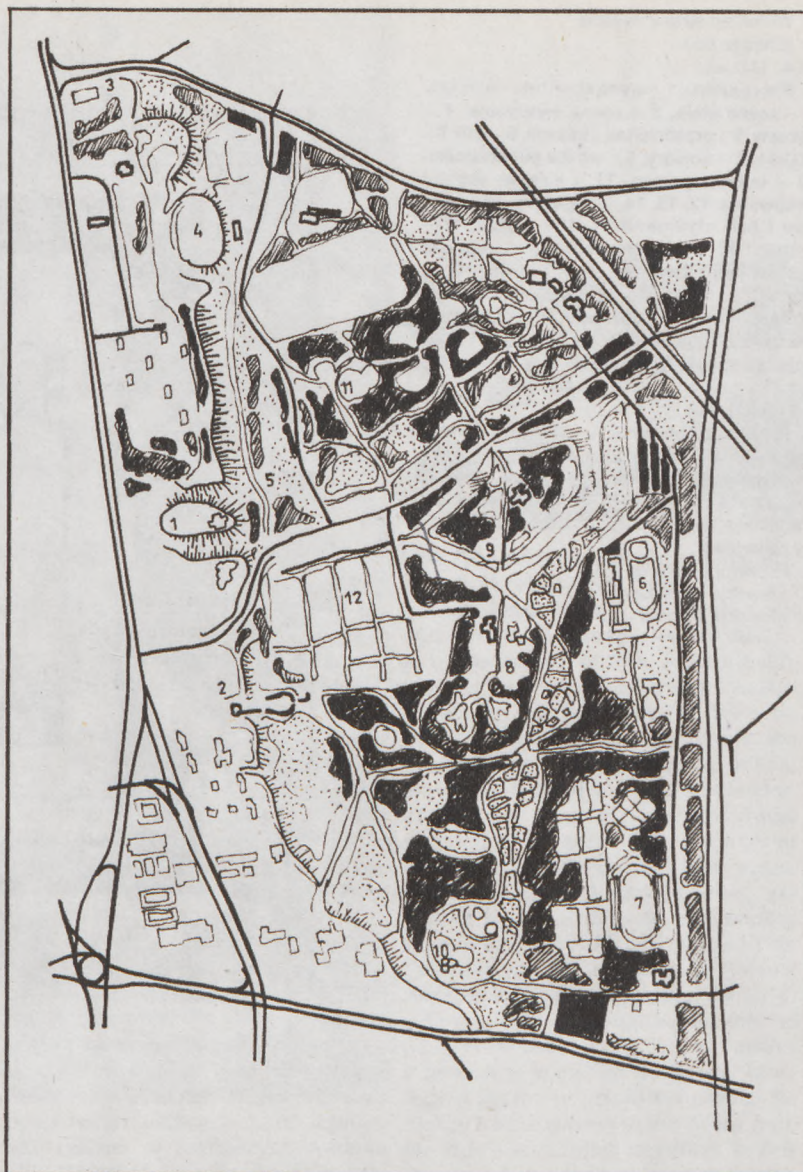
Designers: Jolanta Rajgrodzka, architect and Halina Lenartowicz, Eng. The design was based on earlier designs made under the sponsorship of K. Janikowska, architect and E. Jankowska, Eng.

Powierzchnia całkowita – 215 ha. Frekwencja zwyczajna – 20 tys. osób. Frekwencja widowiskowa – 23 tys. osób.

Total area – 215 ha, usual capacity – 20 thousand people, capacity during shows and other events – 23 thousand people.

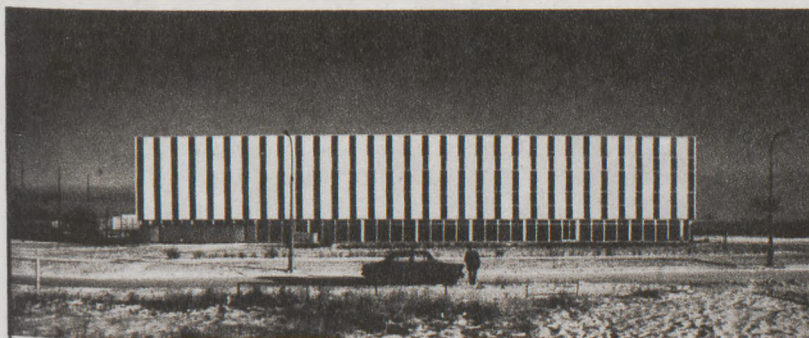
Studium programowo-przestrzenne parku obejmuje teren ograniczony ulicami: Wilanowską, Stegny, Puławską i projektowaną Beethovena. Sąsiaduje on z rejonami o intensywnej zabudowie mieszkaniowej (Sadyba, Stegny, Służew nad Dolinką, Ursynów). Park stanowi integralną część ogólnomiejskiego układu terenów rekreacyjnych związanych ze Skarpą Puławską. Program zakłada adaptację i rozbudowę istniejących już obiektów, m.in.: toru jazdy szybkiej na lodzie, skoczni narciarskiej, basenów i stadionu SKS „Warszawianka”, parku „Arkadia” wraz z pałacem Królikarnia, ogródków działkowych (lokalizacja czasowa) oraz wprowadza nowe: wielofunkcyjny ośrodek sportowy, ośrodek młodzieżowy, ośrodek dziecięcy, park krajobrazowy, park dydaktyczny, zespół rozrywkowy, zaplecze administracyjno-gospodarcze.

The program and spatial study for the park was prepared for the area bordered by the streets: Wilanowska, Stegny, Puławska and Beethovena; this last street has not been constructed yet. The park is located in the vicinity of new housing estates (Sadyba, Stegny, Służew nad Dolinką and Ursynów). The park constitutes an integral part of the layout of recreational areas connected with the Puławska Embankment. The program envisages adaptation and additions to the already existing structures: the skating stadium, the take-off for ski-jumping contests, swimming pools and the “Warszawianka” Sports Club stadium, the “Arkadia” park with the Królikarnia Palace, garden allotments (temporary location). It introduces also some new elements: a multi-functional sports center, youth center, playgrounds for children, landscape park, didactical park, an entertainment complex and the administrative and utilitarian back-up areas.



1. Skarpa Puławska – park „Arkadia”
2. Zagospodarowanie Skarpy Puławskiej. 1 – pałac Królikarnia, 2 – skocznia narciarska, 3 – istniejący park, 4 – ośrodek sportowy SKS „Warszawianka”, 5 – park „Arkadia”, 6 – tor jazdy szybkiej na lodzie, 7 – wielofunkcyjny ośrodek sportowy, 8 – ośrodek dziecięcy, 9 – ośrodek młodzieżowy, 10 – centrum rozrywkowe, 11 – park dydaktyczny, 12 – tereny zabudowy jednorodzinnej
3. Pałac Królikarnia
4. Stadion SKS „Warszawianka”
5. SKS „Warszawianka”. A – hala sportowa; B – fragment stadionu; C – korty tenisowe; D – baseny kąpielowe
6. Skocznia narciarska

1. The Puławska Embankment – the “Arkadia” park
2. The development of the Puławska Embankment. 1 – the Królikarnia palace, 2 – the take-off for ski jump contests, 3 – the existing park, 4 – the sports center of the “Warszawianka” Sports Club, 5 – the “Arkadia” park, 6 – the skating stadium, 7 – the multi-functional sports center, 8 – playgrounds for children, 9 – the youth center, 10 – the entertainment center, 11 – the didactic park, 12 – areas for single-family housing
3. The “Królikarnia” palace
4. The stadium of the “Warszawianka” Sports Club
5. The “Warszawianka” Sports Club. A – sports hall, B – fragment of the stadium, C – tennis courts, D – swimming pools
6. The take-off for ski jump contests



Tor jazdy szybkiej na The Skating Stadium lodzie

Autorzy: arch. arch. Elżbieta Jankowska (główny projektant), Czesław Molenda, Andrzej Ryba; inż. inż. Zbigniew Cis-Bankiewicz, Franciszek Ukleja. Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego „Stolica” w Warszawie.

Designers: Elżbieta Jankowska (general designer), Czesław Molenda and Andrzej Ryba, architects; Zbigniew Cis-Bankiewicz and Franciszek Ukleja, Eng. The Design Office for Communal Building „Stolica” in Warsaw.

Powierzchnia ogólna obiektu – 12 000 m². Kubatura: budynek główny – 15 430 m³, budynek maszynowni – 3 400 m³. Powierzchnia użytkowa: budynek główny – 3 671 m², budynek maszynowni – 572 m².

Total area of the buildings – 12,000 sq.m, cubage: main building – 15,430 cu.m, engine building – 3,400 cu.m. Usable floor area: the main building – 3,671 sq.m, the engine building – 572 sq.m.

W budynku głównym mieszczą się: w podziemiu – pomieszczenia odnowy i pomieszczenia techniczne; na parterze – m.in. szatnie, przebieralnie, sala gimnastyczna, bar; na piętrach – pomieszczenia dla sprawozdawców i prasowe, pokoje hotelowe i administracja. W budynku maszynowni mieszczą się m.in. pomieszczenia dyspozytorskie, hala maszyn i urządzeń chłodniczych. Konstrukcja obu budynków prefabrykowana.

The main building includes: in the basement – regeneration rooms and technical areas, on the ground floor – cloakrooms, dressing rooms, gymnasium and a cafeteria, on the upper floors – areas for sports commentators and the press, hotel rooms and offices. The engine building contains dispatcher's office, the engine room and cooling equipment. Both buildings are prefabricated.

Oprac. Janusz Kazubiński

Prep. Janusz Kazubiński

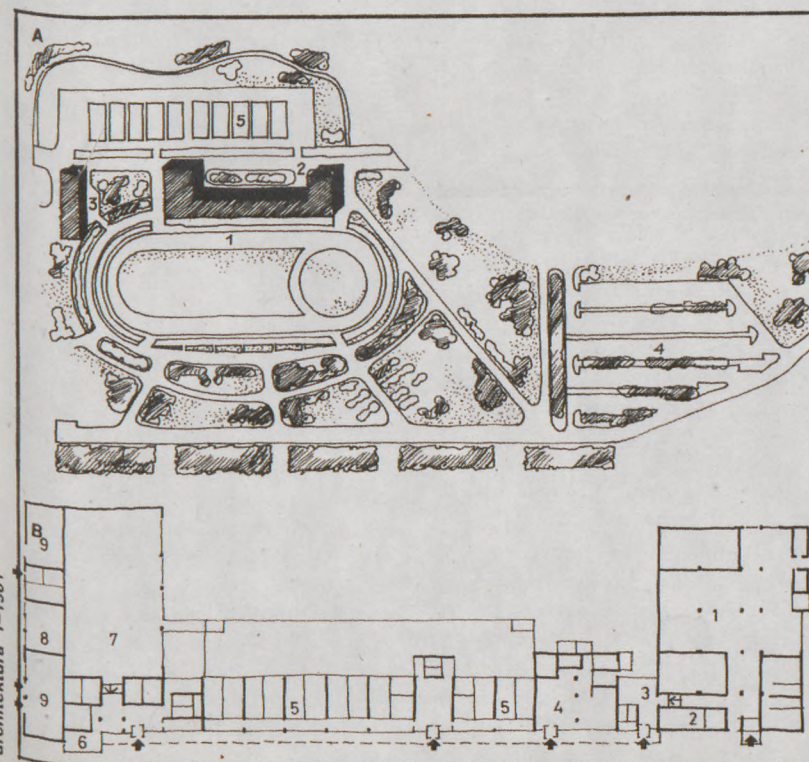


7. Tor jazdy szybkiej na lodzie „Stegny”. A – sytuacja: 1 – płyta toru, 2 – budynek główny, 3 – budynek maszynowni, 4 – parking, 5 – korty; B – tor na tle osiedla „Stegny”

7. The „Stegny” Skating Stadium A – site plan: 1 – the track, 2 – the main building, 3 – the engine building, 4 – the parking areas, 5 – tennis courts, B – the complex visible against the background of the „Stegny” estate

8. Budynek główny toru jazdy szybkiej na lodzie. A – widok; B – plan parteru: 1 – hall główny z szatnią, 2 – pokój instruktora z wypożyczalnią łyżew, 3 – recepcja, 4 – bar żywnościowy, 5 – pokoje zawodników, 6 – pokój sędziowski, 7 – sala gimnastyczna z zapleczem, 8 – siłownia, 9 – magazyn + pomieszczenia techniczne

8. The main building of the Skating Stadium A – general view, B – ground floor plan: 1 – the main hall with cloakrooms, 2 – the instructor's room with skate hiring room, 3 – the reception, 4 – the canteen, 5 – the competitors' rooms, 6 – the room for arbiters, 7 – the gymnasium with back areas, 8 – engine room, 9 – the storeroom and technical areas



Podejmuje się u nas odgórnie koszarne decyzje odbijające się potem w architekturze. W Ministerstwie Sprawiedliwości, na przykład, jakiś urzędnik podjął przed laty decyzję budowania zakładów wychowawczych dla 1000 młodocianych. W takiej „fabryce” czy „koszarach” trudno mówić o wychowaniu, można tylko ludzi pilnować, aby – jak w więzieniu – nie uciekali. Architektura też musi się tu dostosować do idiotycznej funkcji.

Podobnie źle „ustalono” funkcje w mieszkalnictwie. W tradycyjnych rodzinach chłopskich, na wsi, wychodziło się po pracy przed dom, siadało, zagadywało do sąsiadów i jednym słowem nawiązywało nić życia społecznego. Był pewien określony rytuał dający równocześnie dobrą kontrolę społeczności nad jednostką. Sprzyjał temu oczywiście układ przestrzeni, architektura. Dziś tradycja ta nie istnieje, gdyż mamy inne układy przestrzenne. Nie mamy natomiast do nich odpowiedniej obyczajowości. Zniknęła społeczna kontrola i zaczęły się społeczne katastrofy, szczególnie wśród młodych.

Wymyśliliśmy też takie „zastępcze” formy życia społecznego, jak życie w hotelach robotniczych. Są to albo obiekty dla wielkich zbiorowisk albo prymitywne baraki. Jednostka ludzka jest tu zupełnie zagubiona. Na dodatek z oszczędności na ludzkich potrzebach nie robi się tu wielu podstawowych urządzeń. Niekiedy jest jedna umywalka dla 50 robotników, brak ciepłej wody itp. Ludzie zachowują się wtedy stosownie do warunków, w jakich proponuje się im żyć, niezależnie od poziomu z jakiego wyszli. Dlatego mamy wszystko poniszczone, zdewastowane. Tłum zawsze wszystko zadcze. Nikt potem nie będzie szanował brudnych i zdewastowanych wnętrz. O efektach wychowawczych lepiej nie mówić. A przecież poprzez architekturę możemy wychowywać ludzi...

Krystyna Jagiełło: Zlekceważenie społecznych tradycji widać najlepiej w naszym mieszkalnictwie i chyba to jest jedną z przyczyn niemożności zaadaptowania się do „bloków”. Mieszkania projektowane z „inteligentkim błędem”, jak określił to pan Małachowski, są sprzeczne z naszą tradycją życia rodzinnego. Polska rodzina lubi mieć jeden duży pokój dla życia rodzinnego. Nowe mieszkania mają kilka takich samych klitek, gdzie nie sposób zebrać bezkolizyjnie całej rodziny. Na wsi do dziś jedna izba, największa, jest rezerwowana na wypadek przyścia gości czy zebrania rodzinnego. Życie codzienne toczy się w równie dużej kuchni...

Aleksander Małachowski: Obserwowałem na Śląsku konflikty związane z nowym budownictwem. Tam była tradycja tzw. „familioków”, czyli mieszkań o bardzo dużych kuchniach, gdzie toczyło się po pracy rodzinne życie. Z pozycji „inteligentko-intelektualnych” uznano to za nieludzkie, szczególnie, że domy były z czerwonej cegły, z małymi oknami i brzydkie. Zaproponowano jednak w zamian Ślązakom coś tak odmiennego, że aż wrogię ich sposobowi życia. Nie chcieli oni laboratoryjnych kuchni i kilku małych pokoiów mimo dużych okien, dobrych urządzeń instalacyjnych i niby to ładniejszej architektury z prefabrykatów. Pod naciskiem ludzi architekci zmieniali projekty. Nie zmieniali ich jednak tak, aby zachować starą tradycję, zmuszali ludzi do kompromisu. Nacisk ludzi był ograniczony, gdyż mecenasem nowych domów było bezosobowe państwo, czyli praktycznie jego wszechwładni urzędnicy.

Jak wiemy z historii architektura, jej poziom, zawsze były związane z poziomem mecenasa. Jaki mecenas – taka architektura. To zaś, co dziś robimy, zgodne jest z gustami i wyobrażeniem życia, jakie ma nasz mecenas.

Kiedyś atakowałem w audycji radiowej budowę bezsensownych wieżowców w lesie nad Zalewem Solińskim. Po tej audycji sekretarz z Leska powiedział mi, że: „to jest przecież piękne, myśmy tam jeździli z Komitetu, oglądali, to piękna nowoczesna architektura”. Pytałem, po co budować wieżowce w pięknym krajobrazie, z dala od jakiegokolwiek miasta. Nie byłem w ogóle rozumiany.

Tak samo urzędnik nie jest w stanie pojąć, że można lokować 30 dzieci w jednym oddziale przedszkola czy ponad 40 dzieci w klasie. Potem w praktyce wychowawczyni może tylko tłuc te dzieci, aby równo siedziały, szeregami. O wychowywaniu mowy nie ma. Nie jest to już jednak sprawa obchodząca urzędnika. On zrobił swoje – wydał decyzje inwestycyjne. Decyzje były oszczędne, budynek zaś duży, a więc ładny. Sprawa dzieci to już nie jego sprawa – za to odpowiada kto inny.

Uważam, że bezosobowy, niezainteresowany bezpośrednio a więc nieodpowiedzialny mecenas to jedna z tragedii naszej architektury. Rodzą się od góry niekiedy pomysły pomyłone, zupełnie fantastyczne i nie można nigdy znaleźć ich autora. Jest to mecenas upiorny. Nie ma on samoświadomości, nie wymaga niczego dla przyszłych użytkowników. W innych krajach, gdzie inwestorem jest przyszły użytkownik, żądania są precyzowane pod kątem jego wymogów. Holenderski rentier chce mieć dom starców o warunkach takich, jakie miał w swoim domu. Płaci za to i wymaga. Nasz stary człowiek nie płaci bezpośrednio i nie ma żadnego wpływu na budowę, nie ma wyboru. Cieszy się, że „dano” mu miejsce w domu starców, choćby w wieloosobowej sali. Ze swojej wiejskiej tradycji pamięta o starcach trzymany w komórce pod schodami. Jest

Monstrous decisions made somewhere at the top are then reflected in architecture. For example, an official from the Ministry of Justice decided years ago to construct institutions for juvenile delinquents housing 1000 persons. Such a “factory” or “barracks” cannot fulfill the educational functions; one can only guard such juveniles that they do not escape as from prison. Architecture has to be suited here to an idiotic function.

Similarly, functions in housing have been wrongly “defined”. In traditional peasant families, in the country, the social life was conducted after work on the porches, in front of the houses, with neighbors and passers-by. There was a certain ritual which enabled also the community to check on individuals. The spatial layout and architecture were suited to this way of life. Today this tradition has ceased to exist for our spatial layouts are different, but we do not have any customs adapted to it. The social control has disappeared and social catastrophes, especially among young people, have become frequent.

We have also invented such “temporary” forms of social life as for example workers’ hotels. They are either structures for crowds of people, or ordinary primitive sheds. A human being is completely lost there. Moreover, a lot of basic facilities are not installed there for reasons of economy. Sometimes there is one sink for 50 workers, no hot water etc. People begin to adapt their behavior to the conditions in which they are made to live, regardless of the level from which they came. So, everything is devastated and broken. A crowd will always trample over everything, and later on nobody will take care of dirty and dingy interiors. We’d better not mention the educational effects. And yet people can be educated through architecture...

Krystyna Jagiełło: Disregard for social traditions can be very well observed in our housing and is probably one of reasons for our inability to accept the “estates”. Apartments designed with the “intelligentsian mistake”, as it was defined by Mr Małachowski, oppose our tradition of family life. The Polish family likes to have one big room for family life. New apartments consist of a few similar cubicles, little boxes where it is impossible for the whole family to gather easily. In the country, there is still the custom of reserving the largest room for guests or a family gathering. Everyday life is conducted in an equally large kitchen...

Aleksander Małachowski: In Silesia I could observe conflicts born out of the new building. Silesia had its traditional “familioki”, or family houses, apartments with very large kitchens where the family life was centered after work. The “intelligentsia-intellectual” point of view considered them inhuman, especially that they were constructed of red brick, had small windows and were ugly. And so the Silesians were offered something so different that it was really hostile to their mode of life. They did not want minuscule kitchens and a few small rooms in spite of large windows, good fittings and theoretically prettier architecture made of prefab. elements. Pressed by people, architects changed designs, but they did not change them according to the old tradition – they forced people to compromise. The popular pressure was limited, for the advocate of these new houses was the impersonal state, or, in practice, its omnipotent officials.

We know from history that architecture and its standard was always connected with the standard of the patron. Like patron, like architecture. And things we are doing conform to the tastes and the idea of life of our patron.

Once in a radio program I attacked the construction of nonsensical high-rise buildings in the forest on the bank of the Solina artificial lake. After this program, a Party secretary from Lesko (the Solina lake lies in the Lesko province – ed.) told me, that “But it is beautiful! Some of our committee went there to see it, it is beautiful modern architecture!”. I asked him what the sense is of building skyscrapers in beautiful landscape, far from any town. I was not understood at all.

An official is not able to understand that 30 children should not be located in one group in a kindergarten, or 40 children in one classroom. In practice, it takes all the teacher’s time to just make these children sit nicely in rows, leaving no time to teach them or educate. This matter, however, does not concern the official. He did his job – he approved the project. The decisions were economical, and the building is big – read pretty. Children do not concern him – somebody else is responsible for them.

I think that an impersonal, not directly interested and therefore irresponsible patron is one of the tragedies of our architecture. Some ideas born “at the top” are nonsensical and quite fantastic, and their author can never be found. This type of patronage is monstrous. It has no self-awareness and does not require anything for the future users.

In other countries, where the future tenant is also the client, his demands result from his needs. A Dutch pensioner wishes to live in a home for the aged in which the conditions would remind him of home. He pays for this – and he voices his demands. Our old people do not pay anything directly and do not have any influence on the building process, they have no

więc szczęśliwy, że ma łóżko, że na korytarzu pozwoli mu wypalić papierosa, że dadzą mu jeść. Dlatego nasze domy starców są odmianą koszar o złagodzonej formie. Mecenas wykładający na te koszary pieniądze interesował się tylko „pozycją budżetową”, efektywnością wykorzystania pieniędzy i zgodnością z normami. I taka też jest architektura tych obiektów.

Krystyna Jagiełło: Wynika z tego, że nie mamy o czym mówić. Zwalniamy architekta z wszelkiej odpowiedzialności, gdyż wszystko o wszystkim jest zdecydowane poza nim. Co on w takim razie robi? Kłania się grzecznie, aby i jemu dano na życie? Sądzę, że nie wolno nam zapomnieć o społecznej roli zawodu architekta.

Zuzanna Celmer: Niestety nasze życie polega na tym, że nie ma odpowiedzialności. Trzeba wreszcie przywrócić w architekturze kontrolę społeczną i uprawnienia oraz odpowiedzialność architektów. Mówiliśmy już o tym, że nawet to, co architekci w zakresie budownictwa socjalnego projektują nie było realizowane do końca. Tu trzeba oddać im sprawiedliwość. Niemniej nigdzie to nas jeszcze nie prowadzi...

Aleksander Małachowski: Kiedy budowano przed wiekami bazylikę Św. Piotra w Rzymie było wiadomo według czyjego jest to gustu, czyich ambicji, było wiadome, jakie przyczyny polityczne i jaka filozofia legła u podłoża wzniesienia tego gmachu. Myślę, że i dziś powinno się wiedzieć, jakie potrzeby mają zostać zaspokojone, gdy coś budujemy – choćby przedszkole czy dom starców. Nie można oderwać architektury od warunków społecznych, od polityki. Są dziś przesłanki, aby mogły zaistnieć warunki dla społecznych żądań w sprawie architektury.

Krystyna Jagiełło: Nie mogę zgodzić się z tłumaczeniem zła. Można rzecz objaśniać, wyjaśniać, dokumentować, powoływać się na wielkie teorie. Zło jednak ma przeważnie proste przyczyny. Moim zdaniem, architekci wiedzą, dla jakiego społeczeństwa projektują, lecz po prostu idą na daleko idącą ugodę – wygodniej jest im zapomnieć o tym, co wiedzą. Poza tym lekceważą tak jak i mecenas jakichś tam ludzi, których nigdy nie zobaczą, nawet po wybudowaniu domów według swoich projektów. Nie odbierałabym architektom ani kwalifikacji intelektualnych, ani zdrowego rozsądku, ani realizmu życia – wiedzą oni, gdzie żyją. Wiedzą też, że ich wytwory nie podobają się ludziom. Niemniej oni właśnie powinni i będą kształtować wizję Polski...

Zuzanna Celmer: W krytyce architektów nie wolno zapominać, że to nie jakieś abstrakcyjne osoby tylko ludzie żyjący wśród nas. Ich psychika jest tak samo obciążona jak każdego z nas. Niezależnie od ich fachowego przygotowania nie będą działać inaczej niż inni ludzie w naszym społeczeństwie. Sądzę, że będą ulegać przemianom razem z całym społeczeństwem. Sądzę, że powinni po prostu mówić „nie” tam, gdzie trzeba. Powinni odmawiać projektowania, jeśli nie jest zgodne to z ich wiedzą, etyką zawodową i poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności. Powinni mówić ludziom o takich decyzjach, pokazywać owych upiornych mecenasów...

Aleksander Małachowski: Mówi pani o bardzo długim procesie.

Zuzanna Celmer: Ja wierzę, że jest to proces, którego pozytywne efekty widoczne są bardzo szybko. Jest to, moim zdaniem, jedyna szansa. W procesie tym chodzi o to, aby nasz społeczny i psychiczny „krajobraz wewnętrzny” zgadzał się z zewnętrznym, architektonicznym krajobrazem Polski.

choice. They are glad that they were “given” a place in the home for the aged, even in a room with many other persons. Their village tradition reminds them of old people kept in cubicles under the stairs by families. He is happy therefore that he has his own bed, that he can smoke a cigarette in the corridor and he is given something to eat. Our homes for the aged are therefore a kind of military barracks of a less severe regime. The patron paying for these barracks was interested only in the “budget entry”, the effective use of money and conformance to the norms. It's the same thing with the architecture of these buildings – on the same standard.

Krystyna Jagiełło: It would seem therefore that there is nothing to talk about. We absolve the architect of all responsibility for everything, since everything was decided without his participation. What does he do therefore? Bows deeply and asks to be let live? I think we must not forget the social status of the architectural profession.

Zuzanna Celmer: Unfortunately, in our life there is really no responsibility for anything. Social control and rights and responsibility of architects should be finally restored to architecture. We already mentioned that even not all designs for social buildings were implemented in full. It is only just to say so, but it does not lead us anywhere...

Aleksander Małachowski: When the Basilica of St. Peter in Rome was built centuries ago, everybody knew whose taste and ambitions underlay the construction, what political reasons were and what philosophy lay behind it. I think that today also we ought to know what needs are to be satisfied by the building, be it a kindergarten or a home for the aged. We cannot separate architecture from the social conditions or politics. Today the atmosphere is conducive to social demands in the realm of architecture.

Krystyna Jagiełło: I cannot agree to the justification of evil. A thing can be explained, documented, grounded in great theories, but evil has usually very simple causes. I believe that architects know for what society they design, but they agree to far-reaching agreement – for them it is much more convenient to forget everything they know. Moreover, just like the patrons, they neglect the people whom they will never see, even after the construction of houses according to their designs has been completed. I would not deny architects their intellectual qualifications, common sense and realism of life – they know where they live. They know also that their production is not accepted by people. And they should and will shape the vision of Poland...

Zuzanna Celmer: In criticizing architects we should not forget that they are not some abstract beings, but people living among us. Regardless of their professional training they will not act differently than other people in our society. I believe that they will undergo transformations together with the rest of the society, that they will learn to say “no” when necessary. They should refuse designs, which do not conform to their knowledge, professional ethics and their responsibility as citizens. They should tell people about such decisions, show these monstrous patrons...

Aleksander Małachowski: You are talking about a very long process...

Zuzanna Celmer: I believe that the effects of this process will be visible very soon. In my opinion it is the only chance. This process should lead to a state in which our social and mental “inner landscape” is in harmony with the outer, architectural landscape of Poland.



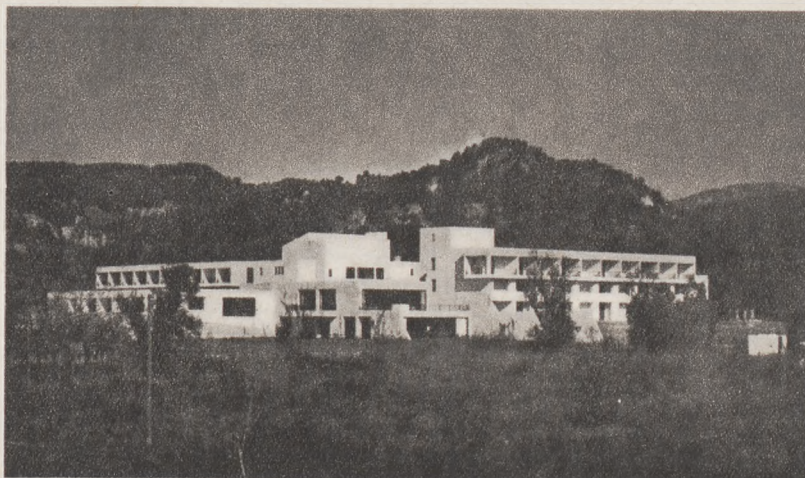
Architektura dla celów społecznych – przegląd zagraniczny

Architecture for Social Purposes – Foreign Review

Hotel w Olimpii, Grecja

Autor: N. Valsamakis

Trzy skrzydła mieszkalne oraz wydzielone skrzydło gastronomiczne i usługowe są wzniesione wokół patio. Hotel ma 147 pokoi.
Wg „Architecture in Greece” 14/80

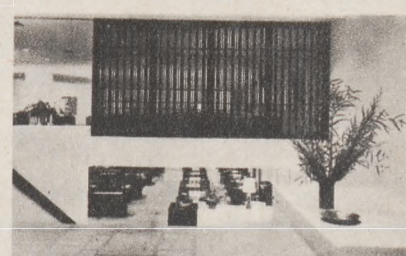


A Hotel in Olympia, Greece

Designer: N. Valsamakis

Three wings with hotel rooms and one separate catering wing surround a garden patio. The hotel has 147 rooms.

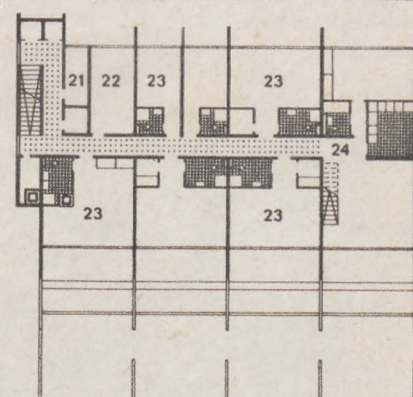
Acc. to „Architecture in Greece” 14/1980



Hotel i restauracja w Bouveret, Szwajcaria

Autor: Hans Schaffner

Kubatura – 5230 m³, konstrukcja żelbetowa. Hotel i restauracja stanowią część dużego ośrodka wypoczynkowego, czynnego przez cały rok, wyposażonego w basen pływacki i korty tenisowe (użytkowane tylko w lecie).
Wg „DBZ” 7/80

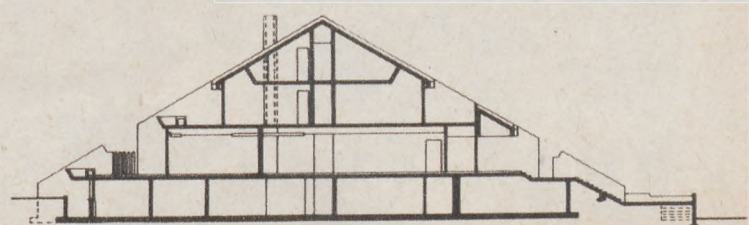
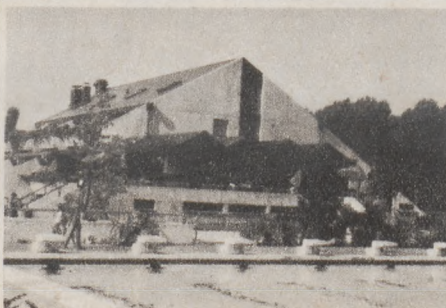


A Hotel and Restaurant in Bouveret, Switzerland

Designer: Hans Schaffner

Cubage – 5,230 cu.m, r.c. structure.

The hotel and restaurant constitute part of a large recreational center open almost all year round, and equipped with a swimming pool and tennis courts (used only in summer).



Hotel myśliwski we Freiburgu, RFN

Autorzy: Hans-Dieter Hecker z zespołem

Kubatura – 18 500 m³, powierzchnia użytkowa – 4600 m².

Dzięki przebudowie hotel myśliwski dysponuje 33 podwójnymi apartamentami i 7 pokojami pojedynczymi. Wszystkie są wyposażone w balkony. Nadto znajduje się tu kawiarnia (80 miejsc + 150 na tarasie), restauracja (110 miejsc).

Wg „DBZ” 10/78

A Hunting Lodge in Freiburg, FRG

Designer: Hans-Dieter Hecker with team

Cubage – 18,500 cu.m, usable floor area – 4,600 sq.m.

The reconstructed Hunting Lodge includes 33 double suites and 7 single rooms. All rooms have balconies. There is also a café (80 places plus 150 on the terrace) and a restaurant (110 places).

Acc. to „DBZ” 10/78

Wioska wakacyjna w Engelholm, Szwecja

Autorzy: Landskronagruppen

Kolonia drewnianych domków letniskowych z niewielkim centrum składającym się ze sklepu, restauracji i domów personelu została wzniesiona na sztucznie zalesionym terenie chroniącym wydmy. Domy nawiązują do miejscowej tradycji budowlanej.

Wg „Arkitektur DK” 6/80

Plan sytuacyjny: 1 – sklep, 2 – mieszkania personelu, 3 – usługi, 4 – plac, 5 – pomieszczenia użytkowania wspólnego

A Vacation Village in Engelholm, Sweden

Designers: Landskronagruppen

A colony of wooden summer cottages with a small center consisting of a shop, a restaurant and staff houses was constructed on an artificially afforested site protecting sand dunes. The houses were constructed according to the local tradition.

Acc. to „Arkitektur DK” 6/1980

Site plan: 1 – shop, 2 – staff houses, 3 – services, 4 – square, 5 – areas for common use

Ośrodek jeździecki w Norwegii

Autorzy: Borgen i Bing Lorentzen

Powierzchnia użytkowa – 685 m², konstrukcja murowana, tradycyjna, więźba dachu z drewna klejonego.

Niewielki ośrodek jest znakomitym przykładem harmonijnego wkomponowania architektury w bardzo surowy krajobraz. Budynek został zaprojektowany na planie litery „U”. W jednym skrzydle znajdują się pokoje mieszkalne, w drugim jadalnia, kuchnia i pomieszczenia rekreacyjne.

Wg „Byggekunst” 5/80

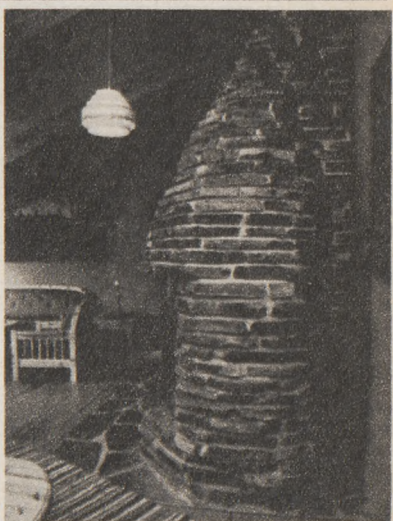
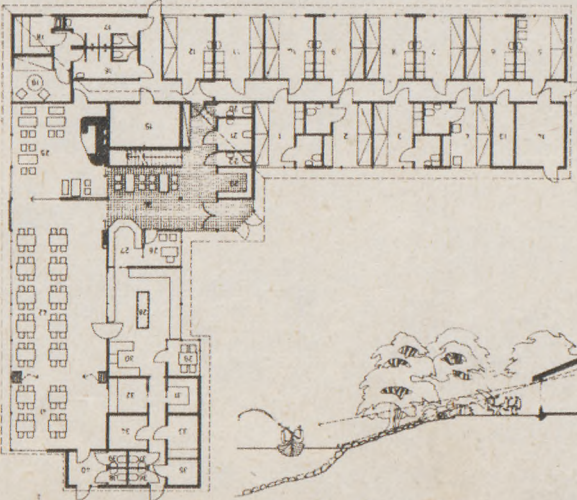
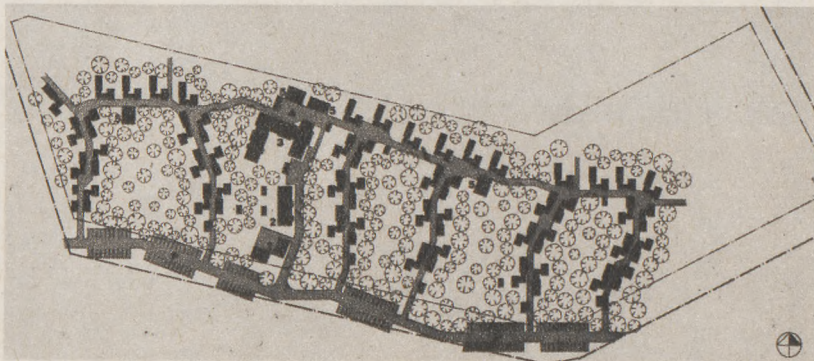
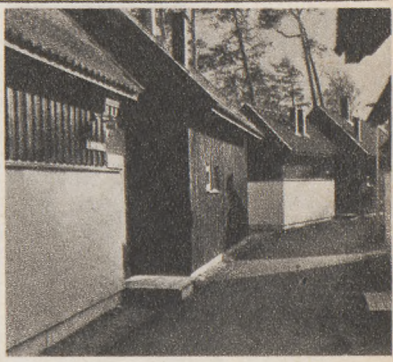
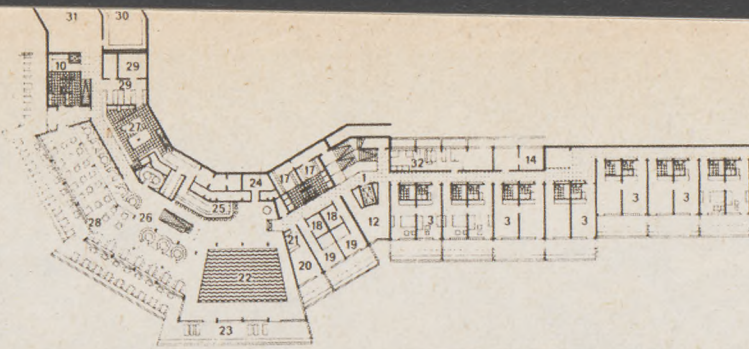
A Riding Center in Norway

Designers: Borgen and Bing Lorentzen

Usable floor area – 685 sq.m, traditional masonry structure, roof rafter frame of glulam timber.

The small center can serve as a perfect example for integrating architecture with very austere landscape. The building was designed on a “U” plan. One wing contains rooms, the other – the dining room, kitchen and recreational areas.

Acc. to „Byggekunst” 5/80



Wioska wakacyjna na Malcie

Autor: Hans Munk Hansen

Wioska została zaprojektowana na zlecenie „Dansk Folke-ferie” instytucji zajmującej się organizacją tanich wczasów dla rodzin wielodzietnych i z ograniczonymi dochodami.

Sytuacja: 1 – plaża, 2 – jezioro i rezerwat ptaków, 3 – budynek gospodarza wioski, 4 – „centrum”, 5 – administracja, 6 – zieleni ochronna (od wiatru)

Wg „Arkitektur DK” 3/80

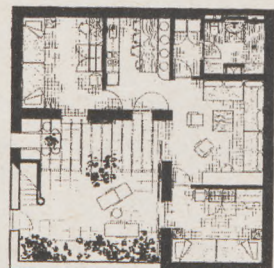
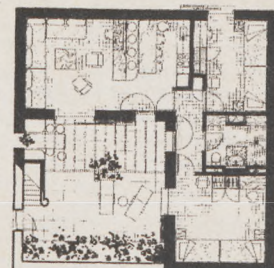
A Vacation Village in Malta

Designer: Hans Munk Hansen

The village was designed on commission of “Dansk-Folke-ferie”, an institution organizing low-cost vacations for low income families with many children.

Site plan: 1. beach, 2. a lake and bird reserve, 3. quarters of the village janitor, 4. “center”, 5. administration, 6. protective greenery (windbreak).

Acc. to “Arkitektur DK” 3/80

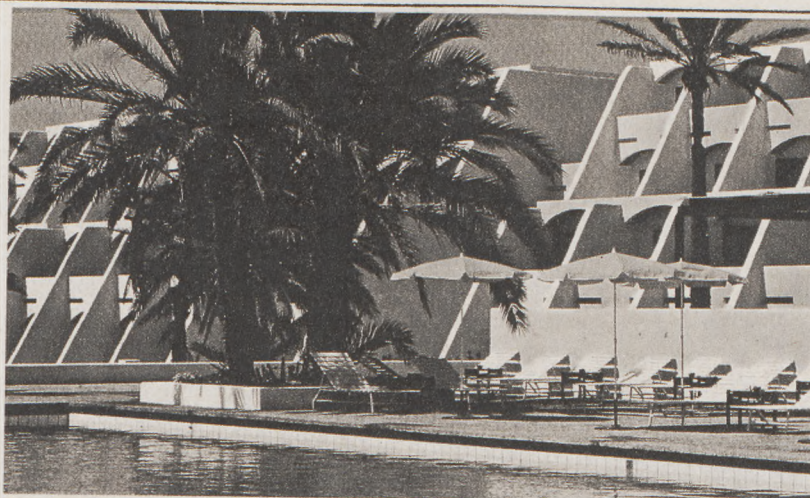


Hotel na wyspie Jerba, Tunezja

Autor: Hans Munk Hansen

Hotel może jednorazowo przyjąć od 500 do 700 gości.

Wg „Arkitektur DK” 3/80

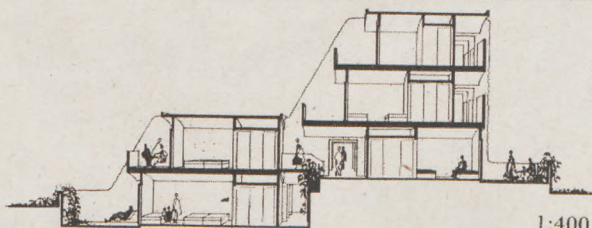


A Hotel on the Jerba Island, Tunisia

Designer: Hans Munk Hansen

The hotel can accommodate 500 to 700 guests.

Acc. to “Arkitektur DK” 3/80



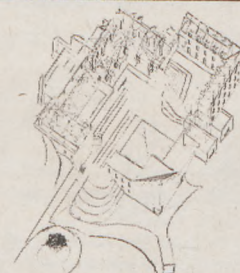
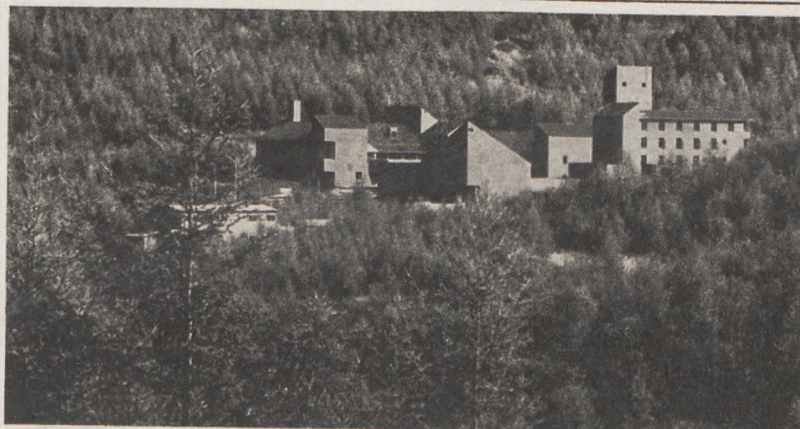
1:400.

Wioska wakacyjna w Mi-nami Saku, Japonia

Autor: Shozo Uchii z zespołem

Wioska wakacyjna organizacji YMCA została wzniesiona na lesistych wzgórzach na północny zachód od Tokio. Wszystkie pomieszczenia są zgrupowane wokół centralnego dziedzińca. W ośrodku może jednorazowo przebywać 120 osób (30 sypialni czteroosobowych). Forma słupów w hallu zaprojektowanych w kształcie litery „Y” nawiązuje wprost do powszechnie akceptowanego symbolu organizacji.

Wg „Baumeister” 11/80

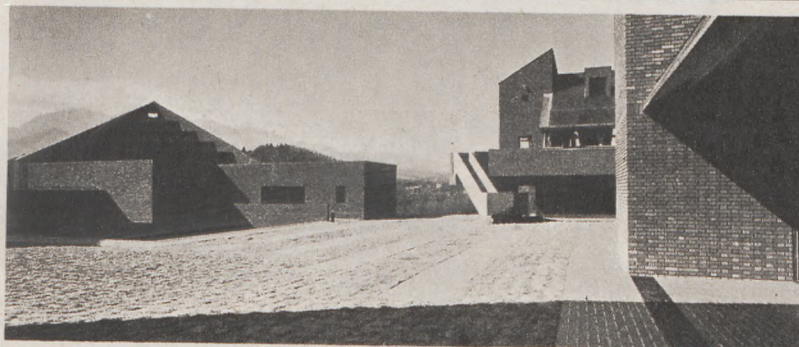


A Vacation Village in Mi-nami Saku, Japan

Designer: Shozo Uchii with team

The YMCA vacation village was constructed on wooded hills north-west from Tokyo. All rooms are grouped around one central courtyard. The center can accommodate 120 persons (30 bedrooms for 4 persons each). The form of pillars in the hall, designed in the form of letter “Y”, is linked with the generally accepted symbol of the organization.

Acc. to “Baumeister” 11/80



architektura 1-1981

architektura 1-1981

Wioska studencka w Tübingen, RFN

Autorzy: D. Raichle, C. Brodt, V. Rüd

Wioska składa się z dwóch grup budynków mieszkalnych, w których mieści się 236 pojedynczych pokoi o powierzchni 12 m² i 55 mieszkań o powierzchni 30 m² dla małżeństw studenckich. Pośrodku zespołu usytuowane są parkingi dla 85 samochodów (garaże w piwnicach mieszczą dodatkowo 31 samochodów).

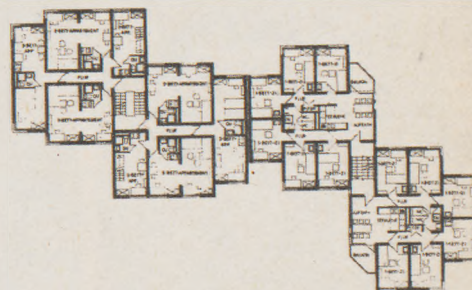
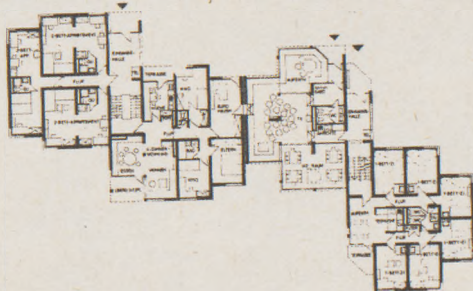
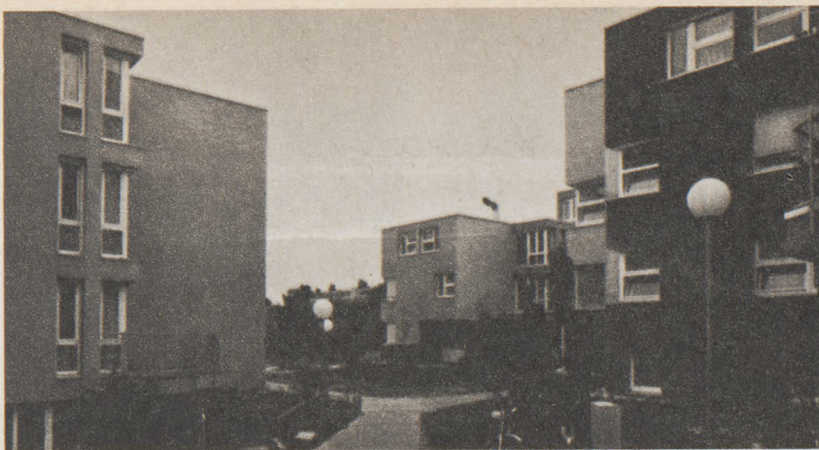
Wg „Baumeister” 11/80

A Campus in Tübingen, FRG

Designers: D. Raichle, C. Brodt, V. Rüd

The campus consists of two groups of apartment houses which include 236 single rooms 12 sq. m each and 55 apartments 30 sq. m each for student couples. Parking areas for 85 cars are located in the middle of the campus (parking garages for additional 31 cars are located in the cellars).

Acc. to „Baumeister” 11/80

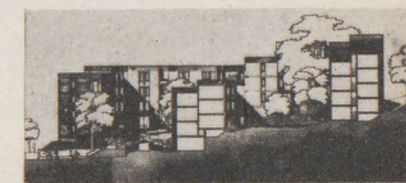
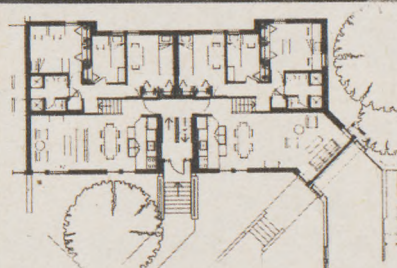
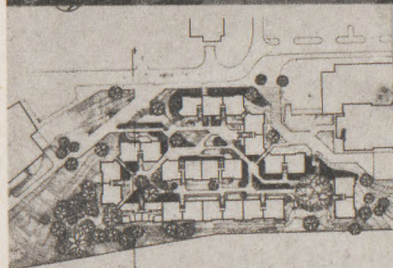
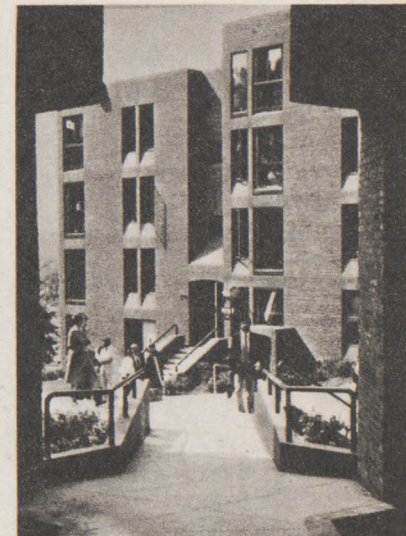


Wioska studencka w Waszyngtonie, USA

Autor: John Carl Warnecke

Wioska studencka Uniwersytetu Georgetown składa się z kilku trzy- i czterokondygnacyjnych budynków wzniesionych na zboczu opadającym ku rzece Potomac. Jest przeznaczona dla 475 studentów.

Wg „Baumeister” 11/80



A Campus in Washington, the U.S.A.

Designer: John Carl Warnecke

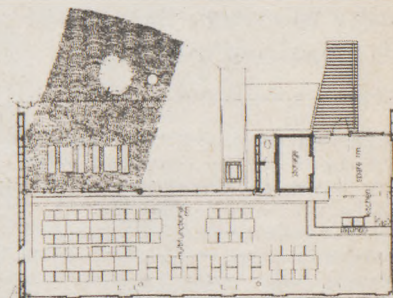
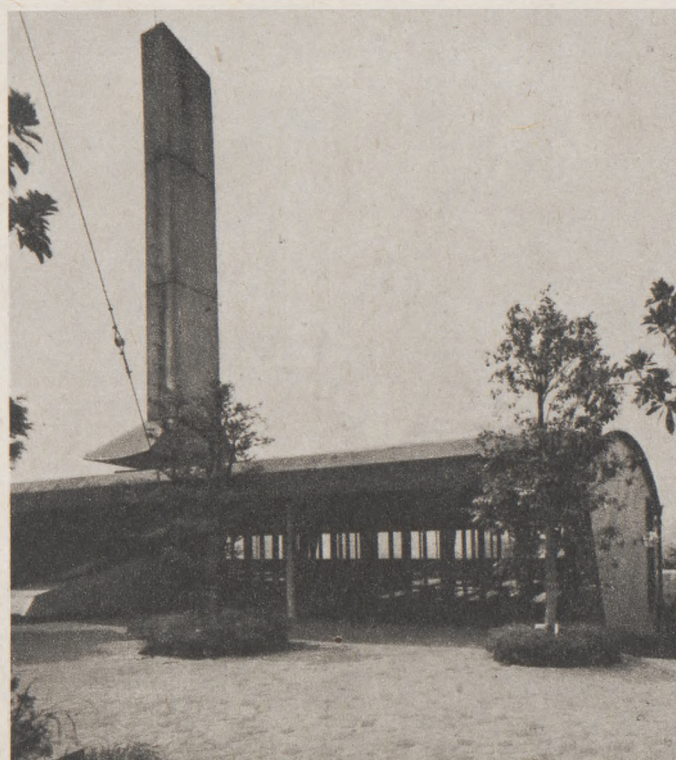
The Georgetown University Campus is composed of several three- or four-storied buildings erected on a slope going down to the Potomac River. They can house 475 students.

Acc. to „Baumeister” 11/80

Klub Uniwersytetu w Tokio, Japonia

Autorzy: U Atelier
Powierzchnia użytkowa – 171 m², konstrukcja stalowa.
Budynek został usytuowany w centrum zespołu uniwersyteckiego. Mieści się w nim sala wielofunkcyjna oraz kawiarnia; jest przystosowany do organizowania przyjęć ogrodowych i „barbecue”.

Wg „Japan Architecture” 237/80



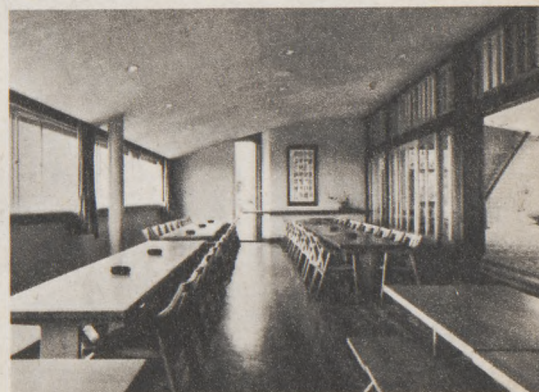
First-floor plan, scale: 1/300

Fellowship House in Tokyo, Japan

Designers: U Atelier
Usable floor space – 171 sq.m, steel structure.

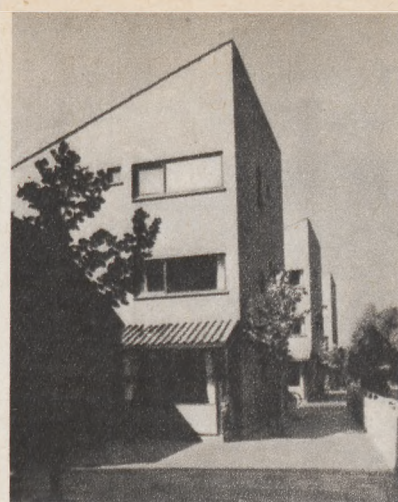
The building was located in the middle of the university complex. It contains a multi-functional room and a café. It can also be used for garden parties and barbecue.

Acc. to „Japan Architecture” 237/80



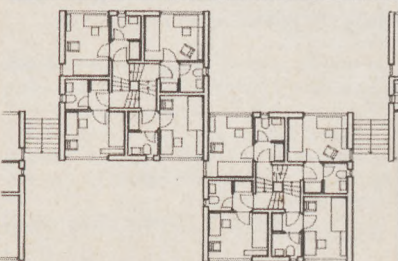
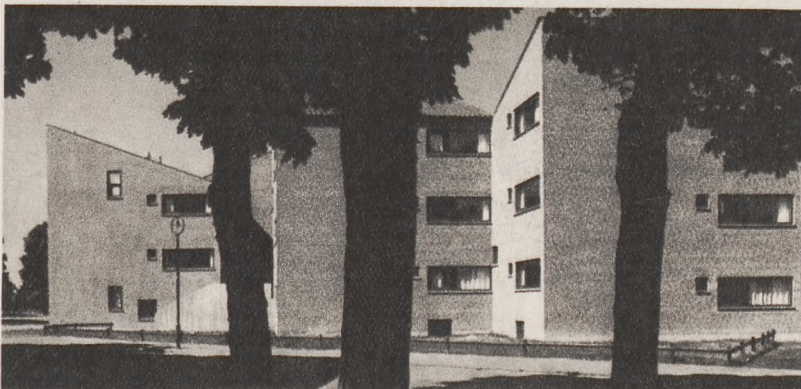
Dom akademicki w Kopenhadze, Dania

Autorzy: Poul Kiaergaard z zespołem
Wg „Arkitektur DK” 4/79



Residence Hall for Students in Copenhagen, Denmark

Designers: Poul Kiaergaard with team
Acc. to „Arkitektur DK” 4/79

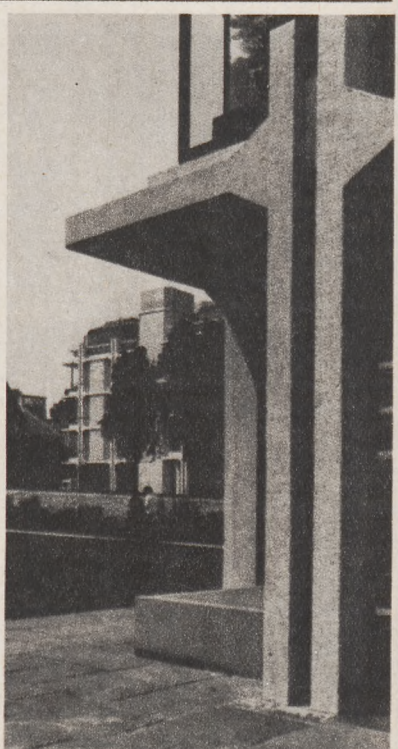
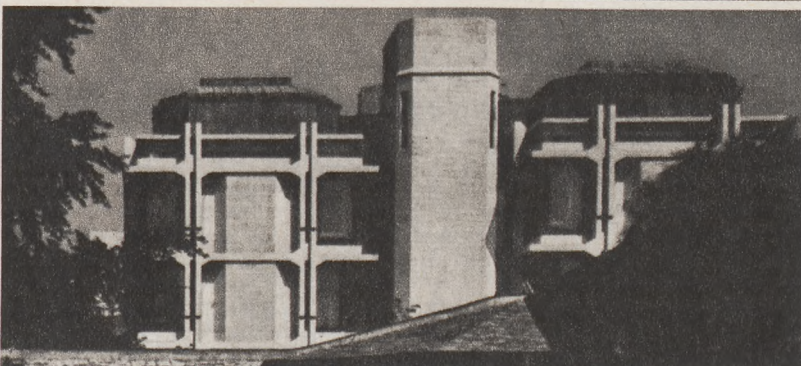


Domy studenckie w Oxfordzie, Wielka Brytania

Autorzy: Arup Associates, London

Nowe domy studenckie St. John College zostały wzniesione na planie ośmioboku. Jasne betonowe ramy wywołują efekt mniejszej skali budynków, dzięki czemu nowa zabudowa harmonizuje z historycznym otoczeniem.

Wg „Baumeister” 5/78

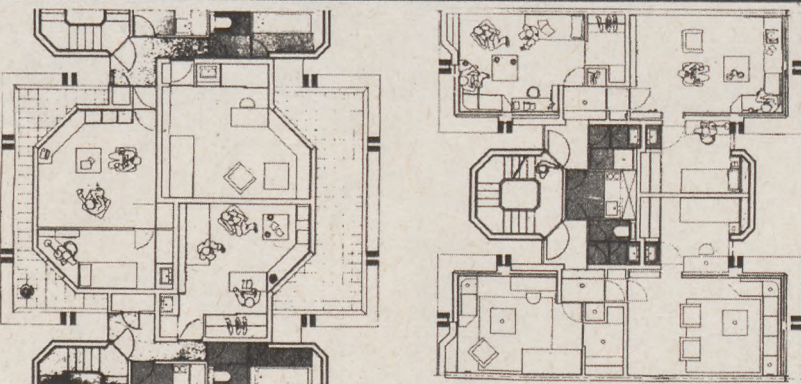


Dormitories in Oxford, Great Britain

Designers: Arup Associates, London

The new dormitories in St. John College were erected on an octagonal plan. Owing to the use of light-colored concrete frame the buildings seem to be smaller than they really are, and thus they harmonize with historic surroundings.

Acc. to „Baumeister” 5/78



Domy akademickie i klub w Karuizawa, Japonia

Autorzy: Hayashi, Yamada, Nakahara

Powierzchnia terenu – 15 045 m², powierzchnia zabudowy – 1374 m², powierzchnia użytkowa – 1584 m², konstrukcja żelbetowa i stalowa.

Nowe budynki administracyjne, usługowe i stołówka żeńskiego uniwersytetu usytuowane przy wejściu głównym na teren kampusu są połączone z czterema domami akademickimi. Niska zabudowa jest wspaniale wkomponowana w zieleni.

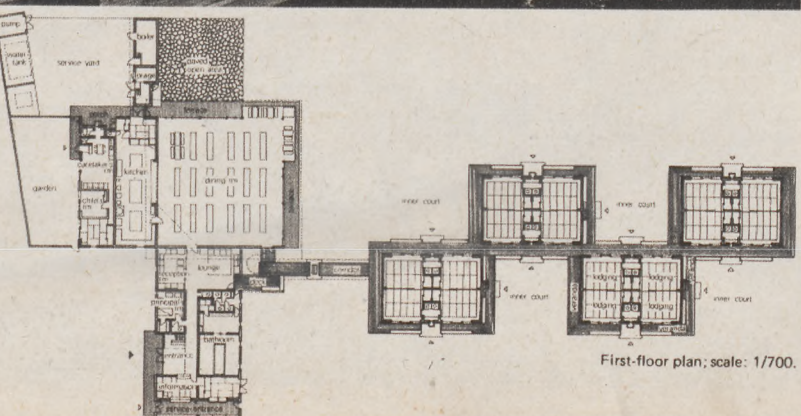
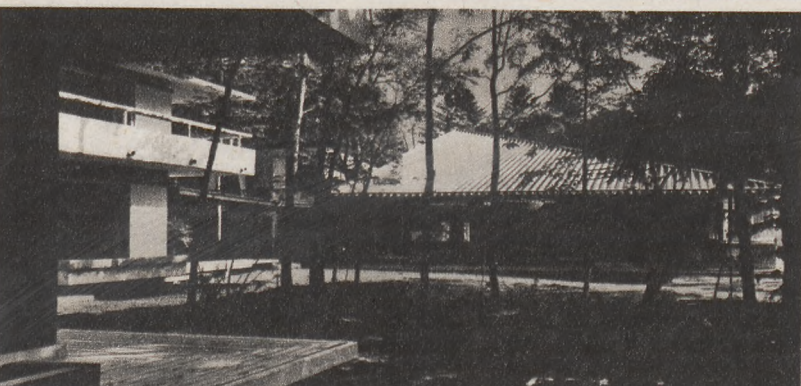
Wg „Japan Architecture” 237/80

Dormitories and a Club in Karuizawa, Japan

Designers: Hayashi, Yamada, Nakahara

Site area – 15,045 sq.m, building area – 1374 sq.m, usable floor area – 1584 sq.m, r.c. and steel structure.

The new administrative and service buildings and the canteen located at the main entrance to the campus were linked with four dormitories. Low-rise development is perfectly integrated with greenery.



First-floor plan; scale: 1/700.

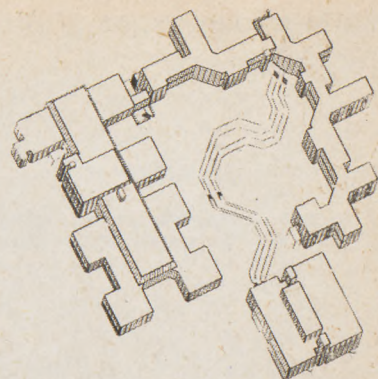
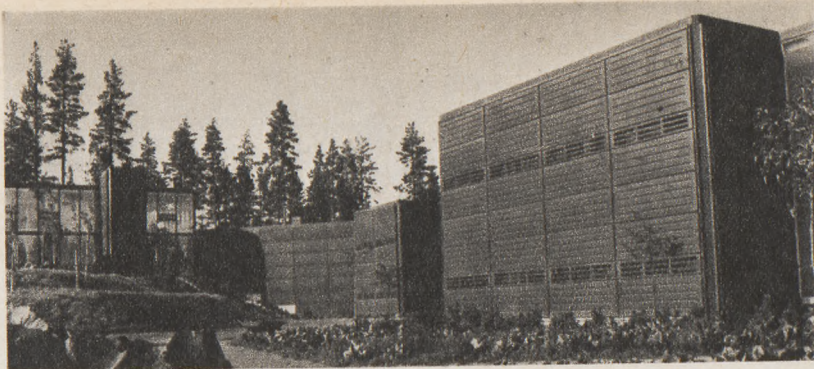


Centrum konferencyjne w Tampere, Finlandia

Autorzy: Pekka Helin i Tuomo Siitonen

Centrum należy do Fińskiego Związku Zawodowego Metalowców.

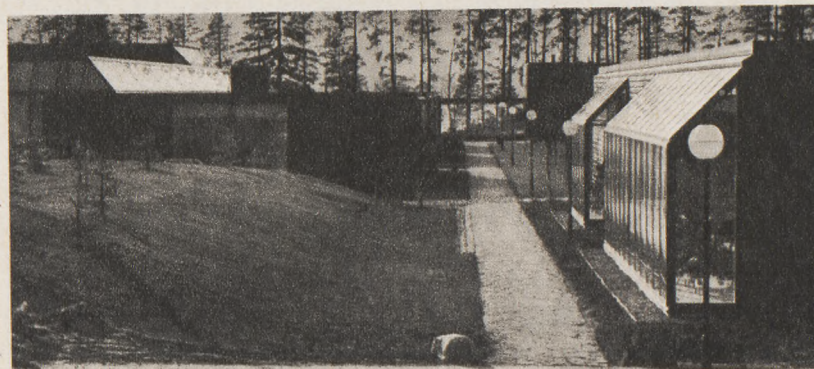
Wg „Arkitektur DK” 1/79



Finnish Metalworkers Union Center, Tampere, Finland

Designers: Pekka Helin and Tuomo Siitonen

Acc. to „Arkitektur DK” 1/79



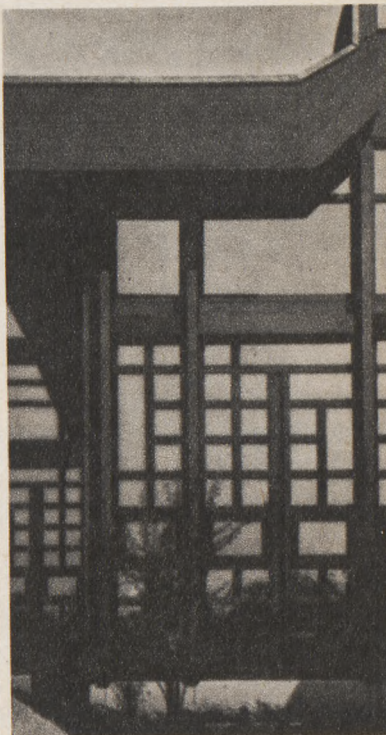
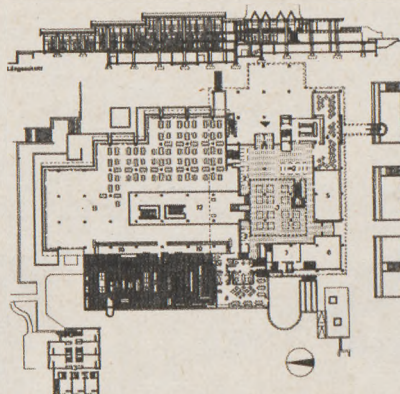
Stołówka Uniwersytetu w Würzburgu, RFN

Autor: Alexander Freiherr von Branca

Kubatura – 56 000 m³, konstrukcja żelbetowa, krokiew z drewna klejonego.

Realizowane obecnie centrum uniwersyteckie składa się z biblioteki, forum i stołówki. Obiekty te usytuowane są w centralnej części zespołu pomiędzy wydziałami technicznymi i humanistycznymi. Stołówka dysponuje 1220 miejscami. Uzupełniają ją restauracja, bar mleczny, pomieszczenia rekreacyjne.

Wg „DBZ” 10/1980



A Canteen at the Würzburg University, FRG

Designer: Alexander Freiherr von Branca

Cubage – 56,000 cu.m, r.c. frame structure, rafters of glulam timber.

The university center which is being constructed at present consists of a library, a forum and a canteen. All these structures are located in the central part of the campus between the technological and arts faculties. The canteen can serve 1220 students. Auxiliary areas include a restaurant, a dairy shop and recreational areas.

Acc. to „DBZ” 10/1980

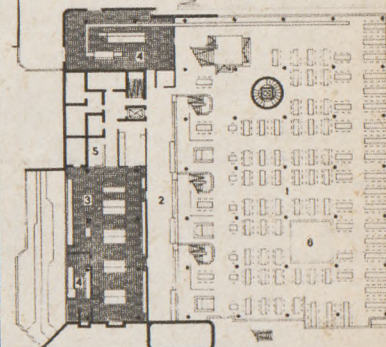
Stołówka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Esslingen, RFN

Autorzy: H. Ossenberg, Sibin Dordevic

Kubatura – 31 100 m³, powierzchnia zabudowy – 2500 m², konstrukcja żelbetowa.

Czterokondygnacyjny budynek jest usytuowany na skraju zespołu szkoły pedagogicznej, na działce o niewielkim spadku. Kuchnia jest przystosowana do wydawania 2400 posiłków dziennie. W budynku znajdują się również pomieszczenia rekreacyjne dla studentów.

Wg „DBZ” 10/80



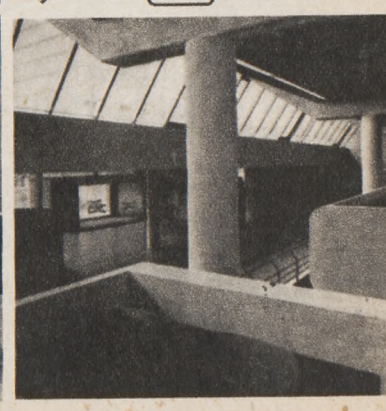
A Canteen of the Teacher's College in Esslingen, FRG

Designers: H. Ossenberg, Sibin Dordevic

Cubage – 31,000 cu.m, building area – 2,500 sq.m, r.c. structure.

A four-storied building containing the canteen was located at the edge of the Teacher's College complex, on a slightly sloped lot. The kitchen can serve 2400 meals a day. The building contains also recreational areas for students.

Acc. to „DBZ” 10/1980

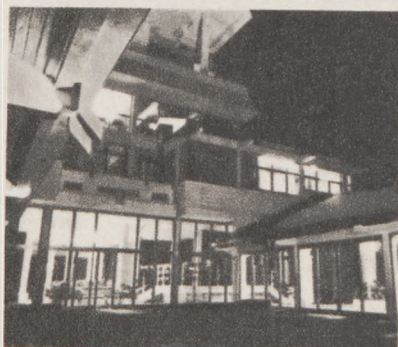


Sanatorium w Sokobanji, Jugosławia

Autor: Ljiljana Bakić

Powierzchnia użytkowa – 8000 m², konstrukcja żelbetowa.

Sanatorium specjalizuje się w leczeniu schorzeń płucnych. Dysponuje 200 łózkami.
Wg „Arhitektura i Urbanizm” 83/84



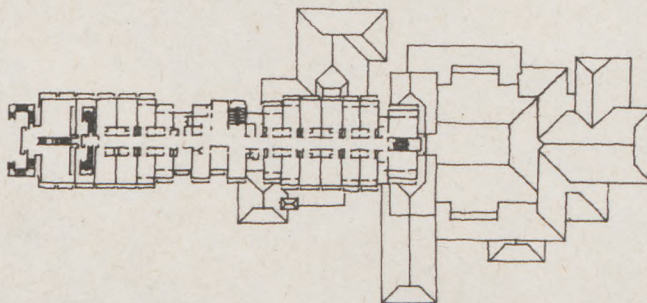
A Sanitarium in Sokobanja, Jugoslavia

Designer: Ljiljana Bakić

Usable floor area – 8,000 sq.m, r.c. structure.

The sanitarium is adapted for treatment of lung diseases. It can accommodate 200 patients.

Acc. to „Arhitektura i Urbanizam” 83/84



Szpital dzienny dla ludzi starszych w Walton-on-Thames, Wielka Brytania

Autorzy: Derek Stow z zespołem

Organizacja szpitala umożliwia ludziom w podeszłym wieku zachować w trakcie kuracji pełen kontakt ze społeczeństwem ludzi zdrowych i pełnosprawnych.

Wg „DBZ” 2/80



A Day Hospital for the Aged, Walton-on-Thames, Great Britain

Designers: Derek Stow with team

The organization of the hospital enable elderly people to maintain full contact with the sound and healthy community during treatment.

Acc. to „DBZ” 2/80



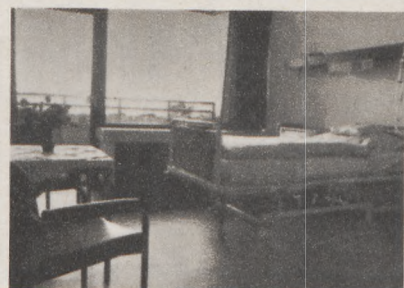
Klinika w Essen-Heidhausen, RFN

Autor: Hans Hoischen

Kubatura – 70 000 m³, konstrukcja żelbetowa.

Rozbudowa istniejącego szpitala wzniesionego w początku XX wieku i rozbudowanego w latach sześćdziesiątych. Nowy szpital mieści 272 łóżka.

Wg „DBZ” 11/79



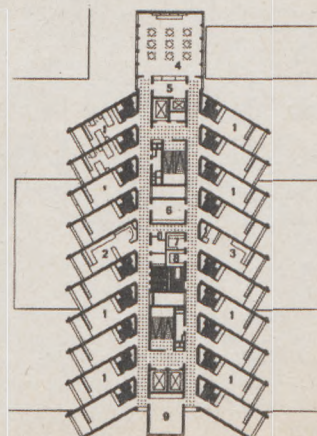
A Clinic in Essen-Heidhausen, FRG

Designer: Hans Hoischen

Cubage – 70,000 cu.m, r.c. frame structure

Extensions to the existing hospital constructed at the beginning of this century and developed in the nineteen sixties. The new hospital can accommodate 272 patients.

Acc. to „DBZ” 11/1979



Centrum rehabilitacyjne w Altenoythe, RFN

Autorzy: Planungsgruppe Sunder-Plassmann

Centrum zostało wzniesione z inicjatywy rodziców dzieci upośledzonych i opóźnionych w rozwoju. Zakład z internatem prowadzony przez siostry zakonne, przewidziany jest dla 138 dzieci. Sale lekcyjne w nowym pawilonie są zgrupowane w czterech niezależnych funkcjonalnie segmentach. Oprócz pawilonu zbudowano również warsztaty szkolne.

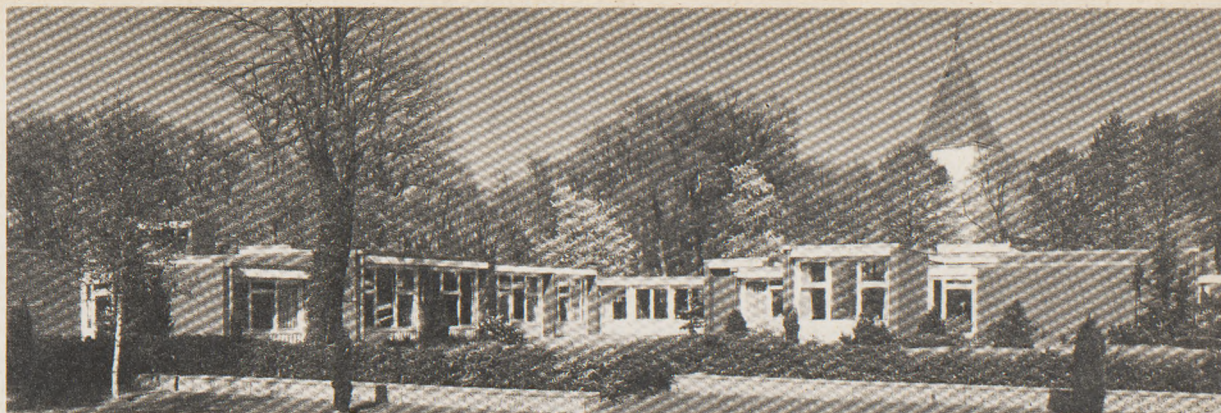
Wg „DBZ” 11/79

A Rehabilitation Center in Altenoythe, FRG

Designers: Planungsgruppe Sunder-Plassmann

The center was erected in 1965 on the initiative of parents of handicapped and retarded children. The center and an accompanying boarding house is kept by nuns. It can house 138 children. Classrooms in the new building are grouped in four, functionally independent segments. Moreover, new school workshops have been constructed.

Acc. to „DBZ” 11/1979



Dom opieki dziennej dla dzieci upośledzonych w Hainburgu, RFN

Autorzy: Braun i Schlockermann
Kubatura – 3000 m³, powierzchnia użytkowa – 803 m².

Dom jest przystosowany do pobytu dziennego 32 dzieci upośledzonych umysłowo lub fizycznie.

Wg „Baumeister” 6/79



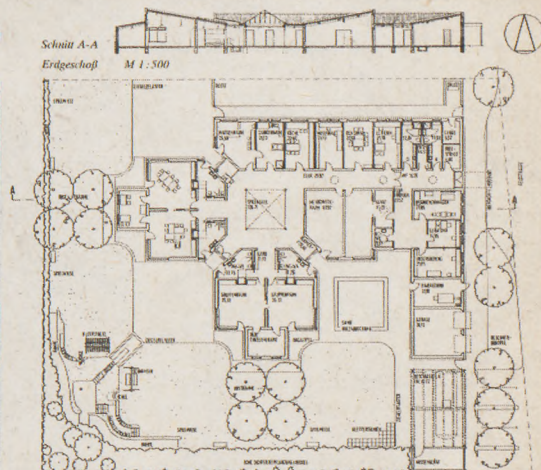
A Day Care Center for Handicapped Children in Hainburg, FRG

Designers: Braun and Schlockermann

Cubage – 3000 cu.m, usable floor area – 803 sq.m.

The house is adapted for day care for 32 mentally or physically handicapped children.

Acc. to „Baumeister” 6/1979

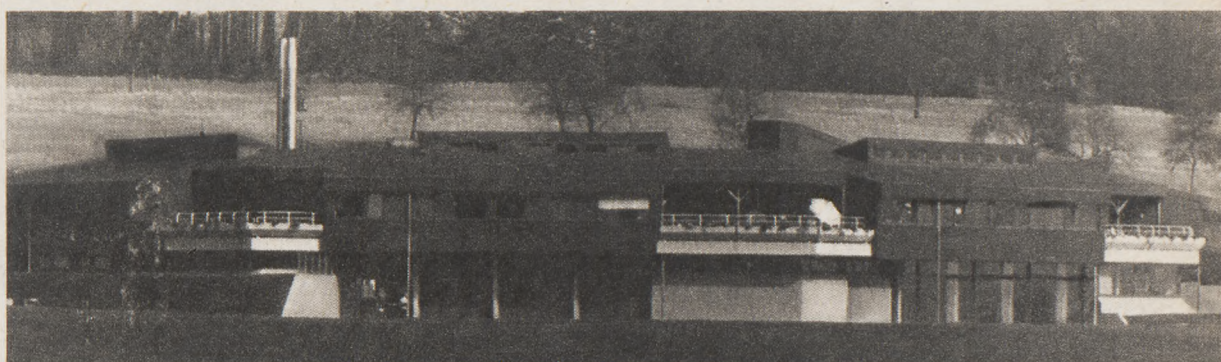


Dom dla dzieci upośledzonych ruchowo, w Michelbach, RFN

Autorzy: Hirsch, Hoinkis, Stahl

Dwupiętrowy budynek wzniesiony na niewielkim zboczu służy dzieciom upośledzonym ruchowo, które wskutek zbiegu okoliczności (choroba rodziców, wyjazd opiekunów) są zmuszone do przejściowego pobytu poza domem rodzinnym.

Wg „Baumeister” 6/79

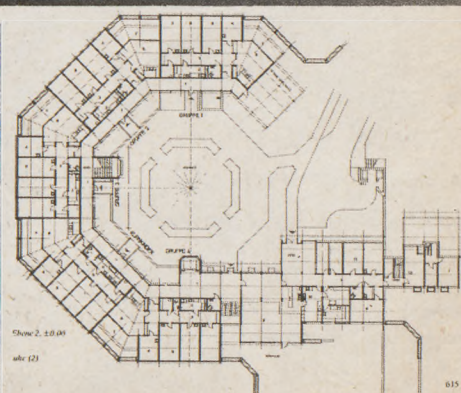


A Home for Crippled Children Michelbach, FRG

Designers: Hirsch, Hoinkis, Stahl

The two-storied building located on a slight slope serves for crippled children who have to remain temporarily away from home (illness of parents, a journey etc.).

Acc. to „Baumeister” 6/1979



Dom dla upośledzonych umysłowo w Heggbach, RFN

Autorzy: Friedrich Mann, Gerd Mann, Richard Bartley
Konstrukcja żelbetowa, ogrzewanie słoneczne.

Dom dla 80 pacjentów upośledzonych umysłowo składa się z 8 segmentów (każdy dla 10 chorych) połączonych przeszklonym hall-em. Zespół powstał w sąsiedztwie starego klasztoru.

Wg „Baumeister” 6/79

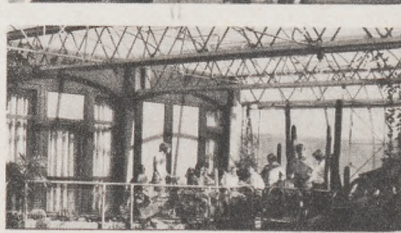
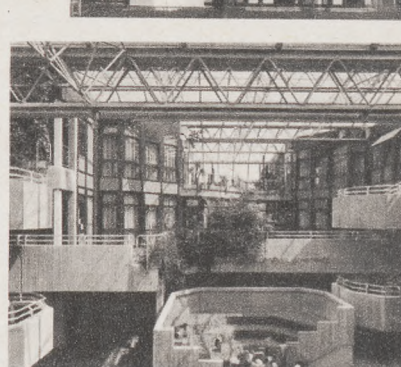
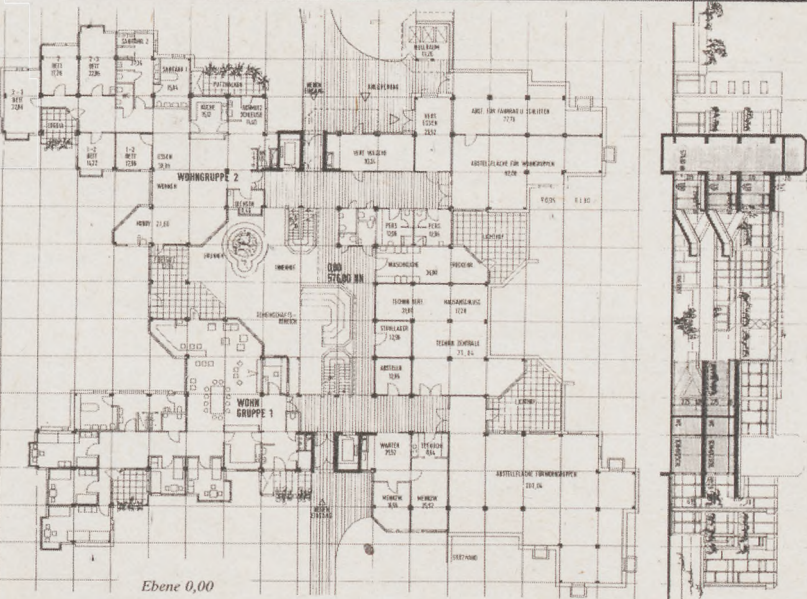
A Home for Mentally Handicapped Persons in Heggbach, FRG

Designers: Friedrich Mann, Gerd Mann and Richard Bartley

R.c. structure, solar heating

The Home for 80 mentally handicapped persons is composed of 8 segments (each for 10 patients) interconnected by a glazed hall. The Home was located in the vicinity of an old monastery.

Acc. to “Baumeister” 6/79



Centrum leczniczo-wychowawcze we Freiburg, RFN

Autorzy: H. Kirsch, H. Seggelke, H. Graf

Kubatura – 5813 m³, powierzchnia użytkowa – 1358 m², konstrukcja z drewna klejonego. Dwukondygnacyjny budynek został usytuowany na działce o niewielkim spadku z bezpośrednim dostępem do terenów zielonych. W centrum przebywa pięć piętnastoosobowych grup dzieci upośledzonych. Każda grupa ma do dyspozycji dwa pomieszczenia – salę lekcyjną i warsztat.

Wg „DBZ” 12/79

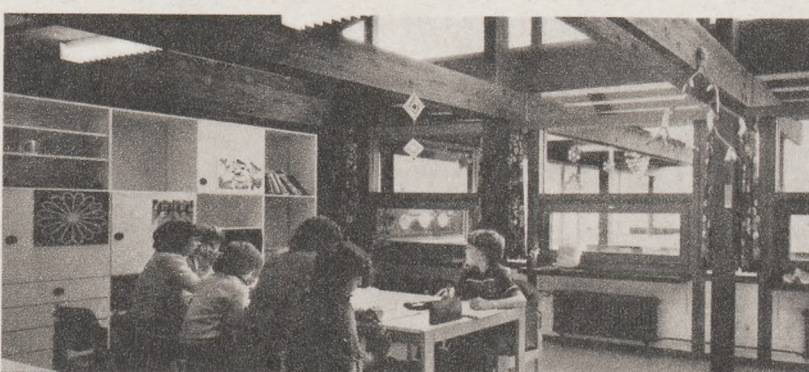
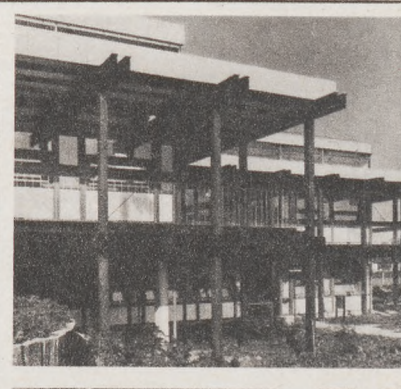
A Therapeutic and Educational Center in Freiburg, FRG

Designers: H. Kirsch, H. Seggelke, H. Graf

Cugabe – 5,813 cu.m, usable floor area – 1,358 sq.m, structure – glulam timber.

A two-storied building was located on a slightly sloping lot with direct access to green areas. The Center houses five groups of handicapped children, fifteen children in each group. Two rooms – a classroom and workshops are used by each group.

Acc. to “DBZ” 12/79



Bank krwi w Yamoussoukro, Wybrzeże Kości Słoniowej

Autor: Moshe Safdie z zespołem

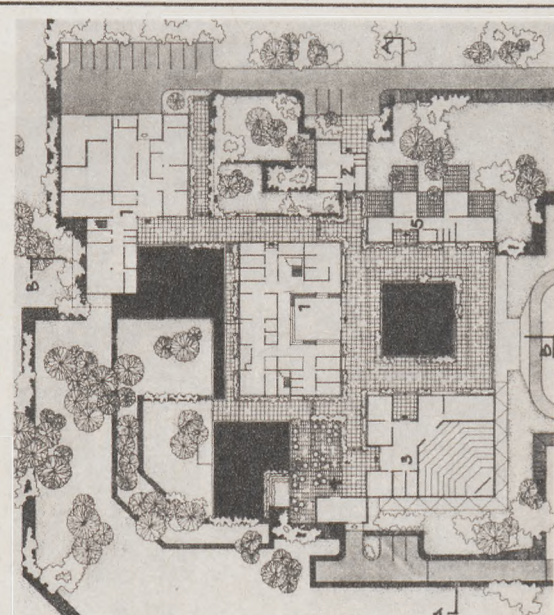
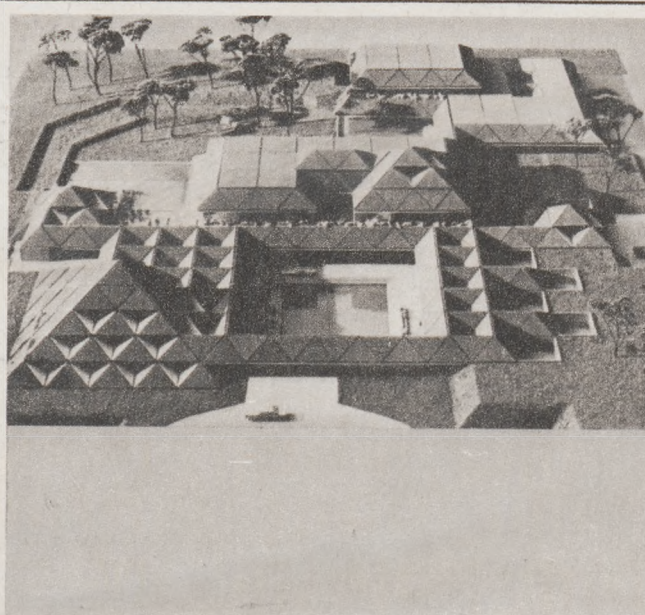
Na Wybrzeżu Kości Słoniowej przystąpiono do realizacji sieci banków krwi. Wszystkie obiekty zostały zaprojektowane w systemie szkieletowym (stal lub drewno klejone). Północne połacie dachu są częściowo otwarte, co poprawia oświetlenie i wentylację.

Wg „Baumeister” 5/79

Blood Bank in Yamoussoukro, the Ivory Coast

Designer: Moshe Safdie and team

A network of blood banks is to be constructed on the Ivory Coast. All buildings were designed in the frame system (steel or glulam timber). Northern roof surfaces are partly open which improves the lighting and ventilation.



Centrum leczniczo-wychowawcze w Uri, Szwajcaria

Autorzy: J. Naef, E. Studer, G. Studer

W ośrodku przebywają dzieci fizycznie i umysłowo upośledzone, które wymagają specjalistycznej opieki lekarskiej. Program – szkoła specjalna z sześcioma klasami dla 60 dzieci oraz internat. Z centrum mogą korzystać również dzieci mieszkające na stałe z rodzicami.

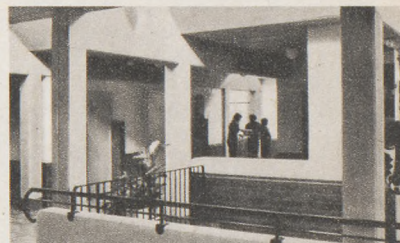
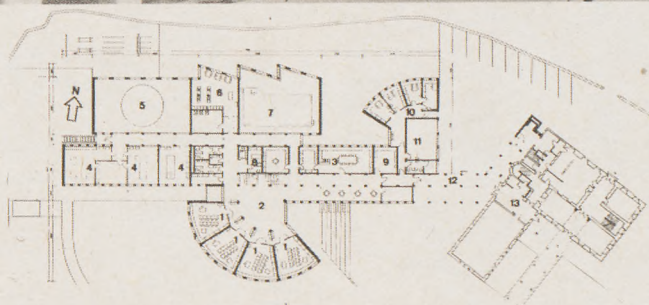
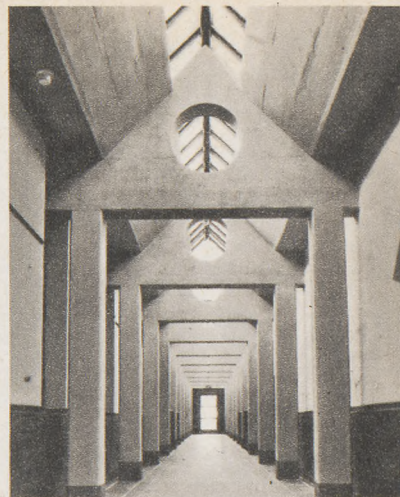
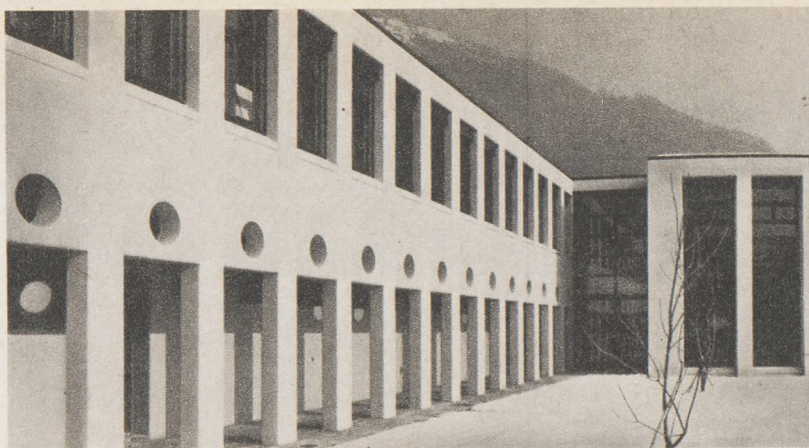
Wg „Bauen + Wohnen” 3/80

A Therapeutical and Educational Center in Uri, Switzerland

Designers: J. Naef, E. Studer, G. Studer

The center is envisaged for physically and mentally handicapped children who require specialized medical care. Program – specialized school with 6 classes for 60 children and a boarding house. Children living with their parents also can make use of the center.

Acc. to „Bauen + Wohnen” 3/80



Centrum leczniczo-wychowawcze w Rheine, RFN

Autorzy: H.O. Höying, H. Nettels, W. Sandfort

Kubatura – 5597 m³, powierzchnia użytkowa – 1573 m², konstrukcja żelbetowa, krokwie z drewna klejonego.

Centrum dla dzieci upośledzonych fizycznie i umysłowo składa się z czterech niezależnych od siebie oddziałów zgrupowanych wokół centralnego podwórka. W centrum działa również przychodnia dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Wg „DBZ” 12/79

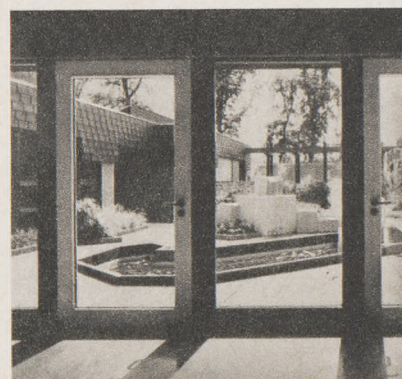
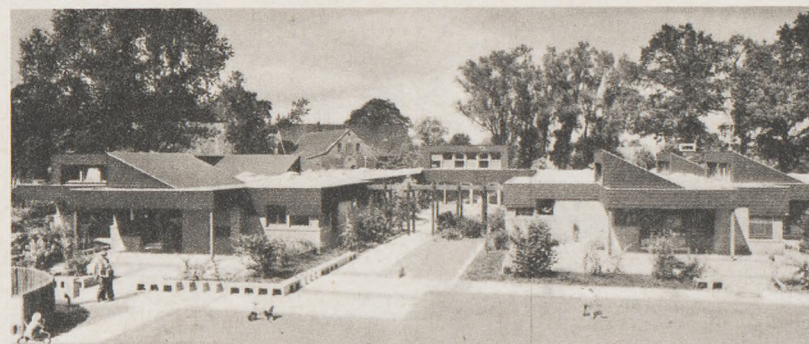
A Therapeutic and Educational Center in Rheine, FRG

Designers: H.O. Höying, H. Nettels, W. Sandfort

Cubage – 5597 cu.m, usable floor area – 1573 sq.m, r.c. structure, rafters of glulam timber.

A center for physically and mentally handicapped children is composed of four independent wards grouped around a central courtyard. The center contains also outpatients' departments for children, young people and adults.

Acc. to „DBZ” 12/79



Przedszkole dla dzieci upośledzonych w Ehingen-Berkach, RFN

Autorzy: Friedrich Mann, Gerd Mann, Richard Bartley

Konstrukcja szkieletowa z drewna klejonego.

W przedszkolu dla dzieci upośledzonych zastosowano zasadę łatwego dostępu do wszystkich sal z obszernego hallu. Drobna skala oraz ciepłe i miękkie materiały wykończeniowe zapewnią dzieciom maksimum bezpieczeństwa. Wewnętrzny dziedziniec jest przekryty szklanym rozsuwanym dachem.

Wg „Baumeister” 6/79

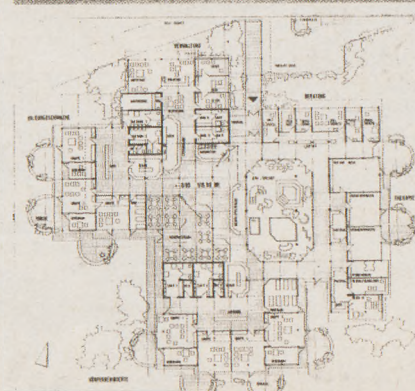
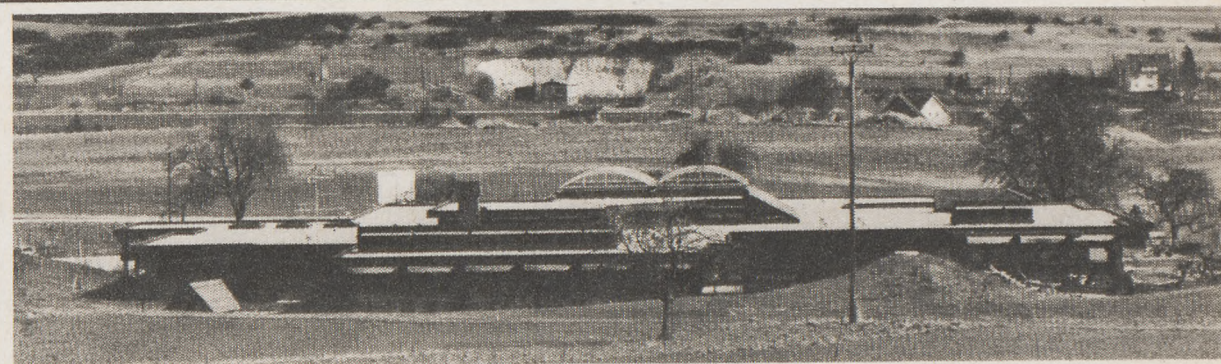
A Kindergarten for Handicapped Children in Ehingen-Berkach, FRG

Designers: Friedrich Mann, Gerd Mann, Richard Bartley

Skeleton structure of glulam timber.

The handicapped children can easily reach all rooms from a spacious hall. Small scale and warm and soft finishing materials make the children feel safe. An internal courtyard is covered with a movable glass roof.

Acc. to „Baumeister” 6/79



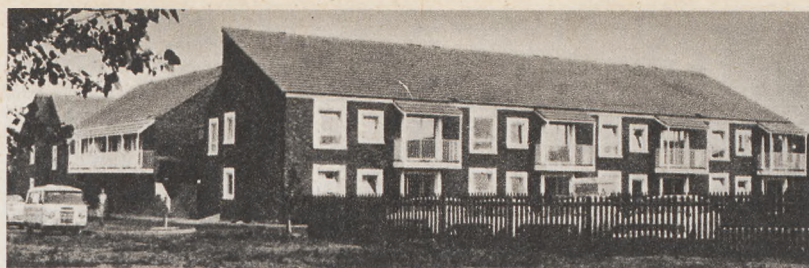
Dom seniora w Icklesham, Wielka Brytania

Autorzy: Shephard, Epstein, Hunter

Konstrukcja tradycyjna, więźba dachu drewniana.

Tradycyjny w formie budynek domu seniora usytuowany na skraju niewielkiej wioski został wzniesiony na planie litery „U”. Mieszkania (30) są dwuosobowe.

Wg „Baumeister” 11/80



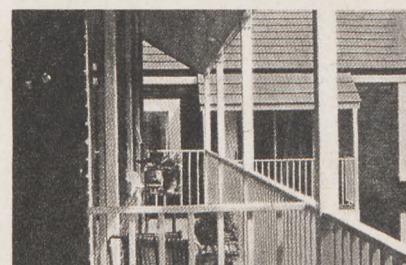
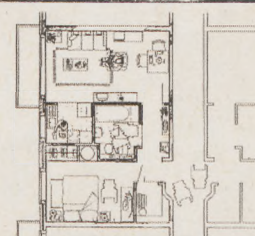
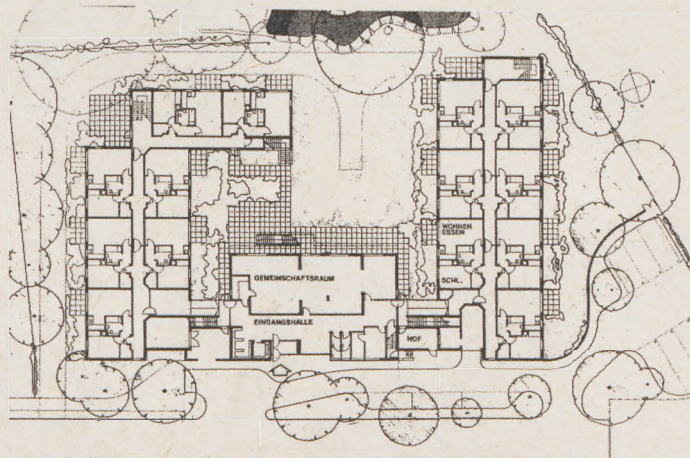
A Home for the Aged in Icklesham, Great Britain

Designers: Shephard, Epstein, Hunter

Traditional structure, timber roof joists.

The home for the aged has a traditional form; it was located at the edge of a small village and constructed on a “U” shaped plan. It contains 30 double apartments.

Acc. to “Baumeister” 11/80



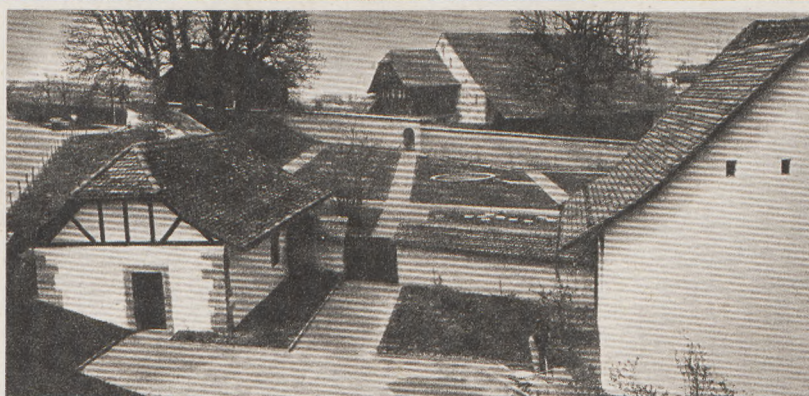
Dom starców w Aarberg, Szwajcaria

Autor: Peter Indermühle

Kubatura – 19 200 m³.

Dom dla 350 starców upośledzonych umysłowo bądź fizycznie mieści się w zmodernizowanych zabudowaniach starego folwarku i gruntownie przebudowanym byłym klasztorze cystersów z XII wieku.

Wg „DBZ” 3/80



A Home for the Aged in Aarberg, Switzerland

Designer: Peter Indermühle

Cubage – 19,200 cu.m

The Home for 350 aged persons, mentally or physically handicapped, is located in modernized farm buildings and a completely renovated former Cistercian monastery dating back to the 12th cent.

Acc. to “DBZ” 3/80

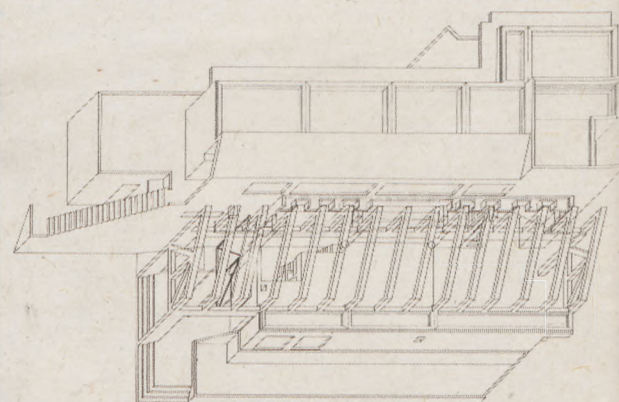


Dom seniora w Mashiko, Japonia

Autorzy: Masamitsu Nozawa z zespołem
Powierzchnia działki – 7505 m², powierzchnia użytkowa – 1266 m², konstrukcja żelbetowa.

Dom jest znakomitym przykładem wykorzystania tradycyjnych form architektonicznych we współczesnie realizowanym budownictwie.

Wg „Japan Architecture” 7/80



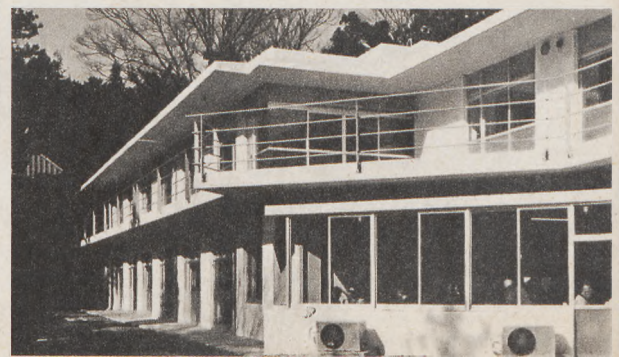
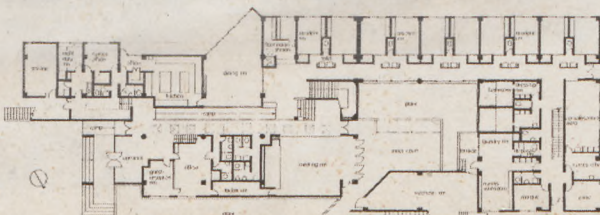
A Home for the Aged in Mashiko, Japan

Designer: Masamitsu Nozawa with team

Site area – 7,505 sq.m, usable floor area – 1,266 sq.m, r.c. structure.

The Home can serve as an example of the use of traditional architectural forms in contemporary building.

Acc. to “Japan Architecture” 7/80



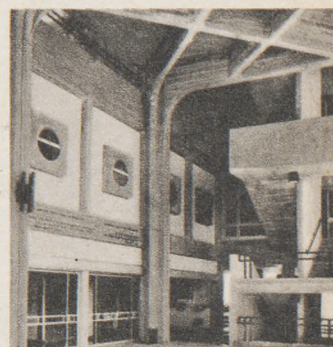
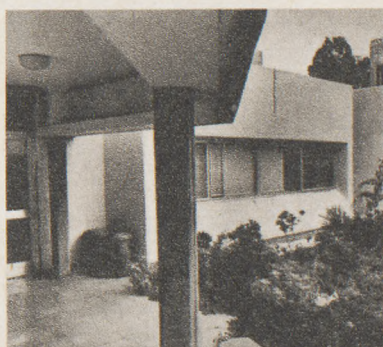
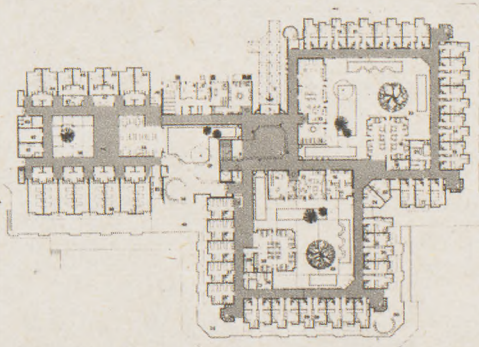
Dom starców w Afula, Izrael

Autorzy: Meir Buchman i Yair Gur
Wg „Architecture in Israel” 1980



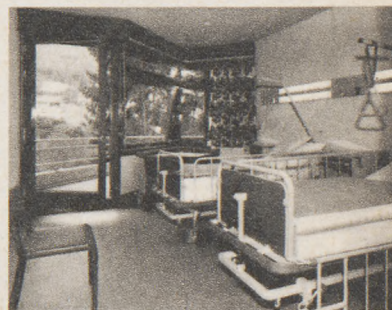
A Home for the Aged in Afula, Israel

Designers: Meir Bachman and Yair Gur
Acc. to “Architecture in Israel” 1980



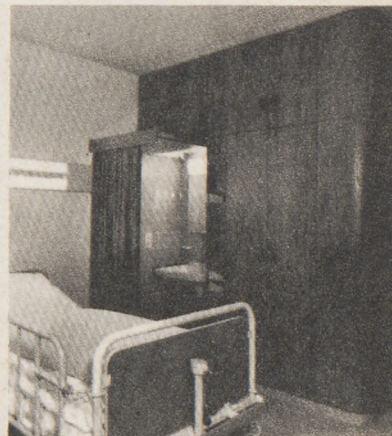
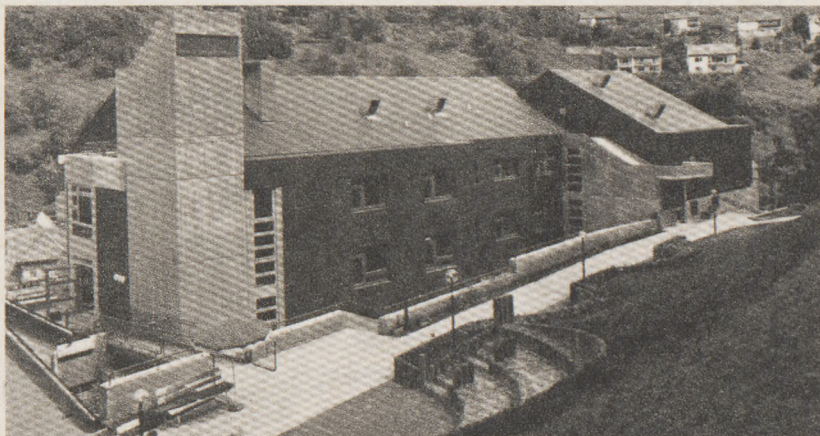
Dom Seniora w Wildberg, RFN

Autorzy: Otto Nussbaum, Sybille Nussbaum
Konstrukcja żelbetowa
Rozbudowa istniejącego schroniska dla starców wzniesionego w 1864 roku, położonego na stoku. Mieszkańcy będą rozlokowani w 11 pokojach dwuosobowych, 4 pokojach trzyosobowych i 4 pokojach pojedynczych.
Wg „DBZ” 7/79



A Home for the Aged in Wildberg, RFG

Designers: Otto Nussbaum, Sybille Nussbaum
R. c. structure
Extension of the existing home for the aged erected in 1864, on a sloping site. The residents will be housed in 11 double room, 4 three-person rooms and 4 single rooms.
Acc. to “DBZ” 7/79



Dom starców w Zellikon, Szwajcaria

Autor: Walter Schindler

Konstrukcja żelbetowa.
Budynek składa się z dwóch części niezależnych od siebie funkcjonalnie połączonych korytarzem dla personelu. Dom jest zaprojektowany na planie litery „U”.
Wg „DBZ” 3/80

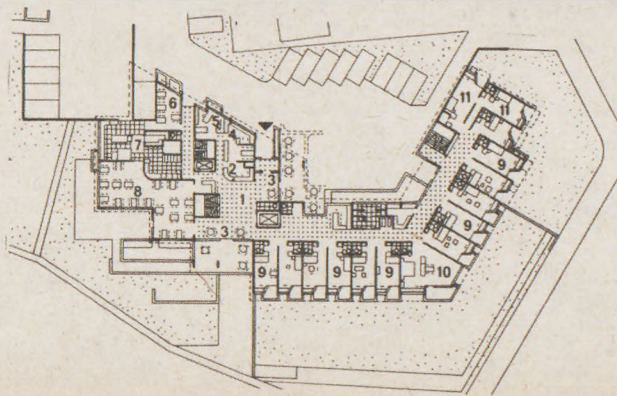


A Home for the Aged in Zellikon, Switzerland

Designer: Walter Schindler

R.c. structure.
The Home is composed of two functionally independent parts connected by a corridor for the personnel. The Home was designed on a “U” shaped plan.

Acc. to “DBZ” 3/1980

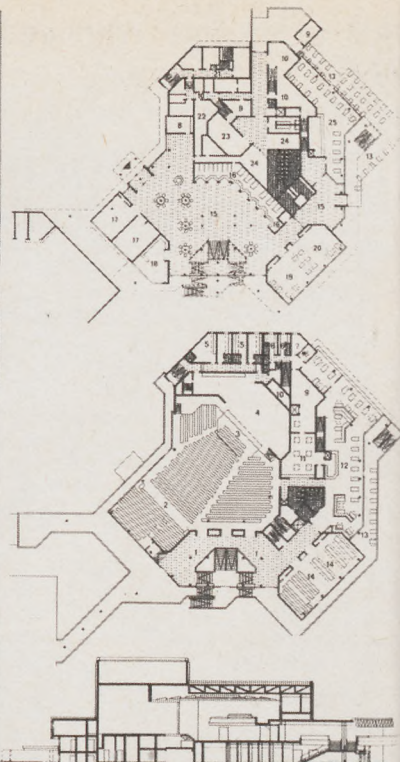
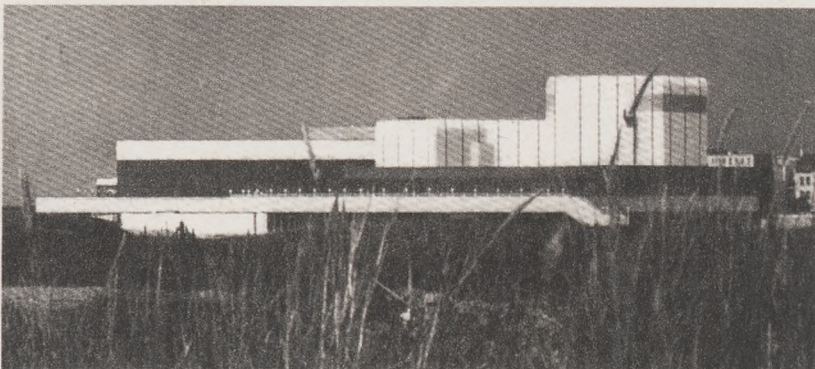


Dom zdrojowy w Borkum, RFN

Autorzy: Biuro architektoniczne NILEG

Kubatura – 25 562 m³, powierzchnia użytkowa – 3717 m², konstrukcja żelbetowa. W domu zdrojowym mieszczą się dwie sale wielofunkcyjne (duża dla 1000 widzów), kawiarnia, restauracja oraz pomieszczenia rekreacyjno-wypoczynkowe.

Wg „DBZ” 10/78



A Spa House in Borkum, FRG

Designers: NILEG Architectural Office

Cubage – 25,562 cu.m, usable floor area – 3,717 sq.m, r.c. structure.

The spa house contains two multi-functional halls (the large one for 1000 spectators), a café, a restaurant and recreational areas.

Acc. to „DBZ” 10/78

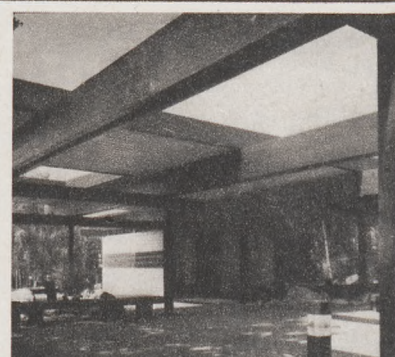
Dom zdrojowy w Hitzacker, RFN

Autorzy: Beier, Pook, Saalman

Kubatura – 13 000 m³, powierzchnia użytkowa – 2500 m², konstrukcja mieszana – tradycyjna i drewniana.

W domu zdrojowym znajduje się sala widowiskowa dla 800 osób z zapleczem i garderobami dla artystów oraz mała gastronomia i pokoje gościnne.

Wg „DBZ” 10/78



A Spa House in Hitzacker, FRG

Designers: Beier, Pook and Saalman

Cubage – 13,000 cu.m, usable floor area – 2,500 sq.m, mixed structure – traditional and timber.

The spa house contains an auditorium to seat 800 persons with back-stage areas and dressing rooms for artists, plus catering and guestrooms.

Acc. to „DBZ” 10/78

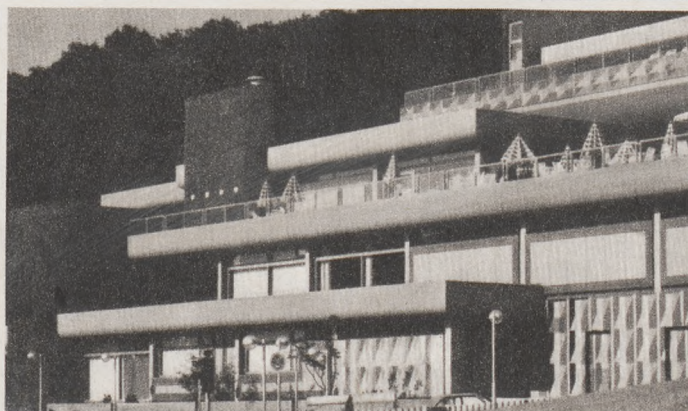


Zdrojowy dom zabiegowy w Königstein, RFN

Autorzy: Geier+Geier

Dom został wzniesiony na działce przylegającej do skarpy, co umożliwia bezpośredni dostęp do poszczególnych pomieszczeń usytuowanych na drugiej, trzeciej i czwartej kondygnacji. Budynek zawiera pomieszczenia służące terapii, rekreacji, w tym solarium i saunę oraz restaurację.

Wg „DBZ” 10/78

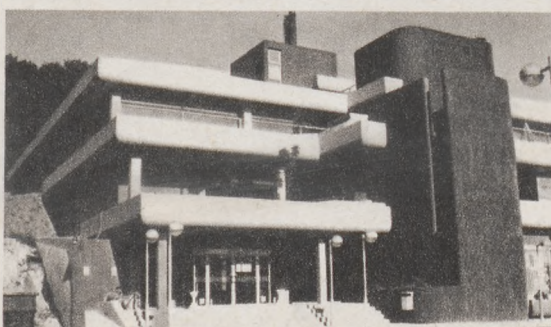


A Spa Treatment House in Königstein, FRG

Designers: Geier + Geier

The house was located on a lot located at the foot of an earth bank, which promotes direct access to rooms located on the second, third and fourth story. The house contains rooms for therapy, recreation, a solarium, a sauna and a restaurant.

Acc. to „DBZ” 10/78



Dom zdrojowy w Wildbad, RFN

Autorzy: Biuro Planowania w Wildbad

Kubatura – 60 000 m³, powierzchnia użytkowa – 22 500 m².

Dom zdrojowy został wzniesiony w centrum uzdrowiska. Rozbudowany program obiektu podsunął autorom pomysł rozwiązania budynku w formie tarasowej. Program zmieścił się, ale jak wielkim kosztem...

Wg „DBZ” 2/80

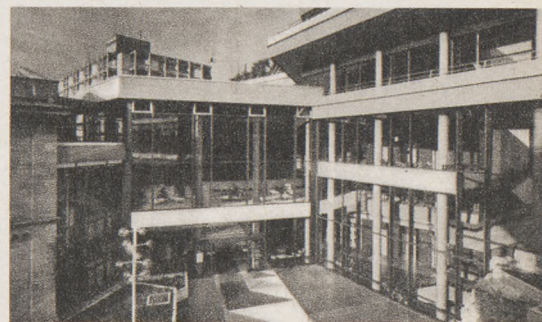
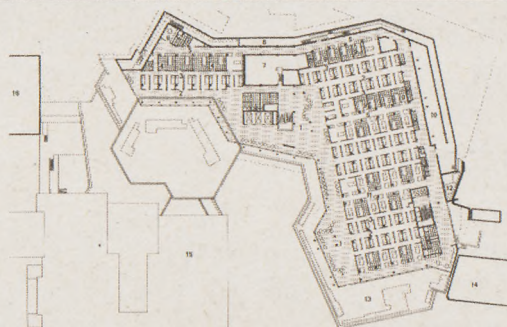
A Spa House in Wildbad, FRG

Designers: The Planning Bureau in Wildbad

Cubage – 60,000 cu.m, usable floor area – 22,500 sq.m.

The Spa House was constructed on a small lot in the center of the health resort. A very ample program of the building suggested the designers construct a terraced structure. The program was fully included, but at what cost...

Acc. to „DBZ” 2/80

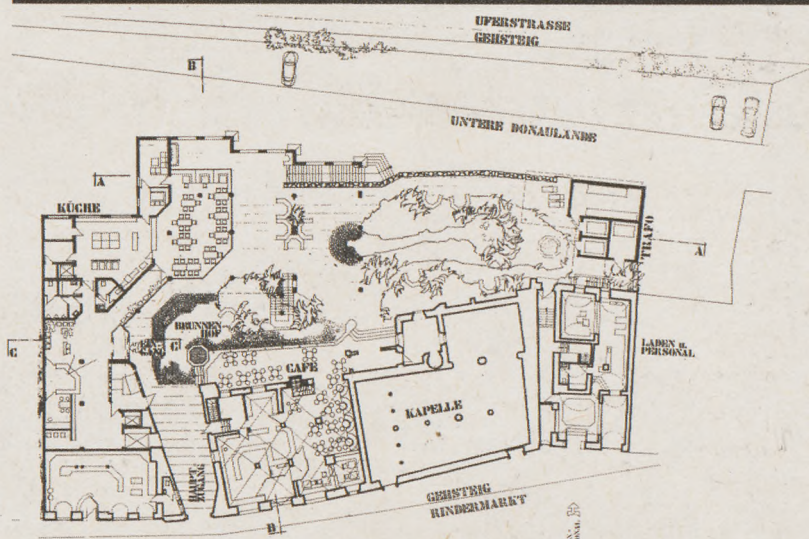
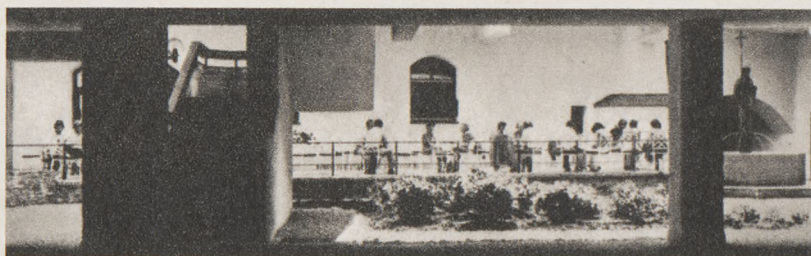


Dom starców w Passau, RFN

Autor: Hans-Karl Köhler

Dom starców dla 82 osób mieści się w dawnych, całkowicie zmodernizowanych budynkach trzynastowiecznego szpitala Św. Jana.

Wg „Baumeister” 10/79



A Home for the Aged in Passau, FRG

Designer: Hans-Karl Köhler

The home for the aged for 82 persons is located in old, but completely modernized buildings of the thirteenth-century St. John Hospital.

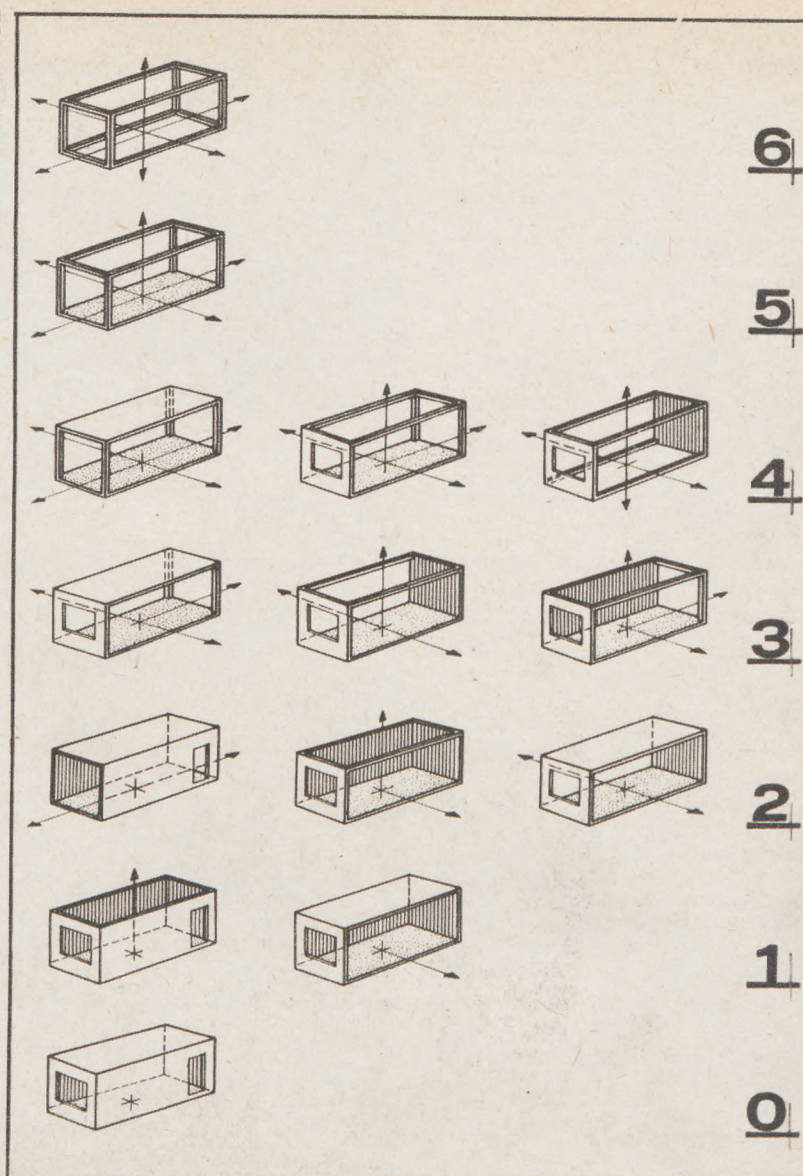
Acc. to „Baumeister” 10/79

Architektura dla celów socjalnych – przegląd zagraniczny

Architecture for Social Purposes – Foreign Review

Prefabrykaty wieloprzestrzenne Macrospatial Prefab Elements

Jerzy Charytonowicz
Tadeusz Kolendowicz



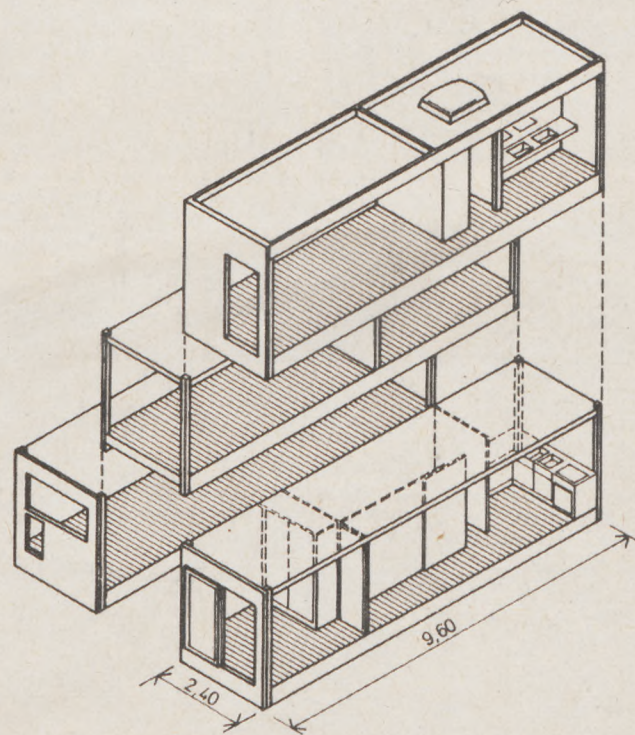
Brak możliwości w miarę swobodnego kształtowania planu budynku jest charakterystyczny dla masowo stosowanych systemów prefabrykacji stanowiąc jedną z ich zasadniczych wad. Wadę tę niektórzy przypisują również prefabrykatom wieloprzestrzennym, tzw. komórkom i tym zapewne należy tłumaczyć stosunkowo małe zainteresowanie takim systemem konstruowania budynków wśród architektów. Tymczasem zdaniem wielu fachowców w krajach o przodującej technice budowlanej jest to już w zasadzie jedyny system „wielkiej” prefabrykacji budzący nadzieje na przyszłość.

Prefabrykaty wieloprzestrzenne, tzw. komórkowe mogą być rozwiązywane konstrukcyjnie w sposób różnorodny, od konstrukcji ściennych do szkieletowych. Pociąga to za sobą różnicowanie podatności na swobodę kształtowania planu budynku, która w systemach komórkowych uzależniona jest głównie od stopnia „otwartości” komórki (rys. 1). Przez zastosowanie prefabrykatów o różnym stopniu otwarcia, zależnie od potrzeb, można uzyskać znaczne potencjalne możliwości tzw. swobodnego planu (rys. 2).

Należy tu zwrócić uwagę na fakt, że w systemach komórek nośnych pełniących funkcję konstrukcyjną w systemie całego budynku elementem stałym będzie układ konstrukcyjny komórek pojedynczych, które łącznie tworzą konstrukcję wsporczą całej budowli, a elementami wymiennymi będą: system wyposażenia i system wypełnienia wnętrza ko-

The widespread use of prefabrication systems in Poland makes it difficult to freely shape the plan of a building. This is one of their basic faults. Some specialists ascribe this fault also to macrospatial “cellular” prefab elements which is probably the reason for relatively low interest in this structural system for buildings among architects in Poland. Meanwhile, in many countries with developed building techniques this is the only system of “large” prefabrication permitting to hold some hope for the future.

The construction of macro-spatial, cellular elements can be solved in many various ways, from wall to skeleton structures. This entails differentiating the flexibility in shaping the plan of a building, which, in the cellular systems, depends mainly on the degree of “openness” of the cell (fig. 1). The use of prefabricates having various degrees of openness, depending on the purpose opens up considerable possibilities in the form of a so-called free plan (fig. 2). It should be noticed that in the systems where load-bearing cells fulfil the structural role for the whole building, the constant elements will be the structural layout of the individual cells, which provide support for the whole building; the system of equipment and the system of filling the cell interiors with building elements will constitute the variable elements. In the systems of non-structural self-supporting cells, the supporting structure system will be the constant element (megastructure), and



1. Schematy komórek o różnym stopniu otwarcia i zróżnicowanej konstrukcji
2. Przykład zestawu komórek o różnym stopniu otwarcia – system INTEGRAL (RFN)

1. Designs for cells of various degree of openness and differentiated structure
2. An example of a range of cells with a varied degree of openness, the INTEGRAL system (FRG)

mórek elementami o charakterze budowlanym. Natomiast w systemach komórek samonośnych, niekonstrukcyjnych, stałym elementem będzie system konstrukcji wsporczej (megastruktura), a elementami wymiennymi – system wyposażenia, system wypełnienia niekonstrukcyjnymi elementami budowlanymi wnętrza komórek oraz sam system wypełnienia megastruktury, czyli pojedyncze komórki samonośne. Zależnie od ich konstrukcji własnej mogą być one, w trakcie użytkowania obiektu, wymieniane w całości lub we fragmentach umożliwiając w ten sposób dokonywanie zmian bez naruszania elementów megastruktury o długim okresie użytkowania. Ostatnia właściwość wynika ze specyfiki funkcjonalnej poszczególnych elementów budynku i umożliwia wyrównanie wieku moralnego i technicznego jego podstawowych komponentów.

Architektura obiektów

Współczesne systemy konstrukcyjne powinny, przy spełnianiu podstawowych warunków masowej produkcji, umożliwiać uzyskiwanie indywidualnego charakteru wznoszonych obiektów. Dotyczy to zarówno możliwości różnicowania rozwiązań elewacji jak i planu czy też bryły budynków.

W systemach komórek nośnych, dzięki samostateczności prefabrykatów i dużej dowolności w ich spiętrzeniu, istnieje znaczna swoboda w różnicowaniu obrysu planu poszczególnych kondygnacji, ale jedynie w trakcie montażu budynku (rys. 3). Natomiast systemy komórek samonośnych stwarzają dodatkową możliwość różnicowania obrysu planu kondygnacji także w fazie eksploatacji budynku poprzez dodanie, wymianę lub zmianę położenia przestrzennego prefabrykatów, wypełnienia w ramach prostego układu elementów megastruktury (rys. 4). Dodatkowym elementem umożliwiającym indywidualizację architektoniczną poszczególnych obiektów jest możliwość różnicowania rozwiązań przestrzennych komórek pojedynczych (rys. 5). Jednym z tradycyjnych elementów kompozycji elewacji budynku są siatki rytmów tworzone przez linie konstrukcyjne (linie podparcia, przekrycia, spoiny prefabrykatów). Linie te działają porządkująco tworząc pola, w których leżą pozostałe elementy rytmu jak okna, loggie, balkony itp. W tradycyjnych systemach z wypełnieniem płytowym zmianą siatek rytmów utworzonych przez spoiny elementów ścian osłonowych wiąże się zawsze ze zmianą wymiarów elementów tworzących ten rytm. Natomiast w systemach komórkowych zmianą siatki rytmów można uzyskać poprzez zmianę ułożenia pojedynczego prefabrykatu wielkości przestrzennego w stosunku do elewacji (rys. 3). W systemach tych istnieje także możliwość zmiennej kształtowania elewacji za pomocą zestawu elewacyjnych elementów uzupełniających dołączanych do pojedynczych prefabrykatów komórkowych w zależności od życzeń projektanta lub użytkowników obiektu (rys. 6).

Inne właściwości

Do kolejnych zalet systemów komórko-

the variable elements – the system of equipment, the system of filling the cell interiors with non-structural building elements and the system of filling the megastructure itself, i.e. individual self-supporting cells. Depending on their own structure they can – during usage of the building – be exchanged completely or in part, permitting in this way the introduction of changes without impairing the elements of the megastructure which have a long life. This last quality results from the specific functional properties of the individual elements of the building and makes it possible to equal the economic and technical age of its basic elements.

The architecture of structures

Contemporary structural systems should make it possible to achieve an individual character for the buildings constructed while meeting the basic conditions for mass production. This concerns both the possibility of varianting the elevational solutions and the plan or even mass of the building.

In the systems of load-bearing cells in which prefabricates are stable and superimposed on one another in a very arbitrary way, there is considerable freedom in differentiating the perimeter line of individual levels, but only in the building assembly phase (fig. 3). The systems of self-supporting cells create an additional possibility for differentiating the perimeter line of the various levels also in the exploitation phase of the building, by addition, exchange or change in positioning of the spatial prefabricates, or filling the simple layout of elements of megastructure (fig. 4). The architectural individualization of various structures is further promoted by the possibility for varianting the spatial solution for individual cells (fig. 5). One of the traditional elements of the building elevation composition is the grid of rhythms created by structural lines (lines of supports, roofings, joints of elements). These lines introduce order by creating fields in which the other elements of rhythm are located, such as windows, loggias, balconies etc. In the traditional systems, in which panels constituted the filling elements, any change in the grid of rhythms created by the joints of the curtain wall elements is always connected with a change in the dimensions of elements creating this rhythm. In the cellular systems, however, the grid of rhythms can be achieved by a change in the position of a single macrospatial element in relation to the elevation (fig. 3). In these systems there is also a possibility of changeable shaping of elevations by employing a set of additional elevational elements which can be attached to individual cellular prefab elements depending on the wishes of the designer or user of the building (fig. 6).

Other qualities

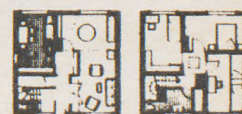
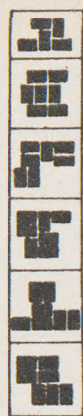
Another advantage in the use of the

3. Przykłady swobodnego sytuowania komórek nośnych. A – system Sigma (Francja); B – zestaw komórek systemu Stone (USA); C – system Habitat 67 (Kanada)

4. Przykłady różnicowania obrysu planu kondygnacji i powiększania powierzchni mieszkalnej przez dostawianie komórek. A – system Scepér-Variel (Francja); B – system Contower (Austria); C – system RSC (RFN)

3. Examples for free positioning of load-bearing cells. A – the Sigma system (France), B – the range of cells of the Stone type (U.S.A.), C – the Habitat 67 system (Canada)

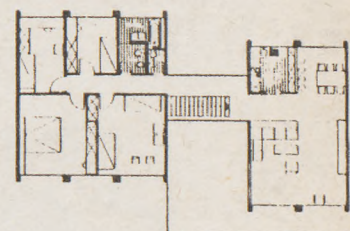
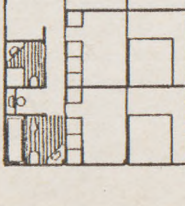
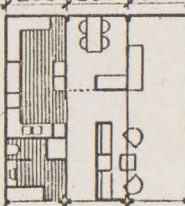
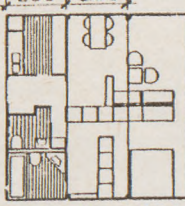
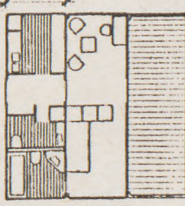
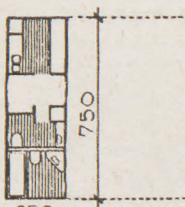
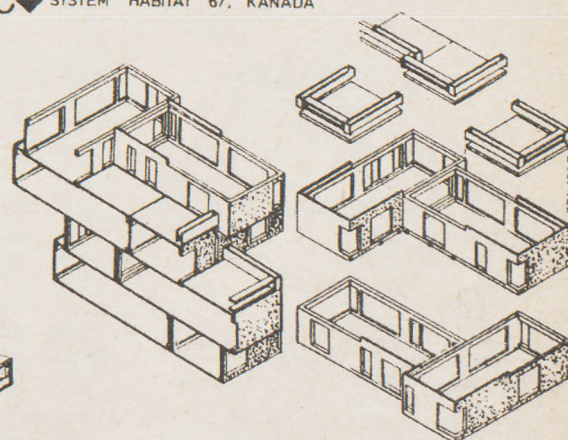
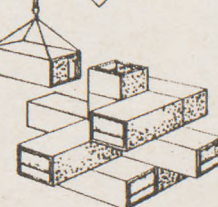
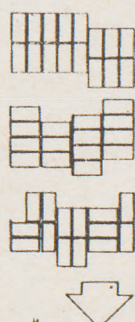
4. Examples for differentiating the outline of individual levels and enlarging the living area by addition of cells. A – the Scepér-Variel system (France), B – the Contower system (Austria), C – the RSC system (FRG)



A ▲ SYSTEM SIGMA, FRANCJA

B ◀ ZESTAWY KOMÓREK SYSTEMU STONE, USA

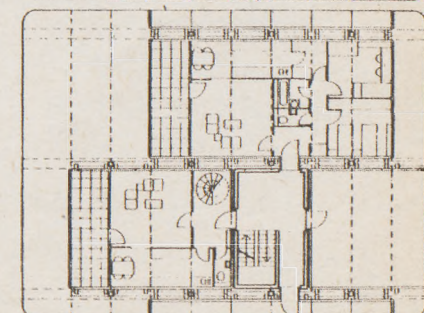
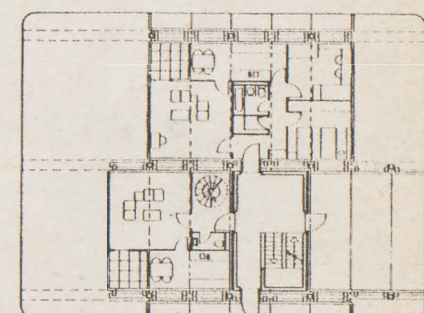
C ▼ SYSTEM HABITAT 67, KANADA

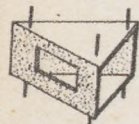
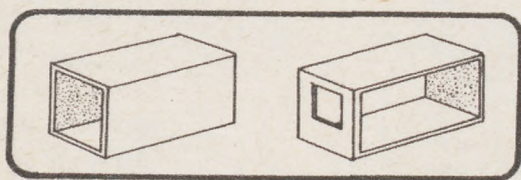


A ▲ SYSTEM SCEPÉR-VARIEL, FRANCJA

B ◀ SYSTEM CONTOWER, AUSTRIA

C ▼ SYSTEM RSC, RFN

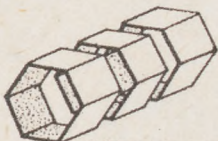


SYSTEM TRIGON
SZWAJCARIA

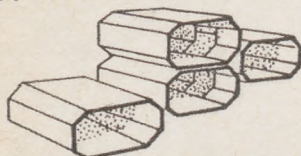
A

SYSTEM HABITAINER
RFN

B

SYSTEM PRADER
AUSTRIA

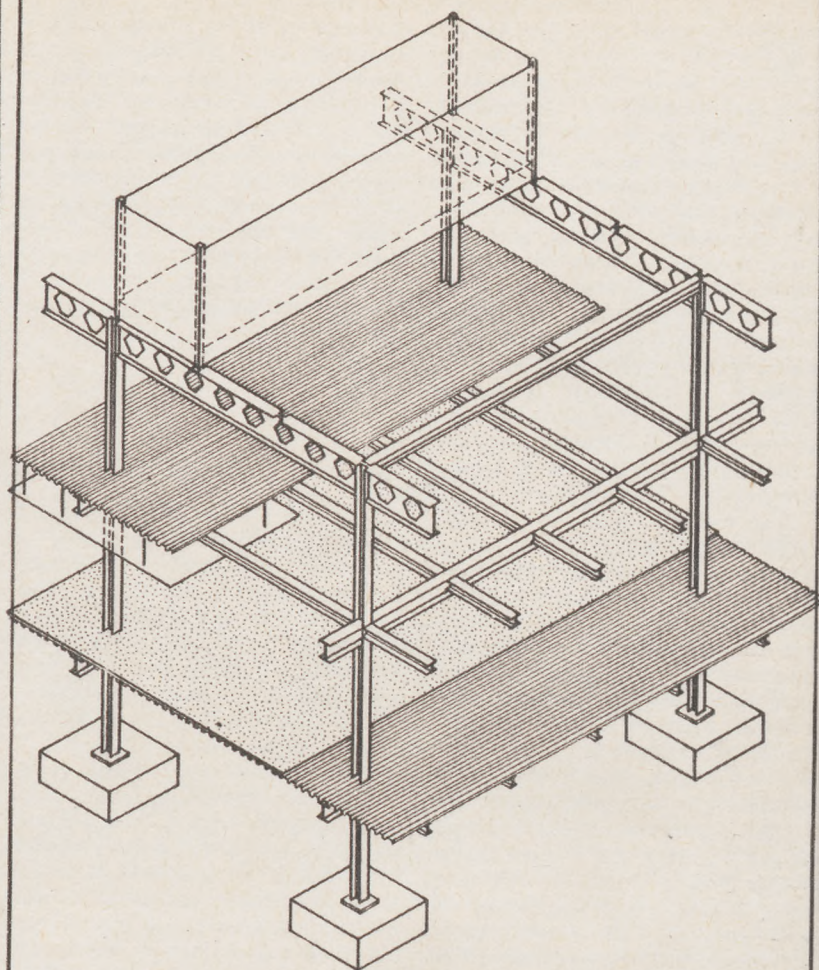
C

SYSTEM HELIOPOLIS
SZWAJCARIA

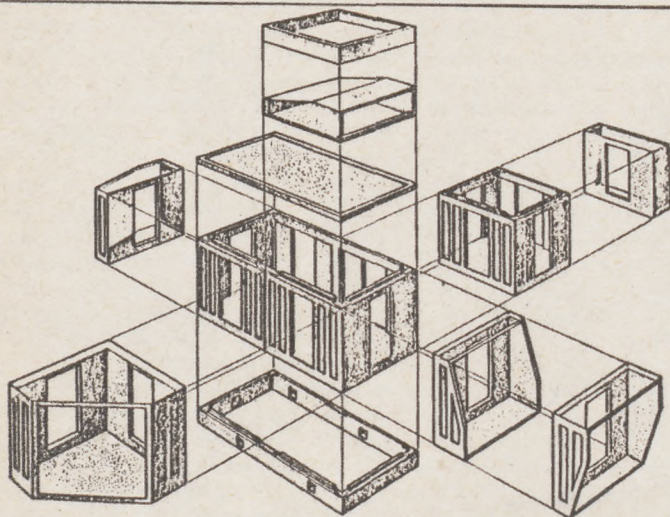
D

SYSTEM DIAMANT
FRANCJA

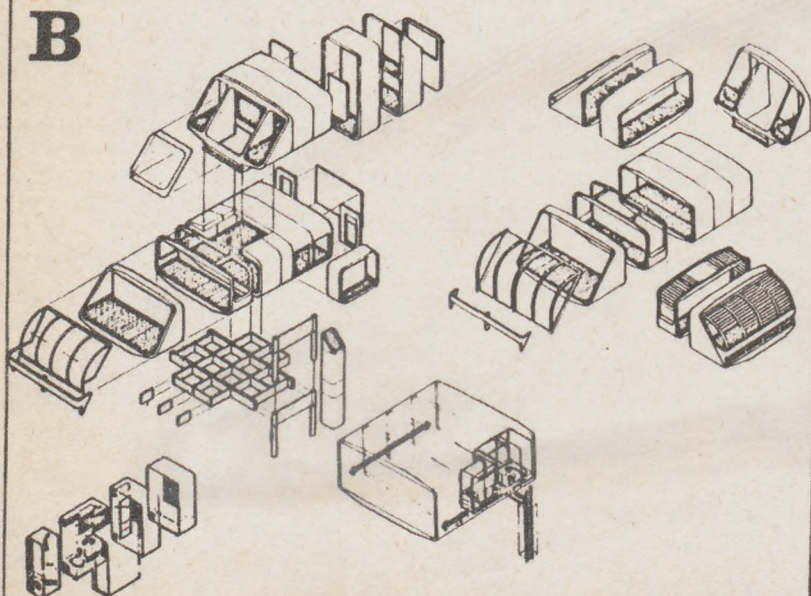
E



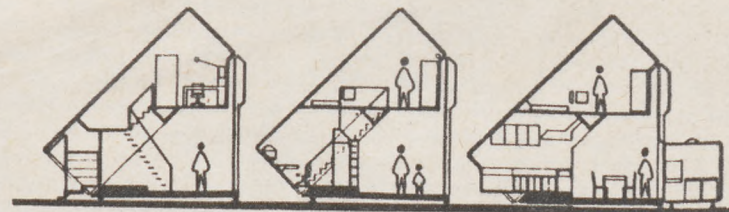
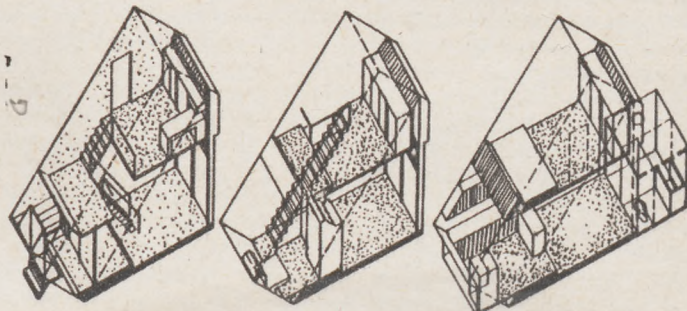
A



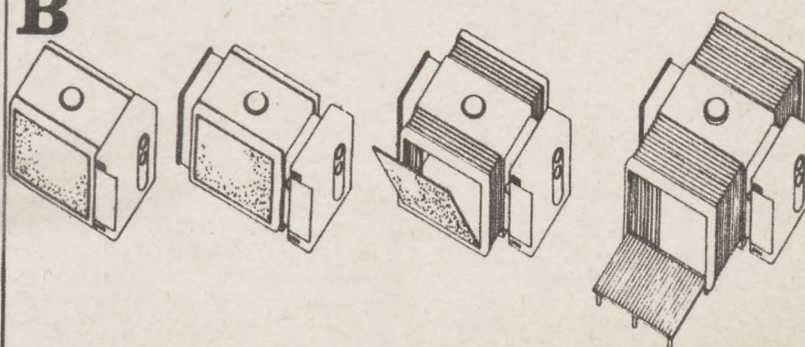
B



A



B



wych należy możliwość stosowania wariantów w zakresie materiałów, z jakich wykonane zostały pojedyncze prefabrykaty. Komórki mogą być wykonane z różnorodnych rodzajów betonu, mogą mieć konstrukcję metalową, a wypełnienie w postaci płyt warstwowych, mogą być też wykonywane z drewna, materiałów drewnopochodnych oraz tworzyw sztucznych. Dotychczas w budownictwie wielorodzinnym stosowano raczej dwie pierwsze wersje.

Systemy komórkowe mogą być łączone z innymi systemami np. szkieletowymi lub wielkopłytowymi, co również zwiększa zakres możliwości różnicowania form architektonicznych (rys. 7).

Pewne trudności sprawia transport komórek. Złagodzenie tego problemu może nastąpić w pewnych okolicznościach dzięki możliwości przewożenia komórek w postaci elementów o zmniejszonej objętości transportowej (rys. 8), co oczywiście obniża stopień wykończenia i wyposażenia komórki. Pewnym utrudnieniem w wypadku transportu i montażu prefabrykatów wykończonych i wyposażonych jest konieczność ich należytego zabezpieczenia i ochrony przed uszkodzeniami. W systemach komórkowych, mimo wysokiego stopnia wykończenia prefabrykatów dochodzącego niekiedy do 85-95%, trudności związane z ochroną elementów nie stanowią jednakże większego problemu. Wszystkie podatne na uszkodzenia elementy wyposażenia znajdują się we wnętrzu komórki, która w tym wypadku pełni rolę zaopatrzonej w podpory palety transportowej (kontenera). Ewentualne uszkodzenia mogą wystąpić głównie na powierzchniach zewnętrznych pokrywanych jednak zwykle materiałami bardziej odpornymi.

Uwagi końcowe

Wobec faktu, że rosnącemu stale zapotrzebowaniu na budownictwo mieszkaniowe nie może sprostać tradycyjny sposób wznoszenia budynków, nawet przy uwzględnieniu wysokiego stopnia uprzemysłowienia, koniecznością staje się radykalne przeobrażenie charakteru budowlanego procesu produkcyjnego. Rozwiązaniem, z którym coraz częściej łączy się nadzieję pokonania zasadniczych trudności na drodze uprzemysłowienia budownictwa jest koncepcja prefabrykacji wielkoprzestrzennej. Systemy komórkowe mają wiele korzystnych właściwości często niemożliwych do uzyskania w innych rozwiązaniach konstrukcyjno-technologicznych.

Przedstawione wcześniej cechy architektoniczne wynikają z przestrzennego ukształtowania prefabrykatów i są różnicowane w zależności od przyjętej koncepcji elementu jednostkowego. Możliwość zastosowania najbardziej ekonomicznych i nowoczesnych procesów technologicznych prowadzonych w fabryce, zapewniających żądaną jakość prefabrykatów, wysoko kwalifikuje cechy technologiczne tego sposobu wznoszenia budynków.

Jerzy Charytonowicz
i Tadeusz Kolendowicz

5. Przykłady zróżnicowanego uformowania przestrzennego komórek. A – system Trigon (Szwajcaria); B – system Habitainer (RFN); C – system Proder (Austria); D – system Heliopolis (Szwajcaria); E – system Diamant (Francja)

6. Elementy uzupełniające w systemach: A – „HU-38X” (Japonia); B – Fabiano-Panzini (USA)

7. Przykład połączenia systemu komórkowego z systemem szkieletowym – system INTEGRAL (RFN)

8. Przykłady wariantów transportowych prefabrykatów wielkoprzestrzennych: A – system KUROKAWA (Japonia); B – system ROSELLI-HOSE (USA)

cellular systems lies in the possibility of using various materials for an individual element. The cells can be made of various kinds of concrete, they can have a metal frame and be filled with laminated panels, or they can be made of wood, materials resembling wood or artificial fibers. So far, the first two versions were mostly employed in multi-family building. A variety of materials which can be used in one building influences also its architectural expression. The cellular systems can be linked with other systems, e.g. frame or large panel technologies. This also broadens the possibility of differentiating the architectural forms (fig. 7).

The transportation of the cells on public roads may be difficult because of their dimensions and considerable weight. This problem can be partially solved in some cases owing to the possibility of transporting cells in form of elements of smaller transport volume (fig. 8), which lowers the degree to which the cells can be finished and furnished. In the case of transporting and assembling finished and furnished prefabricates, a certain difficulty may be caused by the need to protect them against damage. In the cellular systems, although the elements are sometimes 85-95 per cent finished, difficulties caused by the protection of elements constitute hardly any problem, for all the elements of furnishings, facings and linings which can be damaged most easily are inside the cell, which in this case becomes a box pallet (container). Only the external surfaces are open to damage, but they are usually faced with materials more resistant to mechanical damage than the surfaces used in the interiors.

Final remarks

The traditional methods of constructing houses cannot match the constantly growing demand for new homes, even though the building technologies have been highly industrialized. It is therefore necessary to radically alter the character of the building process. The hope for overcoming the basic obstacles on the way to industrializing the building process is more and more often seen in macrospatial prefabrication. The cellular systems have a lot of values often impossible to achieve in other structural and technological solutions. The architectural features presented above result mainly from the spatial shaping of the prefabricates and can be differentiated depending on the accepted concept for a single unit.

The opportunity to employ the most economical and modern technological processes in production, ensuring a high quality of prefabricates makes the technological features of this building method highly desirable.

Jerzy Charytonowicz
and Tadeusz Kolendowicz

5. Examples of varied spatial shaping of cells. A – the Trigon system (Switzerland), B – the Habitainer system (FRG), C – the Proder system (Austria), D – the Heliopolis system (Switzerland), E – the Diamant system (France)

6. The fill-in elements used in the systems: A – HU-38X (Japan), B – Fabiano-Panzini (U.S.A.)

7. An example for linking the cellular system with a frame system – the INTEGRAL system (FRG)

8. Examples for transport variants of macrospatial prefabricates: A – the KUROKAWA system (Japan), B – the ROSELLI-HOSE system (U.S.A.)

Semiologia architektury

Arata Isozaki

Andrzej Bączyński

Semiology of the Architecture of Arata Isozaki



Arata Isozaki urodził się w 1931 roku w Oita. W roku 1954 ukończył Wydział Architektury na Uniwersytecie w Tokio, a następnie rozpoczął pracę pod kierunkiem „ojca” współczesnej architektury japońskiej – Kenzo Tange. Największa aktywność jego działalności rozpoczyna się w momencie, gdy opuszcza pracownię Tange w 1963 r. i zakłada własne atelier. Jego twórczość i teorie w miarę upływu lat coraz bardziej odbiegają od twórczości mistrza. Isozaki jest architektem bardzo aktywnym. Prócz licznych realizacji o różnorodnej problematyce (domy mieszkalne, muzea, biblioteki, ratusze miejskie) zajmuje się również teorią architektury. W okresie niezależnej działalności w swoim atelier udało mu się sformułować teorię stanowiącą rodzaj metodologii projektowej o podłożu semiologicznym.

Architekturę można badać w dwóch aspektach: materialnym i duchowym. W aspekcie materialnym mamy do czynienia z analizą konstrukcji, organizacji funkcjonalnej i geometrii formy. W sferze duchowej analiza dotyczy obrazów myślowych i mechanizmów ich przekazu. Arata Isozaki analizuje architekturę w drugim aspekcie stojąc na stanowisku, że jej sens leży poza jej fizycznymi właściwościami.

Myśl ta uporczywie pojawiała się w historii kultury. Deklarował ją w starożytności chiński filozof Lao Tzu, a współcześnie filozof sztuki H. Read, lecz szanse uporządkowania jej w naukową teorię umożliwiła dopiero semiologia. Całokształt założeń teoretycznych Isozakiego wyrasta z pnia semiologicznego wprowadzając nas w świat znaków i znaczeń. Znaki to wszelki kształt stworzony w przestrzeni przez architekta, a znaczenie – to komunikowane za pomocą tych znaków obrazy myślowe

Arata Isozaki was born in 1931 in Oita. In 1954 he graduated from the Architecture Department at the University of Tokio and began working under the guidance of the “father” of contemporary Japanese architecture – Kenzo Tange. His greatest activity began when he left Tange's atelier in 1963, and set up his own atelier. As time went by, his creativity and theory departed increasingly from the creativity of his master. Isozaki is a very active architect. Apart from numerous schemes implemented for various problems (housing blocks, museums, libraries and town halls), he has also been concerned with architectural theory. During the period of independent activity in his atelier, he managed to formulate a theory which constitutes something of a design methodology based on semiology.

Architecture can be examined from two aspects: material and spiritual. In the material aspect we are concerned with structural analysis, functional organization and the geometry of form. In the spiritual realm, the analysis concerns mental pictures and the mechanisms for transferring them. Arata Isozaki has been analyzing architecture in the latter aspect from the point of view, that all sense in it lies beyond its physical properties.

This thought has persistently emanated in the history of human culture. In ancient times it was declared by the Chinese philosopher Lao Tzu, and in our times by the art philosopher H. Read, but it was only able to be put in order by semiology.

Isozaki's theoretical principles as a whole have grown from a semiological core, leading on into a world of signs and meanings. These signs constitute all manner of shapes created in space by

o złożonych kombinacjach, nieustannie dopełniane przez rozmaitych odbiorców. *Przestrzeń to różne ludzkie obrazy* twierdzi Isozaki proponując teorię, która umożliwia mu obrazowanie poetyckie za pomocą substancji przestrzennej. Teoria ta określona jako „maniera metaforyczna” została streszczona w siedmiu punktach stanowiących reguły używane w procesie projektowym skoncentrowanym nad znaczeniem. Isozaki podaje owe reguły w następującej kolejności:

1. maniera wytwarza więcej niż jeden system w sferze wizualnej,
2. zawarte jest to w niezależności projektanta, która istnieje jako forma cienia koncepcyjnego,
3. stwarza ona wizualne alternacje przekształcające materiały i przestrzenie w nieistnienie (znaczenie – przyp. aut.),
4. indywidualne znaczenia są wytwarzane jako rezultaty procesu różnicowania w strefie objętej systemem,
5. arbitralne ślady rąk architekta są maksymalnie eliminowane w procesie projektowania,
6. pożądane jest umożliwienie manierze zwrócenia się do metod technicznych przedstawianych na bazie przejrzywej i prostej operacji,
7. podstawowy obraz myślowy istnieje jako ujednolicony koncept.

Reguły tworzą pewien wzorec przewodni, porządkujący jednocześnie proces myślowy i kombinatorykę na poziomie składni fizycznej. Oba procesy u Isozakiego przebiegają na poziomie konotacji, przy założeniu, że poziom denotacji jest spełniony automatycznie w ramach dobrze zorganizowanej technologii budynku. Reguły „manier metaforycznej” można analizować w dwóch podstawowych warstwach: semantycznej i syntaktycznej.

Warstwa semantyczna

Dotyczy tych wzorców, które porządkują proces myślowy skoncentrowany na wyborze repertuaru znaczeniowego – ustalają zasób symboli. Zawarte to zostało w punktach 2, 3, 5, 7 z zestawu reguł „manier metaforycznej”. Odnosząc do reguły 2 swej „manier metaforycznej” Isozaki stoi na stanowisku pełnej wolności, co do wyboru tematu do informowania. Jego informacje mają charakter komunikatu estetycznego, o nieograniczonym polu wyobrażeń ludzkich. W architekturze modernistycznej tematem głównym była technologia ustalona w ramach jednolitego systemu opartego na stali, betonie i funkcji. Powstała w ten sposób architektura miała charakter doprowadzonej do perfekcji „maszyny do mieszkania”. Obecnie temat ten został wyczerpany i *Każdy może głosić dowolny temat główny* w ramach swej społecznej rzeczywistości. Daje to szansę architekturze, by mogła w pełni stanowić dziedzinę sztuki w takiej formie o jakiej marzył Benedetto Croce – aby dzieło stało się samo w sobie światem przedstawiającym dramat ludzkiej egzystencji. Odnosząc reguły 3 Isozaki traktując architekturę jako przyczynę do uaktywnienia umysłu ludzkiego, pole wymiany myśli w formie obrazów, dąży konsekwentnie do przekształcenia materii w obrazowanie poetyckie. Ta poetyka w przestrzeni bynajmniej nie zamyka się w ramach jego subiektywnego uczucia. Jest ona wysoce operatywna, „otwarta” dla indywidualnej interpretacji człowieka, według jego doświadczeń i świadomości. W swym stanowisku semiologi-

the architect and the meanings communicated by the aid of these signs are mental pictures in complex combinations, constantly filled in by various recipients. “Space is made up of various people’s pictures”, maintains Isozaki, propagating his theory, which enables him to envisage poetically by the aid of spatial substance.

This theory, described as a “metaphorical manner” was summarized as seven points, which constitute the rules used in the design process concentrated on meaning. Isozaki presents these rules in the following order:

1. manner creates more than one system in the visual sphere;
2. it is contained in the designers’ independence, which exists as a form of conceptual shadow;
3. it forms visual alternations transforming materials and spaces into the non-existent (meaning – Author’s note);
4. individual meanings are created as results of the process of differentiation in the zone covered by the system;
5. arbitrary traces of the architect’s hands are eliminated to a maximum by the design process;
6. it is desirable to enable the manner to pay attention to the technical methods presented on a basis of a transparent and simple operation;
7. the mental picture presented exists as a standardized concept.

The rules form something of a leading model, dominating simultaneously the mental process and theory of combinations on the level of a physical syntax. For Isozaki, both processes are going on on a level of connotation, on the assumption, that the level of denotation is automatically fulfilled within a framework of the well organized building technology. The rules, the “metaphorical manners”, can be analyzed on two basic layers – the semantic and the syntactic.

The Semantic Layer

This concerns those models, which subordinate the mental process concentrated on the choice of meaning repertoire – they establish the resource of symbols. This was contained in points 2, 3, 5 and 7 of the rules of “metaphorical manner”.

With reference to rule no. 2 of his “metaphoric manner”, Isozaki takes the standpoint of complete freedom with regard to the choice of subject to inform. Its information has the character of an aesthetic report of the unlimited range of human imagery. In Modernistic architecture the main topic has been technology established within the range of a uniform system, based on steel, concrete and function. The architecture which originated in this way possessed a character led to perfection as a “machine for living in”. At present this topic has been exhausted and everyone can voice an unrestricted main topic, within the framework of his own social reality. This gives architecture a chance to be a complete field of art in such a form as dreamt by Benedetto Croce – in order that a work might become a word representing the drama of human existence.

Regarding rule no. 3, Isozaki, in treating architecture as a contribution to the activation of the human mind, a field of thought exchange in the form of pictures, strives consistently to transform matter into poetic imagery. This poetry in space at least does not enclose itself within a framework of his subjective feelings. It is a highly operative “open” for an individual interpretation of man,

cznym Isozaki nie uznaje ścisłego powiązania stosunków między znakiem a znaczeniem. W jego pojęciu *znaczenie jest niczym więcej niż wskazaniem różnych znaczeń i związku różnych obrazów w indywidualnych istotach ludzkich, które doświadczają i przechodzą przez rzeczywistą przestrzeń*. A więc mechanizm przekazu informacji w architekturze w tym wypadku nie odbywa się w sferze ścisłych stosunków znak-znaczenie, lecz zakłada, że określony system elementów znakowych jest przyczynkiem do tworzenia serii znaczeń. W konsekwencji, sam architekt nie może przewidzieć w pełni znaczenia, jakie stworzą jego systemy znakowe, czyli nie formułuje poetyki, jedynie stwarza przyczynę do jej pojawienia się. Myślę, że Umberto Eco rozumował podobnie tworząc teorię poetyki dzieła otwartego, gdzie dochodzi do wniosku, że *wartość estetyczna jest tym większa, im bogatsze są możliwości jej interpretacji, im różnorodniejsze budzi ono relacje, im więcej aspektów ukazuje odbiorcy nie tracąc zarazem własnej tożsamości*.

Odnosząc reguły 5 Isozaki w projektowaniu stara się maksymalnie eliminować wszelką arbitralność, tak charakterystyczną dla modernistów w ich nieustannym dążeniu do totalnej harmonii w przestrzeni. Świadomie odrzuca koncepcję przestrzeni uniwersalnej, twierdząc, że *każdy element powinien być traktowany jako rzecz indywidualna zaprojektowana tylko po to, by potwierdzić swoje położenie*. Tym samym nie uznaje on idei części podzielonych z całości, burząc dotychczasowe teorie klasycznej harmonii kompozycyjnej. Warto zwrócić uwagę, że już Heraklit wątpił w uniwersalną harmonię głosząc tezę *Przeciwieństwo przynosi zgodę. Z niezgody bierze się najpiękniejsza harmonia*.

Odnosząc reguły 7: zbudowana przez Isozaki przestrzeń zawiera informację określoną w znaczeniu. Informacja dotyczy podstawowego obrazu jako konceptu, który *pozostaje w projekcie jako rodzaj pamięci*. Charakter informacji jest otwarty i reprezentuje ona tym większą wartość im bogatsze pole wyobrażeń zdola wywołać. Projekt podstawowy staje się tym samym *projekcją konceptu architekta w metaforze*, będąc środkiem porozumienia w sferze myśli – informacją zawartą w znaczeniu.

Warstwa syntaktyczna

Ustalony zasób symboliki w aspekcie znaczeniowym wymaga określonej składni na poziomie kodu syntaktycznego. W skład tego kodu wchodzić dwie elementarne formy: sześcian i walec. Ta para form stanowi „prima materia” w pracy projektowej Isozaki, która przebiega zgodnie z regułami 1, 4, 6 ustalonego porządku w ramach teorii „manier metaforycznej”.

Odnosząc reguły 1: kombinatoryka form odbywa się w zakresie dwóch struktur – struktury podstawowej i struktury dodatkowej. Struktura podstawowa to nadrzędny system znakowy determinujący strukturę budynku. Przesyca ją na wskroś, stanowiąc jednocześnie kościec dla manipulacji znakami. Struktura dodatkowa jest przeciwieństwem poprzedniej i stanowi system wstecz stronnie zindywidualizowany, ustanawiający znaczenie pojedynczych miejsc z brakiem wspólnego połączenia i nie

according to his experience and awareness. In his semiological standpoint, Isozaki does not acknowledge any strict connection of relationships between the sign and the meaning. To his mind meaning is nothing more than a pointer to different other meanings and the link between different pictures in individual human beings, who experience and pass through real space. Thus the mechanism of information transfer in architecture in this case does not happen within the field of strict sign-meaning relationships, but establishes the principle that a specific system of sign elements contributes to the formation of a series of meanings. In consequence, the architect himself cannot completely foresee the meaning formed by his system of signs, i.e. he cannot formulate poetry but only creates some contribution for its appearing. I think that U. Eco saw things in a similar light in creating the theory of the “open” work, where he reached the conclusion, that “aesthetic value is greater, when there exist greater possibilities for its interpretation, when it awakens more various relationships and when it illustrates more aspects to the recipient, without simultaneously losing its own identity”.

With regard to rule no. 5, Isozaki endeavours to eliminate to a maximum any kind of arbitrariness, which is so characteristic for the Modernists in their incessant strive for total harmony in space. He consciously rejects concepts of a universal space, maintaining that “each element should be treated as an individual thing designed only to confirm its location”. In the same way he does not recognise the concept of parts being divided from the whole, casting down the hitherto recognised classic theory of compositional harmony. It is worth drawing attention to the fact that Heraklites had doubts about universal harmony, when he declared his thesis *Opposition brings agreement. From disagreement stems the most beautiful harmony*.

Referring to rule 7: the space built by Isozaki contains certain information in the meaning. The information concerns the basic image as a concept, which remains in the design like some sort of memory. The nature of the information is “open” and represents more value, the richer the field manages to conjure up the imagination. The basic design in the same way becomes a projection of the architect’s concept in the metaphor, which is a means of communication within the sphere of thoughts – information contained in the meaning.

The Syntactic Layer

The reserve of established symbolics in the meaning aspect requires a definite syntax on the level of a syntactic code. The repertoire of this code contains two elementary forms: the cube and the cylinder. This pair of forms constitutes a “prima materia” in the design work of Isozaki which runs according to rules nos 1, 4 and 6 of the established order in the framework of the theory of “metaphorical manner”.

With regard to rule no. 1: the theory of combinations of forms takes place in the range of two structures – a basic structure and an additional structure. The basic structure is a superior sign system, which determines the structure of a building, which saturated it through and through, being simultaneously a skeleton for the manipulation of signs. The additional structure is just the opposite to the above and constitutes a universally individualized system,

używając powtórzeń. Obie struktury tworzą konflikt na zasadzie tolerancji przeciwieństw – totalności i indywidualizmu, co dla Isozaki jest podstawowym czynnikiem, który przekształca budynek w iluzję. Tak ustalona metoda tworzenia formy jest niezwykle zbieżna z poglądem Heideggera, który wprowadza pojęcie „logos”. Podstawowym znaczeniem „logosu” jest utrzymanie we wspólnym związku tego, co sprzeczy i co dąży do rozpadu. Według Heideggera to „logos” (pewna przyczyna) nie dopuszcza, aby to, nad czym ma władzę pod działaniem sprzeczności rozpadło się w rozciągłą próżnię, ale jedyną przeciwności zachowującą całą ostrość ich napięcia.

Odnosnie reguły 4: w strefie objętej działaniem struktury dodatkowej odbywa się proces różnicowania. Dotyczy on zarówno „rozpadu” znaków powiązanych w systemie struktury podstawowej, jak i gromadzenia indywidualnych znaków o różnorodnej strukturze i znaczeniu. „Rozpad znaków” polega na dysymilacji fragmentów systemu znakowego, co w następstwie powoduje eliminację rytmiczności, a uzyskiwana jednorodność stworzona jest jedynie przez powtórzenia w różnych miejscach. Efekt ten można przyrównać do słyszenia różnych pogłosów tej samej nuty. K. Taki porównuje metodę „rozpadu” do lingwistycznej gry Sausera określonej jako anagram. Polega na używaniu liter tego samego słowa do napisania drugiego, dzięki czemu dźwięki pracują strukturalnie na formowanie znaczenia poetyckiego. Na skutek rozpadu znaków budynek ma nieustannie zachcianą strukturę znakową – staje się maszyną do produkcji znaczeń. Indywidualne znaki występujące w ramach struktury dodatkowej ustanawiają charakter poszczególnych miejsc. Są to elementy znakowe wyjątkowe, zaskakujące – niekiedy tworzą je cytaty z architektury przeszłości.

Metodologia na poziomie kodu syntaktycznego koncentruje się na kombinatoryce form podstawowych sześcianu i walca, które ulegają pozycyjnym rozmieszczeniom względem siebie w drodze rozłączania, zestawienia, zachodzenia na siebie, wkładania, skręcania i ucinania. Kombinatoryka sprowadza się do trzech wariantów:

- kombinatoryka sześcianu
- kombinatoryka walca
- kombinatoryka sześcianu i walca.

Forma sześcianu prowadzi zawsze do konstrukcji ramowej lub słupowej. Manipulowanie nią w przestrzeni sprowadza się do rygorystycznego operowania siatką złożoną z sześcianów, która stwarza wrażenia papieru milimetrowego owijającego się wokół każdej powierzchni i dominującego cały proces projektowania. Jest to znacznie bogatsze intelektualnie działanie w przestrzeni niż modularna siatka koordynacyjna używana przez architektów projektujących w systemie prefabrykowanym. Tam działanie skupia się w samej rzeczy na technologii, tu celem jego są wartości intelektualne – znaczenie budowanej przestrzeni. Isozaki podczas projektowania zauważył, że *pokrywając całą kompozycję tą membraną podzieloną na główne, dominujące części, można wyrazić nieustanną amplifikację w trzech kierunkach, ponieważ wszystko konstytuuje się w ramę, w której stosunki pozycyjne mogą być poddawane wszelkim zmianom.*

W wypadku walca Isozaki analizuje możliwości tej formy zarówno w położeniu pionowym jak i poziomym. Wertykalne położenie walca dotyczy wcześ-

creating the meaning of individual places but without any common links and not using repetitions. Both structures create conflict on a principle of tolerance of opposites – totality and individualism – which for Isozaki is the basic factor, which transforms a building into an illusion. A method for creating forms so established bears remarkable similarity to Heidegger's viewpoint, which introduces the concept of „Logos”. The basic significance of „Logos” is the maintenance, within a common union, of whatever conflicts and whatever tends to disintegrate. According to Heidegger, this „Logos” (a certain cause) does not permit what ever dominates under the influence of contradictions to collapse into a dissolute vacuum, but by uniting the opposition maintains a total acuteness of its tension.

With reference to rule no. 4: within the zone occupied by the activity of the additional structure a differentiating process is taking place. This concerns both the „collapse of signs” connected within the system of the basic structure, as well as in the collecting of individual signs of various structures and meanings. The „collapse of signs” is based on a dissimilation of the fragments of the sign system, which later causes the elimination of rhythmicity, and the homogeneity attained is created only by repetition in different places. This effect can be compared with the hearing of various reverberations of the same note. K. Taki compares the method of „collapse” to the linguistic game of Sausser, defined as an anagram, which is based on the use of the letters of the same word for writing another one, by means of which the sounds work structurally to form a poetical meaning. As a result of the collapse of signs, the building has a constantly unsettled sign structure – it becomes a machine for producing meanings. Individual signs appear within the framework of an additional structure, which establishes the character of particular places. These are exceptional astounding sign elements – sometimes they are formed by quotes from architecture of the future.

Methodology on the level of a syntactic code is concentrated on a theory of combinations for the basic forms of the cube and the cylinder, which are subject to positional location with regard to each other by way of separation, juxtaposition, overlapping each other, insertion of one in the other, entwining and intersection. The theory of combinations leads to three alternatives:

- theory of combinations for the cube
- theory of combinations for the cylinder
- theory of combinations for the cube with the cylinder.

The cubic form always leads to frame or column structures. Manipulations with it in space lead to rigorous operations with a grid composed of cubes, which gives an impression of graph paper wrapped around each surface and dominating the whole design process. This is a considerably intellectually richer operation in space than the coordinated modular grid used by architects, when designing in a prefabricated system. There the activity is concentrated, for the matter itself, in the technology. Here its aims are intellectual values – the meaning of built space. Isozaki discovered whilst designing, that covering the whole composition with this membrane divided into main, dominant parts, it is possible to express a continuous amplification in three di-

niejszych jego prac, natomiast położenie horyzontalne w formie półwalca-kolebki jest już dojrzałe rozwinięte w jego metodologii. Konstrukcja leżącego poziomo półwalca sprowadza się do użycia cienkich skorup wspomaganych w niektórych wypadkach żebrami. Manipulacje tą formą koncentrują się na jej skręcaniu, zestawianiu (przenikaniu pod kątem prostym) i ucinaniu. Każda z tych operacji powoduje „rozpad znaku” i wytwarza w sferze struktury dodatkowej miejsca indywidualne. Złazszcza ucinanie półwalca-kolebki przeprowadza Isozaki bardzo wnikliwie wypracowując własną metodę pod nazwą „metody odkrywania wydzielonych przekroi”.

Kombinatoryka oboma formami jednocześnie: sześcianem i walcem stanowi kolejną fazę w twórczości Isozaki, co do rozwoju możliwości ustalonego kodu syntaktycznego. Próbuje on zespalac te kontrastujące w swej geometrii formy w nadziei uzyskania nowych zaskakujących efektów. Działanie w tym systemie nie prowadzi już do nieustannej amplifikacji, lecz do takiego zestawiania form, by ich następna zmiana pozycyjna była niemożliwa. W ramach struktury podstawowej manipulacje formami koncentrują się na zespalaniu i pozycyjnym rozmieszczaniu, a tak uzyskana spójna całość poddawana jest procesom indywidualnego „oznakowania” miejsc. Isozaki ma nadzieję, że ten rodzaj łączenia pobudzi szersze sposoby traktowania i więcej znaczeń, niż wzbudziły poprzednio.

Zrealizowanie kombinatoryki składni fizycznej umożliwia Isozakiemu użycie dotychczasowych osiągnięć technologii budownictwa. Z pełną konsekwencją wykorzystuje on współczesne metody techniczne, nie uchyla się przed unifikacją elementów, spełnieniem podstawowych wymogów użyteczności i komfortu technicznego obiektów. Cała jego teoria wyrosła między innymi na bazie przywiązania do systemu technicznego kształtowania form architektonicznych. Teoria „manieri metaforycznej” w konsekwencji prowadzi do swoistej dyalektyki między znaczeniem powstałym w umyśle nadawcy (koncept w metaforze), a znaczeniem powstałym w umyśle odbiorcy (metafory w zakresie indywidualnych wyobrażeń). Na bazie tej dyalektyki – nieustannego ruchu w sferze obrazów myślowych – powstaje warstwa znaczeniowa podległa ciągłej zmienności, którą tworzy kalejdoskop ludzkich wyobrażeń. Ten nieustanny proces semiologiczny w sferze odniesień zaobserwował również historyk sztuki E. Panofsky, twierdząc, że sposobem przedstawiania w sztuce nie są czymś „danym”, lecz wynikiem aktywnej interpretacji.

rections, since everything is formed into a framework, in which the positional relationships can undergo all manner of change.

In the case of the cylinder, Isozaki analyzes the possibilities of this form, both in the horizontal and vertical positions. The vertical position of the cylinder concerns his earlier works whereas the horizontal position in the form of a half cylinder – the inverted trough is already maturely developed in his methodology. A structure of the horizontally lying half cylinder leads to the use of thin shells, strengthened in some cases by ribs. The manipulation of this form is concentrated on the twisting, juxtaposition (intersection at right angles) an cutting off of it. Each of these operations causes a „collapse of the sign” and creates additional places in the sphere of the additional structure. The cutting of the half-cylinder – inverted trough has particularly been carried out by Isozaki very discerningly, working out his own method called „methods of exposing isolated cross-sections”.

The theory of combinations using both forms simultaneously: the cube and the cylinder constitute the next phase in Isozaki's creativity, concerning the development of the possibilities of the established syntactical code. He is trying to join these two forms, which geometrically contrast, in the hope of obtaining new astonishing effects. Activity in this system does not lead to ceaseless amplification, but to such a set of forms that a further change in position would be impossible. Within the framework of basic structure, the manipulation of forms concentrates on joining and positional layout and the compact whole so obtained is subjected to the processes of individual „marking” of the places. Isozaki hoped, that this type of linking will arouse wider-reacting ways of treatment and more meanings than hitherto were aroused.

The implementation of the theory of combinations of the physical syntax has enabled Isozaki to use former achievements in building technology. He makes use quite consistently of contemporary technical methods and does not retreat from a unification of elements, nor the fulfilment of the basic requirements of usability and technical comfort of his buildings. His whole theory grew partly on the basis of affinity for a technical system for shaping architectural forms.

The theory of „metaphorical manner” consistently leads to some kind of dialectic between the meaning remaining in the mind of the transmitter (concept in the metaphor), and the meaning which appears in the mind of the recipient (metaphors in the range of individual imageries). On the basis of this dialectic – constant movement in the sphere of mental pictures, there comes into being a meaning layer subject to constant changes, which forms a kaleidoscope of human imagery. This constant semiological process within the sphere of references was also observed by the art historian E. Panofsky, who maintained, that presentation methods in art are not something „given”, but are the result of active interpretation.

Prowincjonalny klub golfowy w Fujimi

Forma budynku jest zdominowana przez użycie płaskiego półwalca, który został poprowadzony wzdłuż grzbietu wzgórza. Dzięki prostocie użytej formy obiekt jest wyrazisty wobec przestrzeni pagórkowatego terenu – zachowując swój charakter znakowy. Krzyżowy układ nadaje budynkowi kształt znaku zapytania. Znak ten trudny do odczytania wprost z poziomu terenu powstał przypadkowo podczas manipulacji formą półwalca poddyktowanej chęcią wywołania w przestrzeni efektu ruchu. To uczucie ruchu jest mocno odczuwalne we wnętrzu budynku bezpośrednio po wkroczeniu do hallu wejściowego, gdzie przestrzeń zostaje skrócona w kierunku schodów, które oznaczają miejsce rozdziału poziomów. W górę schody prowadzą do jadalni i sali wypoczynkowej, w dół – do pomieszczeń kursu gry w golfa. Kolebkowa forma ustanowiona w ramach struktury podstawowej jest zarówno sklepieniem i dachem, a jej przemożny wpływ odczuwa odbiorca nieustannie. Sklepienie stwarza wnętrze o „jaskiniowym” nastroju z panoramicznym otworem okiennym, odsłaniającym pobliski krajobraz.

Isozaki celowo stworzył mroczne wnętrza, aby stanowiło kontrast z jasnymi terenami do gry w golfa na świeżym powietrzu. Kolebka na znacznym obwodzie została uniesiona w powietrze poprzez wsparcie jej w skrajnych punktach na okrągłych słupach. Dodaje to budynkowi od strony południowej „zwierzęcej atmosfery” i przywołuje na myśl obraz paszczy wieloryba. Ową „zwierzęcość” obiekt zyskuje głównie poprzez polyskujący miedzią dach-kolebkę, która sprawnie wrażenie cielska gigantycznego zwierzęcia wylęgającego się na słońcu. W sferze struktury dodatkowej Isozaki wprowadza szereg elementów znakowych, wśród których najbardziej interesującym wydaje się element ganku wejściowego. Jest to forma wywodząca się z odległej dla Japonii tradycji śródziemnomorskiej i przyrównywalna do fasady willi Poiana projektu Andrea Palladio.

The Provincial Golf Club at Fujimi

The form of the building is dominated by the use of a flat hemi-cylinder, which has been led along the ridge of a hill. Thanks to the simplicity of the form used, the building is expressive in the presence of the space of the hilly terrain – maintaining its own sign character. The curvature of the course of the layout gives the building the shape of a question mark. This sign, difficult to read from ground level, came into being accidentally during the manipulation of the hemi-cylinder form, dictated by the desire to produce an effect of motion in space. This feeling of movement is strongly felt in the interior of the building, directly after passing into the entrance hall, where the space becomes twisted in the direction of the stairs which indicate the place, where levels are divided. Upwards, the stairs lead to the dining room and recreation room and downwards, towards golf instruction rooms. The barrel form established in a framework of basic structure is both vaulting and the roof, and its overbearing influence is constantly felt by the recipient. The vaulting creates an interior with a „cavelike” atmosphere and a panoramic window opening, laying open the neighbouring landscape.

Isozaki intentionally created dim interiors, in order that they contrasted with the bright golf course landscape outside. The inverted trough on a large perimeter has been lifted into the air by supporting it at its extreme points on round columns. This gives the building an „animal atmosphere” and brings to mind a picture of a whale’s mouth. This „animalness” of the building is obtained mainly by the shining copper of the inverted trough-roof, which gives one the impression of a gigantic animal’s body basking in the sun. In the sphere of additional structure, Isozaki introduces a series of sign elements, amongst which the most interesting seems to be the entrance porch element. This is a form originating from the Mediterranean tradition, remote from Japan comparable with

dia. Palladio używa formy portalu o lukowatym zawieszeniu, wspartym obustronnie na dwóch słupach. Isozaki powtarza znak ikoniczny tego portalu w formie podjazdu stosując własną metodę odkrywania wydzielonych przekroji, które stanowią „usta, przez które budynek może przemawiać rozmaitymi znaczeniami”.

Isozaki twierdzi, iż klub golfowy w Fujimi jest przykładem udanej realizacji jego założeń zawartych w teorii manieri metaforycznej mniemając, że *budynek ten jest propozycją dla prawie wszystkich metaforycznych metod zawartych w podstawowej, półcylindrycznej formie użytej w niezmiennym poziomym kierunku*.

the facade of the Villa Poiana designed by Andrea Palladio. Palladio used a form of the portal with an arched overhang, supported on either side by two columns. Isozaki repeated the iconic sign of this portal in the form of a driveway, applying his own method of exposing isolated cross-sections, which constitute „a mouth through which the building can pronounce its various meanings”. Isozaki maintains, that the golf club in Fujimi is an example of a successful implementation of his principles contained in the theory of metaphoric manner, being of the opinion that *this building is a proposal for almost all metaphorical methods contained in the basic hemicylindrical form used in an always horizontal direction*.

1. Widok z lotu ptaka od strony podjazdu. Forma budynku jest zdominowana przez użycie płaskiego półwalca
2. Izometria. Widoczny rozdział poziomów po wkroczeniu do hallu wejściowego
3. Wnętrze sali klubowej o „jaskiniowym” nastroju z panoramicznym otworem okiennym odsłaniającym pobliski krajobraz
4. Widok budynku od strony południowej przywołuje na myśl obraz paszczy wieloryba

1. Bird’s-eye view from the drive-way side. The building’s form is dominated by the use of the flat hemicylinder
2. Isometric projection. Visible is the division of levels after entering into the entrance hall
3. Entrance to the club room possessing the „cave” decorations and with the panoramic window unveiling the neighbouring landscape
4. The southern view of the building which brings to mind a whale’s mouth

Biblioteka Miejska w Kitakyushu

Obiekt został zlokalizowany obok skrzyżowania dwóch ulic na działce terenu z łagodnym spadkiem w kierunku południowym. Podstawowy układ przestrzenny powstał przez zestawienie dwóch powyginanych elementów półwalcowych ułożonych poziomo na podbudowie tworzącej parter. Elementy te tworzą w generalnym zarysie planu układ litery „L”, której ramiona okalają południową część frontálną. W miejscu przecięcia się ramion litery „L” półwalce przechodzą w układ równoległy stanowiący wzornik założenia. Przymknięcie przestrzeni dwoma ramionami stwarza charakterystyczne miejsce – rodzaj placu z kaskadą tarasów pokonujących spadek terenu od południa. System operacji nad sklepieniem kolebkowym został oparty na konstrukcji żebrowej, która dominuje we wnętrzach budynku. Eksponowana tektonika żebrowa wywołuje duże ożywienie przestrzeni, efekt rytmiczności i może mieć swoje analogie z systemem sklepiennym katedr gotyckich. Zławsza w miejscach skreću sklepienia pęk żebrowy ludzko przypomina gotycki system krzyżowo-żebrowy. Unerwienie przestrzeni poprzez wyeksponowany system żebrowy podkreślone jest pulsującą grą światła, którą Isozaki uzyskał poprzez wprowadzenie rzędu okien w połowie wysokości kolebki. Wnętrze biblioteki w przeciwieństwie do wnętrza klubu golfowego w Fujimi stanowi przestrzeń nieciągłą. Tak więc Isozaki przy użyciu tej samej formy-znaku wytworzył dwie skrajnie różne przestrzenie – ten sam system formalny został użyty w obu wypadkach do różnych celów.

Stosując metodę odkrywania wydzielonych przekroji Isozaki tworzy indywidualne elementy znakowe w miejscach ucinania kolebek. Najciekawszy taki moment obserwujemy od strony wschodniego wejścia do budynku (strona podjazdu), gdzie w półwalcowy przekrój wkomponowane jest okno witrażowe stanowiące znak ikoniczny rozety gotyckich katedr. W mrocznym wnętrzu hallu

The Municipal Library in Kitakyushu

This building was located by the intersection of two streets on a lot, mildly sloping towards the south. The fundamental spatial layout arose from the juxtaposition of two bent hemicylindrical elements, set horizontally on the substructure which forms the ground floor. These elements form an „L” shaped arrangement in the general outline, the arms of which encircle the southern frontage. At the intersection point of the arms of the „L”, the hemicylinders pass into a parallel layout, which constitutes the template of the layout. The enclosing of space by the two arm forms a characteristic place – a kind of square with a cascade of terraces covering the landfall to the south. The operative vaulting system was supported on a ribbed structure, which dominates in the building’s interiors. The exposed tectonics of the ribs evokes a lot of spatial enlivenment, a rhythmic effect and could have its analogy in the vaulting system of Gothic cathedrals. This reminiscence of the Gothic cross ribbing system appears particularly where the vaulting curves, giving a bunch of ribs. The innervation of space by means of the exposed rib system is outlined by a pulsating light-play, which Isozaki attained by the introduction of a row of windows half way up the inverted trough. The interior of the building, in contrast to that of the Fujimi Golf Club constitutes a non continuous space. Thus Isozaki, by the use of this same form-sign, has created two radically different spaces – the same formal system was used in both cases for different purposes. In using his *method of unveiling separate cross-sections, Isozaki creates individual sign elements at the intersection points of the inverted troughs. The most interesting such moment can be observed on the eastern entrance side of the building (the drive-way side), where the hemicylindrical cross-section possesses compositionally introduced stained-glass windows, which constitute the iconic sign of the rosette in the Gothic cathedral. In the dim interior of the main hall, the window*

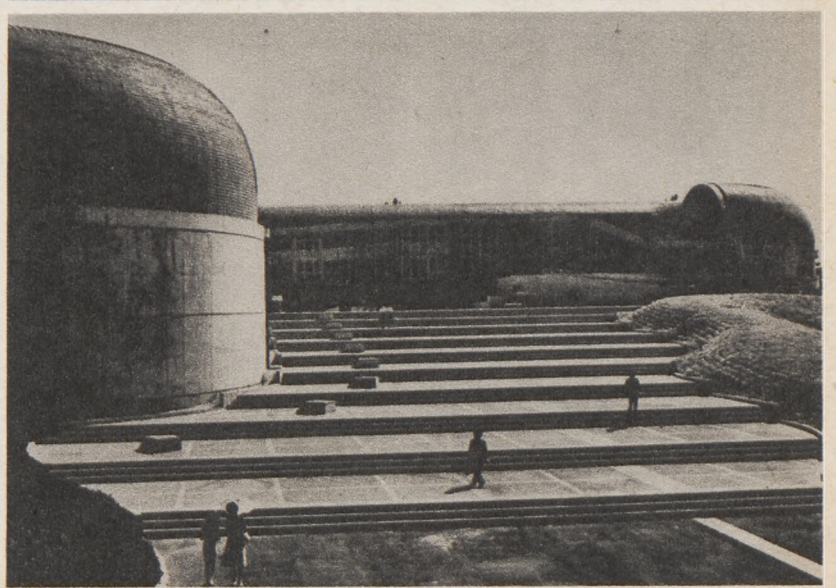
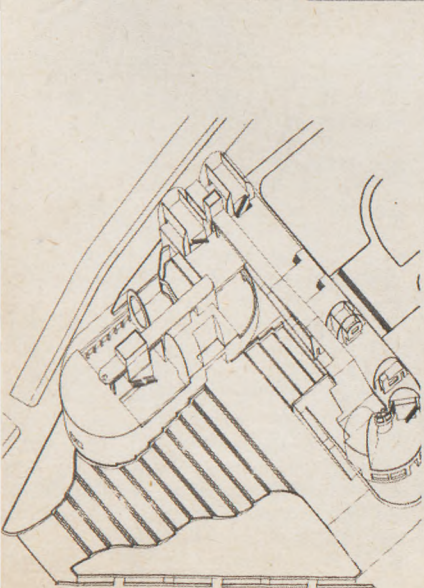
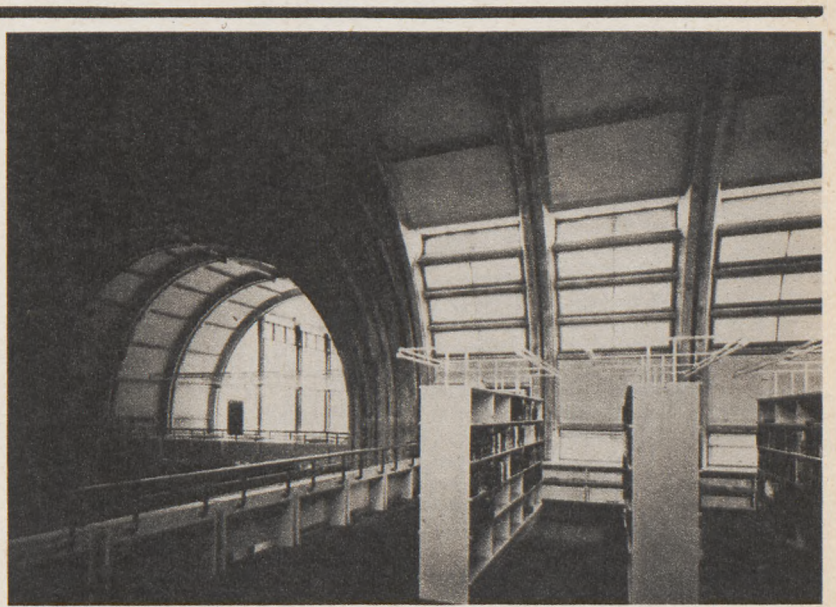
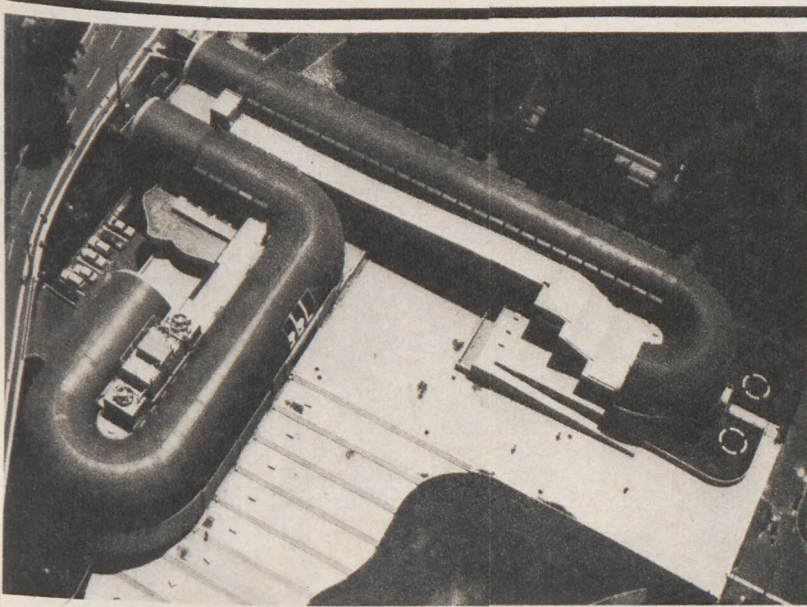
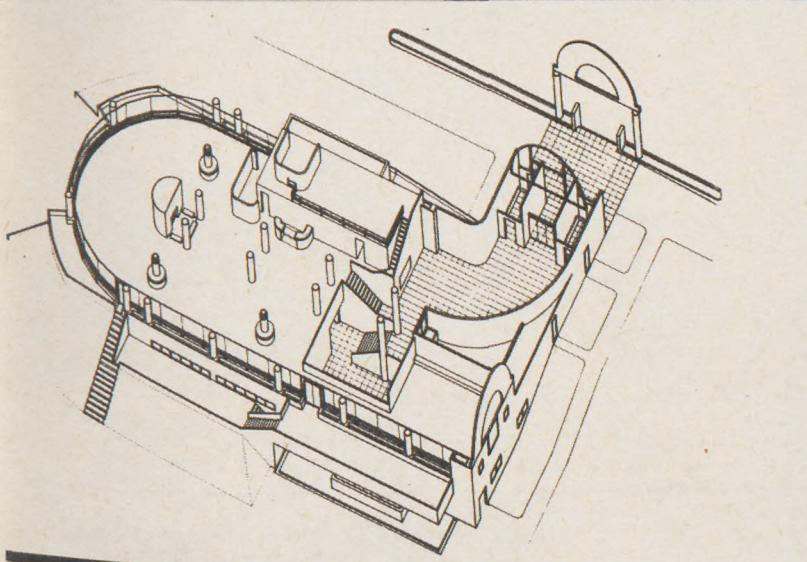
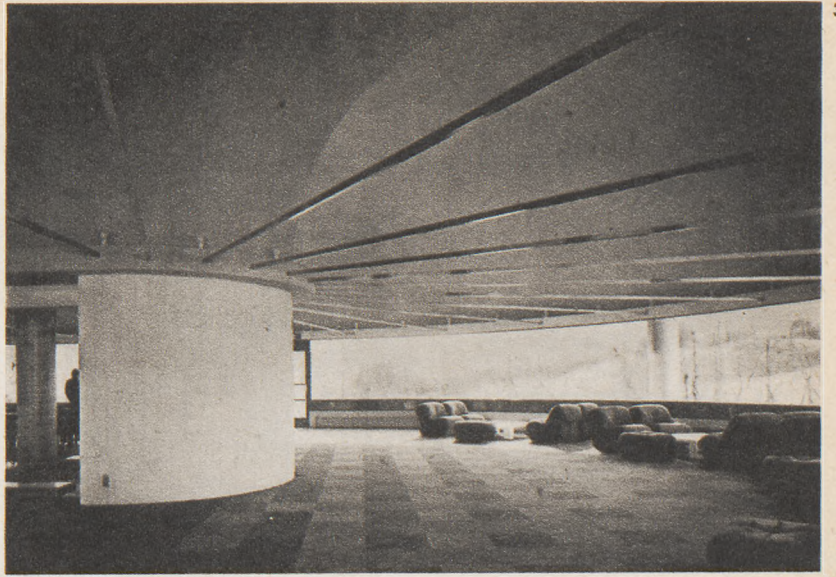
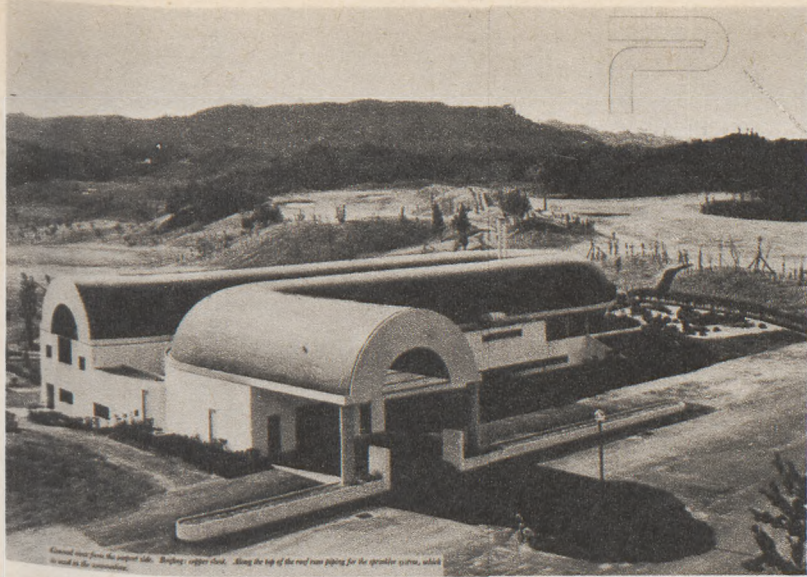
głównego okna ma wyraźnie charakter cytatu z architektury przeszłości, natomiast od zewnątrz jest elementem w zbiorze różnorodnych znaków. Jednym z elementów tego zbioru jest pofalowana ściana akcentująca wejście do biblioteki. Przed wejściem tworzy ona podcień, a we wnętrzu stanowi barierę wydzielającą przedsionek od hallu głównego. Ten fragment zaskakująco zestawionych znaków jest dowodem konsekwencji z jaką Isozaki realizuje reguły „manieri metaforycznej”, z których jedna głosi, że „indywidualne znaczenia są wytwarzane jako rezultaty procesu różnicowania w strefie objętej tym systemem

possesses clearly the character of a quote from the architecture of the past. From the outside, on the other hand, it is one element in a set of different signs. One of the elements in this set is the wavy wall, accentuating the entrance to the library. Before the entrance it forms a porch and in the interior it constitutes a barrier diving the porch from the main hall. This fragment of surprisingly joined signs is evidence of the consistence, with which Isozaki implements the rules of „metaphorical manner”, of which one pronounces that „individual meanings are created as results of the process of differentiation in the zone covered by the system”.

1. Widok z lotu ptaka. Układ przestrzenny powstał przez zestawienie dwóch powyginanych elementów półwalcowych ułożonych poziomo
2. Izometria
3. Widok spod podcienia wschodniego wejścia. Miejsce to stanowi zbiór różnorodnych znaków
4. Wnętrze czytelnicy. Pęk żebrowy ludzko przypomina gotycki system krzyżowo-żebrowy
5. Widok od strony południowych tarasów

1. Bird’s-eye view. The spatial arrangement came into being by the juxtaposition of two bent hemicylindrical elements laid out horizontally
2. Isometric projection
3. View from under the porch of the eastern entrance. This place constitutes a set of varied signs
4. Interior of the reading room. The bunch of ribs delusively bringing to mind the Gothic cross-rib system
5. View from the southern terraces

d by
of the
ported
i re-
the
thod
which
child-
".
jimi
tion
y of
iaion
st all
asic
ays



Miejskie Muzeum Sztuki w Kitakyushu

Muzeum sytuowano na szczycie wzgórza i ta lokalizacja stała się pretekstem do działań przestrzennych Isozaki. Kontynuując kombinatorykę sześcienu skonstruował on dwie gigantyczne belki, które stanowią temat główny obiektu. Belki zostały nadwieszane na szczycie, przez co dominują nad otoczeniem i nadają budynkowi charakter siły i agresywności.

Obiekt ma plan w układzie litery „T” powstały ze skrzyżowania dwóch osi pod kątem prostym: osi równoległych belek w górnej płaszczyźnie. Równoległe belki, które zawierają główne przestrzenie wystawowe, dominują nad całością budynku – ich przemożną siłę odczuwa się już w momencie zbliżania się do muzeum. Cały proces naprowadzenia podobnie jak w muzeum w Gumna jest starannie obmyślony przez architekta. Wejście poprzedza podcień wsparty na kolumnadzie z prostokątnych słupów. Ten portyk stanowiący znak denotujący wejście do budynku spełnia tę samą rolę, co brama muzeum w Gumna. Jednakże w wypadku tego muzeum znak wejścia jest połączony z całym systemem schodów i ma odmienne znaczenie konotacyjne. Mianowicie zbliżając się do kolumnady nadwieszenie belek narasta sukcesywnie, łagodnie. W momencie gdy przekroczymy podcień i zaczniemy wspinać się po schodach, belki atakują nas z nieubłaganą siłą, która konsekwentnie przenika do wnętrza obiektu.

Wnętrze hallu głównego zdominowane przez nadwieszoną belkę jest surowe i napięte. Dramatyczność i surowość całości podkreśla użycie ciemnosrebrzystej, metalicznej wykładziny ściiennej, podzielonej na płytki o module kwadratowym. Jak zawsze – mocne uderzenie zdeterminowane przewodnią myślą w ramach struktury podstawowej jest złagodzone przez indywidualne elementy znakowe. I tak w hallu głównym łagodnie zakręcone poręcze z białego marmuru i łagodne oświetlenie wprowadzone świetlikami ze stropu zwiększają siłę i agre-

The Municipal Art Museum in Kitakyushu

This museum is located on top of a hill and this location became a pretext for the spatial activities of Isozaki. In continuing the combinations theory for the cube, he constructed two immense beams, which constitute the main theme of the building. The beams were suspended on the hilltop by which they dominate over the surroundings and endow the building with a feeling of strength and aggression.

The building has a “T” layout gained by the crossing of the two axes at right angles: the axis of the parallel beams, in the upper suspension plane and the axis of the base in the lower plane. The parallel beams, which contain the main exhibition space dominate the entire building – their overwhelming force is felt as one approaches the building. The whole process of directing, similar to that in the Gumna museum is carefully thought out by the architect. The entrance is preceded by a porch supported on a colonnade of rectangular columns. This porch constitutes a sign denoting incursion to the building in the same way as the portal of the museum in Gumna. In the case of this museum however the entrance sign is connected with a whole system of stairs and has a different connotative meaning, i.e. the overhang of the beams, as one approaches the colonnade grows successively, smoothly. When we pass through the porch and begin to climb the stairs, we become attacked by a relentless force, which consistently seeps into the interior of the building.

The entrance to the main hall, dominated by the overhanging beams is severe and tense. The drama and severeness of the whole is emphasized by the use of dark silverish, metallic wall covering, divided into tiles with a square module. As always the strong blow determined by the leading idea, within the basic structural framework is softened by individual sign elements. Thus in the main hall, the handrails gently twisted from white marble, and the mellow lighting introduced

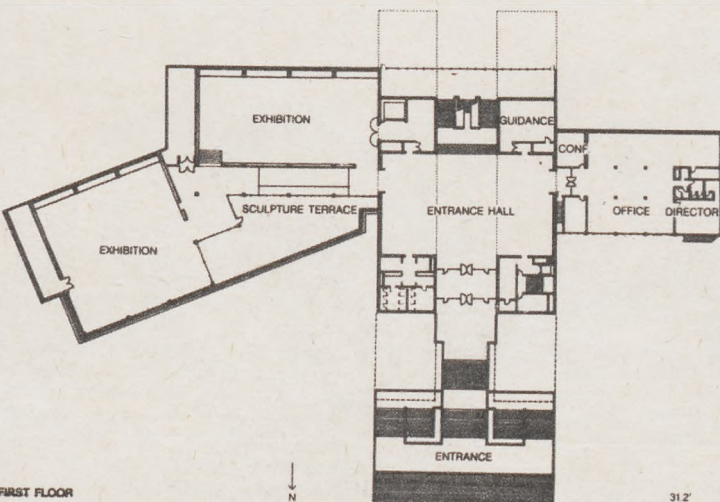
sywność belek dominujących. Podobnie podstawa belek mocno osadzona w terenie od wschodu zostaje złamana, by ogarnąć front budynku.

Muzeum w Kitakyushu jest oświadczeniem architektonicznym przepełnionym stanowczością i dramaturgią w przeciwieństwie do muzeum w Gumna, które tchnie spokojem i subtelnością. Oba muzea modułują przestrzeń, by udratyzować w różny sposób warstwę sztuki, aby nie tylko samo dzieło sztuki służyło kontemplacji, lecz również budynek, który je zawiera.

by lamps set into the ceiling, increase the force and aggression of the dominant beams. In the same way the beams' base strongly set in the ground on the eastern side, become broken to grasp the front of the building. The museum in Kitakyushu is an architectural statement saturated with resoluteness and dramaturgy in contrast with the museum in Gumna, which breathes peace and subtlety. Both museums modulate space in order to dramatise differently the layer of art so that not only the work of art itself will serve for contemplation but also the building which houses it.

1. Plan przyziemia. Układ zbudowany w kształcie litery „T”
2. Widok budynku od frontu. Agresywne belki dominują nad otoczeniem
3. Izometria. Widoczny system wejścia do budynku
4. Wnętrze hallu głównego zdominowane przez nadwieszoną belkę
5. Schody w hallu głównym. Obie poręcze z białego marmuru łagodzą dramatyczność i surowość wnętrza

1. Ground floor plan. The layout constructed in a “T” form
2. Front view of the building. Aggressive beams dominate the surroundings
3. Isometric projection. The visible system of intrusion into the building
4. Interior of the main hall, dominated by the suspended beams
5. Stairs in the main hall. Both handrails of white marble soften the drama and severity of the interior



FIRST FLOOR

N

31'2"

Muzeum Sztuki Współczesnej w Gumna

Budynek jest położony na płaskim terenie w parku miejskim w Gumna. W generalnym zarysie plan stanowi układ klamry, która od strony południowej przynyma swymi ramionami część frontową mieszczącą główne pomieszczenia wystawowe. Strukturę podstawową założenia stanowi siatka sześciennów poddana klarownej kombinatoryce. Artykulacja ram kubicznych jest mocno wyczuwalna i dominuje nad całą przestrzenią obiektu, przesycając ją we wszystkich płaszczyznach. Ludzie w tym budynku napotykają znak sześcienu wszędzie i przez to czasami „mogą” stracić orientację myląc lewe z prawym i górę z dołem. Jest to rezultat umiejętności manipulacji przestrzeniami w taki sposób, aby przy spełnieniu podstawowych wymogów technologicznych budynku znaczył on więcej niż sama jego struktura fizyczna. Struktura podstawowa podlega procesowi „rozpadu znaku” tworząc miejsca w muzeum o specyficznym indywidualnym charakterze. Proces ten można zaobserwować w odgłębieniu zachodniego ramienia, które otacza front. Dwie ramy kubiczne zostały wyłamane z systemu siatkowego w kierunku północnym. Przestrzeń została tu potraktowana wyjątkowo, celem zaakcentowania miejsca na tradycyjną, japońską rzeźbę. Pozostał rodzaj nadwieszenia, którego podstawa dzieli się na dwa kwadratowe place: w jednym kwadraty cofają się, a w drugim wznoszą, by stworzyć piedestał ze stopni. Rozpad znaku następuje również na skutek specyficznej gry światła wewnątrz i na zewnątrz budynku. Zostało to osiągnięte dzięki wyłożeniu ścian kafelkową wykładziną, która jest na tyle gładka i szklista, że powoduje powstanie refleksów i odbić dematerializujących przestrzeń tworzoną przez kubiczne ramy. Momentami odbiorca ma wrażenie, że znajduje się na dnie niesamowitego basenu. Jest to oczywiście jedna z interpretacji tych odczuć, natomiast Isozaki spodziewa się, że indywidualna jednostka ludzka ciągle spoztręga różne metafory na swój sposób.

The Museum of Modern Art in Gumna

The building is located on part of the flat areas of the municipal park in Gumna. In its general plan outline, it constitutes a bracket layout, which from the south closes off with its arms the frontal section housing the main exhibition rooms. The basic structure of the project consists of a grid of cubes which has undergone a clear combination process. The articulation of the cubic frames is strongly felt and dominates the whole space of the building, saturating it in all planes. People in this building come across the cube sign everywhere and because of this “can” lose their orientation, confusing the left with the right or the upper with the lower. It is the result of an architect's ability to manipulate space in such a way that, by fulfilling the basic technological requirements of a building, he has given more meaning than merely the physical structure.

The basic structure has been subjected to a “collapse of the sign”, creating places in the museum which have specific, individual character. This process can be observed in the bending of the western arm, which surrounds the front. Two cubic frames have been broken out of the grid system in the northern direction. The space has been specially dealt with here, with the aim of bulging out a place for a traditional Japanese sculpture. A kind of overhanging element remained, whose base is divided into two square spaces: the squares in one are set back and in the other they are lifted up, to create a pedestal from the steps.

The collapse of sign takes place also as the result of a specific light play within and without the building. It has been achieved, by means of coating the walls with tiles, which are so smooth and glossy, that it causes the appearance of reflexions of dematerializing space created by the cubic frames. The spectator has the impression sometimes, that he is on the bottom of a weird pool. This is, of course, only one interpretation of these feelings. Isozaki, on the other hand expects that

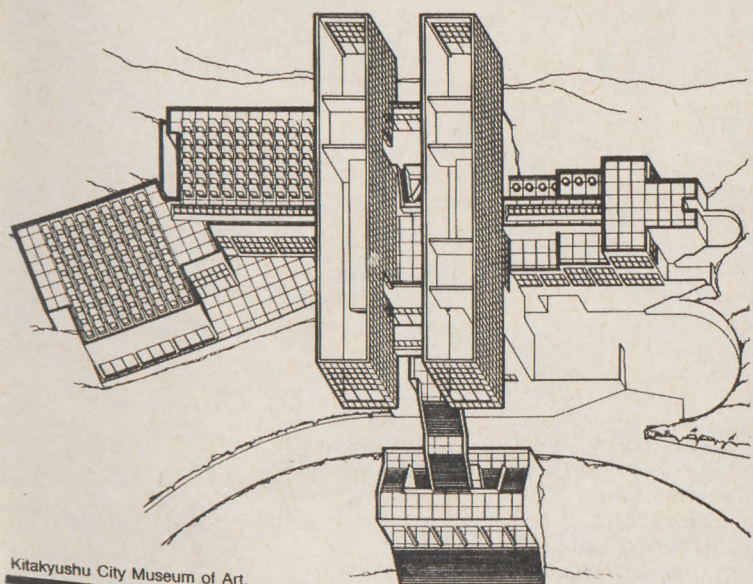
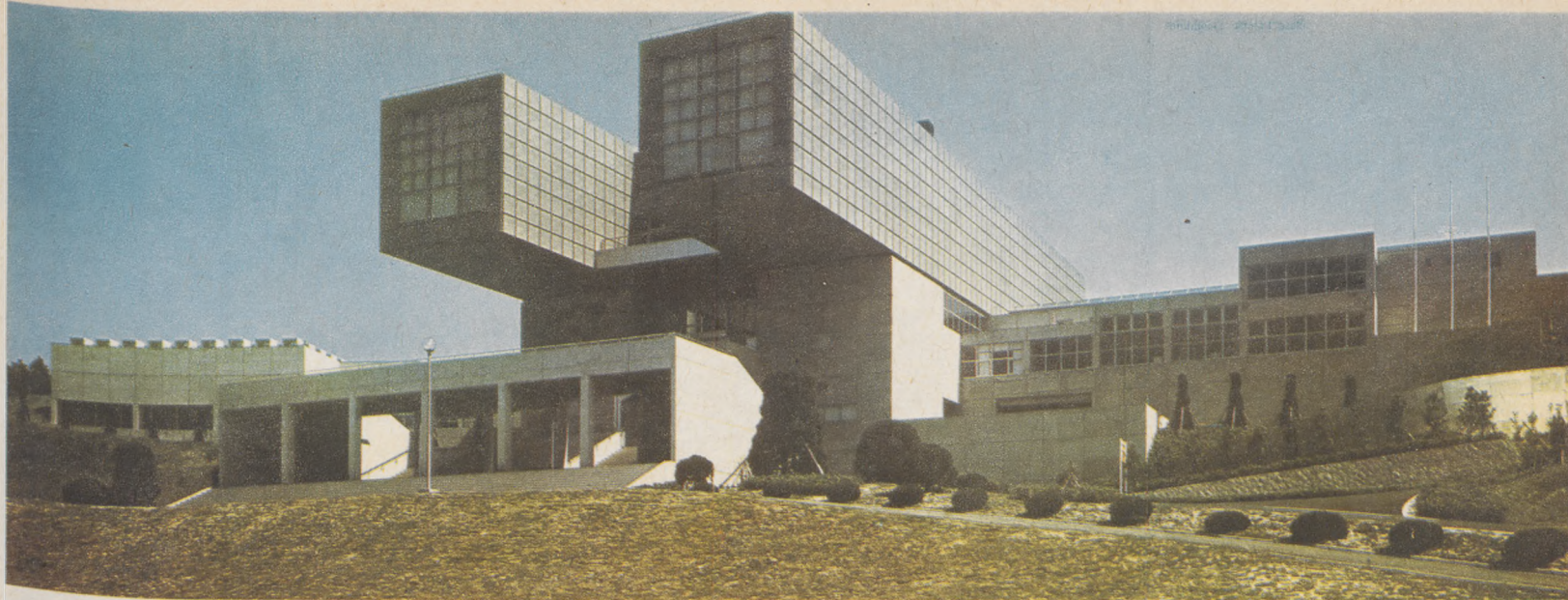
W ramach struktury dodatkowej muzeum ma szereg indywidualnie zaprojektowanych miejsc, które ustanawiają niezależne elementy znakowe. Taki łańcuch znaków obserwujemy na drodze dojścia do budynku, stanowiącej oś o szczególnie przemyślanej reżyserii. Układ ten przebiega symetrycznie wschodnie ramię założenia, a rozpoczyna go brama-znak, na wzór łuku triumfalnego. Baldachim prowadzi do hallu głównego, dzieli go symetrycznie i kończy się schodami, które jednokierunkowo wspinają się aż do trzeciego piętra. Cała ta droga, mimo swej monumentalności wynikającej z osiowego układu, tchnie spokojem. W jednej z sal wystawowych znajduje się indywidualny element znakowy w postaci schodów, które sugerują kontynuację wchodzenia, lecz prowadzą „donikąd” – stanowią bowiem jedynie podbudowę dla wystawy rzeźb. Ta forma-znak, która oszukuje w denotacji swego znaczenia jest mocnym katalizatorem dla wyobraźni odwiedzającego muzeum. Przychodzą tu na myśl schody w poczekalni Biblioteki Laurenziana Michała Anioła, w której sławny artysta „zamierzał sparodiować logikę architektoniczną”. Willie Sypher sądzi, że Michał Anioł „był pierwszym, który przekształcił architekturę w środek indywidualnego wyrażania”. Podobny cel przyświeca działaniom Isozaki, który uporczywie szuka indywidualnych miejsc w całym budynku, zgodnie z metodą nakładania dwóch struktur.

the individual human being is constantly perceiving various metaphors in his own way.

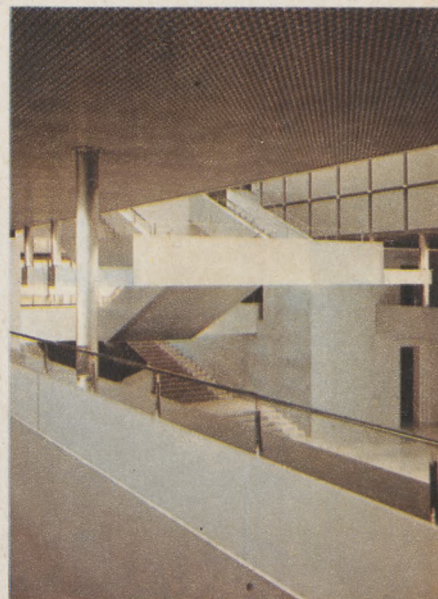
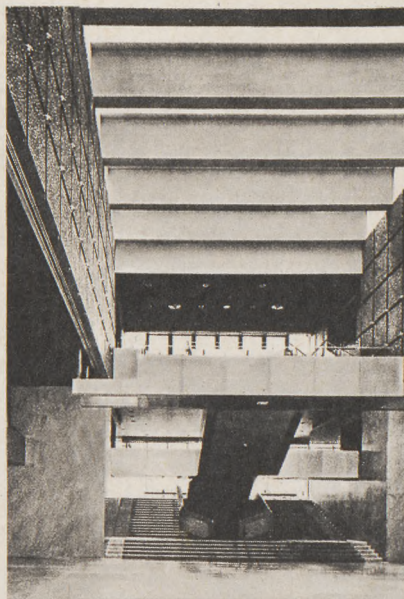
Within the framework of additional structure, the museum possesses a series of individually designed places, which institute independent sign elements. We can observe such a chain of signs on the way in to the building, which constitutes an axis with a particularly well thought out setting. This set up symmetrically penetrates the eastern arm of the layout, and begins with the portal-sign, modelled on a triumphal arch. A canopy leads to the main hall, dividing it symmetrically and ending at the stairs, which lead up in one direction to the third floor. This whole way, despite its monumentality, resulting from the axial layout is pervaded with peace. In one of the exhibition halls, there is an individual sign element in the form of stairs, which suggest the continuation of entrance, but lead “nowhere” – constituting only a substructure for a sculpture exhibition. This form-sign, which deceives in the denotation of its meaning, is a strong catalyst for the imagination of the museum-goer. Here one brings to mind the stairs in the waiting room of the Laurentian Library, by Michelangelo, in which the famous architect “intended to parody architectural logic”. Willie Sypher considered, that Michelangelo “was the first to transform architecture into a means of individual expression”. A similar goal is the guiding principle for the activities of Isozaki, who persistently seeks individual places in the whole building, in accordance with his method of superimposing two structures.

1. Widok od strony południowej
2. Plan przyziemia. Widoczny schemat klamry przynymającej front budynku od południa
3. Izometria. Widoczna reżyserowana oś głównego wejścia
4. Aksonometria. Ideowy schemat przestrzenny ukazujący sposób manipulacji ramą sześcienną
5. Schody na trzecie piętro stanowiące kulminację osi głównego wejścia

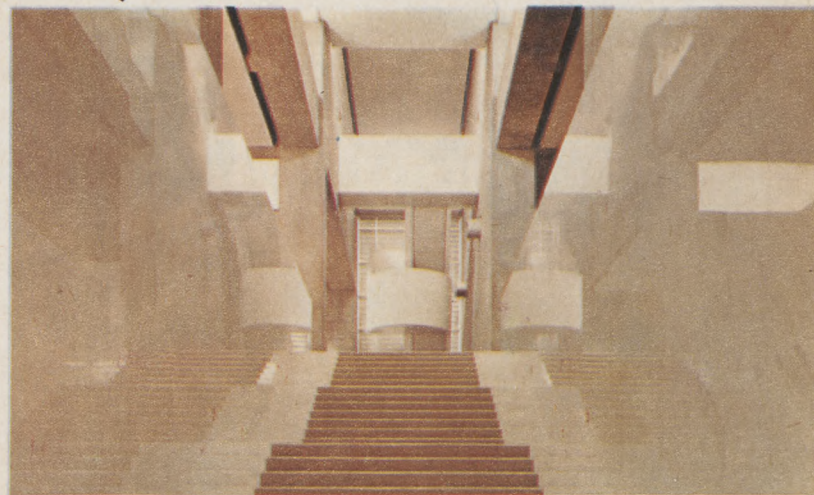
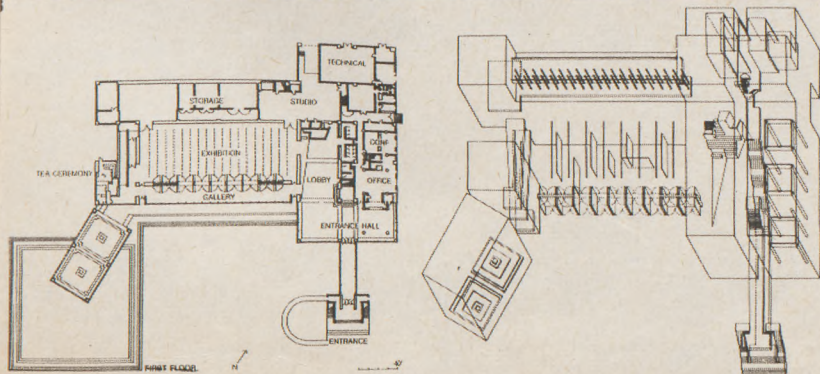
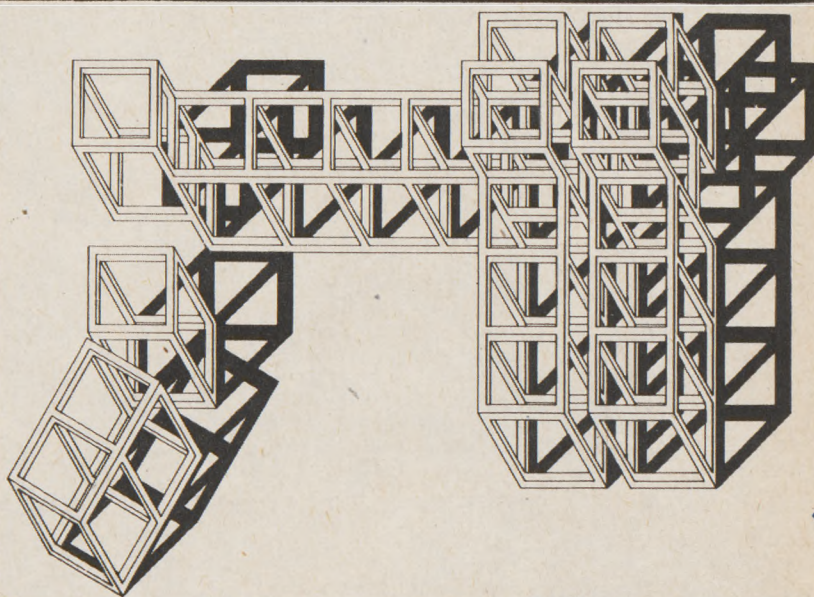
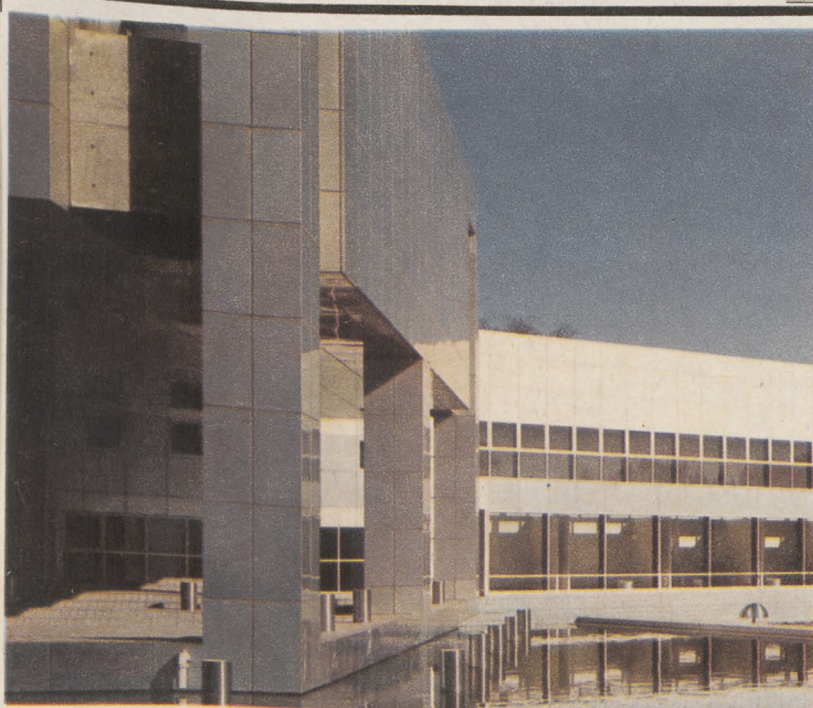
1. Southern view
2. Ground floor plan. Visible scheme of a “buckle” enclosing the front of the building from the south
3. Isometric projection. Visible is the set up axis of the main entrance
4. Axonometric projection. An ideological diagram showing how the cubic frame is manipulated
5. The stairs leading to the third floor, constituting the culmination of the main axis of the entrance



Kitakyushu City Museum of Art.



4, 5



5

Ratusz w Kamioka

The Town-Hall in Kamioka

w zakresie konotacji. Ratusz na tle ciemnych kolorów otaczających budynków błyszczą zimnym blaskiem aluminium kasetonów sugerując statek kosmiczny, który ma się spotkać z nieznanym.

individuality giving a wide range of possibilities in the scope of connotations. The Town-Hall on the background of the sombre colours of surrounding buildings shines completely with a cold gleam of aluminium coffering, suggesting a space ship, which is to encounter with the unknown.

1. Widok budynku na tle miasta
2. Plan przyziemia. Sześcienny blok frontowy zespolony jest prostokątnym blokiem mieszczącym zasadnicze pomieszczenia reprezentacyjne
3. Aksonometria. Forma koła opisująca blok prostokątny wykreśla w przestrzeni półwałce
4. Główne wejście. Falująca ściana „wydarła” z powłoki prostokątnego bloku denotuje wejście do budynku

1. View of the Town-Hall with the town of Kamioka in the back ground
2. Ground-floor plan. The cubic frontal block is joined to the rectangular block containing the basic representative areas
3. Axonometric projection. The circle form, inscribing the rectangular block, describes a hemicylinder in space
4. The main entrance. The undulating wall, “ripped off” from the cladding of the rectangular block, denotes the entrance to the building

Budynek jest usytuowany w centrum niewielkiego miasta. Na tle ciemnych kolorów i powściągliwych form otaczającej zabudowy mocno się wyróżnia dając niepokojące wrażenie dysharmonii. Isozaki twierdzi, że było to jego naczelnym dążeniem, które starał się realizować z pełną konsekwencją i odpowiedzialnością. Głównie zabiegał on o stworzenie symbolu w mieście, wierząc, iż [...]rola architektury to stworzenie czegoś, co w miastach takich jak Kamioka wydarza się tylko raz na dziesiątki lat. Z tego powodu celowo poniechał zgodnej z teoriami regionalistycznymi kontynuacji ciągłości między budynkiem, a jego otoczeniem i starał się z pełną świadomością stworzyć formę niezależną. W wypadku ratusza w Kamioka Isozaki odszedł od swej zasady systematycznego powtarzania formy. Działanie jego polega mianowicie na takim zespoleniu różnych form, aby tworzyły spójną całość. Przedmiotem największej uwagi stał się sposób łączenia form sześcienu i cylindra. Pretekstem dla rozmieszczenia dwóch głównych bloków prostokątnych były brzegowe granice przyległych dróg, które ustalają ich różnokierunkowość. Sześcienny blok frontowy zespolony jest nieosiowo z prostokątnym blokiem mieszczącym zasadnicze pomieszczenia reprezentacyjne. Ten ostatni w planie został opisany centrycznie formą koła, która od frontu tworzy rysunek tarasu wejściowego, a od strony tylnej wykreśla w przestrzeni półwałce formy. Półwałce o dwóch różnych średnicach wystają z prostokątnej formy i mieszczą w sobie biura i pomieszczenia reprezentacyjne. W ramach struktury dodatkowej pojawia się w ratuszu forma falującej ściany, łącząca od frontu obie prostokątne bryły. Ściana powstała poprzez „wydarcie” jej z powłoki prostokąta i połączenie z blokiem frontowym. Ten element znakowy denotujący wejście w zestawieniu z kanciastymi formami budynku mocno manifestuje swoją indywidualność dając szerokie pole możliwości

This building is located in the centre of a small town. On a background of sombre colours and reticent forms surrounding the building development, it contrasts strongly, giving a disturbing impression of discord. Isozaki maintains, that this was his main intention, which he attempted to implement with complete consistency and responsibility. He mainly strove to create a symbol in the town, believing that “[...]the role of architecture is to create something, which in towns such as Kamioka happens only once in many decades”. For this reason he maintained the continuity between the building and its surroundings and tried with complete awareness to create an independent form. In the case of the Town-Hall in Kamioka, he departed from his principle of the systematic repetition of one form, i.e. his activity here was based on such a joining of different forms, that they created a compact entity. He paid most attention to the method of joining the cube and the cylinder. His pretext for the placing of the two main rectangular blocks was the alignments of the adjacent roads, which established the different directions of roads. The cubic frontal block is joined eccentrically with the rectangular block housing the basic representative areas. The last in the plan was described centrally with the form of the circle, which from the front creates a picture of an entrance terrace, and from the rear describes hemicylindrical forms in space. The hemicylinders with two different diameters grow out from the rectangular form and house the offices and representative rooms.

Within the framework of additional space, of the Town-Hall, there appears the form of the undulating wall, joining frontally both rectangular wings. This wall emerged as the product of being “ripped off” from the cladding of the rectangle and joining it with the front block. This sign-element denoting the entrance, when placed with the angular forms of the building, strongly manifests its



Rezydencja „H” w Fukuoka

The “H” Residence in Fukuoka

Dom został zlokalizowany na tarasie, w połowie drogi na szczyt wzgórza Mishi w mieście Fukuoka. Plan jego w generalnym zarysie przypomina literę „Y”, skomponowaną przy pomocy formy ułożonego poziomo półwałca. Ramiona litery zwrócone są w kierunku południowo-wschodnim, skąd rozpościera się widok na pasmo gór Tsukushi. Budynek składa się zasadniczo z dwóch części: dwukondygnacyjnej, kwadratowej w planie, która mieści w sobie strefę dzienną (pokój dzienny, jadalnię) oraz sypialnię, i części trzyczęściowej prostokątnej w planie z klatką schodową. W przypadku biblioteki w Kitakyushu i klubu golfowego w Fujimi półwałec podlegał skręcaniu, natomiast w rezydencji „H” formy półwałce łączące są pod kątem prostym. Ten sposób kombinatoryki dał zupełnie nowe efekty zbliżone do architektury okresu Cesarstwa Rzymskiego czy romańskich bazylik. Wnętrza ukazują sklepienie kolebkowe w różnych wariantach: jako układ przenikających się w pomieszczeniach sypialnych lub jako ciągła kolebka w strefie trzyczęściowej. Pośrodku tej strefy mieści się klatka schodowa, otwarta przez trzy poziomy, którą zalewa światło pochodzące ze świetlika w kolebkowym stropie. Jest to element znakowy działający w zakresie struktury dodatkowej, tworzący miejsce o indywidualnym charakterze. Wprowadzenie oświetlenia klatki schodowej ze stropu jest sposobem często stosowanym w architekturze, a efekt wymowy tak stworzonej przestrzeni w tym wypadku determinuje ukazanie stropu kolebkowego na znacznej wysokości (3 kondygnacje). Isozaki w tym obiekcie konsekwentnie kontynuuje metodę odkrywania wydzielonych przekroji stosując ucinanie kolebek i komponowanie tak powstałego przekroju jako analizy wyników. Stąd otwory okienne – znaki, które są „zrodzone” z przekrojonego kształtu oraz ich amplifikacje we wnętrzach w formie parawanów ściennych. Powstaje w ten

This house was located on a terrace, half way up the Mishi hill in the town of Fukuoka. The plan brings to mind the letter “Y”, composed by placing together hemicylindrical forms. The arms of the “Y” are turned in the north-eastern direction, from which the panorama of the Tsukushi mountains can be seen. The building consists basically of two parts: the two-storey, square one, which houses the day part (living and dining rooms) and bedrooms, and the three storey rectangular part with the staircase. In the case of the Fujimi library, the hemicylinder was twisted, whereas in the “H” residence the hemicylindrical parts are joined at right angles. This combination gave completely new effects, approaching the architecture of the Roman Empire or the Romanesque basilical. The interiors show barrel vaulting in different variants – as an interpenetrating system in the bedrooms or as a continuous “barrel” in the three-storeyed zone. In the middle of this zone the staircase is located, open through three levels, and which is flooded with light from a skylight in the barrelled ceiling. This is a sign element acting in the range of additional structure, forming a place of individual character. The introduction of the illumination of the staircase is a method often used in architecture and the effect of the force of space so constructed in this case is determined by the exposing of the barrel ceiling at a considerable height (three storeys). In this building, Isozaki consistently continues his method of exposing isolated cross-sections, using the cutting of vaulting and the composition of the cross-section so formed as a resultant analysis. Hence the window openings – signs, which are “born” out of the transacted form as well as an amplification of them in the interiors in the form of wall screens. In this way there arises the mentioned effect of hearing various reverberations of the same note.

On the first contact with the building, it is

sposób wspomniany efekt słyszenia różnych pogłosów tej samej pojedynczej nuty. Budynek już w pierwszym zetknięciu łatwo umożliwia odczytanie jego struktury podstawowej, a w swych wnętrzach kryje wiele indywidualnych miejsc, które mogą dać satysfakcję intelektualną mieszkańcom. Dom przestaje być „przechowalnią dla rodziny”, jest lekturą odczytywaną w kontekście przeszłej architektury i współczesnej „épistémé”.

easy to read off its basic structure, and its interiors conceal many individual places, which can give intellectual satisfaction to its inhabitants. The house ceases to be a “storehouse for the family”. It is reading matter to be read in the context of architecture of the future and contemporary “épistémé”.

1. Widok budynku na tle wzgórza Nishi
2. Sytuacja. Plan w generalnym zarysie tworzy literę „Y” z ramionami skierowanymi na panoramę gór Tsukushi
3. Przekrój. Widoczny rozdział poziomów i otwarta klatka schodowa
4. Plan przyziemia. Widoczny podział na część kwadratową i prostokątną z głównym wejściem
5. Wnętrze sypialni. Strop ukształtowany jest przez układ przenikających się kolebek
6. Klatka schodowa łącząca trzy poziomy budyńku, oświetlona świetlikiem w stropie kolebkowym
7. Wnętrze jadalni. System parawanów ściennych z otworami okiennymi-znakami tworzący przez nieustanną amplifikację

1. View of the “H” residence with Mishi Hill in the background
2. Site plan. The general outline of the plan is a letter “Y” with the arms directed towards the Tsukushi Mountains panorama
3. Cross-section. Visible is the division of levels and the open staircase
4. Ground-floor plan. Visible in the division into the square part and the rectangular one with the main entrance
5. Bedroom interior. The ceiling is shaped by the interpenetrating vaulting system
6. The staircase linking the three levels of the building, illuminated with a skylight in the vaulted ceiling
7. Dining room interior. The system of wall screens with window opening-signs created by constant amplification



pos-
The
abre
ines
ium
ch is

n of
ock
ing

rm,
bes

all,
an-
the

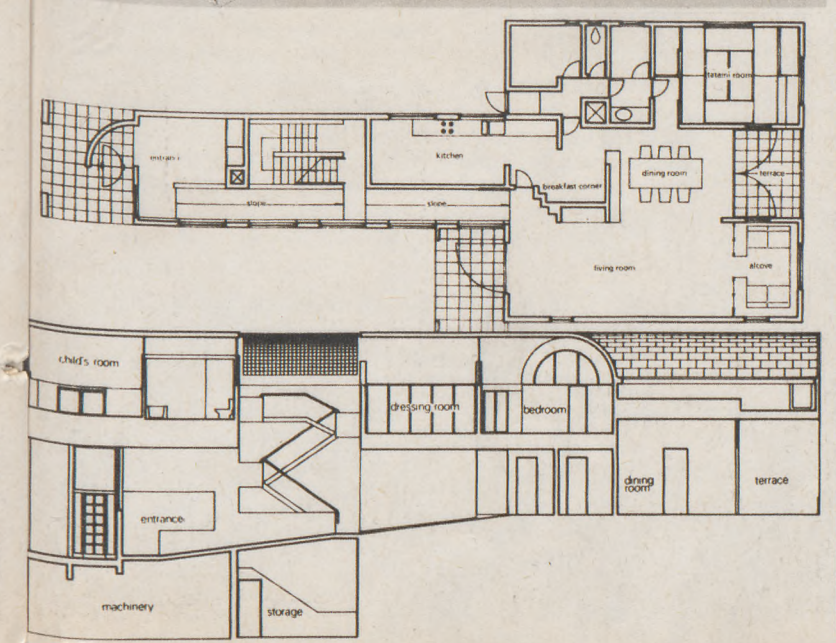
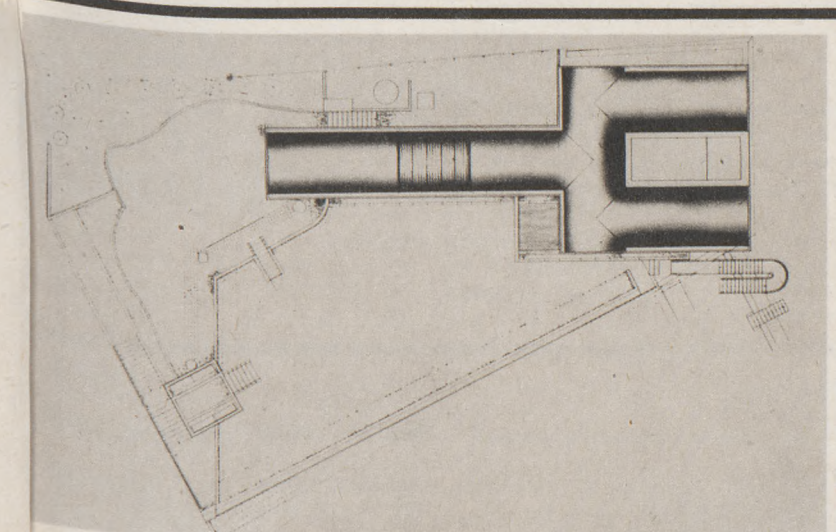
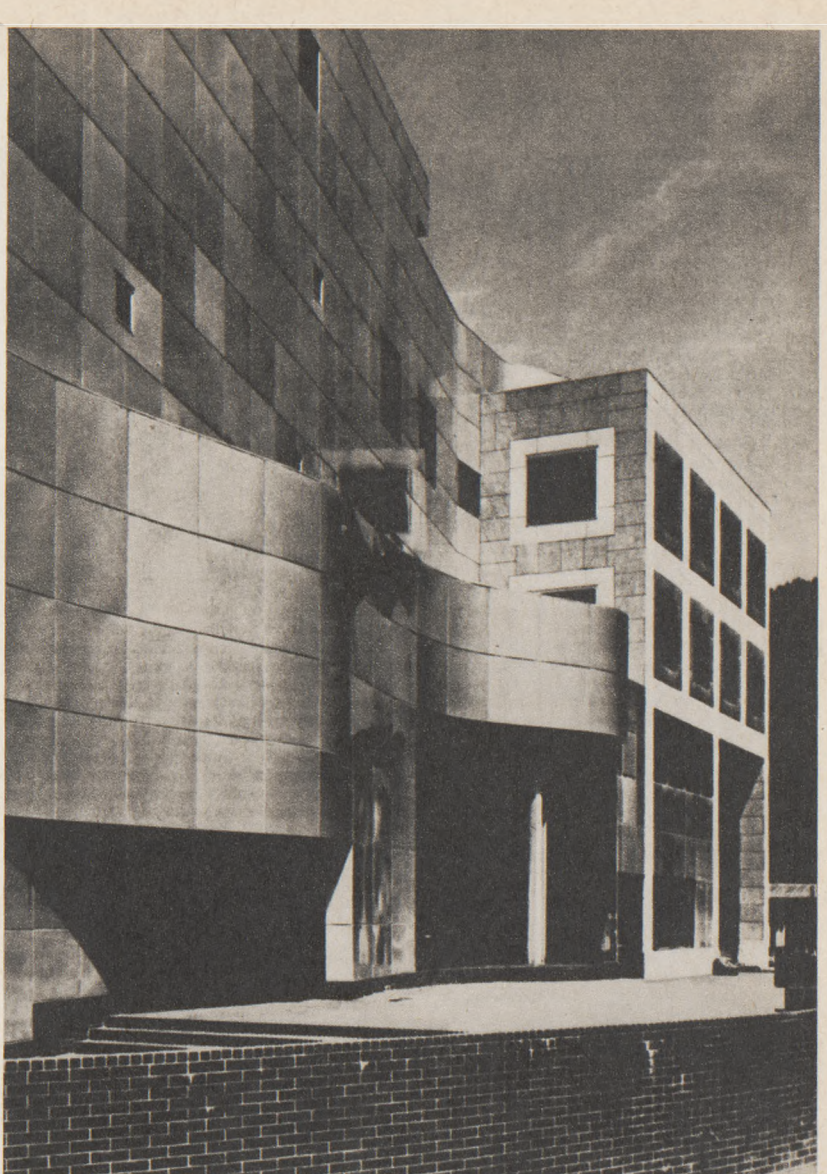
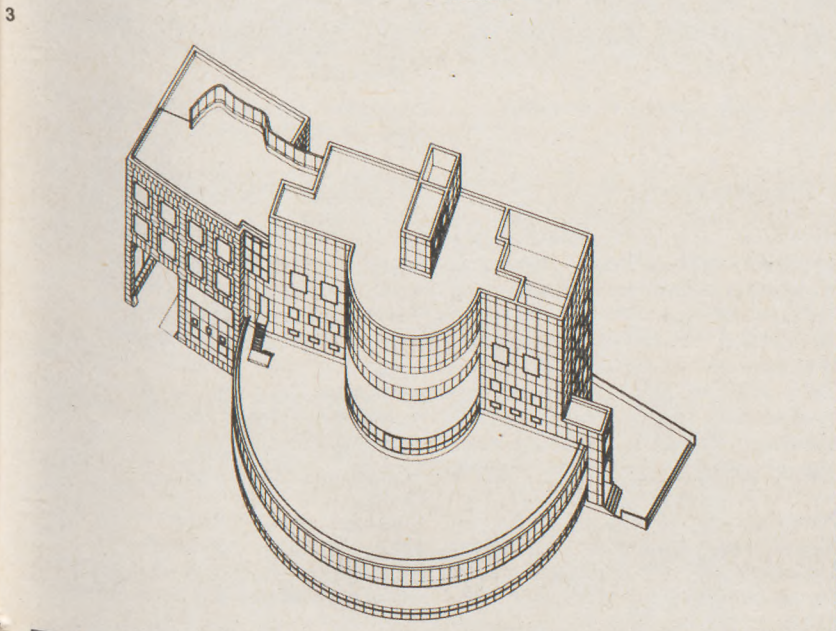
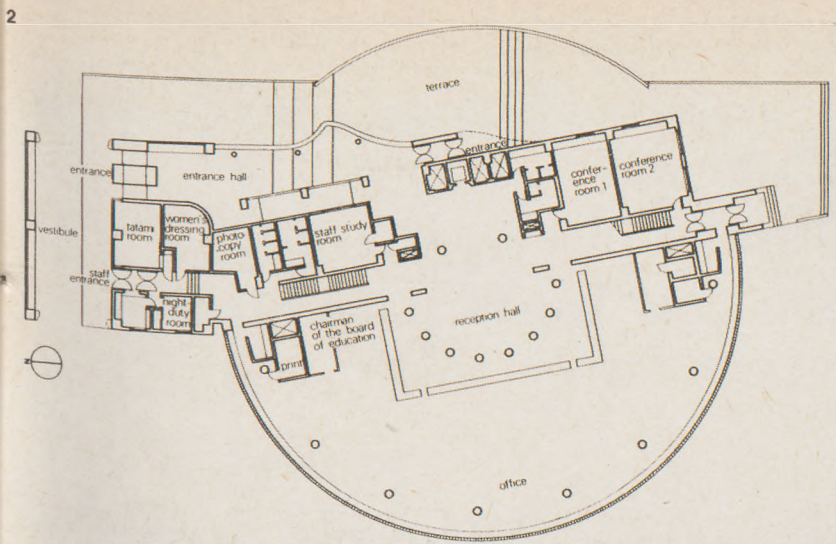
its
es,
its
be
ng
ec-
is-

ill
is
ds
of
on
ne

oy
ne
ne
all
d

1

architektura 1-1981



Teoria Isozaki daje się zamknąć w schemacie przekazu informacji komunikatu estetycznego, jaki proponuje semiologia, bowiem istota tego komunikatu opiera się na *dialektycznym* związku między *akceptowaniem i odrzucaniem* kodów... nadawcy z jednej strony, a *wprowadzaniem i odrzucaniem* kodów osobistych z drugiej... Kod nadawcy to system stworzony w ramach teorii „manieri metaforycznej”, gdzie można wyróżnić oś paradygmatyki obejmującą zasób symboli oraz oś syntagmatyki związaną z systemem kombinatoryki form sześcianu i walca. Całość stanowi indywidualny kod natury semiologicznej określany przez U. Eco jako idiolekt. Tak więc można wysunąć wniosek, że teoria Arata Isozaki oparta jest na mechanizmach semiologicznych i umożliwia w jego architekturze przekaz informacji w postaci znaczeń na mocy kodu znakowego o określonych regułach kombinacji i zasobie symboli. Sam Isozaki deklaruje takie stanowisko w oświadczeniu: *Aby jakaś osoba mogła zrozumieć architekturę, musi być w nią wprowadzona i stopniowo zapoznawana z tworzywem, w które architekt włożył swoje znaczenie tak, by oglądający mógł je stopniowo rozszyfrować* ●

Andrzej Bączyński

Isozaki's theory allows itself to be enclosed in the information transmission of an aesthetic message, such as is proposed by semiology, since the essence of this message is based on a *dialectic union between the acceptance and rejection of codes...* the transmitter on the one hand and the introduction and rejection of personal codes on the other... The transmitter's code is a system created within the framework of "metaphorical manner", where it is possible to distinguish the paradigmatic axis embracing the reserve of symbols and the syntagmatic axis connected with the system of the theory of form combinations for the cube and the cylinder. The whole thing constitutes an individual code for the nature of the semiological nature, described by U. Eco as an idiolect. Thus it is possible to put forward a conclusion, that the theory of Arata Isozaki is based on semiological mechanisms and in his architecture it enables information to be transmitted in the form of meanings on the strength of a sign code with defined rules of combinations and reserve in his assertion, *In order that some person might understand architecture, he must be introduced into it and gradually acquainted with the material, in which the architect has inserted his meaning so that the spectator might gradually decipher it* ●

Andrzej Bączyński

Dyplomy 80

— prace studentów Akademii Sztuk Pięknych

1980 Thesis Designs

Students' Works at the Academy of Fine Arts

Odnowa uliczki handlowej w starej zabudowie

Autor: arch. Elżbieta Pawłowska

Projekt dyplomowy wykonany w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu na Wydziale Projektowania Architektury Wnętrz pod kierunkiem docenta Jerzego Schmidta.

Projekt został wykonany dla starej, zdezastrowanej technicznie zabudowy w mieście Leszno. Zabudowa ta pochodzi z przełomu XIX i XX wieku, była żywiołowo wznoszona na jeszcze średniowiecznym planie urbanistycznym. Nie przedstawia specjalnych walorów architektonicznych ani historycznych. Niemniej ten rejon miasta ma, w kontekście do nowej zabudowy, specyficzny klimat. Dlatego też projekt odnowy stara się do tego klimatu dostosować. Stara zabudowa otrzymuje współczesne środki wyrazu plastycznego, w tym intensywną kolorystykę, której nigdy tu poprzednio nie było. Nowe funkcje wprowadzą tu też taką liczbę ludzi, dla jakiej nie był budowany ten układ urbanistyczny. Powstaje w zasadzie zupełnie nowa jakość, mimo użycia starych elementów. Jednak ten sposób odnowy jest tradycyjny w swej istocie. Podobnie przecież w historii przebudowywano miasta zależnie od pojawiania się nowych prądów w architekturze i nowych potrzeb funkcjonalnych.

Renovation of a Shopping Passage in an Old Development

Designer: Elżbieta Pawłowska, architect

The thesis design was prepared in the State College of Fine Arts in Poznań at the Faculty of Interior Decoration under the sponsorship of Jerzy Schmidt, Ph.D.

The design was prepared for obsolescent and devastated development in the town of Leszno. At the turn of the nineteenth and twentieth century houses were located on an old Medieval grid. The development is not architecturally or historically valuable. Nevertheless this part of the town differs from new housing estates by a specific urban atmosphere, and the design for renovation attempts to maintain it. New means of artistic expression were used in the renovation of the old development, including introduction of intensive colors; the houses had never been so brightly colored in their lives. Old elements were thus used for creation of a totally new quality. This method of renovation is essentially traditional, for in the same way towns have been transformed in history to suit new trends in architecture and new functional needs.

KITAKYUSHU MUNICIPAL CENTRAL LIBRARY

architect: Arata Isozaki

Sztućce

Autor: art. plastyk Urszula Sibińska

Poprawienie funkcji wielu przedmiotów codziennego użytku wydaje się dziś już nieomal niemożliwe lub wręcz zbyteczne. Formy sztućców stołowych są tu chyba najlepszym przykładem – w wielu domach wraca się do używania starych kompletów, niektóre fabryki podjęły produkcję według dawnych wzorów. Doskonalić można nie tylko sam przedmiot, lecz również sposób jego przechowywania. Drewniane, zunifikowane pojemniki na sztućce są funkcjonalne i eleganckie.

Cutlery

Designer: Urszula Sibińska, artist

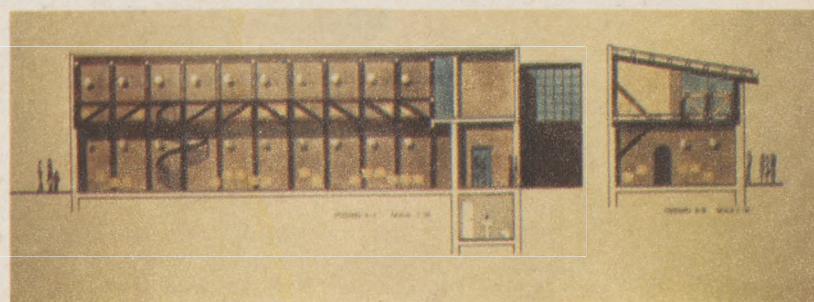
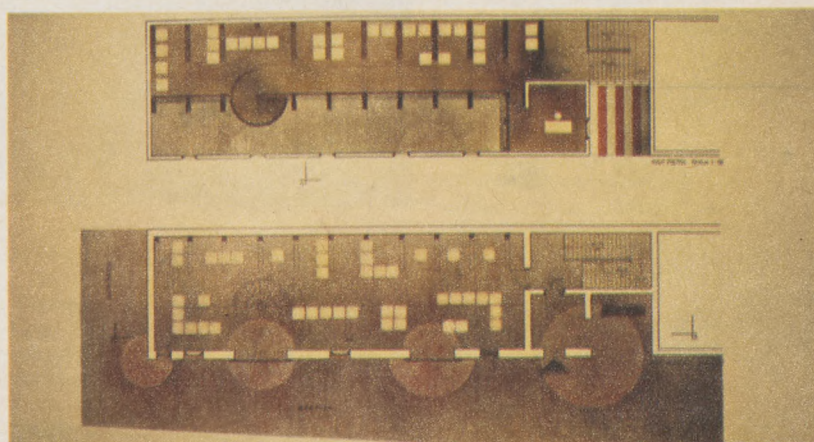
Improving the function of many everyday objects seems impossible or unnecessary. The forms of knives, forks and spoons can serve as a perfect example. Not only the object itself can be improved, but also its usage, or, for example, storage. The idea of unified wooden containers for cutlery is functionally very ingenious, and the harmony of forms makes them also very elegant. Elegant form of household appliances of all kinds is very much en vogue.





1. Widoki z ulic starego miasta w Lesznie przed odnową
2. Projekty kolorystycznego rozwiązania ciągów ulicznych. Architektura z początków naszego stulecia otrzymuje współczesne formy plastyczne
3. Rozwiązanie wnętrza jednej z kamieniczek. Nowa proponowana funkcja to magazyn – giełda sprzedaży odzieży młodzieżowej. Stara forma architektoniczna wnętrza zostaje zachowana

1. Views of the Old Town streets before renovation
2. Designs for color schemes for streets. Architecture dating back to the beginning of this century receives contemporary artistic forms
3. Solution of the interiors of one of the tenements. The new function proposed for this house – a store selling clothes for young people. The old architectural form of the interior is preserved



Rower

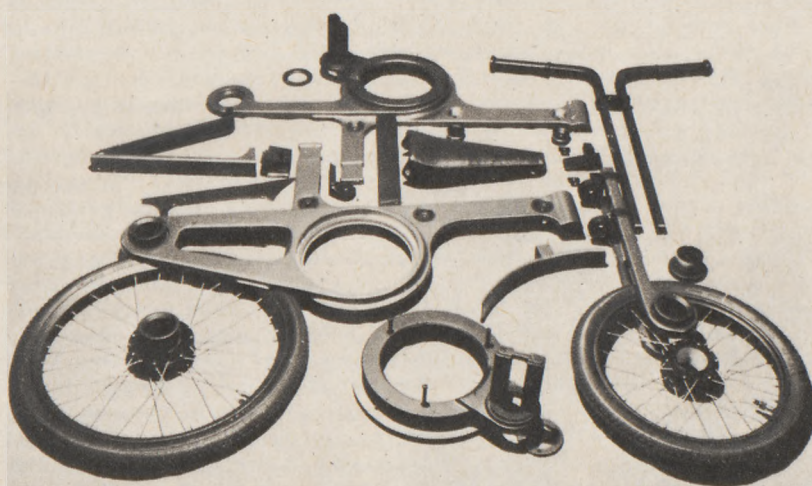
Autor: art. plastyk Krzysztof Jabłoński

Istotą projektu jest konstrukcja roweru z blach wytlaczanych w miejsce rur metalowych. Taka zmiana technologii znacznie upraszcza produkcję, wymaga mniejszej ilości materiału, co przy dużej serii może zdecydowanie obniżyć koszty wytworzenia. Zmiana technologii daje naturalnie nowe formy przestrzenne i wprowadza ulepszenia funkcjonalne. Nowy rower jest znacznie lżejszy od tradycyjnego.

A Bicycle

Designer: Krzysztof Jabłoński, artist

This bicycle is constructed of drawn metal sheets instead of metal pipes. Such a change of technology simplifies production, uses up less materials, introduces new physical forms and some functional improvements. Mass production of such bicycles would be more economical than the traditional technology. The new bicycle is also much lighter than the traditional one.



Kryterium intuicyjne i jego granice

Intuitive Criteria and Their Limitations

N. Naliczajewa

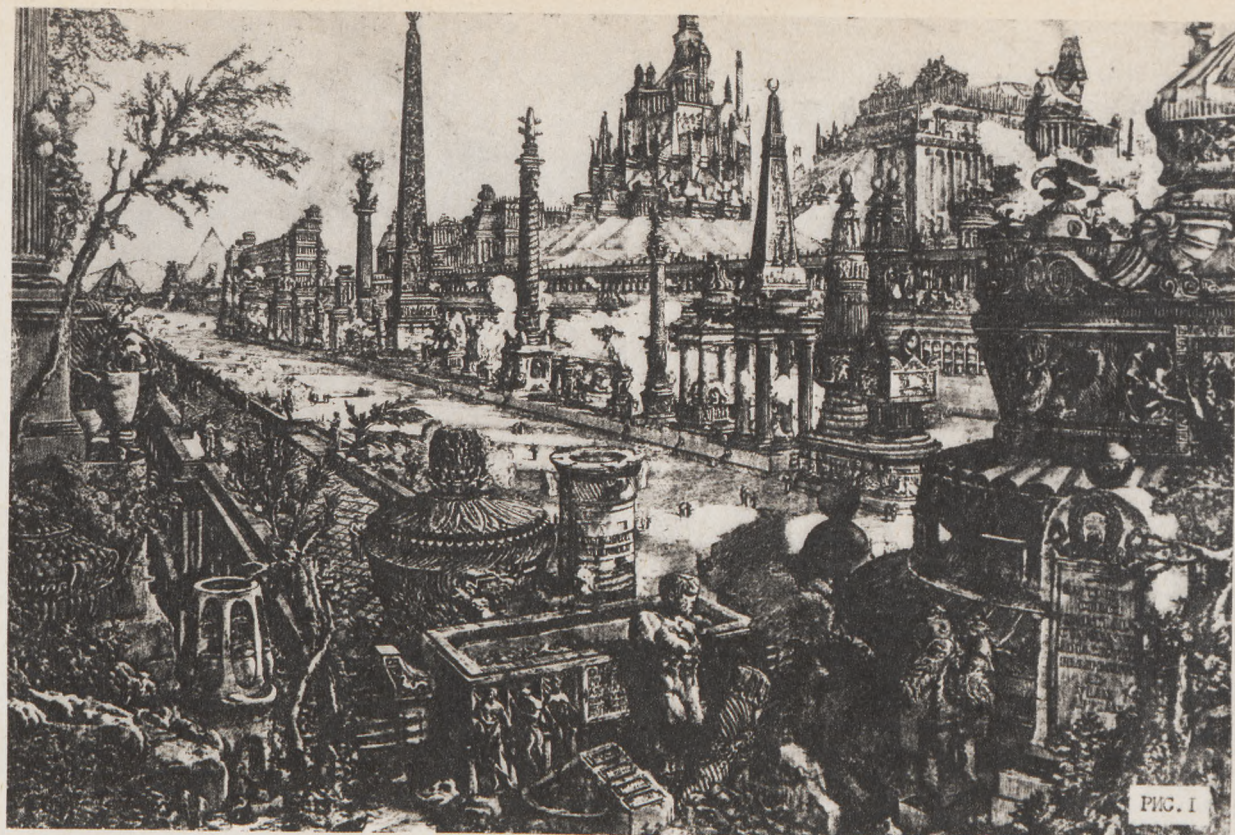


FIG. 1

[...] wycucie artysty jest warte czasami mózgu uczonego... Być może z czasem sądzone im jest zlać się w gigantyczną monstrualną siłę, którą obecnie trudno sobie wyobrazić.

A. Czechow

Wizerunek miasta wyłonił się z mroków średniowiecznej nocy, gdy nie istniał jeszcze styl epoki. Powstał w wyobraźni architektów z tego trójwymiarowego obrazu, który rozpościł się przed ich oczyma. I dlatego średniowieczny, nieprawidłowy plan rodził architektoniczny porządek [...] – pisze E. Saarinen o zawodowej intuicji architekta.

Wydawałoby się, że z tym nie sposób się nie zgodzić. Ale wynika stąd, że, aby osiągnąć postęp w architekturze, konieczne jest kultywowanie ze wszystkich sił intuicji i wyobraźni zawodowej. A gdy architektowi coś się nie udaje i powstają nierozwiązywalne problemy, to znaczy, że nie najlepiej z intuicją. I wtedy wszystkie sinusoidy wzlotów i upadków światowego budownictwa tłumaczy się tym, że w jednych epokach z intuicją u budowlanych wszystko było w porządku, a w innych – nie. W Helladzie – „wszystko w porządku”; u starożytnych Rzymian – nie całkiem, w czasie Odrodzenia znowu jak gdyby wszystko w porządku, w XIX wieku znowu upadek intuicji; w XX wieku... i tak dalej. Ad absurdum.

Ale cóż z takiego zawodowa intuicja architekta – „zadziwiająca pod względem bezdowodowości i zdumiewająca pod względem bezbłędności”? Przede wszystkim mamy tu do czynienia z paradoksem: „bezdowodowość” intuicji powstaje tylko na bazie specyficznego systemu założeń, to znaczy, systemu obiektywnych dowodów, a „bezbłędność” jest wyraźnie determinowana tym poziomem zawodowego światopoglądu architekta, u podstaw którego leży uniwersalna metoda „mądrości przyrody” i człowieka – metoda prób i błędów.

Intuicja jest zadziwiająca pod względem potrzeby udowodnienia i zdumiewająca pod względem błędności. I jedna, i druga ocena jest uzasadniona, ponieważ jesteśmy zobowiązani przyznać: w jednych wypadkach intuicja „pracuje”, w innych nie. Bezdowodowość i bezbłędność intuicji – zjawisko zewnętrz-

[...] the intuition of the artist is sometimes worth the brain of the scientist... Perhaps in the course of time, they will merge together into one gigantic monstrous force, hard to imagine now.

A. Chekhov

The shape of the town emerged from the darkness of the Middle Ages when a style of a period did not exist yet. It developed in the designer's imagination from the three dimensional image surrounding him. And that is how the medieval irregular plan gave birth to architectural order... writes E. Saarinen about the designer's intuition as far as his profession is concerned.

This cannot be denied. It also suggests that the cultivation of professional intuition and imagination is necessary to achieve progress in architecture. Thus when something goes wrong and unsolvable problems emerge it might be said that the architect's intuition was not at its best. It is enough to state that architect's intuition was right during some epochs and wrong during others in order to explain all the sine waves of ups and downs in world housing. The Greeks were on the right track, the Romans not really, in the Renaissance everything seemed to be moving in the right direction, the XIXth century saw a decline of intuition again, the XXth century... and so on. Ad absurdum.

But what is a professional architect's intuition – both “amazingly groundless and surprisingly accurate”? We deal here with a paradox: the “groundlessness” of intuition is based on a specific system of assumptions, that is, a system of objective proofs. Its accuracy is clearly determined by the level of the architect's professional outlook, based on universal “natural wisdom” – a trial-and-error method.

Intuition is amazing in as far as its need for proofs as well as its fallibility are concerned. Both of them are justified because, we have to admit, intuition sometimes works and sometimes it does not. Intuition's groundlessness and accuracy – an external, apparent phenomenon which usually concerns the outstanding achievements and ups of intuition. If intuition has its ups and downs as inseparable features, it is their

ne, pozorne, które zazwyczaj odnosi się do wzlotów intuicji i jej olśniewających osiągnięć. Jeżeli jednak wzloty i upadki są jej nieodłącznymi cechami, w danym wypadku właśnie krańcowe negatywne stany jak upadek wzbudzają duże zainteresowanie – to pomoże lepiej zorientować się w tym, co dostatecznie długo było „terra incognita”, niedostępnym zakresem, potocznie określanym, że pochodzi od Boga.

Możliwości intuicji są ograniczone

Jaskrawy przykład bezzasadnej wiary w nieograniczone możliwości intuicji, przykład typowego błędu – intuicyjnego optymizmu – to głośne „miasta przyszłości” – epidemia futurologicznych projektów, która wybuchła w XX w. Trudno byłoby znaleźć architekta – od studenta do sławnego mistrza – który nie próbowałby doświadczyć swych sił w odgadywaniu architektonicznych istot, uosabiających nowe realia XX w. Całkowitego fiaska niezliczonych wysiłków w tym kierunku nie sposób wyjaśnić niesumiennością autorów projektów. Już same tytuły „miasto szerokiej przestrzeni” (F. Wright), „światlane miasto” (Le Corbusier) mówią o przeogromnej prawomyślności architektów, co jednak już współczesnym Corbusiera nie przeszkodziło określić jego projektów jako „żałosny modernizm”.

W połowie XVIII w. został opublikowany w Rzymie album rycin Piranesiego. Obok wizerunków malowniczych, antycznych ruin, były tam także irrealne pejzaże urbanistyczne. Zdumiewa rozmach i skala budynków, bliska supermiastom XX w. Mimo to jednak ryciny przypominają antykwiariat gigantycznych rozmiarów. Wysypisko przeżytych reguł budownictwa miejskiego.

Album Piranesiego odnosi się do rubryki fantazji elegijnej, artystycznych reminiscencji wyrażających tęsknotę za wielką kulturą antyczną, która zmarła ponownie wraz ze zmierzchem Odrodzenia. Wątpliwe czy można rozpatrywać wskazane ryciny na równi z innymi: to nie elegia na cześć przeszłości – takiej przeszłości nie było. Ale niewątpliwie autor zakładał, że taka rzeczywistość mogłaby być. Fantastyczną wizję można jednak rozpatrywać jako niespełnioną, ale możliwą urbanistyczną

complete break-up that evokes the strongest interest. It helps to understand something that has long enough remained a “terra incognita” whose boundaries were inaccessible and which used to be described as God's gift.

The scope of intuition is limited

The famous “towns of the Future”, an epidemic of futuristic designs that broke out in the XXth century, are striking examples of an unjustified belief in the unlimited possibilities of intuition. It would be difficult to find a designer, a student or a master, who did not try to guess the architectural essence, which personified the new realities of the XXth century.

The complete failure of numerous efforts in that direction cannot be explained by the carelessness of the authors of designs. “Town of Wide Space” (F. Wright), “Luminous City” (Le Corbusier) – the titles indicate the complete loyalty of the designers which did not stop Le Corbusier's contemporaries from calling his designs “sorry Modernism”.

In 1707 a collection of prints by Piranesi was published in Rome. The title was “Architectural pieces”. The prints mainly represent picturesque ancient ruins, but there are also some unreal urban landscapes. Surprising is the unusual dynamism of the design as well as the size of buildings being similar to the size of those in the supertowns of the XXth century. In spite of that the prints resemble, a gigantic antique ship, the scrap-heap of town-planning rules.

Piranesi's prints could be described as elegies, artistic reminiscence expressing nostalgia for the great ancient culture that died a second death with the decline of the Renaissance. It is doubtful whether the prints mentioned above can be connected with the general idea of the album. They are not an elegy glorifying the past because there was no “past” similar to the one they show. An imaginary vision would be thus considered an unfulfilled but poss-

rzeczywistość i można mówić o jej futurologicznej istocie; wraz ze wzrostem skali działalności urbanistycznej język architektury mógłby przyjąć formy hiperbolizowanej eklektyki antyczności. Piranesi dopuszcza taką rzeczywistość urbanistyczną w formie elastycznego paradoksu. Została wybrana argumentacja oparta na analizie przeszłości, ponieważ zawodowej wyobraźni artysty drugiej połowy XVIII w. nie były dostępne inne estetyczne granice. Nie istniałyby konieczność tego antydowodu, gdyby logika artystyczna owych czasów mogła przewidzieć przyszłe wizerunki rozwiązań urbanistycznych na wielką skalę. Jak widać, nie było to możliwe.

Przytoczone przykłady – to przykłady błędów teoretycznych. Nie są one zbyt częste, ponieważ świadoma konieczność opracowywania urbanistycznych prognoz realnie powstała dopiero w połowie XX w. Bardziej powszechne i prawie normatywne są błędy praktyczne. Na przykład, aby uświadomić sobie, że nowa rzeczywistość współczesnego miasta – motoryzacja – zasadniczo zmienia logikę stosunku „dom – ulica”, wymagało dziesięciolecia negatywnych doświadczeń. Aby dojść do wniosku, że przekształcając powierzchnię miasta w węzeł komunikacyjny, architekt nie ma już prawa wykorzystywać metody „kompozycji wnętrza” – też potrzebny był czas – czas błędów.

Architekci potrafili ze swoich niepowodzeń gorzko żartować. Oto karykatury z zagranicznych pism zawodowych (rys. 2). To jest żart albo prawie żart, albo prawie prawda. Są to ironiczne świadectwa przyziemnej „czystej” intuicji architekta w warunkach bezprecedensowych problemów urbanistyki.

Listę przykładów można uzupełnić bezpośrednimi wypowiedziami znanych architektów Zachodu:

Le Corbusier: *Współczesne duże miasta jest absurdem. To ślepa uliczka.*

E. Saarinen: *Architektura zdegenerowała się do automatycznego powtarzania jednej i tej samej formuły.*

F. Wright: *Życie ludzkie w warunkach nadmiernego zagęszczenia pionowości przystosowuje się jak kartofle puszczające kiełki w piwnicy.*

A. Block: *Nasza epoka nie może się pochwalić architektoniczną kulturą... i tak dalej...*

Intuicja nie ustrzegła od błędów. Nie tylko w rzeczywistości skomplikowanych wypadkach, ale i w stosunkowo prostych. Dlaczego?

Fakt bezsilności intuicji mówi o tym, że idea architektoniczna nie zjawia się w ostatecznej wersji jak Atena z głowy Zeusa. Adekwatne, zawodowe „widzenie” powstaje według określonych praw, których nawet częściowe nieprzestrzeganie powoduje efekt chybień celu. Jeżeli intuicja sama z siebie mogłaby gwarantować stuprocentowe powodzenie, to ludzkość mieszkaby w urbanistycznych arcydziełach.

Arcydziała są rzadkością. Z pozycji biegunowości arcydziała pełnej twórczej kłęski, arcydziała to maksymalne wykorzystanie możliwości twórczej intuicji, a kłęska to zbliżenie do zerowego jej wykorzystania. W związku z tym powstaje pytanie: co zwiększa możliwości intuicyjnego, twórczego, zrozumienia? Stosunkowo pełna odpowiedź stała się możliwa dopiero obecnie. Problem zwiększenia twórczych możliwości człowieka realnie istniał zawsze i dlatego każda epoka stwarzała o nich wyobrażenia bliskie jej światopoglądowi.

ible urban reality of an essentially futuristic character. The language of architecture could take the form of a hyperbolized eclecticism of antiquity. Piranesi agrees to such an urban reality only in the form of an adaptable, flexible paradox. As no other aesthetic areas were accessible to the artist of the XVIIIth century, he based his reasoning on an analysis of the past. If the artistic logic of the period could have foreseen the images of future large scale town-planning there would not have been any necessity for this “anti-proof”. We see, though, it was not possible.

The examples given above are the examples of theoretical mistakes. They are not very common because only in the mid-XXth century, designers fully realized the need for prognosis of town-planning. Technical mistakes are more common, sometimes they seem to be the rule.

An example is the awareness that the new reality of modern towns: motorization, essentially changes the logic of “house-street” relations. It took decades of negative human experience to lead designers to the conclusion that when changing a city into a traffic junction they have no longer the right to use the so called “hall” composition.

Architects know how to mock their failures. We present here a series of caricatures published in the foreign professional journals (fig. 2). They are jokes, or almost jokes or almost the truth. They are ironic proofs of the down-to-earth, pure intuition of a designer in conditions of unprecedented urban problems. Opinions of some Western designers complete the list of examples:

Le Corbusier: *The modern big city is absurd. It is a dead-end-street.*

E. Saarinen: *Architecture has degenerated to a mechanical reproduction of one and the same canon.*

F. Wright: *Human life in conditions of extremely dense verticality undergoes process of self adjustment just like the potatoes that sprout in the basement.*

A. Block: *Our age cannot pride itself on architectural culture... and so on...*

Intuition did not save the designers from errors – errors not only in complicated situations but also in very easy ones. Why did that happen?

The helplessness of intuition indicates that the architectural thought does not emerge in its final version in the same way as Minerva emerged from Zeus's head. Professional seeing is based on a set of rules and only observance of those rules can save a designer from failure. If intuition guaranteed a hundred per cent direct hit, then humanity would inhabit only urban masterpieces.

Masterpieces, however, are very rare. Masterpieces, from the point of view of a complete failure of creative powers, are extremely close to the misuse of those powers. This statement provokes the question: what widens the possibilities of the intuitive, creative understanding?

It has only recently become possible to give a full answer to the above question. The problem has always existed and that is why every epoch had different opinions on the creative possibilities of man. They correspond to the philosophy of life in the given period.

Twórczość jako uświadomiony problem

... Gwoli sprawiedliwości należy zaznaczyć, że wyobrażenia o procesie twórczości nie stworzyły szczytów intelektualnych pojmowań świata antycznego. Celem pozyskania natchnienia i kierowania nim wykorzystane były wszystkie środki. Jako całkiem efektywna uważana była też modlitwa: *O muzo, powiedz mi... – tak rozpoczyna się „Odyseja”*. Jednak tajemnice twórczości zachowywały swoją osłonę i dlatego przejawy talentu, wielkiego daru cenione były jak cud. Oto świadectwo Sokratesa: *Świetnego cieślę można wynająć za pięć lub sześć min, a dobrego architekta nie wynajmiesz i za dziesięć tysięcy drachm: jest ich niewiele w całej Helladzie.*¹

Jak widzimy, nawet Hellada w okresie rozkwitu architektury nie mogła marzyć o masowej „produkcji” budowniczych – twórców wyższej rangi. Dotkliwie braki kadry architektów były dopełniane kształceniem wysoko kwalifikowanych budowniczych – rzemieślników, budowniczych kierujących zespołami. Tę „prozę dni powszednich” odzwierciedla bezpośrednie znaczenie słowa „architekt”, co znaczy – starszy cieśla, starszy budowniczy.

Jednak dominująca pozycja „starszego budowniczego” na placu budowy wymagała częstokroć rozwiązań twórczych, tworzenia jeszcze nie istniejących koncepcji. Ta osobliwa kompetencja architekta jako konceptualisty wizerunku urbanistycznego w przyszłości wywrze decydujący wpływ na specyfikę jego pracy, co, jak widzimy obecnie, bardzo oddaliło architekta od budowniczego, nawet od starszego budowniczego.

Ten („nieciesielski”, „niebudowniczy”) element tworzenia był zrozumiany przez współczesnych jako element nowej wiedzy:

Obcokrajowiec – *Przecież każdy architekt... tylko stoi na czele pracujących.*

Sokrates – *Tak.*

Obcokrajowiec – *To znaczy, on daje wiedzę, a nie ręczną pracę.*

Sokrates – *Tak.*

Obcokrajowiec – *Czyli, że jemu zgodnie ze sprawiedliwością można przypisać udział w sztuce poznawczej.*

Sokrates – *Oczywiście.*²

Specyfika takiej „sztuki poznawczej” nie była całkowicie znana. Jednak przykłady zawodowej wiedzy przetrwały do dnia dzisiejszego. Ziarna wiedzy praktycznej zdobywane były ciężkim doświadczeniem i dlatego miały charakter dogmatów, precyzyjnych zaleceń: *Konstrukcje budynków dzielą się na dwie grupy: pionowe i poziome (Vitruwius). Trzon kolumny przy podłożu jest grubszy o ćwierć niż przy wierzchołku[...]*

Creativity – a problem we are aware of

...To be just, one has to stress that our idea of the process of creation did not contribute to the intellectual understanding of the Ancient World. All means have been used in order to reach the state of inspiration and to be able to control it. A prayer to a Muse was also considered effective. “Oh Muse, tell me...” – that is how the “Odyssey” starts. The mystery of creation was well guarded and that is why the gift of talent was considered a miracle. Here is Socrates's testimony: *An excellent carpenter can be hired for five or six min, a good architect cannot be found even for the thousand drachmas: they are so few throughout Hellade.*¹

As we can see even in Hellenic times when architecture flourished, the mass education of architects was impossible. They were creators of a higher order. The lack of architects was painful. They were replaced by the crafted artisans and builders. The ancient meaning of the word “architect” – senior carpenter, senior builder – reflects the everyday reality of those days.

The chief position of a “senior builder” required very often creative solutions of problems which led to new conceptions. Those particular abilities of an architect, as the conceptualist of the urban picture, were to influence in future specific character of his work and increased the distance between an architect and a builder, even a “senior builder”.

That part of the process of creation (belonging neither to the work of a carpenter nor a builder) was then described as a component of a new science:

Foreigner: *After all, every architect... is only the manager of a group of workers.*

Socrates: *Yes.*

Foreigner: *That means that he supplies knowledge, and does not work manually.*

Socrates: *Yes.*

Foreigner: *That is he, then, who should be justly considered a representative of cognitive art.*

Socrates: *Obviously.*²

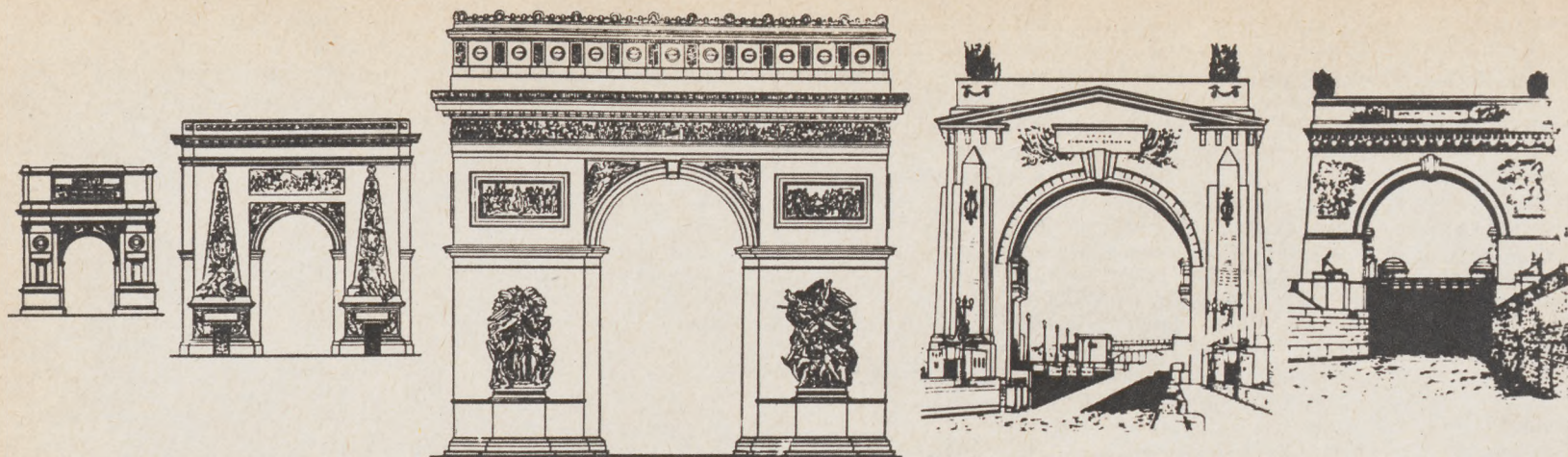
This “cognitive art” and its character were not known then. Still, come examples of the professional knowledge of that period have been preserved up to present days. Practical knowledge was a very difficult experience and that is why it was very dogmatic, based on precise principles: *The constructions of buildings can be divided into two types: horizontal and vertical (Vitruvius). A column is one quarter wider at its bottom than at the top [...] One can define the width of a forum in a following way: take 2/3rds of its length...*³



1. Piranesi, the unreal landscape of Via Appia

2. Piranesi, the unreal landscape of Via Appia

1. Piranesi, irrealny pejzaż Via Appia
2. Piranesi, irrealny pejzaż Via Appia



Szerokość forum określa się tak: bierze się 2/3 długości...³

Później, już w Średniowieczu w epoce metafizycznego stylu myślenia, bezpośrednie wyobrażenie o „wizerunku zawodu” komplikowane jest ideą obecności realnej wiedzy w wewnętrzny intuicyjny widzeniu. Racjonalna wiedza w architekturze była przedstawiana głównie stosunkami liczbowymi, dlatego na średniowiecznym poziomie wyobrażeń właściwe stosunki były objaśniane specjalną „magią liczb”. Oto dosyć charakterystyczna wypowiedź Św. Augustyna, największego ideologa Średniowiecza: *Artyści... tak długo poruszają rękami póki to, czemu oni nadają formę, wzgodności z wewnętrznym światem liczb nie otrzyma zakończenia i nie spodoba się, będąc przyswojonym odczuciem*⁴.

Następny okres wniósł do światopoglądu tej epoki idee empiryzmu i racjonalizmu. Zdrowy rozsądek we wszystkich stał się podstawą dla całej twórczości. Z tej pozycji najbardziej dorzeczną była szeroka użycie architektury antycznych i urbanistycznych osiągnięć antyku i Renesansu. Profesor N. Brunow konstatuje: *...francuscy architekci drugiej połowy XVII wieku tworzyli swoje dzieła wykorzystując spuściznę antyczności i Renesansu... Architektura współczesnego historycznego miasta oparta jest na osiągnięciach francuskiej architektury drugiej połowy XVII wieku*⁵.

Przeżytki takiego bez troskłego optymizmu epoki racjonalizmu można znaleźć później – do XX wieku włącznie. Le Corbusier mógł – nie zastanawiając się – powiedzieć: *spojrzenie rzucone w przyszłość, pozwala sądzić, że...* Jednak praktyka pokazywała, że nawet genialne spojrzenie, gdziekolwiek by nie zostało „rzucone”, a tym bardziej w przyszłość, samo w sobie o niczym jeszcze nie świadczy.

Do XX wieku idea dialektyki coraz bardziej umacnia się w naukowym i ogólnokulturalnym światopoglądzie. Wywodząc się z klasycznej filozofii niemieckiej dialektyczna logika staje się materialem wyjściowym dla dialektyki marksistowskiej, której rozkwit następuje w XX wieku.

Rozwój tych idei pozwolił uświadomić, że problematyka twórczości jest zaliczana do szerokiej klasy problemów, których rozwiązanie nie jest możliwe tylko przy pomocy czysto pozytywnego doświadczenia. Wiadomo jest, że marksistowska teoria dialektyki proponuje umotywowaną formę dla każdej problemowej treści – uniwersalną formę wyrażaną kategorią sprzeczności, a sprzeczność podstawową kategorią całej logiki światopoglądu dialektyczno-materialistycznego. Jednak z tej pozycji sama zasada intuicyjnej wiedzy architekta nie może być rozpatrywana poza realnymi

Later, in the Middle Ages, the epoch of metaphysical thought, the idea of architect's profession was dimmed by the intrusion of true knowledge into the inner intuitive seeing. Because all that was rational in the architecture of those days was shown mainly as a number of successful relations of proportions. All of those successful relations were explained through a special magic of numbers. Here is a characteristic statement by St. Augustine, the greatest philosopher of the Middle Ages. *Artists work with their hands as long as the object which they are shaping will, in accordance with the inner world of numbers, obtain its final form, please them, and be accepted by their feelings*⁴.

New epochs introduced the concepts of rationalism and empiricism into the philosophy of the previous period. Common sense became the basis of all creative activity. In this aspect a wide use of the architectural and urban achievements of the antique and the Renaissance seems to have been very “reasonable”. Professor N. Brunow states: *... the French architects of the second half of the XVIIth century based their designs on the heritage of the antique and the Renaissance... The shape of contemporary historical towns is based on the achievements of French architecture in the second half of the XVIIIth century*⁵.

The remnants of such optimism from the age when rationalism and common sense prevailed occurred also later even in the XXth century. Without thinking Le Corbusier could say: *one look into the future allows us to think that...* Practice proved, however, that even a brilliant gaze, no matter in which direction it be “cast”, into future especially, when in isolation has no value at all.

Up to the XXth century the idea of dialectics strengthened its position in scientific and cultural theories. It originated from the classic German philosophy and became a starting point for Marxist dialectics which developed fully in the XXth century.

The development of those ideas made people realize that the problems of creativity are an element of a wide range of problems which can be solved only on the basis of a purely positive experience. It is generally accepted, that the Marxist theory of dialectics states that each problematic contents should have a motivated form – a universal form expressing problems in a category of contradictions. Contradiction is a basic category for both dialectical and materialistic logic. In this aspect, however, the intuitive knowledge cannot be considered in separation from

warunkami jej powstawania, jej nierozwzeralnego związku z intelektualno-logicznym myśleniem.

Intelekt – wzmacniacz intuicji

Intelekt i intuicja – to dożywni współautorzy. Współczesne doświadczenia naukowe wykazały, że myślenie zawiera w sobie dwie sfery świadomości: logiczną i plastyczną.

Przyznanie równych praw sferze intuicyjnej świadomości nastąpiło stosunkowo niedawno: jeszcze na początku XX wieku francuski psycholog Janet udowodnił, że to, co nieświadome, jest niższą formą psychologicznej aktywności. Szkoły psychologiczne rosyjska i radziecka (od A.A. Uchtomskiego do A.N. Uznadze) udowodniły, że jest ona nie niższa, ale wyższa. Obecnie powszechnie przyjmuje się, że intuicyjne formy psychicznej aktywności są w obiektywny sposób uporządkowane, który jest niesprowadzalny do intelektualnych form uporządkowania i że nauka nie może być uważana za jedyną formę racjonalnego myślenia. Jednakże główna siła każdego z dominujących typów myślenia – intuicyjnego (w sztuce) i intelektualno-logicznego (w nauce) – zawiera się w ich dopełniającej, instrumentalnej, nierozwzeralnej współpracy.

the true conditions in which it was formed. It is inseparable from the intellectual and logical thinking.

Intelect – new strength for intuition

Intelect and intuition – joint for life. Recent scientific research indicate that thinking involves two spheres of consciousness: logic and imagination.

The intuitive sphere of consciousness was considered equal with other ones relatively recently. At the beginning of the XXth century the French psychologist Janet still thought that all that was subconscious was inferior to other psychological activities. Russian and Soviet psychological schools (from A.A. Uchtomski to A.N. Uznadze) proved that the subconscious was not inferior but superior to all activities. Nowadays it is generally admitted that intuitive forms of psychological activity have their objective order which is not an intellectual order. Thus science cannot be considered the only form of rational thinking. The main force of domineering types of thinking, intuitive (in the arts) and intellectual or logical (in science), lies in their constant instrumental joint cooperation in which they complement each other.

If thinking was understood as conven-

Myślenie		
	Sfera logicznej świadomości	Sfera intuicyjnej świadomości
podejście sfera działalności	naukowo-poznawcze pośrednia praktyczna działalność fakt	wartościujące bezpośrednia praktyczna działalność norma
uświadomienie jednostki podstawowa operatywna jednostka myślenia kategorie uzasadnień	pojęcie założenia są unikaliami a udowodnienia – uniwersaliami uniwersum pojęć pojmowanie świata	obrazowe przedstawienie w roli założeń występują uniwersalia, a w roli uzasadnień unikalnia uniwersum obrazów odczuwanie świata, widzenie świata
system operacyjny typ pojmowania		

The process of thinking		
	Sphere of logical consciousness	Sphere of intuitional consciousness
approach sphere of activity	scientific cognitive indirect practical activity	evaluative direct practical activity
individual consciousness	fact	norm
basic, operative unit of thinking	notion	image
category of argumentation	assumptions are exceptions evidence is generalizing	assumptions treated as general statements evidence treated as exceptions
operating system	sphere of notions	sphere of images
type of comprehension faculty	comprehending the world	feeling the world seeing the world

Gdyby myślenie przedstawić w umowie wyizolowanych parzystych sferach świadomości, to dla każdego znaczenia w jednej sferze znajdzie się dopełniającą odpowiednik w innej (patrz tabela). Przez wzajemne uzupełnianie się dwóch sfer świadomości rozumiemy, że logiczne i intuicyjne typy wiedzy nie prowadzą się do siebie, nie pochodzą jedno od drugich i nie są sprzeczne. W tym miejscu warto przytoczyć słowa Salieriego o zastosowaniu algebry przy sprawdzaniu harmonii.

Nieprzypadkowo Puszkina frazę tę włożył w jego usta. Jak życie Salieriego jest przykładem przedziwnego splotu prawa i świadomego bezprawia – „z rozumem”, tak powyższa wypowiedź jest przykładem niesłusznego postawienia pytania o wzajemne stosunki tego, co logiczne i tego, co intuicyjne.

Puszkina dobrze wiedział, że harmonia, tak samo jak algebra, ma swoją wewnętrzną logikę, że między muzyką i algebrą nie ma bezpośredniego przeliczenia i że z algebry nie można wyprowadzić harmonii muzyki, nawet jeśli „uśmiercimy dźwięki” – preparując muzykę „jak trupa” – co zostało udowodnione w XX wieku na samotworzących robotach-poetach i robotach-kompozytorach. Dokładne przetłumaczenie jednego typu wiedzy na drugi jest absolutnie niemożliwe z powodu różnic podstawowych, operatywnych jednostek myślenia, różnicy podejść i kategorii uzasadnień.

Wymiana doświadczeń między dwiema sferami świadomości gwarantuje pełne wyobrażenia o realiach będących przedmiotem studiów, ale sama z siebie nie zapewnia powstania nowej wiedzy. Jak powstaje całkowicie nowa wiedza w systemie jej dwurodzajowości? Przecież powstaje coś, co przeczy prawu zachowania energii: w systemie istniejącej wiedzy nagle pojawia się coś nowego, „dodatkowego”. Wtedy, rzeczywistość, akt tworzenia jest oczywistą tajemnicą, inaczej – „darem boskim”.

„Nagle” – i przygotowujący go system założeń

Twórcze oświecenie podlega także prawu przyczynowości, której istotą jest szczególnie – informacyjna. Formowanie nowego systemu wiedzy określane jest znaczeniowymi cechami informacji. Wynika stąd, że im informacja bardziej wartościowa, tym bardziej wyraziste rodzące ją „oświecenie”. Wartość informacji zapewnia pełne rozwiązanie i jednocześnie wyższe stadium heurystycznego myślenia – momentalne rozwiązanie problemu, gdy w nieoczekiwanej chwili może nawiedzić to „nagle”..., to szczególnie: Eureka!

Jednak mówiąc o wartości informacji mamy na myśli nie wyjściową, lecz już przetworzoną. Psychika ludzka celowo tworzy „model dynamiczny” jako centrum informacyjnego modelowania, w którym problemy przekształcane są z nierozwiązywalnych w rozwiązywalne. Duża szybkość, z jaką przebiegają te procesy byłaby niemożliwa bez kodowania problemów, ponieważ właśnie „kod” jest bardzo pojemnym ich regulatorem.

Jaki jest wzajemny stosunek tego wszystkiego do urbanistyki? Przyjrzyjmy się temu w kontekście popularnych przy-

tionally isolated spheres, even in number, every meaningful element in each sphere would find its equivalent in another sphere (see table).

Both spheres complete one another and thanks to that we learn that logic and intuitive types of knowledge are not isolated, are not derivatives of one another and are not contradictory. Here it is worth quoting Salieri's words concerning the role of algebra in checking harmony. It was not an accident that Pushkin made Salieri speak out those words. Salieri's life is a complicated entanglement of law and chaos and such is his opinion which is wrong as far as logic-intuition relations are concerned.

Pushkin knew well that harmony had its own inner logic and so did algebra. He knew there was no direct connection between music and algebra and that algebra could not be the origin of musical harmony even if the sounds were “killed” by making the composition up as a corpse. The computer poets and computer composers of the XXth century are the best proof of it.

It is obvious that a detailed exchange of one branch of knowledge for another is impossible, because of basic reasons such as different efficient units of thinking, differences in approach and categories of justification.

Exchange of experience between the two spheres of consciousness gives a full image of the analysed reality but in itself it is not the beginning of a new branch of knowledge. How is this new branch formed in the system of bigeneric knowledge? Something emerges here that is a negation of the basic law of physics – something additional, new. And that is when the process of creation becomes a mystery, God's gift.

“Suddenly” – and the preparatory system of assumptions

Creative revelation is also determined by the law of cause and effect. The essence of it is specific, it is of informatic character. Forming of a new system of knowledge is dependent on the denotative features of information – the more valuable the information, the clearer the revelation. The value of information is the condition of a full solution and at the same time of the heuristic level of thinking: the problem is solved in an instant and not expecting it one can say this “suddenly”...the happy “Eureka!”. Speaking about the value of information, however, we think not of the initial information but of the transformed one. A “dynamic model” such as the center of informatic shaping, where the unsolvable problems change into solvable ones, is purposefully formed in the human psyche. A great speed at which the processes occur would be impossible without encoding the problems because it is the “code” that is their receptive controller.

In what way is this all connected with architecture? Let us analyse some examples of artistic success and failure.

Can Corbusier be blamed for the fact

klądów twórczych sukcesów i niepowodzeń.

Czy można zarzucać Corbusierowi, że kaplicy w Ronchamp nie poświęcił twórczej inicjatywy a poskąpił jej „świećlanemu miastu”? Czy, że F. Wright „Domowi nad wodospadem” użyczył 200% intuicji, a „miastu szerokiej przestrzeni” – 0,1%. Nie, nie można. Mówiąc zwyczajnie – w pierwszym wypadku „udało się”, w drugim – nie. Kryje się za tym fakt, że w wypadku powodzenia strategia (model dynamiczny) twórczego rozwiązania już istniała wcześniej, a w drugim – niepowodzenia – zabrakło strategii rozwiązania zadania danej kategorii. Takiego rodzaju zadania, w stosunku do którego wszystkie istniejące schematy twórczych rozwiązań są nieprzydatne, a wynik rozwiązania jest nieokreślony, można nazwać zadaniami z nieokreślonym zakresem poszukiwań. Ale gdy wokół znajdują się same nieokreśloności, jak szukać i gdzie?

Zadania budowniczego nie są dane Architect's tasks are not given visually

Wydawać by się mogło, że zadania, które ma rozwiązać architekt, są dane wizualnie. Dlatego też powszechne było przekonanie – aż do naszych czasów – że działalność budowniczego to działalność, która operuje tylko bezpośrednio postrzeganymi obiektami. Do dnia dzisiejszego najlepsze realizacje architektury są traktowane jako statyczne obrazy, albo inaczej – jako „zastygła muzyka”, a nie jako apogeum zdumiewającego pojmowania rzeczywistości.

Wymykało się, że zrealizowana wizja architektoniczna, końcowy wynik twórczości będąc „wiedzą – wynikiem” (uprzedmiotowioną wiedzą), nie prezentuje rzeczywistego treściowego procesu twórczości („wiedzy – procesu”). Oto dlaczego tak się działo: pozorna wizualność, dostępność wiedzy architektonicznej i bezpośrednia dostępność obrazu urbanistycznej rzeczywistości pozwala zachować złudzenie, że modelowanie nierozwiązanego problemu urbanistycznego też powinno być plastyczne, widoczne. I jeżeli na poziomie wczesnych wyobrażeń o zawodzie ta iluzja mogła być niegroźna – obecnie jest to naiwna i niebezpieczna danina dla architektonicznej przeszłości.

Architektoniczny wizerunek – naturalny kod architektury

Ponieważ już określono, że przyczyną twórczych odkryć jest informacja, należałoby zatem zatrzymać się przy nośnikach informacji – „impulsach świadomości” w systemie architektonicznej działalności.

Uważa się, że w architekturze całej informacji o obiekcie dostarcza obraz. Ale

that the chapel in Ronchamp took a lot of his creative forces and his “Luminous City” got nearly none. If F.L.Wright gave 200% of his intuition to the “House on the Falling Water” and to the “Town of wide space” not even 0,1% of it, can he be blamed? No, they cannot. To put it simply, in the first case the designer “got it through” and, in the other it “failed”.

In the first case – the success – the creative solution has already existed, in the other – the failure – it was missing: there was no particular strategy in solving the problem of a given category. Tasks of the type in which all existing patterns of creative solutions are useless and the result is uncertain, could be called tasks with an undefined scope of search. But if everything around is vague where and how should we search?

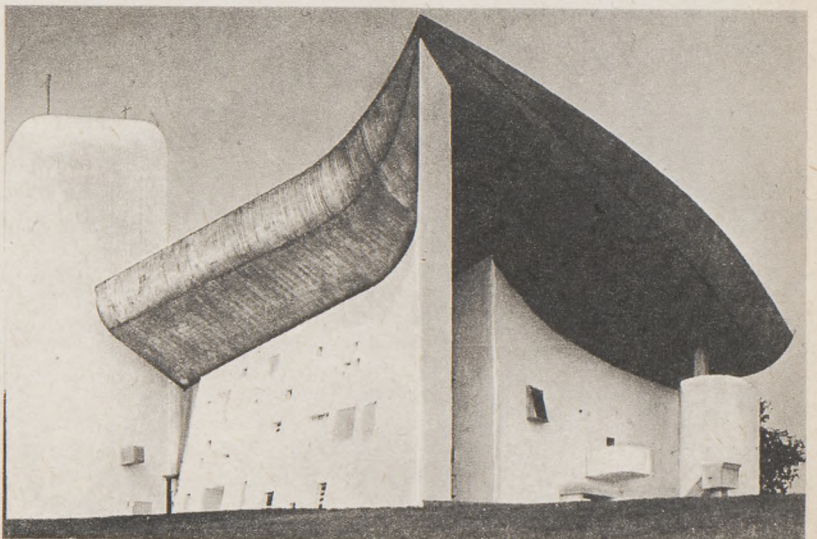
It seems that all architect's tasks are characterised by their visual aspect. That is why – up to the present – it was considered that the architect deals only with directly perceived objects. Even today the best architectural designs are spoken of as static images or rather “frozen music”, and not as the culminating point in of an amazing understanding of reality.

It was forgotten that an implemented architectural vision, the final result of some creativity, which is a “knowledge-result” (objectified knowledge), does not represent contentwise an actual process of creation (“knowledge-process”). Here are the reasons for that situation: an apparent visual method and a direct access to the shape of urban reality permits us to maintain the illusion that the modelling of the unsolved urban problem should also be plastic and visible. Such an opinion at the beginning of the development of architecture was harmless but nowadays it has become a naive and dangerous carry-over of the past.

Architectural image – a natural code of architecture

As it has already been said information is the cause of all creative revelations, and it should also be mentioned that the carriers of information – “conscious impulses” – are very important in a system of architectural activities.

It is considered that image is the only essential source of information. Image,

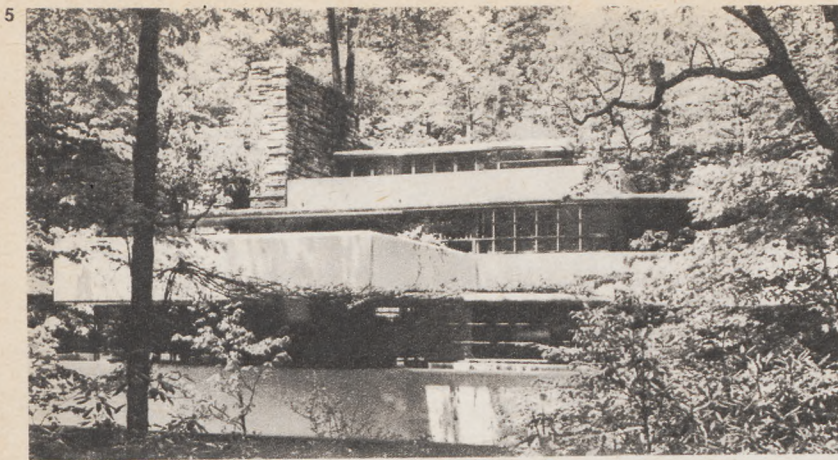


3. Upany architektoniczny „obraz” na długie lata staje się punktem odniesienia artystycznej logiki architekta. Od lewej: Łuk Tytusa w Rzymie (ok. 81 r.), Łuk St. Denis w Paryżu (1671–1672), Łuk Triumfalny w Paryżu (1806–1836), szluzki kanału Wołga – Don w ZSRR (1935 r.)

4. Le Corbusier, kaplica w Ronchamp

3. A successful architectural image becomes the reference point for the artistic logics of an architect for a long time. From the left: The Arch of Titus in Rome (about 81), The St. Denis Arch in Paris (1671–1672), The Arc de Triomphe in Paris (1806–1836), sluices of the Volga-Don canal in the Soviet Union (1935)

4. Le Corbusier, the chapel in Ronchamp



obraz to tylko jeden z kodów architektury. We współczesnej nauce o kodach, dzieli się je na naturalne i obce⁶: w dawnym wypadku wizerunek budynku, miasta to kod naturalny, a naukowe wyobrażenie o urbanistycznej rzeczywistości to kod jej obcy. Wymiana informacji odbywa się przy pomocy kodowania i odszyfrowywania, co pozwala rzeczywistemu problemowi przekształcić się w naukowy (intelektualno-logiczny) i naukowemu w rzeczywisty.

O ile realna praktyka stawia w stosunku do intelektualnej działalności architekta rozliczne wymagania, o tyle szyfrowanie problemu w postaci obcego kodu (naukowego) napotyka na różne stopnie złożoności: od zdrowego rozsądku – do metaforyzacji. Przy czym im wyższy stopień złożoności rzeczywistego problemu, tym bardziej ostro występuje konieczność wyobrażenia wysokiego stopnia abstrakcyjności. Wysokość abstrakcyjności poziomu poznania zupełnie nie oznacza zmniejszenia siły przekształcającego ładunku, zamieniającego schematy pojęciowe w plastyczne widzenie.

W ten sposób współczesna teoria o kodach potwierdza, że stworzenie nowego wizerunku w architekturze jest wynikiem bardziej złożonej psychicznej działalności, niż się wydaje. Wynika stąd, że obecnie działalność zawodowa architekta jest działalnością całościową i operuje zarówno obrazem widzianym jak i niewidzianymi wyobrażeniami naukowymi.

Obraz „widziany” ma jeszcze jedną zaletę w stosunku do pojęcia: udany architektoniczny obraz (wiedza – rezultat) staje się dla zadań takiego typu wzorem, orientacyjnym punktem odniesienia. W powtórnych rozwiązaniach problemu logika architekta idzie „na przelaj” omijając trudności procesu pojmowania i artystycznego opanowania rzeczywistości, trudności zawodowego ujęcia problemu i jego widzenia (rys. 3). Tak – gdy wynik pozytywny. A gdy wynik negatywny?

„Mądrość przyrody” i zasada cywilizacji: dogonić i wyprzedzić przyrodę

Mądrość przyrody w takich wypadkach podąża wypróbowaną drogą ewolucji: metodą prób i błędów, błędów... i sukcesów. Mądrość człowieka ma także swój punkt wyjściowy na tej drodze. Architektura nie była wyjątkiem w zastosowaniu tej uniwersalnej metody postępu. W stosunku do artystyczno-praktycznego opanowania rzeczywistości architektura poprzez swą historię ukazuje, że w starożytności artystyczne pojmowanie rzeczywistości było długotrwałe: poszczególne budowle i zespoły były wznoszone przez stulecia i nawet

though, is only one of the codes of architecture. Contemporary studies on codes define them as natural and alien: in this case the picture of a building or a town is a natural code thus the scientific description of urban reality is an alien code. The exchange of information takes place by the help of first encoding and then decoding which transforms a real problem into a scientific one (intellectual and logical) and back a scientific one into a real one.

The actual practise is very demanding in as far as the designer's tasks are concerned, especially the intellectual ones. The process of defining a problem in a form of the alien code (scientific) goes through many levels of complexity: from common sense to meta-imagination. At the same time, the more complex the actual problem, the more acute the necessity to imagine a high degree of abstraction. The degree of abstraction of the cognition process does not completely imply that the force of the transforming charge, which changes notional schemes into architectural seeing, diminishes.

In this way, the contemporary theory of codes confirms the fact, that the creation of a new image in architecture is the result of a more complex mental activity than it seems. Hence, it appears that nowadays the professional activity of a designer is an universal activity, which utilizes both the discernible image and the indiscernible scientific concept.

The “discernible” image has one more virtue in comparison to the concept: a successful architectural image (knowledge-result) becomes a tentative point of reference, a model for this sort of tasks. When solving successive problems, the logic of the designer takes a short cut, omitting the difficulties of the comprehension process and the artistic mastery of reality, the difficulties of a professional approach to the subject and the way of seeing it (fig. 3) It is so – if the result is positive, but if it is negative...?

“The wisdom of Nature” and the rule of civilization to catch up with Nature and overtake it.

In such cases the wisdom of nature follows a tried out route to evolution: the method of trial-and-error, error, error and success. The wisdom of man also has its starting point on the same trail. Architecture was not an exception in utilizing this universal method of progress. In relation to the artistic and practical mastery of the designer's reality, it shows through the course of its history that in ancient times for instance the artistic apprehension of reality was long-lasting: particular buildings or whole complexes were being erected

tyśiąclecia (na przykład zespół świątyni w Karnak Luksor). Tłumaczy się to nie tylko prymitywną technologią budowlaną, ale i częstokroć koniecznością zrewidowania pomysłu w toku praktycznej realizacji. Bazylika Św. Piotra w Rzymie była wznoszona przez prawie 100 lat, a przerwy w budowaniu były spowodowane błędami koncepcji, koniecznością nowego ich przemyślenia. Wieża w Pizie miała trzech autorów, przy czym jeden z autorów przekonawszy się o fiasku proponowanego rozwiązania potajemnie zbiegł.

Przez wiele lat nikt nie podejmował się zakończenia budowy. Wymyślić od razu „dobry obraz” – to niełatwe zadanie. Można przytoczyć jako przykład arcydzieło staroruskiej architektury – cerkiew w Kiżach. Miała ona dwa pierwotne wzory, opracowane przez tę samą brygadę ciesielską. Oba jednak są znacznie gorsze od zbudowanej w Kiżach, w której odwzorowywane były kompozycyjne sposoby i propozycje: to były próby, próby i błędy...

Obserwując swoje błędy człowiek uczył się wyciągać wnioski, uogólniając doświadczenie powodzeń i niepowodzeń. Tak rodziła się nauka – środek osiągnięcia celu, omijając nieudane próby. Rozwój nauki nie tylko pozwalał efektywnie przekształcać rzeczywistość, ale i zmieniał sam charakter potocznego myślenia, czyniąc go bardziej naukowym.

Nauka w architekturze

W jakim stopniu naukowa świadomość staje się obecnie nieuchronna dla architektury, mającej swoje racjonalne sposoby opanowania świata? Tak samo, jak i w innych rodzajach działalności, wiedza w architekturze wykorzystywana jest dla zmniejszenia liczby błędów bez zwiększenia liczby prób. Jeśli w nauce wiedza jest celem, to w sztuce jest środkiem. Wiedza w architekturze staje się „środkiem” dzięki temu, że obrazowe myślenie architekta jest podporządkowane intelektualno-logicznemu, które utrwała w pojęciach problem.

Nauka w architekturze jest sferą wewnętrznej działalności, która bezpośrednio nie służy celom projektowania (zewnętrznym działaniom), ale urzeczywistnia ich ogólne przygotowanie. To znaczy, powstają takie struktury wewnętrznej sfery działań, które pozwalają na wykorzystanie ich do przygotowania realnego projektowania.

Specyfiką naukowej (wewnętrznej) działalności jest stworzenie bloków-schematów, strategii, modeli, metastruktur, które mają zastosowanie przy zetknięciu się z zadaniami podobnej klasy.

Rzeczywistość pokazuje, że obecnie przekształcającą się praktyka osiągnęła taki stopień rozwoju, w którym architektura już nie może obejść się bez pogłębienia tej sfery myślenia. Nie jest ona wiodącą w sferze sztuki, ale jest jej niezawodnym sojusznikiem i współautorem. Sfera intelektualno-logiczna pozwala na wyobrażenie sobie naukowego obrazu urbanistycznej rzeczywistości. Niedostatek takiej szerokiej koncepcyjnej wiedzy w urbanistyce odczuwalny jest dość wyraźnie:

A. Ikonikov: *Współczesne zadania architektury są złożone i bez teoretycznego uzasadnienia chyba nierozwiązalne. Chodzi o sprowadzenie wiedzy do jednolitego systemu.*

through centuries or even millennia (for example the temple – complex at Karnak Luxor). This is not only due to an appropriately old construction technology, but frequently the need to modify the original project in the course of its implementation. St. Peter's Basilica in Rome was built over a period of nearly a hundred years. Interruptions to the construction resulted from errors in the design and the need of its modification. The Tower of Piza had three designers. One of them having realized that the suggested version turned out a fiasco, secretly fled the city. For many years, there was no one who would bring the undertaking to an end. So to think up a “good image” off-hand is not an easy task. To justify this statement we may also present the example of the masterpiece of Old Russian architecture – the Orthodox Church in Kizha. The church had two prototypes, which were worked out by the same team of carpenters. Both of the prototypes however, are much more inferior to the church itself, which in fact was used as means of experimenting with variants of architectural composition and methods of their implementation: these were trials, trials and errors.

Observing his errors, man learned to draw conclusions by generalizing the experience of his successes and failures. This is how science, the means to an aim, came about, avoiding unsuccessful trials. The development of science not only enabled man to transform reality effectively, but also to change the everyday way of thinking to a more scientific one.

Science in architecture

To what extent do the implications of the scientific consciousness today become inevitable in architecture, a field having its own rational ways of ruling the world? Knowledge in architecture like in all other activities, is applied to decrease the number of errors, without increasing the number of trials. If the aim in science is knowledge then in art it is the means. Knowledge in architecture becomes a “means” thanks to the fact that the pictorial thinking of a designer has been subordinate to the intellectual and logical thinking, which fixed the silhouette of the problem within the notion. Science in architecture is a sphere of internal activity, which does not serve the aims of designing (external activities) directly, but facilitates its general preparation. This means that such structures of the internal sphere of activity are created, which may be used for the preparation of actual designing. The special feature of scientific (internal) activity lies in formulating block-schemes, strategies, models or meta-structures, which function on confrontation with tasks within a similar class.

Reality shows, that nowadays the constantly changing practical knowledge has reached such a level, that architecture can not longer do without broadening the sphere of thought, which although is not the leading one in art, but remains an infallible ally and coauthor of it. What we mean, is an intellectual and logical sphere, which permits us to visualize the scientific image of our urban reality. Insufficiency of such broad conceptual knowledge in town planning is very strongly felt:

A. Ikonikov: *The goals of architecture in the contemporary reality are complex and probably can not be solved without theoretical knowledge. Knowledge should be unified under one system.*

A. Gagkayev: *In the present situation,*

A. Gagkajew: *W obecnej sytuacji historia architektury okazała się niezgodna z architektoniczną praktyką... Potrzebna jest historia architektury, uwzględniająca zmianę architektonicznej rzeczywistości.*

W. Gropius: *Mieliśmy zawsze za mało nauki, ale dzisiaj to wyprowadza nas z równowagi.*

N. Kostrikin: *Jesteśmy zmuszeni zadawać się intuicją... nie zawsze podnosząc ją do wysokości analizy.*

L. Moretti: *Urbanistyce nie starcza teoretycznej głębi i metodologicznej kultury.*

W. Łoktiew: *Obecnie dla budujących domy klasa to góra kamieni... Przykłady istotnie architektonicznego myślenia spotykane są coraz rzadziej.*

Zapotrzebowanie architektów na „ogólnourbanistyczną” naukę lub – w terminologii L. Wygodzkiego – naukę drugiego rzędu jest wynikiem niezadowolenia z istniejących interpretacji urbanistyki w jednakowym (architektoniczno-planistycznym, inżyniersko-transportowym, matematycznym, historycznym) wyrazie.

Jednak w jaki sposób otrzymać poszukiwaną nową informację? Jak otrzymać konieczne wypadkowe dane i światopoglądowe punkty orientacyjne o najbardziej złożonym typie współczesnej urbanistycznej rzeczywistości – urbanizacji technicznej?

Jak powiedział Koźma Prutkow...

W tym miejscu naszych rozważań jest widoczna konieczność skonstruowania szerszych i uniwersalnych koncepcji, bo, jak powiedział Koźma Prutkow, *Inne rzeczy są dla nas niezrozumiałe... ponieważ rzeczy te nie wchodzą do naszego kręgu pojęć.*

„Kąg pojęć” w obcym (logicznym) kodzie architektury może być rozszerzony przez wprowadzenie idei ewolucji jako najważniejszej dla rozumienia urbanistycznej rzeczywistości.

Wymaga to uznania, że miastu jako „optymalizującej strukturze” są właściwe określone zasady wewnętrznej racjonalności, zasady niezmiennie przejawiające się we wszystkich stopniach ewolucji miasta. W ten sposób postawienie pytania o ewolucyjne wyobrażenia w urbanistyce jest jednocześnie pytaniem o specyfikę jednolitości (systemowości) miasta, „miasta w ogóle”, to znaczy jakiegokolwiek miasta jakiegokolwiek epoki.

Istniejące wyobrażenia o systemowości miasta wyodrębniają jako podstawową cechę jego przestrzenność. Jednak poszukiwania obiektywnie istniejących sprzeczności problemu nie pozwalają uważać za całkowite wyobrażenia oparte na tej właściwości, o ile nie są zawarte w nich ograniczenia zapewniające konieczną jedność.

Z filozoficznego punktu widzenia jest to mało przekonujące, ponieważ kategorie przestrzeni są nierozdzielnie związane z kategorią czasu. W ten sposób logika dialektyczno-materialistycznego światopoglądu nakazuje włączyć do aparatu wyobrażeń o strukturze miasta na równi z pojęciem „miejska przestrzenność” pojęcie „miejski czas”. Jest to logiczna przesłanka.

Przypuszczenia logiczne potwierdzone są przez rezultaty badań empirycznych.

history of architecture has turned out to be not in accordance with architectural practice... There is a need for a history of architecture which takes the changes of architectural reality under consideration.

W. Gropius: *There has always been too little science, but today it makes us angry.*

N. Kostrikin: *we are forced to be satisfied with intuition... not necessarily raising it to the level of analysis.*

L. Moretti: *In town planning theoretical depth and methodological culture are not enough.*

V. Loktiev: *Today, the houses of the classicist period are nothing but a pile of stones for those constructing buildings... Instances of a truly architectural way of thinking are encountered more and more rarely.*

The architects' demand for a science embracing all general knowledge of town planning or – according to L. Wygodzki's terminology – a second grade is an effect of great dissatisfaction resulting from existing interpretations of town planning according to one pattern. (architectural planning, transport and civil-engineering, mathematical and historical data.)

In what way, then, can we obtain the new information? How do we get the necessary resultant of definite character and life philosophy reference points, which are of the most complex type in the contemporary urban reality – the technological urbanism?

As Koźma Prutkow said...

At this point in our considerations there is an evident necessity to formulate broader and more universal notions, because as Koźma Prutkow once said *the other things are incomprehensible for us... because those things do not enter into our sphere of understanding.*

“The sphere of understanding” in the present (logical) code of architecture may be broadened by introducing the idea of evolution, the most crucial notion for understanding the urban reality. What we must acknowledge is the fact, that there exist certain definite principles of internal rationality, peculiar to towns as “optimizing structures”. Those principles are manifested unchangeably on all levels of town evolution. So in this respect, question of evolutionary conceptions in town planning is also a question about the characteristics of town uniformity (systematization), meaning the town in general, i.e. any town in any epoch. The existing conceptions of town systematization consider spaciousness its essential feature. However, an objective search for existing discrepancies proves, that no conceptions based on this characteristic are complete, unless they include certain limitations ensuring the required unity. From a philosophical point of view, it is not very convincing, since categories of space are inseparably linked with categories of time. Thus the logic of dialectical and materialistic outlook compels us to include in our conception of town structure, the notion of “city space” as well as “city time”. It is a logical guideline.

Logical suppositions are confirmed by the results of empirical research. Investigations of the transport system point out that every city in every epoch is characterized by the consistency of self-

Urbanistyczne badania nad transportem wskazują, że każde miasto w każdej epoce charakteryzuje się stałością samoregulacji w czasie przykładowo równym godzinie. Praktyczny dowód istnienia chrono-limitu wyjaśnia fakt miejskiej jednolitości: przekraczanie czasowej stałej samoregulacji oznaczałoby zmniejszenie efektywności miasta jako systemu. W ten sposób mamy przekonywające podstawy koncepcji przestrzenno-czasowej miasta, jako specyficznej formy stałej, charakterystycznej i dla starożytnych Syrakuz, i dla współczesnego Sztokholmu.

Światopoglądowa użyteczność tej koncepcji i jej wartości prognostyczne są nadzwyczaj duże. Wystarczy powiedzieć, że zdanie sobie sprawy z czasowej specyfiki miasta umożliwia zastosowanie tak szerokiego pojęcia jak urbanistyczna formacja i związane z tym pojęcie granic urbanistycznej efektywności. Obserwacja istniejących przestrzenno-czasowych granic rozwoju miasta dowodzi, że miasto nie jest wyjątkiem w ogólnoewolucyjnych zasadach rozwoju.

Głównym problemem każdej ewolucji jest celowość. W przyjętym systemie odczytywania problem ten przedstawia się nam jako walka o efektywne wykorzystanie miejskiej czasoprzestrzeni. Wynika stąd, że problem urbanistycznego prognozowania jest związany z określeniem optymalnych przestrzennych znaczeń nowych technoregulacji strat czasu, co wymaga brania pod uwagę rzeczywistych ograniczeń określających zakres zmienności, pola kolejnych „ewolucyjnych innowacji”.

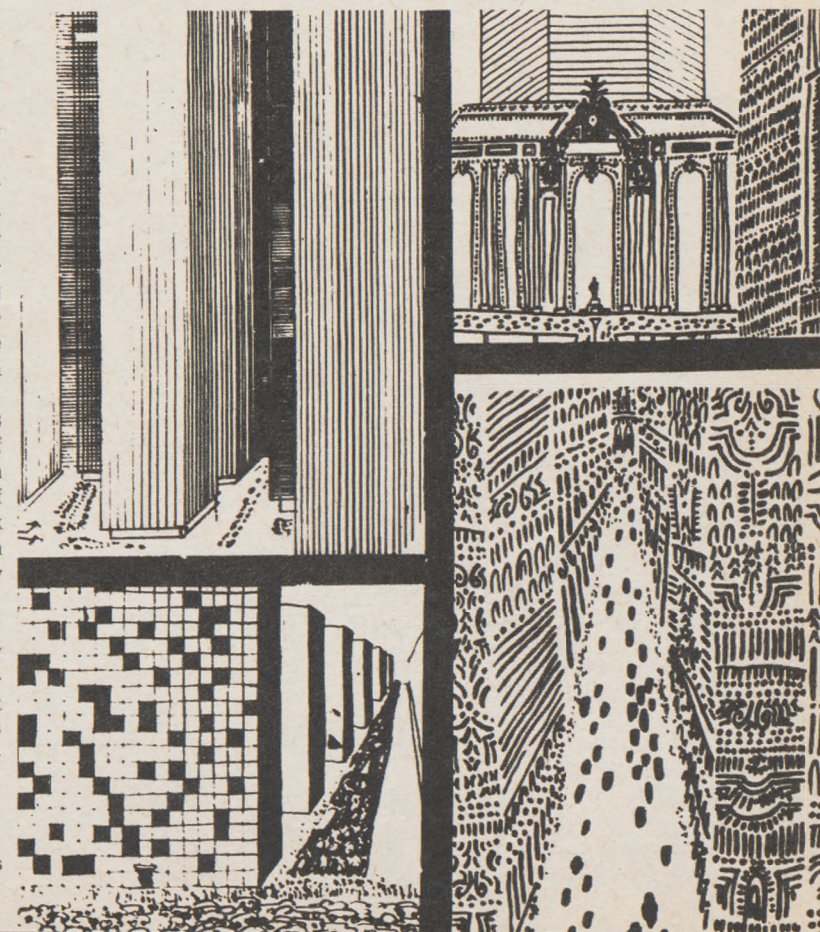
W ten sposób dochodzimy do wniosku, że znajomość urbanistycznych możliwości zakłada także znajomość „nie-możliwości” – inaczej wolność urbanistycznych celów wymaga znajomości granic wykorzystywanych środków. Konkretyzacja otrzymanych przestrzenno-czasowych koncepcji zawęzi krąg nieokreśloności, precyzując jakościowe oceny, co z kolei podniesie stopień dokładności ukierunkowanej ingerencji w rozwój miasta, pozwoli pogłębić nasze rozumienie urbanistycznej rzeczywistości.

regulation over a certain period of time – an hour for instance. Practical evidence of the existence of a chrono-limit is explained by the fact of town uniformity: exceeding the period of temporary self-regulation would mean diminishing its functioning effectiveness as a system. Thus, we have a convincing basis for a space and time oriented conception of a town, as a specific, stable formation, characteristic for both ancient Syracuse as well as contemporary Stockholm.

Its usefulness, arising from a general life philosophy as well as the prognostic values of the conception, are extremely great. It is enough to say, that by being aware of the temporal specifics of a town, we are entitled to employ such broad notions as the urban formation and limits of urban effectiveness, terms strictly connected with the former. Observations of existing spatial and temporal limits of town development prove that a town is not an exception in the overall evolutionary pattern of development.

The essential problem of every evolutionary process is its purposefulness. In the accepted system of interpretation, this problem is portrayed as a struggle for an effective utilization of the city space-time. Thus it is made clear, that the problem of urban forecasting is connected with defining the optimum spatial consequences of the new techno-regulations evaluating time loss. What has to be taken under consideration are the actual limitations determining the range of field variation of the subsequent “evolutionary innovations”.

Hence, we come to the conclusion, that the knowledge of the urban possibilities implies a knowledge of the “impossibilities” as well – in other words, the freedom of urban aims demands a knowledge of the limitations of the means to be applied. A definition of the obtained spatial and temporal conceptions will narrow down the sphere of the vagueness, determining the qualitative estimations, which in turn will increase the degree of precision of the directed intervention in town development and

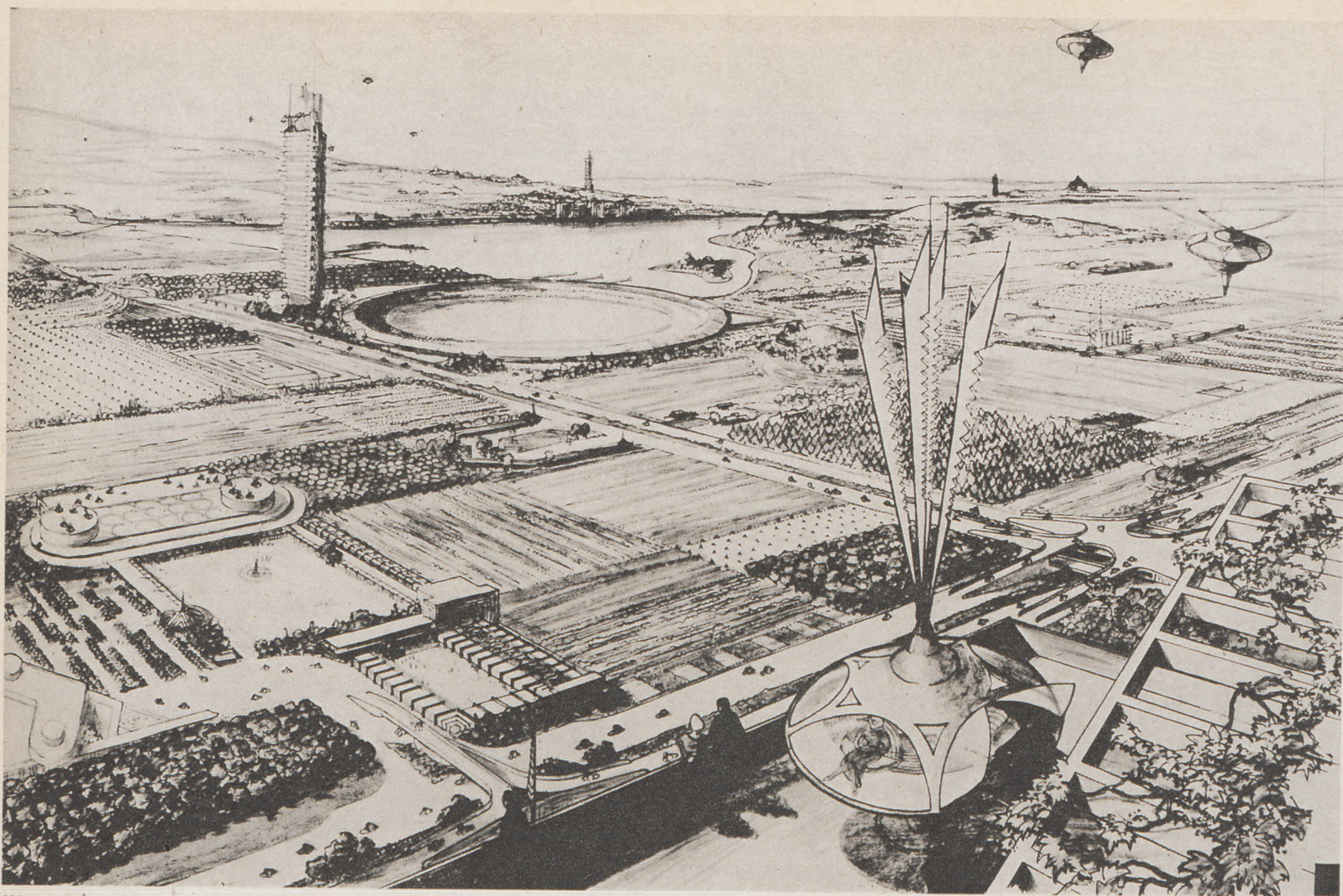


5. Frank Lloyd Wright, „Dom nad wodospadem” w Pensylwanii

6. Rysunki satyryczne z pism zachodnich – wizje miast przyszłości

5. Frank Lloyd Wright, the “House on the Falling Water” in Pennsylvania

6. Satirical drawings from the Western press – visions of cities of the future



Wprowadzenie takiego metapojęcia jak „formacja urbanistyczna”, opartego na zmianie wewnętrznego wzajemnego stosunku przestrzenno-czasowych znaczeń ma też sens światopoglądowy. Takie scalone międzywariantowe pojęcie daje jednolite spojrzenie zarówno na zmiany jednostkowe (stylów itd.) jak i na retrospektywne i perspektywiczne. Przyjęcie jednolitych zasad, gwarantujących żywotność struktury miasta umożliwia naukowe udowodnienie statusu uniwersalizmu. Pozwala to wyjaśnić dużą liczbę zjawisk urbanistycznych opierając się na niewielkiej liczbie cech przestrzenno-czasowych.

Obraz zawodu architekta zmienia się

Powyższy przykład jest dowodem na to, że uniwersalna forma problemowości wyrażona za pomocą kategorii przeciwności dysponuje nieograniczonymi, heurystycznymi rezerwami. W ten sposób opanowanie rzeczywistości przez architekta nie da się oddzielić od stałej systematycznej problematyzacji. Przemawia to na korzyść problemowego nauczania w wyższych uczelniach artystycznych.⁸

Jak widzimy, „wizerunek zawodu” architekta zbliża się do wzbogacania dwóch sfer kultury: intelektualnej i plastycznej, w których intelektualne wytwory rozpatrywane są jako nieodłączne elementy kultury. Wyjawienie zasad heurystycznych procesów i ich specyfiki w architekturze świadczy o tym, że architektura nie pozostaje na uboczu ogólnego nurtu rozwoju współczesnej kultury, której szczególną cechą jest jednoczenie naukowo-poznawczego i wartościowego podejścia.

also deepen our comprehension of the urban reality.

Introducing such a notion as “urban formation”, which is based on the transformation of the internal, mutual relation of the temporal and spatial consequences, has also its meaning in the philosophy of life. Such an integrated invariant notion gives us a homogeneous outlook on the individual changes, (e.g. styles etc.) just as retrospective and perspective ones. Accepting uniform principles which guarantee the vitality of the town structure, makes it possible to prove scientifically the status of universalism. This in turn enables us to explain a great number of urban phenomena, without referring to many temporal and spatial characteristics.

The professional image of the designer changes

The above example proves that the universal form of a problematics expressed by means of opposition has at its disposal unlimited, heuristic reserves. Thus, the mastering of reality by a designer can not be separated from a constant systematization of problematics. This is a point in favor of problematic teaching in art tertiary schools.

As we see, the “professional image” of the designer is about to enrich two spheres of culture: the intellectual and artistic, the products of which are inseparable elements of culture. The revelation of the principles of heuristic processes and their specific character in architecture, shows that it is not outside the general course of development of contemporary culture, whose peculiar feature is the uniting of the scientific cognitive approaches with the evaluative one.

Kulturalne zadanie nie może być rozwiązane tak szybko jak zadania polityczne i wojenne

Około sto lat temu, w 1887 roku, Czechow wyraził się, że odczuciu artysty i mózgowi uczonego sędzone jest zespolenie się w gigantyczną siłę. Wypowiedź ta nie była przypadkowa. Czechow wcześniej tylko od innych podkreślił przecucie ogólnej tendencji współczesności, która jest nie tylko u szczytu rozwoju nauki i techniki, jako nieodłącznego elementu kultury, ale jest także w dojrzałej konieczności całościowego, ogólnokulturalnego podejścia, opartego na naukowym światopoglądzie. Ujmując rzecz historycznie, hasło jedności sztuki i nauki nie jest nowe. Jego priorytet jest charakterystyczny dla epoki Odrodzenia – epoki, w której powstał nie tylko nowy typ kultury, ale i przygotowany został cały późniejszy rozwój kultury.

Właśnie w epoce Odrodzenia po raz pierwszy zostało uświadomione opóźnienie rzemieślniczego podejścia do sztuki, po raz pierwszy została odkryta możliwość poznania prawidłowości sztuki. Samo słowo „sztuka” w tym czasie było rozumiane jako wiedza naukowa. Nowe podejście na podstawie prawdziwej duchowej rewolucji pozwoliło stworzyć nowy typ kultury. To wszystko wymagało jednak ogromnego wysiłku: nowy światopogląd, wielka duchowa rewolucja było osiągnięte przez ludzi Odrodzenia z trudnością, nawet jeżeli uwzględnimy, że wszystko przygotowane zostało przez stulecia wyemancypowanego myślenia.

Oto, co napisał Leone Battista Alberti: „[...] ciężko jest wznosić się do poznania sztuk, które jawią się nam obecnie z takimi niesłychanymi trudnościami, że nasze imiona zasługują tym bardziej na uznanie.

Światopoglądu nie otrzymuje się w prezencie, także w naszych czasach. Tym

The problems of culture are not as easily solved as the problems of politics and war.

About a century ago, in the year 1887, Chekhov said that the feelings of an artist and the brain of a scientist are meant to unite into a gigantic force. This statement was not accidental. Only earlier than others Chekhov underlined his foreboding of the general tendencies specific to the modern age, which not only is at the peak of scientific and technological development, as the inseparable elements of culture, but it is also in the need of an integral, overall cultural approach, based on a scientific outlook. From a historical point of view, the slogan calling for a unity of science and art is not new. The priority of this slogan was characteristic for the Renaissance, the epoch in which a new type of culture was created and the foundations for its further development set.

It was for the first time during the Renaissance, that man became aware of the fact that the craftsmanship approach to art was greatly delayed. It was discovered for the first time, that there is a possibility of getting to know the principles of art. The word itself was then understood as – scientific knowledge. A new approach based on a truly spiritual revolution enabled the creation of a new type of culture. The whole process however, called for a great deal of effort: a new philosophy of life, the great spiritual revolution was achieved by the people of the Renaissance with difficulty, even if we consider the fact that everything has been prepared by centuries of emancipated thought. This is what Leone Battista Alberti once wrote: “it is hard to ascend in thought, in order to recognize the arts, which are manifesting themselves with such extreme difficulty, that our names deserve even more recognition.”

bardziej nie dostaje się za darmo umiejętności problemowego, profesjonalnego myślenia, w którym istnieje realna trudność określenia jeszcze nieskrystalizowanych tendencji, określenia wiążących, wartościujących postaw.

W rozważaniach tych nie byłoby koniecznych zależności, jeżeli wielki przewrót w systemie „nauka – technika” – konstytutywna cecha rewolucji naukowo-technicznej – bezpośrednio, niejako automatycznie wyzwałaby przewrót w sferze duchowych warunków życia, w sferze wartości artystycznych. Jednak taki automatyzm nie istnieje i dlatego konieczny jest poważny i długotrwały wysiłek: *zadanie kulturalne nie może być rozwiązane tak szybko, jak zadania polityczne i wojenne*.¹⁰ Świadome opanowanie tych najwyższych istotnych sił, które Czechowie nazywał gigantycznymi, tym bardziej jest trudne, że w odróżnieniu od wiedzy potocznej myślenie problemowe (dialektyczne) wymaga ukazania ukrytych przeciwieństw, w których nie istnieje stymulowanie oczywistości i dlatego nie ma automatycznego sukcesu tej formy świadomości.

W tym miejscu dobrze widoczny jest także związek między budownictwem jako szczególną formą kultury i zawodowym światopoglądem, jako szczególnym przykładem ideologii w ogóle. Przypominam przytoczone wyżej wypowiedzi Le Corbusiera, F. Wrighta, E. Saarenena i innych: wypowiedzi te są nie tylko świadectwem nagromadzonego niezbilansowanego bagażu współczesnych możliwości, opanowania realności i środków artystycznego wyrażania, ale i faktem określonego kryzysu zawodowej samowiedzy, wyrażanej przez ogólny obraz nie sterowaną urbanistyczną rzeczywistością. Engels uprzedzał, że kultura nie sterowana zostawia za sobą pustynię.

Nie sterowana rewolucja naukowo-techniczna rzeczywiście stwarza możliwość jednostronnej deformacji, zakłócającej koordynację i współdziałanie dwóch typów myślenia, które biorą udział w konstruowaniu obiektywnych prawidłowości świata. Rewolucja naukowo-techniczna poprzez swój rozwój stwarza również możliwości likwidowania deformacji w wyniku stawiania realnych, wartościowych i światopoglądowych problemów. Rozwiązanie ich wymaga opanowania postępowych metod dialektycznego myślenia, tworzących bazę dla głębszego światopoglądu, co w sumie uzbraja w wartościujące podejście w sztuce pojmowaniem rzeczywistych dialektycznych przeciwieństw a logiczno-metodologiczne metody wzbogaca aktywnymi, wartościowymi kierunkami.

Rewolucja naukowo-techniczna dąży do rozwinięcia przesłanek przejścia ku przyszłemu, efektywniejszemu, etapowi postępu – Kulturalno-technicznej ewolucji (KTE). W nim słowo „kultura” zawiera oba pełnowartościowe komponenty: naukę i sztukę – lub w ich obecnych znaczeniach: „naukę – technikę” i „sztukę – naukę” – jako nowe, mocniejsze ogniwo w systemie „jednostka – społeczeństwo” ●

N. Naliczajewa

We do not get our philosophy of life as a gift, even in our times. The more so, we do not acquire the ability of professional and problematic thinking for nothing, especially when there exists a possible difficulty on defining the yet undefined tendencies, and the leading, evaluative attitudes.

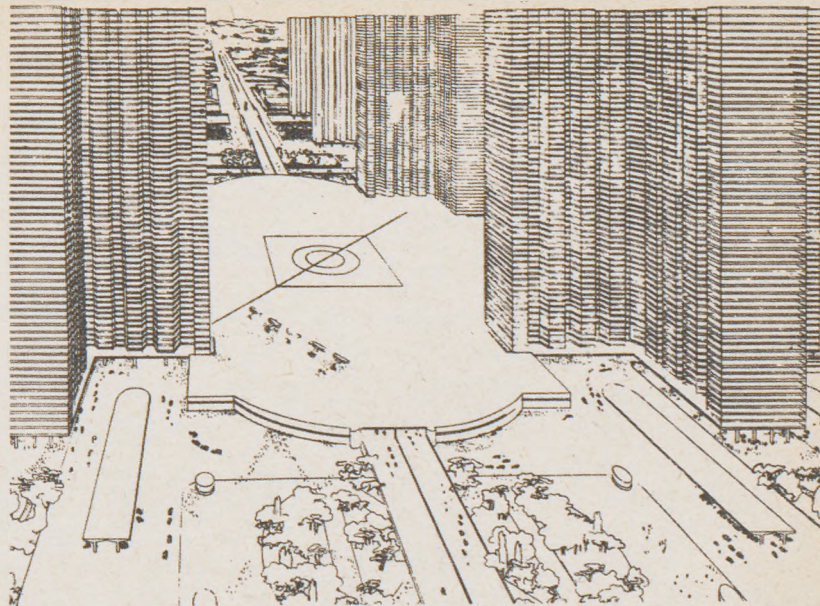
The necessary interdependences would not appear in our considerations, if the great, violent change in the relation “science – technology”, the inherent feature of the technological and scientific revolution, would directly, automatically as it were, evoke violent change in the spiritual sphere of our life, in the sphere of artistic values. However, no such automaticity exists and therefore serious and long lasting effort is necessary: *cultural problems can not be solved as easily as the problems of politics and war*.¹⁰ A conscious mastery of these great, essential forces, which Chekhov calls gigantic, is even more difficult, so that in contradiction to everyday knowledge, “problematic” thinking demands the disclosure of concealed oppositions, in which the plain facts can not be stimulated. That is why there can be no automatic success for this form of awareness.

At this point, the relation between building engineering, a special form of culture, and the professional outlook, a special instance of ideology in general, is also very clearly visible. Let me remind you of the quoted above remarks of Le Corbusier, F.L. Wright, E. Saarenen and others. These remarks prove not only the existence of the accumulated, imbalanced possibilities, of the contemporary world, the mastery of reality and means of artistic expression, but also the fact of the defined crisis of professional self-knowledge, being pictured as a general image of an uncontrolled urban reality. Engels warned us that culture, unless controlled, leaves a desert in its wake.

In fact an uncontrolled Industrial Revolution creates a possibility of unilateral deformation, disturbing the coordination and cooperation of both these ways of thinking, which take part in constructing the objective principles of the world. An Industrial Revolution, by its development, also creates the possibility to eliminate deformations; by putting forward actual, evaluative and philosophical problems. The solution of these problems requires a mastery of the progressive methods of dialectical thinking, constituting a basis for a deeper outlook, which in effect enriches the evaluative approach in art with an understanding of dialectical contradictions, and the logical-methodological approach, with active, valuable trends.

An Industrial Revolution aims at creating guidelines for a future, more effective stage of progress i.e. a cultural and technological evolution (KTE). The word culture, contains here the two basic components: science and art – or as it is nowadays understood: “science-technology” and “art-science”, the new, firmer link in the system of “the individual-society” ●

N. Naliczajewa



¹ Pseudo-Platon. *Rywale*, 135 ws.

² Platon, *Polityk*, aw. 259–260

³ Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*

⁴ Św. Augustyn, *De libero arbitrio* II, 42

⁵ Brunow N.J., *Architektoniczna kompozycja*

główniej fasady Luwru w Paryżu. M., Akademia architektury, 1937, nr 1, c. 17

⁶ D. Dubrowski, *Odszyfrowanie kodu*. „Woprosy Filozofii”, 1979 nr 12

⁷ Średni „miejski czas” odpowiada przykładowo 1 godzinie (lub 30 minutom – do centrum) – niezależnie od wielkości miasta, niezależnie od epoki. Tutaj umownie nie jest brana pod uwagę różnica między sumarycznymi nakładami czasu w stosunku do centrum i średnim czasem przestrzennej samoregulacji ludności, których stosunki wynoszą 1:1.25. Sprawdziany bilansu dobowych przesunięć ludności w mieście są przeprowadzone przez J.S. Rotberga (1935 r.), A.M. Jakszina (1946), F. Lenera (1961), L. Wasylewskiego (1968). Pokazują one bezpośrednią zależność między rozszerzeniem liniowego promienia i wzrostem szybkości przesunięć.

⁸ Nauczanie problemowe, w którym akcentowane jest dialektyczne poznanie i wykrycie obiektywnie istniejących przeciwieństw jest już realizowane w niektórych wyższych uczelniach naszego kraju, jako odpowiedź na uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR „O dalszym rozwoju szkolnictwa wyższego i podniesienia jakości przygotowania specjalistów” z 11 VII 1979 r. (patrz prof. Aleksiejew *O dalszym rozwoju szkolnictwa wyższego* „Filosofskie nauki”, 1979 nr 6)

⁹ Leone Battista Alberti, *De pictura*, 1435, wstęp

¹⁰ W.I. Lenin, *O kulturze i sztuce*, „Iskustwo”. Moskwa 1956 r.

¹ Pseudo-Plato, *Saperniki (The Rivals)*, 135 ws.

² Plato, *Polityk (The Politician)*, aw. 259–260

³ Vitruvius, *De architectura libri decem*

⁴ St. Augustin, *De libero arbitrio* II, 42

⁵ Brunow N.J., *Architekturnaja kompozicija*

glawnowo fasada Luwra w Paryżu (Architectural Composition of the Main Façade of the Louvre in Paris) M., Akademia architektury, 1937, no. 1, c. 17

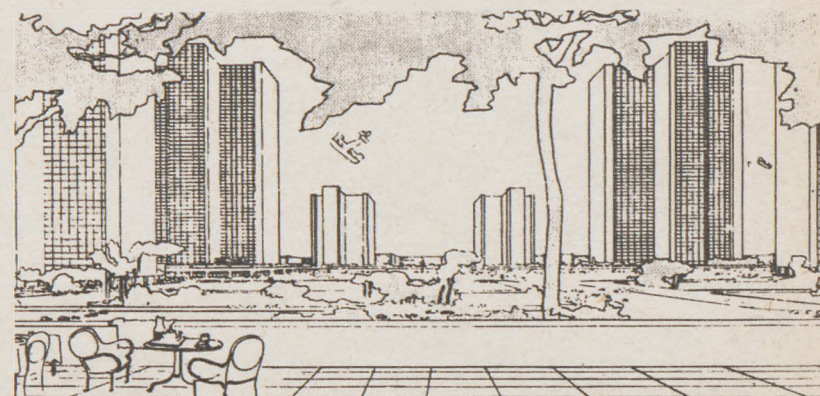
⁶ D. Dubrowski, *Rasszifrowka koda (The Deciphering of a Code)*. *Woprosy Filozofii*, 1979 no. 12

⁷ The average city time corresponds approximately to one hour (or 30 minutes – to the city center), irrespective of city size and irrespective of the epoch. The difference between the summary time cost in relation to city center and the average time of the society's space self-regulation, whose ratio is 1:1.25, is not taken under consideration here. Balance checks of the 24-hour movement of urban population were carried out by J.S. Rotberg (1935), A. M. Jakshin (1946), F. Lener (1961), L. Wasylewski (1968). They indicate a direct relationship between the growing linear radius and the increase in speed of that movement.

⁸ The method of problematic teaching, which stresses dialectical cognition and the discovery of objectively existing contradictions, is already being used in some institutions of higher education in the USSR, in response to the resolution of the Central Committee of the Soviet Communists Party and the Council of Ministers of the USSR. “About the further development of higher education and the improvement of specialists’ professional qualifications”, dated 11th August, 1979. (see prof. Aleksejew, *O dalnejšem razwitiu wysszej szkoły i powyšzenii kaczestwa podgotowki specialistow* (About the Further Development of Tertiary Education), “Filosofskie nauki”, 1979 no 6)

⁹ Leone Battista Alberti, *De pictura*, 1435, introduction

¹⁰ V.I. Lenin, *O kulturnie i iskustwie* (About Culture and Art). “Iskustvo”, Moscow 1956.



7. Frank Lloyd Wright, miasto szerokiej przestrzeni

8. Le Corbusier, miasto dla trzech milionów

9. Le Corbusier, widok z tarasu na centrum miasta

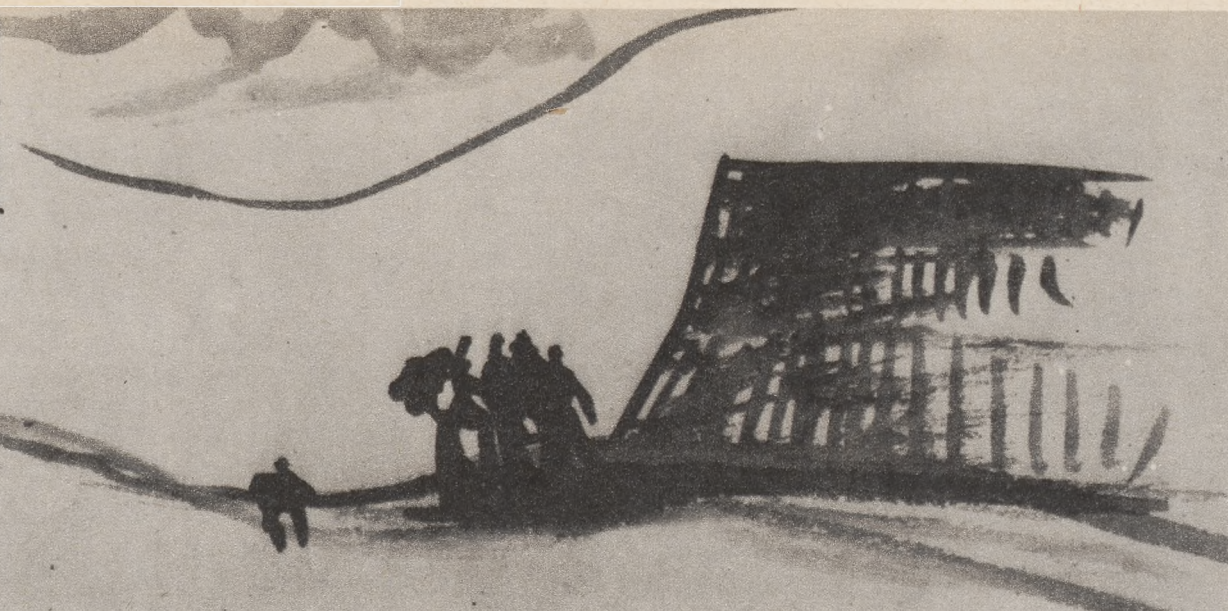
7. Frank Lloyd Wright, an open space town

8. Le Corbusier, a city for three million

9. Le Corbusier, a view from the terrace on the city center

Regionalism Regionalism

Wojciech Kosiński



Wielkie trzy epoki cywilizacyjne naszego świata i wywołane przez nie ewolucje kulturowe wybitny socjolog amerykański Alvin Toffler określa mianem trzech fal. Fala pierwsza to epoka poprzedzająca rewolucję przemysłową. Późniejszy czas triumfu technokracji określony jest jako fala druga, zaś czasy najnowsze w krajach najbardziej rozwiniętych osiągających erę postindustrialną to fala trzecia.

Przedstawiona typologia ma wielkie znaczenie dla regionalizmu architektonicznego. Pierwsza epoka cywilizacji rolniczo-kupieckiej odzwierciedlała się w architekturze naturalnym folklorem lokalnym wsi i miasteczek. Wynikało to z nieznacznych przepływów informacji międzyregionalnej, z braku powszechniejszych migracji inwestorów i budowniczych, jak też z silnego poczucia patriotyzmu miejscowego.

Druga fala zniszczyła wszystkie wymiennie składniki doprowadzając do poglądów, a za nimi – do realizacji międzynarodalnych. Technokratyczne spojrzenie na budowę obiektów i równie mechaniczne wytyczanie urbanistyki oraz szybki obieg informacji „kurczący świat” spowodowały zmianę postaw i gustów, przy jednoczesnym ułatwieniu i poszerzeniu możliwości działań.

Trzecia fala – nadpływająca obecnie w naszym kierunku – stara się przywrócić godną rangę odmienności lokalnych także w formowaniu przestrzeni, gdyż przez świat toczy się przypływ regionalizmu, patriotyzmu, a nawet – co już mniej pozytywne – nacjonalizmu. Toteż coraz częściej spotykamy w teorii i praktyce kontestację minionych stylów funkcjonalizmu i modernizmu z ich charakterystycznym kosmopolityzmem. Tak powstaje nowa architektura postmodernistyczna i neohistoryczna oraz – co najistotniejsze – neoregionalna.

Problem szczerości jej formy jest niezwykle istotny a zarazem subtelny i trudny, gdyż np. kopiowanie historii jako zasada byłoby nie tylko konserwatyzmem i rewizjonizmem, ale gruntownym fałszem. Również byłby to dowód indolencji współczesnych architektów, nawet wobec potępianych modernistów, którzy pomimo błędów byli autentycznie kreatywni.

Nowy regionalizm, aby zasłużyć w przyszłości na pozytywną ocenę musi być więc swoistą twórczą syntezą dziedzictwa historii i doświadczeń nowoczesnych.

A jak powstaje architektura nowego regionalizmu? W próbach poszukiwań najsłuszniejszych trendów w tej architekturze możemy roboczo przyjąć systematyzującą skalę dla niej – od najbar-

An outstanding American sociologist, Alvin Toffler, employs the term “three waves” for the three great civilizational epochs in the history of our world, and evolutions originated by them. The first wave is the epoch before the Industrial Revolution, the second wave – the triumph of technocracy, and the third wave can be observed at present in the most developed countries, in which it is also called the post-industrial era.

The typology presented above is very important for architectural regionalism. The first epoch, that of the agricultural-merchant civilization, found its embodiment in architecture in form of local folklore of villages and towns. This phenomenon resulted from the limited flow of information between regions, small scale of migration of clients and builders, and strong local patriotism.

The second wave destroyed all the above-mentioned factors and led to internationally shared opinions followed by similar-looking structures. The technocratic approach to construction and equally mechanical urban planning rules, as well as a much quicker flow of information “shrinking the world”, brought about a change in views and tastes, accompanied also by facilitated and broadened possibility of activities.

The third wave, approaching us at present, is trying to reinstate the rank of local differences in shaping space, for the world is being conquered by a tide of regionalism, patriotism, and even – less positively – of nationalism. This is why the past styles of Functionalism and Modernism, accompanied by characteristic cosmopolitan features, are being contested in theory and practice. This is the source of new post-Modernist and neo-Historicist architecture, as well as of neo-Regionalism, which is the subject of this work.

The question of “candor” of its form is essential, but subtle and difficult. Copying history, for example, raised to the rank of a principle would be not only conservative and revisionist, but also basically false. It would also testify to the indolence of contemporary architects even in comparison with the condemned Modernists, who made mistakes, but were undoubtedly authentic. If the new Regionalism is to be appraised favorably in future, it has to become a specific synthesis of the historical heritage and contemporary experiences.

How is the new regional architecture being born? The search for the right trends in this type of architecture can be

dzied do najmniej przenikniętej regionalną tradycją:

1. cytata,
2. kopia,
3. naśladownictwo,
4. inspiracja,
5. negacja.

Forma pierwsza – cytowanie – występuje np. w wypadku wbudowania dawnych fragmentów w nowy obiekt, ale także możemy do niej zaliczyć adaptację (np. wykupionej chaty na domek weekendowy lub zajazd) z wyraźnym eksponowaniem wątku historycznego. Mimo iż postawa właściwie nie jest twórcza to jednak ma wszelkie zalety w postaci wykorzystania istniejącej autentycznej substancji dla nowych użytkowników i pozwala jej niejako „zmartwychwstać” kontynuując poprzez proces adaptacji (adopcji? – jak człowieka) wartościową tradycję w linii prostej.

Natomiast tendencja druga – kopiowanie – to współcześnie dokonywana pełna rekonstrukcja starej formy budowli. Bywa sporadycznie stosowana w realizacjach np. dla karczem, gościńców i to z efektem estetycznym niejednokrotnie lepszym niż poroniona „nowoczesna twórczość”. Trudno jednak lansować tę doktrynę, jako że całkowicie pozbawiona jest progresywności.

Najczęstszą natomiast formułą jest trend trzeci – naśladownictwo tradycji z różnymi „wariacjami na temat” i mniejszymi lub większymi przetworzeniami w kierunku nowoczesności, przezwyciężając z deformacjami psującymi harmonię form regionalnych, często pełnymi pretensjonalności. Wiele już tu zależy od projektanta.

Z punktu widzenia potrzeby tworzenia wartościowego nowego regionalizmu najbardziej wskazany spośród przedstawionych wariantów jest czwarty: inspiracja tradycją, bezpośrednia lub pośrednia, oscylująca między nawiązywaniem twórczo do przeszłości a kreacją wyzwoloną. Jest ona nie do ujęcia regułami, pozostaje w gestii artystycznej najwyższego lotu, najbardziej ambitna i trudna, ale najwspanialsza w udanych efektach.

Formuła piąta – negacja – stanowi wobec tradycji kontrast, który wniósł modernizm lub inne działania ignorujące tło kulturowe środowiska. Pozostaje to poza nawiasem moich rozważań, jako że ich celem jest rozsądny powrót do przerwanej ciągłości odwiecznych reguł gry w kształtowaniu przestrzeni przerwanej przez błędy modernizmu.

generally systematized according to a scale from the most to the least permeated with regional tradition:

1. citation
2. copying
3. imitation
4. inspiration
5. negation.

The first form – citation – appears for example in case of inserting old fragments into a new structure, but it can also embrace adaptation of an old village hut (for example, for a summer cottage or an inn) with emphasis put on the historic motif. This is really a non-creative trend, but it possesses a number of values, such as the use of the existing authentic substance by new occupants, and it fosters its “resurrection” being a continuation of a valuable tradition through the adaptation process (perhaps I should say “adoption”, as about a man).

The second trend – copying – is manifested through the contemporary reconstruction of an old building form. It is sporadically employed in constructions (for example, of inns or boarding houses), and the effect is sometimes much better than abortive “modern production”. This doctrine should not, however, be launched widely, for it is absolutely devoid of progressivity.

The formula of the third trend can be most often encountered. It concerns imitation of tradition with various “variations on a theme” and more or less noticeable alterations aimed at a more modern character for a building, usually distorting the harmony of regional forms, and is often extremely pretentious. This formula is most often used in Poland in “second homes”, i.e. summer houses. A lot depends on the designer.

From the point of view of creating a new regional style the fourth variant of the five presented above is the most valuable; inspiration by tradition, direct or indirect, oscillating between creative use made of the past and a liberated creation. This trend cannot be presented in a set of rules and it remains in the highest-ranking artistic sphere. It embraces the most ambitious and difficult designs, but if successful is the most splendid.

The fifth formula – negation – is opposition to tradition, introduced for example by Modernism or other activities ignoring the cultural background of a community. This trend remains outside the sphere of my divagations, for they are aimed at a reasonable return to the continuity of eternal game rules in shaping of space, interrupted by the mistakes committed by Modernists.

Neoregionalizm w Europie – mechanizmy i realizacje

Analizując panoramę krajów europejskich od Kaukazu po Pireneje i od Nordkappu po Sycylię można w aspekcie neoregionalizmu architektonicznego rozróżnić dwa główne nurty. Wg wymienionej nomenklatury tofflerowskiej należą one do pierwszej i trzeciej fali cywilizacyjno-kulturowej. Efekt ich jest podobny – stanowi go wspaniała architektura neoregionalna, wynika ona jednak z zupełnie innych przesłanek.

Nurt pierwszy to tradycja kontynuowana niejako wprost, przejawiająca się wszędzie tam, gdzie nie dotarły destrukcyjne wpływy „stylu międzynarodowego” i nie nastąpiło zapatrzenie wsi na pudełkowe wzorce miejskie. Konkretnie ta architektura pierwszej fali w sposób wybitny uwydatnia się na wsi rumuńskiej i bułgarskiej, znajdując w tych krajach godne „przedłużenie” np. w profesjonalnej całkowicie nowoczesnej architekturze rekreacyjnej. Podobnie dzieje się w Jugosławii. Regionalizm wznoszonych w tych krajach chat, zagród i pensjonatów jest naturalny, oczywisty i bezdyskusyjny, pomimo częstego użycia nowoczesnych tworzyw i technik budowlanych. Forma wskutek tego modernizuje się nieco, ale jej zasadnicze proporcje i wyraz pozostają „dalszą częścią poematu napisanego w przeszłości”. Jest to w pewnym sensie wynikiem prowincjonalizmu mającego przyczynę w peryferyjności tych ziem, szczególnie np. we wsiach górskich, ale jest to zrządzenie losu wyjątkowo korzystne. Lud bowiem tam się nie zmanierował, nie zaparł swego folkloru w gwarze, stroju i muzyce, nie mówiąc już o budownictwie, nie wkroczył na bezideowe i dorobkiewiczowskie tory ku płytkiej modzie.

Najwyraźniej widać to chyba w Rumunii. Jest to zdumiewający „żywy skansen” zarówno wskutek wspaniałej dbałości o starą autentycznie zabytkową architekturę regionalną, jak i o kształtowanie dzieł nowych. Wyrazem kultu przeszłości jest wspaniały w swej klasie centralny skansen w Bukareszcie, dystansujący nawet najbardziej słynny, renomowany i najstarszy w świecie skansen w Sztokholmie. Kult tradycji wyłania się jednak najbardziej wartościowo z architektury in situ. Pierwszy sygnał to ład przestrzenny. Wsie stanowią zdecydowane całości, zwarte, o określonych obrzeżach, poza którymi rozciąga się nieoszczędny pojedynczymi domami krajobraz przyrodniczy. Zabudowa spowita jest w zieleni wewnętrzną, ma zbliżone gabaryty, podobne nachylenia i pokrycia dachów. Poszczególne budynki różnią się w szczegółach dość znacznie, tak że w sumie tworzą swą tkankę urbanistyczną (rurystyczną) idealną „jedność w wielkości”. Nowe inwestycje bardzo często polegają na rozbudowie istniejących chat lub na wymianie ich najbardziej zniszczonych części – oczywiście również w duchu regionalnym. Nie ma tu bezpardonowych wyburzeń starych chat i wstawiania w ich miejsce „pudeł” lub innych pokracznych tworów. Z kolei nowe budynki są wprowadzane z reguły większe od starych, ogniotrwałe i bardziej komfortowe, ale stanowią absolutną kontynuację trendów tradycyjnych w wyrazie plastycznym. Obok nowych tworzyw (szczególnie stosowanych we wnętrzach i w urządzeniach) chętnie używane są tradycyjne materiały, zwłaszcza różnorodna ceramika przyrządzana wg ludowych przepisów. Pomaga temu wydatnie zachowanie w pełni znakomitego tradycyjnego rzemiosła.

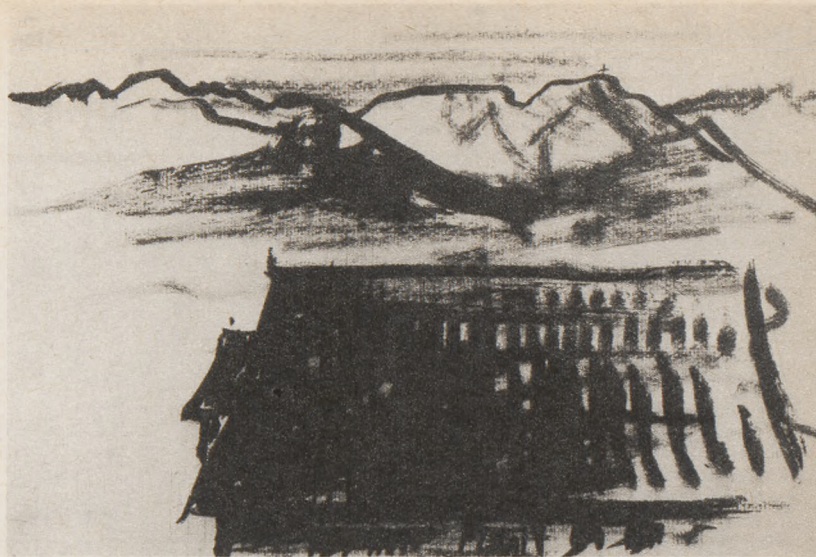
Neo-Regionalism in Europe – Mechanisms and Implementation

In the total panorama of Europe, from the Caucasus to the Pyrenees and from the North Cape to Sicily, two main trends can be discerned in the architectural neo-Regionalist aspect. According to Toffler's terminology used above, they belong to the first and third civilizational and cultural wave. Their effect is similar: an excellent neo-Regional architecture, but the origins underlying it are quite different.

The first trend concerns tradition continued directly, manifested in places where the destructive influence of the "international style" did not reach and where the country did not follow box-like city forms. This architecture of the first wave can be best observed in Rumanian and Bulgarian villages; it is also "continued" in these countries by, for example, professional, absolutely modern, recreational architecture. Yugoslavia presents a similar case. The regionalism of huts, houses and pensions constructed at present in these countries is natural, evident and undiscutable although modern materials and building techniques are used. Thus the form becomes a little bit modernized, but its basic proportions and expression remain "the continuation of a poem written in the past". To a degree, this results from the provincial character caused by peripheral location of these parts, especially mountain villages, but this was an exceptionally fortunate event; people did not become affected and did not renounce folklore in their speech, dress and music, not to mention their building, and did not embark upon a road leading to shallow fashion like upstarts and people devoid of ideals, as it happened in Poland.

This phenomenon can be most clearly observed in Rumania, which has become a "live skansen" due to care taken of the old, authentically historic regional architecture as well as to new production. The cult of the past can be seen for example in the central skansen in Bucarest, excellent in its class and which exceeds even the renowned, famous and oldest in the world skansen in Stockholm. However, the cult of tradition concerns first of all architecture in situ. The spatial order is the first signal. Villages constitute compact entities with clearly determined borders, surrounded by natural landscape unimpaired by scattered single houses. The village development is interwoven with greenery and has similar dimensions, sloping angles of roofs and roofing materials. Individual buildings have a number of differentiating details, so that they create an ideal "unity in multiplicity" by their urban (rural) fabric. New investments frequently concern just extensions to existing houses or replacement of the most damaged parts – also suiting the regional character. Pulling down old houses and replacing them with "boxes" or other misshapen creations is simply nonexistent. New buildings are usually larger than the old ones, fireproof and more comfortable, but their artistic expression continues the traditional trends. Apart from new materials (used particularly in interiors and furnishings) traditional materials are widely used, especially various ceramic products prepared according to local recipes. Traditional, high-level local cottage industry is a great help.

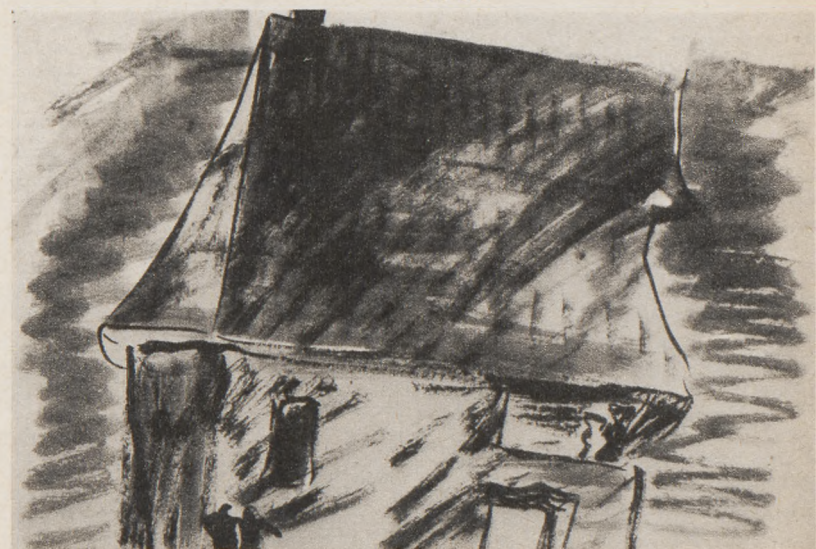
Bulgarian regionalism is characterized by similar values, especially in the sphere of the compactness of spatial structures, using adaptations and reno-



Nieco zbliżone walory cechują regionalizm Bułgarii. Odnosi się to do zwartości struktur przestrzennych, inwestowania raczej przez adaptację lub remonty niż przez wyburzenia i wymianę obiektów, wpisywanie nowych budynków integralnie, niezauważalnie w tkankę zabudowy. Wykonawstwo cechuje również pietizm i niejako „bawienie się” budowaniem, co daje świetny efekt architektury wznoszonej z autentycznym zaangażowaniem. Kontynuacja tradycji przodków gra tu niepoślednią rolę pomimo postępu technicznego np. w typach dachówek, sposobie konstrukcji podcieni, wykuszy, wykładzin ścian. W rejonach wypoczynkowych specyficzny jest status „domu wzorcowego” (oryg. „obrazcow dom”), który obejmuje wysokiej klasy kwatery turystyczne i usługi, a także obiekty zwiedzania.

W wymienionych krajach buduje się w sposób bardzo zwarty, często okapami na styk (bez obaw o zagrożenie pożarowe i bez takowych przepisów), co daje swoisty frapujący klimat przestrzenny i... społeczny.

Zupełnie inne mechanizmy cywilizacyjno-kulturowe spowodowały drugi z głównych nurtów neoregionalizmu w Europie. Takie kraje jak Szwajcaria, Austria czy Norwegia utrzymały nieprzerwanie ducha tradycji budowania. Architektura wsi i stref wypoczynkowych jest też w najnowszym wydaniu inspirowana tradycją i kontynuuje wyraźnie styl regionalny. Jednak nie wynika to z historycznej izolacji, ale wyłącznie z głębokiej świadomości podtrzymywania odrębności kulturowej w ujednolicającym się cywilizacyjnie świecie. Są to kraje bogate; wplecione ściśle w światowy przepływ informacji i technologii. Są to więc już kraje „trzeciej fali” realizujące regionalizm jako wyraz wyższej potrzeby, z wyboru.

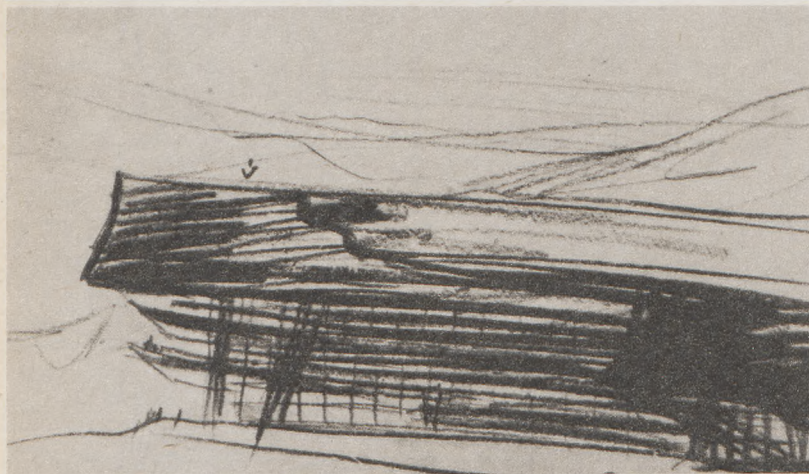
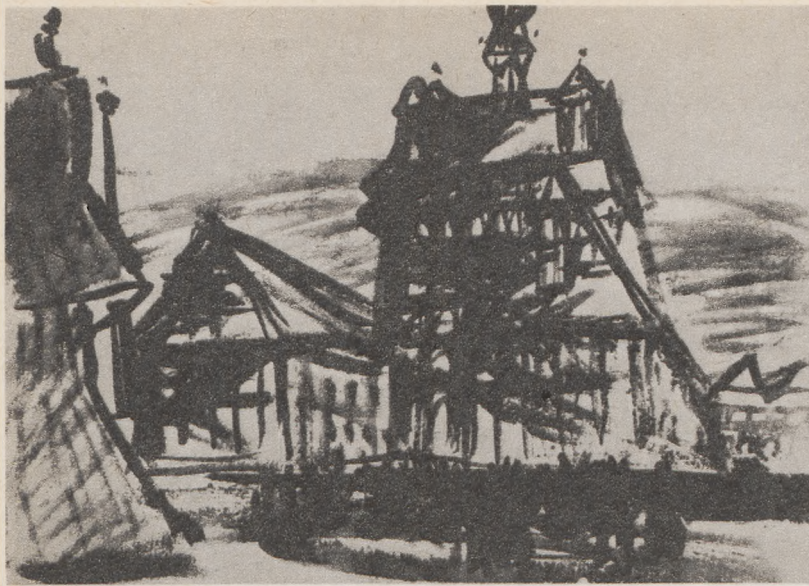


rather than demolitions and replacement of structures, and an integral, unnoticeable inscription of new buildings into the development fabric. The construction process itself is characterized by pietism and a certain "building play", which brings an excellent effect of architecture created with authentic involvement. Here the continuation of the tradition of their ancestors plays an important role in spite of the technical progress visible for example in the types of tiles or wall finish, construction methods of porches, oriels etc. In recreational areas there exists a "model house" (orig. "obraztsov dom") which contains high-standard tourist quarters and services, as well as things worth seeing and belonging to the regional tradition.

Development in the countries discussed above is very compact, roof eaves often touch (disregarding any danger of fire, and without any fire regulations) which creates a specific fascinating spatial and... social atmosphere.

The second main trend of neo-Regionalism in Europe originated from quite different civilizational and cultural mechanisms. Such countries as Switzerland, Austria and Norway have maintained the spirit of the building tradition.

The architecture of the villages and recreational zones is inspired by tradition and continues the regional style also in the newest edition. This fact does not result from historical isolation, but from a deep awareness and need for maintaining cultural individualism in the world striving after homogeneity. These countries participate in the world flow of information and technology; therefore, they belong already to the "third wave" and implement Regionalism as an expression of a higher need, out of choice.



Regionalizm architektury alpejskiej w Szwajcarii i Austrii jest właściwie bezwzględny, kontrolowany odgórnie przez rygorystyczny aparat prawno-administracyjny, ale w sposób obywatelski respektowany oddolnie bez zastrzeżeń przez postawę społeczeństwa. Jest to architektura wyraźnie „chciana” przez inwestorów (to zbliża ją do postawy np. Rumunów), chętnie realizowana przez wykonawcę, będąca wyrazem szczerego i głębokiego patriotyzmu (notabene jego szczególnym wyrazem jest stałe niemal wywieszanie flag państwowych na rezydencjach prywatnych i pensjonatach-hotelikach, podobnie w Skandynawii). Nie sposób wyobrazić sobie np. w austriackim Tyrolu nowy budynek farmerski lub zajazd zbudowany inaczej niż wg kanonu tradycyjnego nachylenia kąta dachu i proporcji ścian odpowiedniej do niego, a sprawdzonej przez wieki. Różnią się te proporcje nieznacznie w różnych rejonach tworząc lokalne substyle. Także w poszczególnych miejscowościach bywają domy o nieco odmiennych detalach, podziałach okien, wykuszach, balkonach i ścianach. Ale całość zabudowy widzianej w jednym kadrze krajobrazowym jest zawsze wizualnie jednolita, tyle że nie monotonna. W Szwajcarii ten „mono-pluralizm” sterowany jest elastycznymi przepisami pozwalającymi na mutacje w ramach jednej głównej zasady. Np. nakazane są tworzyć ściany, ale z pewną tolerancją dla ich wzajemnych proporcji – np. biały mur i drewno, które ma stanowić minimum 30% powierzchni elewacji. Daje to w efekcie znakomitą, ekologiczną „estetykę grzybów” (termin W. Gruszczyńskiego) tzn. zbiór, w którym wszystkie elementy są podobne, ale każdy jest nieco inny.

Ciekawe przemiany a zarazem utrzymanie tradycji obserwować można w Norwegii. Podróżujący tam architekci coraz częściej stwierdzają, że jest to obecnie

The Regionalism of Alpine architecture in Switzerland and Austria is complete, supervised by the rigorous judiciary and administrative machine but it is also fully respected, without any hesitation, by society. This type of architecture is clearly “favored” by investors (this feature is similar in Rumania), and by the contractors, and is a manifestation of honest and profound patriotism (which is also revealed by almost general putting up of state colors on private residences, summer cottages and small boarding houses and hotels, like in Scandinavia). For example, one can not imagine a new farm building or an inn-hotel in the Austrian Tirol constructed not according to the traditional canon of roof pitch and proportion of walls and the roof, tried out over the centuries. These proportions differ slightly in various regions, thus constituting local sub-styles. Moreover, even in some settlements there are houses which differ slightly in details, division of windows, oriels, balconies and walls. However, the development as seen in one landscape is always visually homogeneous but by no means monotonous. In Switzerland this “mono-pluralism” is limited by flexible regulations, allowing mutations within the framework of one guiding principle. The wall materials are determined ahead, but their mutual proportions are flexible – for example whitewashed masonry wall and timber, which must constitute at least 30 per cent of the elevation surface. This brings about excellent, ecological “mushroom aesthetics” (W. Gruszczyński’s term), i.e. a set whose all elements are similar, but every one is slightly different.

Interesting alterations accompanied by maintenance of tradition can be observed in Norway. Architects visiting this country usually state, that at present it is a country with the best small-scale

kraj o najlepszej drobnoskalowej architekturze w świecie, w znacznej mierze kontynuującej tradycję, a zarazem nacechowanej pięknem i rozmachem nowoczesności. Stosowane są tam obok siebie rozwiązania materiałowo skrajnie nowoczesne (blachy ryflowane o szlachetnej powłoce, wielkie okna pochodzenia fabrycznego, tworzywa sztuczne) i całkiem historyczne (darń trawista na dachu, podniesienie domku ponad teren na głazach, drewno i kamień). Forma bryły jest zawsze prawie kontynuacją prastarej proporcji halowo-barakowej, wywodzącej się od hangarów Wikingów i farm nad fiordami lub na górskich płaskowyżach. Istnieje w tym kraju podobne przywiązanie do starych form jak ma to miejsce w Alpach i pomimo skoku ekonomicznego Norwegii w ostatnich latach (dzięki ropie) nie zauważa się tendencji dorobkiewiczowskich w formowaniu brył budynków. Natomiast w kraju tym doprowadzono bardzo wysoko sztukę przetworzenia detalu na nowoczesny. Finezja prac wykończeniowych itp. zabiegi czynią budynek luksusowym i modernistycznym przy zachowaniu generalnego wyrazu bez zmian od dziesięcioleci. Znamieną jest dla tego rodzaju poczyniń nagrod konkurs Związku Architektów Norwegii przyznawana najlepszej realizacji neo-regionalnej. Jest to tzw. „Tre-prise”, tj. nagroda za architekturę drewnianą.

Jednocześnie Norwegia uporządkowała swoje kłopoty z rozpowszechniającym się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. chaosem przestrzennym, szczególnie powodowanym przez tzw. drugie domy. Od kilku lat zezwolenia na ich lokalizację wydaje się albo w ramach istniejącej zabudowy – głównie dla obiektów wykupowanych i modernizowanych, albo dla inwestycji nowych na wyznaczonych terenach. Są one wówczas zaopatrzone w plany szczegółowe z wyznaczonym punktem posadowienia obiektu oraz ze zbiorowymi terenami rekreacji wewnętrznej, z doprowadzeniem wody i odprowadzeniem ścieków oraz gromadzeniem odpadków.

Znamienną ewolucję regionalizacji przeżyła Francja. W erze triumfów technokracji, w okresie wielkich inwestycji np. nowych miast wokół Paryża, dzielnicy Défense, Centrum Pompidou pojawiły się też gigantyczne stacje rekreacyjne nad Morzem Śródziemnym i duże stacje alpejskie. Obecnie obserwuje się zmierzch ich powodzenia. Wymagający czasowicze i turyści powracają do preferencji małych, kameralnych i intymnych siedlisk w krajobrazie przyrody z domkami pojedynczymi lub grupowymi na wzór dawnych „chalets”. Coraz częściej Francuzi odchodzą nawet od tych drobnych inwestycji na rzecz wykupu i adaptowania autentycznej dawnej substancji architektury regionalnej na cele wypoczynkowe. Podobna ewolucja wystąpiła też w Czechosłowacji i na Węgrzech. Do niedawna wszechpopularna w CSRS „chata” tj. nowo wzniesiony domek ustępuje modniejszej formie „chalupy” tj. adaptowanej autentycznej wiejskiej rezydencji.

Jest interesujące, że najsilniejsza więź z tradycją regionalną przejawia się w rejonach górskich i nadwodnych. Jest to chyba rezultatem wyjątkowej w tych krainach więzi ludności z przyrodą i potrzebą budowania w zgodzie z nią. Obecnie wzmacnia tę tradycję funkcja wypoczynku – stymulująca w omawianych krajach budownictwo nowego regionalizmu.

Jeszcze innych wniosków dostarcza Szwecja, zwłaszcza na przykładzie

architecture in the world. The Norwegian architecture continues the tradition to a considerable degree, but it is characterized by modern beauty and vigor. Interesting is the marriage of extremely modern materials (ruffled sheet metal with precious coating, large factory-produced windows, artificial fibers) with historical ones (sod-covered roofs, elevation of the house on boulders above ground level, timber and stone). The building form is almost always a continuation of ancient hall-hut proportions, derived from the hangars of the Vikings and farms located on the banks of fjords or on mountain plateaus. The citizens of this country are as attached to their old forms as are the inhabitants of the Alps, and although Norway has advanced considerably in recent years (owing to oil deposits), nouveau-riche trends in shaping building masses have not appeared. However, preserving the general expression of the building form, the same for dozens of years, has been accompanied by a perfectioning of the art of transforming details into modern ones, finesse in finishing works and other works which make a building luxurious and modern. The Union of Norwegian Architects sponsors a competition for the best wooden structure in neo-Regional style; the winner receives a “Tre-prise”, i.e. a prize for wooden architecture.

Moreover, Norway succeeded in solving her troubles with the spatial chaos caused at the turn of nineteen sixties and seventies by the so-called second homes. For the last few years permits to construct new houses are limited either to location in existing development – mainly for purchased and modernized structures – or investments in newly appointed areas. In the second case, areas envisaged for second homes receive detailed plans with the location of the structure indicated in the plan, with collective internal recreational areas, water and sewage mains and a dumping ground.

France has also experienced an evolution of Regionalism. In the period of triumphant technocracy and great investments, e.g. new towns around Paris, the Défense district, Pompidou Center etc., new gigantic recreational stations were constructed on the Mediterranean coast and in the Alps. At present their popularity is decreasing. Fastidious holidaymakers and tourists prefer again small, intimate sites in natural landscape with single or grouped small houses imitating old “chalets”. And at present even these small-scaled investments are being replaced by purchased and adapted authentic old substance of regional architecture for recreational purposes. Similar evolution could be observed in Czechoslovakia and Hungary. The “cottage”, i.e. a newly constructed house, so popular in Czechoslovakia until recently, is being replaced by a “hut” which is a more fashionable, adapted village hut.

It is interesting to note, that the strongest link with the regional tradition occurs in mountain and coastal areas. It is probably a result of an exceptional link of the population with Nature in these regions and a need to build according to it. The recreational function, stimulating building in the neo-Regional style in the countries discussed above, has strengthened this tradition.

The transformations in the architecture and urban layout of suburban settlements and small towns in Sweden in the recent years furnish us with some more

przemian lat ostatnich w urbanistyce i architekturze osiedli podmiejskich i małomiasteczkowych. Ten superbogaty kraj pozwolił sobie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych na realizację awangardowej, funkcjonalistycznej i modernistycznej urbanistyki i architektury. Pomimo bardzo humanistycznych założeń uzyskane rozwiązania cechowały schematyzm, bezdusność i nijakość. To tutaj powstawały pierwsze „blokowiska”, które „rozeszły się” potem po Europie. Łata ostatnie spowodowały w tym zakresie istny przełom. Nastąpił kryzys, kontestacja i zmierzch dużych, pudełkowych osiedli. Nowa generacja zabudowy mieszkaniowej nawiązuje do urbanistycznego klimatu społeczno-przestrzennego dawnych miasteczek szwedzkich lub zespołów farm z okólnym czworokątnym układem budynków poprzedzielanych uliczkami dla pieszych i rowerzystów.

Wskrzeszone zostały plac i ulica – ponadczasowe „elementy krystalizujące” (termin K. Wejcherta) tj. formy przestrzenne stanowiące kościec organizmów zurbanizowanych. W nowych osiedlach zyskują one nowy wyraz, ale sprzyjają odwiecznym potrzebom ludzkim w zakresie przestrzeni społecznej. Architektura powróciła do skali kamieniczek i chałup, przekrywana jest ceramicznymi pochyłymi dachami; ściany kryje się listwowanym drewnem lub tworzywami drewnopodobnymi. To jak skrawe inspirowanie się tradycją estetyczną (pomimo nowoczesnego luksusu warunków życia mieszkańców) jest znamiennie dla ewolucji od drugiej do trzeciej fali cywilizacyjno-kulturowej. Działaniem inwestycyjnym w duchu regionu towarzyszy wstrzymanie wyburzeń w miasteczkach i na peryferiach metropolii na rzecz modernizacji istniejących zasobów i utrzymania atmosfery pierwotnej.

Refleksje w odniesieniu do Polski

Jak na tym tle wygląda sytuacja w naszym kraju? Jest ona najbardziej dobitnym wyrazem złego oddziaływania drugiej fali – technokratyzmu. Jest to fala, która nas ciągle zalewa grzebiąc walory tradycyjnej kultury regionalnej i spuścizny naszej historii. Fatalny poziom pudełkowej architektury nakłada się na bezprecedensowy w świecie chaos przestrzenny, na którym trudno byłoby budować ład gospodarczy.

A może należy ująć sprawę odwrotnie, może to przyczyny gospodarcze legły u źródeł złego budowania? Może pozbawienie w naszym kraju rolnictwa indywidualnego należnych mu praw i przywilejów spowodowało omawiane reperkusje przestrzenne? Rolnik, któremu nie pozwolono być w pełni rolnikiem stał się chłopo-robotnikiem, a wraz z tym statusem wniósł na wieś cały bagaż kultury miejskiej i takiego budowania – nieudolnie naśladującego i zubożonego. W ten sposób dano tym ludziom szansę pozornej awansu przez wzbogacenie się, ale nie poszedł za tym awans faktyczny przez możliwość podnoszenia i rozwijania własnej kultury. Przeciwnie – dorobkiewiczowski awans obecnej wsi polskiej przekreślił jedyną wartościową kulturę na niej, tę, która wynikała z tradycji. Prawdopodobnie ten „rolnik – nie-rolnik” zatracił motywację do dbania o swoją zagrodę, która przestała być jego domem, a stała się noclegowiskiem pomiędzy wyjazdami do pracy w mieście. Jest to zaprzeczenie sensu wsi i skutki tego są znane. Nadzieje w tym, że światła reforma naszego rolnictwa, zmierzająca w kierunku przywrócenia drobnym rodzinnym

data. Urban planning and architecture in this very rich country in the nineteen fifties and sixties followed the avant-garde, Functionalist and Modernist trends. Despite very humanist principles, the solutions achieved were schematic, insipid and stiff. Sweden was the site of first “box-like blocks” which later spread all over Europe. The crisis, opposition to and decline of large, box-like estates began a few years ago. The new generation of housing estates has its source in the social and spatial atmosphere of old Swedish towns or farm complexes constructed on rectangular layout divided by pedestrian and bicycle streets.

The square and street, eternal “crystalizing elements” (K. Wejchert's term), were resurrected as spatial forms functioning as a skeleton for urban organisms. They receive a new expression in new estates, but they conform to ancient human needs for social space. Architecture, which returned to the scale of small tenements and cottages, is covered with ceramic sloped roofs; walls are faced with wooden shingles or materials resembling timber.

This obvious inspiration by the aesthetic tradition (despite modern luxury of the living conditions of residents) is specific for the evolution from the second to the third civilizational and cultural wave. Development conforming to the regional character is accompanied by the halting of demolitions in towns and peripheries of large cities in favor of modernizing the existing resources and preserving the original atmosphere.

Remarks Concerning Poland

What does the situation in our country look like against this background? It furnishes a very pointing example of the adverse influence exerted by the second wave – technocratism. This wave engulfs us, thus burying the values of traditional regional architecture and our historical heritage. The shamefully low level of box-like architecture is superimposed on an unprecedented spatial chaos all over the world, making it difficult to introduce any economic order.

Or should the matter perhaps be reversed; have economic reasons been the source of low-standard building? Has depriving individual farmers of their rights and privileges in our country perhaps brought about the spatial repercussions mentioned above? The farmer not allowed to remain fully a farmer has become a peasant-worker, dividing his time between a town factory and a small farm, and his new status has been responsible for the whole new load of city life cult being transferred onto the village soil, including also the citystyle building cult, but by necessity impoverished and clumsily imitative in village conditions. These people were thus offered the chance for apparent social improvement by getting rich, but it was not followed by actual and real social advance resulting from open possibilities for advancing and raising their culture. On the contrary, the social climbing of the present Polish villages has crossed-out the only valuable culture in the country, that resulting from tradition. Probably, this “farmer – not farmer” lost all motivation for caring

gospodarstwu ich słusznej roli odzwierciedli się w trochę lepszym budowaniu. Ale wiele przyczyn stanu budownictwa indywidualnego w regionie jest natury mniej generalnej. Stan ten wynika m.in. z błędnej parcelacji gruntów i przepisów lokalizacyjnych, anarchii w realizacji, często samowolnej, bez silnego nadzoru. Wina leży więc zarówno w płaszczyźnie planowania przestrzennego, jak również projektowania i wykonawstwa architektury, nie mówiąc już o niedostatecznej ochronie istniejących zasobów ginącej architektury ludowej in situ.

Poważną winę ponosi też samo społeczeństwo. Wieś, miasteczko i przedmieście wyparły się pochodzenia od kultury ludowej, usiłując w niezdarny i niesmaczny sposób naśladować wzorce wielkomiejskie. Nie tylko w budownictwie, również w stroju, muzyce, języku mówionym, obrzędach zwyczajowych. Znakomite proporcje dawnej architektury ludowej ulegają na naszych oczach zagładzie na równi z regionalnymi strojami, ceremoniami i piękną gwarą ludową. Wypierają je widoczne ze wszystkich stron pudła z gazobetonu i papy lub zdobione w pokraczny, niegustowny, nowobogacki sposób. Nie ma to nic wspólnego z formami ani ze smakiem artystów prawdziwie ludowych. Upadkowi sztuki budowania towarzyszy równoległe „podkultura” ubioru spod znaku ortalionu, muzyka z tranzystora, wraz ze wstydem się i zaparciem własnego pochodzenia kroczy bezideowość i nijakość kulturowa.

Jeszcze raz należy zastanowić się, jaką winę ponosi w tej mierze zła polityka gospodarczo-społeczna wymierzona przeciw indywidualnemu rolnictwu? Mamy teraz niepowtarzalną szansę sprawy te odwrócić! Na naszym polu architektonicznym niezbędna wydaje się ogólna reforma zmierzająca do uzdrowienia budownictwa w regionie. Winna ona objąć wszystkie trzy ogniwa procesu budowania, tj. inwestora, projektanta i wykonawcę. Jest to całość funkcjonująca jako spójny system. Reformowanie niektórych tylko ogniw nie da pożądanego rezultatu.

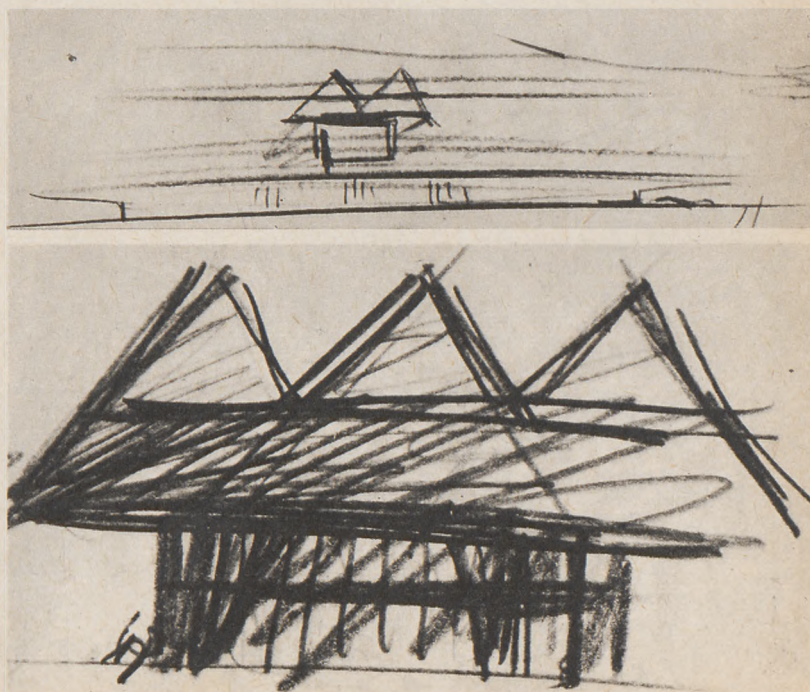
Inwestor – zarówno państwowy, spółdzielczy jak i prywatny – powinien pojąć to, co szumnie nazywa się „sumieniem ekologicznym” w odniesieniu do lokalizacji i kształtowania zabudowy. W naszym wypadku odnosi się to do

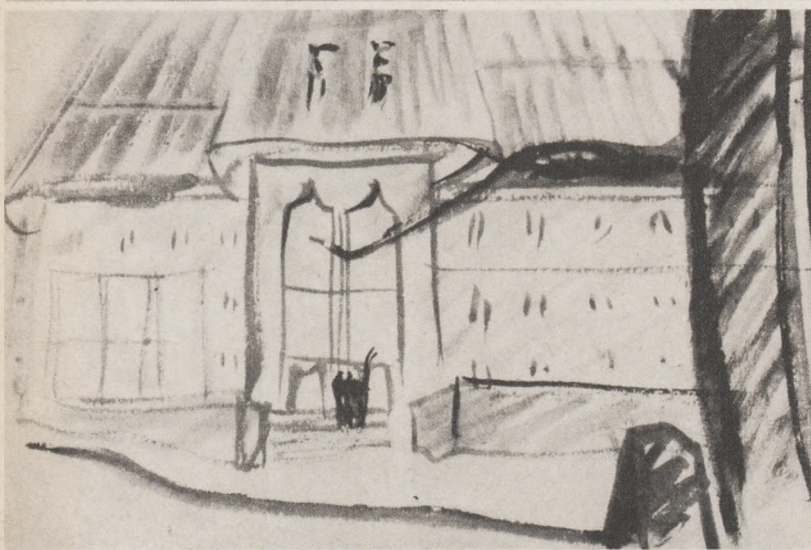
about his homestead, which ceased to be a home but remained only a place to sleep for him in-between trips to town to work. This is a contradiction of the sense of village life, and its consequences are considerable. There is still hope that an enlightened reform in our agriculture, re-investing small family farms with their proper role, will be reflected also by a bit better building. However, a number of reasons influencing the state of individual building in the country are of a less general character, and result, for example from an incorrect division into building lots and faulty location regulations, anarchy in implementation as much as arbitrary and unsupervised constructions. The fault therefore should be ascribed to spatial planning, the designing and construction of the architecture, not to mention even the insufficient protection of the existing resources of dying folk architecture in situ.

The society should be blamed as well. Villages, small towns and suburbs forsook their origins in the folk culture, attempting clumsily and tastelessly to fully imitate big-city models, not only in building, but also in dress, music, spoken language and customs. The excellent proportions of ancient folk architecture undergo destruction in front of our eyes just as regional dress, celebrations and beautiful regional dialects. They are being squeezed out by boxes of foam concrete and building paper mushrooming everywhere, ornamented according to hideous, nouveau-riche taste. This has nothing in common with truly folk forms or taste of true folk artists. The decline in the art of building is accompanied by a sub-culture of nylon dress and transistor music. Those who are ashamed of their origins and renounce them are characterized also by lack of ideals or cultural identity.

We should reconsider the question of to what degree faulty social and economic policy directed against individual farmers is responsible for this state of affairs? We now have a unique chance for reversing these matters!

In the realm of architecture, it is necessary to introduce a general reform aimed at enlivening regional building. It should encompass all three parties in the building process, i.e. the client, the designer and the contractor. This is an entity functioning as a compact whole, therefore a reform concerning only one





budowania w nawiązaniu do tła przyrodniczego i kulturowego. Wdrożenie tego jest zadaniem długofalowym, złożonym i bardzo trudnym.

Projektant winien być przede wszystkim fachowy; należałoby przeanalizować zasadność udzielania uprawnień do projektowania budownictwa indywidualnego osobom, które nie zasługują na to właśnie z braku kompetencji. Z kolei formuła wojewódzkich zestawów powtarzalnych budzi coraz większe wątpliwości.

W dziedzinie wykonawstwa na plan pierwszy wysuwa się zagadnienie zniszczenia w kraju tradycyjnej bazy materiałowej i rzemiosła. Musieliśmy latami niszczyć pejzaż, aby po tych latach wolno nam było upomnieć się o cegielnię! Drugą stroną tego zagadnienia jest ciągły brak nowoczesnych lekkich elastycznych technologii dostosowanych do wymogów regionu.

A nad tymi trzema ogniwami systemu budownictwa zawieszona jest władza budowlana. Często bywa ona inwestorem, projektantem i wykonawcą, ale przede wszystkim zatwierdza i nadzoruje. Winny to być działania tyleż kompetentne, ile moralne. Tutaj sprawa zaczyna się i tu się kończy.

Omawianym sprawom poświęcone było Ogólnopolskie Sympozjum Architektury Regionalnej pt. „Problemy rewitalizacji regionu” zorganizowane przez PAN (Oddział w Krakowie – Komisja Urbanistyki i Architektury) oraz przez Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Wnioski z tej sesji mówią m. in.:

– Trzeba dążyć do staran, aby w przyszłych Sympozjach wzięli czynny udział kompetentni gospodarze terenu i decydenci.

– Należy poszukiwać dróg przejścia od dyskusji do realizacji omówionych idei.

– Aspekty estetyczne architektury regionalnej wynikają z przesłanek funk-

part would not bring the desired effect. The client – the state, cooperative or an individual – should possess this which is usually grandiosely called an “ecological conscience” in relation to locating and shaping the development. In our case it would mean building related to its natural and cultural background. This issue is a long-term, complex and very difficult task.

The designer should be, first of all, a professional; the practice of issuing designers’ rights for designing one-family housing to persons without adequate qualifications in this field should be re-considered. The formula of provincial catalogs of standard designs is also being questioned.

In the sphere of construction itself, of primary importance is the problem of destroyed traditional material sources and crafts. We had been damaging the landscape of our country for years before we were permitted to ask for brick-yards! This matter is made even more complicated by a permanent lack of modern light-weight flexible technologies adaptable to the requirements of a region.

The three parts of the building system listed above are supervised by building authorities, who appear sometimes in the role of investor, designer or contractor, but their primary task is to endorse and supervise. The matter begins and ends there.

The matters mentioned above were discussed at the National Symposium of Regional Architecture organized on the subject “Problems of the Rehabilitation of Regions” by the Polish Academy of Sciences (Cracow Chapter – Committee for Architecture and Urban Planning) and the Faculty of Architecture of the Cracow Polytechnic. The conclusions formulated at this meeting include also the following:

– Attempts should be made to include

cjonalno-treściowych, dlatego regionalizm w architekturze należy oprzeć na podstawach gospodarczo-ekonomicznych.

– Należy podjąć w najbliższym czasie inwentaryzację zasobów urbanistyczno-architektonicznych zachowanych zespołów przestrzennych, stworzyć prawidłową koncepcję zachowania i wykorzystania istniejących zasobów budownictwa regionalnego.

– Istnieje potrzeba przebadania przydatności aktualnego prawodawstwa w zakresie kształtowania budownictwa regionalnego i jego warunków (Ustawa o planowaniu przestrzennym, Ustawa o ochronie środowiska, Ustawa o ochronie dóbr kultury, Prawo Budowlane, Prawo Lokalowe).

– Podejmowanie planów i polityki terenowej winno uwzględnić w istotny sposób strukturę regionów i subregionów geograficzno-kulturowych.

– W nowej generacji planów wojewódzkich winny znaleźć się strefy i zespoły struktur regionalnych jako podstawowe elementy ochrony i kształtowania środowiska przestrzennego. Należy dokonać analizy i oceny, które z tych struktur należy zachować w ramach pierwotnego stanu przestrzennego przez jego konserwację i porządkowanie.

– Konieczne jest określenie cennych zespołów przestrzennych, w których nowe inwestycje byłyby zawarte wewnątrz ich układu bez ekspansji w krajobraz otwarty.

– W planowaniu miejscowym niezbędne jest zwiększenie rangi planowania szczegółowego z trzecim wymiarem w odniesieniu do wartościowszych struktur osadniczych.

– Wskazana jest stopniowa rezygnacja z idei skansenów jako wiodącej formy ochrony dóbr regionalnych i wprowadzenie na to miejsce idei „żywych skansenów” tj. wsi i obiektów funkcjonujących in situ o statusie zapewniającym odnowę, konserwację i zwiedzanie.

Potrzebne w tym celu jest:

– Wytworzenie stymulacji ekonomicznej w kierunku skłaniania inwestorów do zachowania i kontynuacji budownictwa regionalnego; trzeba rozbudzać potrzeby i aspiracje społeczne w tym zakresie poprzez politykę zachęt zamiast nakazów.

– Utworzenie silnej służby nadzoru budowlanego głównie przez uniezależnienie gminnych inspektorów budowlanych od naczelników gmin.

– Powoływanie architektów terenowych w szczególności ważnych gminach lub dla zespołów gmin oraz wykorzystanie w tej roli architektów pozostałych w dawnych ośrodkach powiatowych.

– Pogłębienie świadomości terenowych służb architektonicznych przez wprowadzenie problematyki budownictwa regionalnego na sesjach szkoleniowych, kursach podyplomowych itp.

– Zwiększenie roli regionalizmu w nauczaniu architektury na zajęciach kursowych w Politechnikach oraz wprowadzenie studium podyplomowego z architektury regionalnej.

– Utworzenie międzydyscyplinarnego zespołu pracującego nad problematyką regionalną przy Wydziałach Architektury, np. Politechniki Krakowskiej.

– Pogłębienie problematyki regionalnej w pracach naukowych przez badania analityczne typu specjalistycznego, jak i przez szerokie badania międzydyscyplinarne i ich syntezę.

– Niezwłoczne przystąpienie do opracowania wyczerpującej monografii polskiego budownictwa regionalnego oraz opublikowanie kanonów i zasad tego budownictwa.

responsible local authorities and persons making decisions in the future Symposia.

– Ways of passing the ideas discussed from discussion to implementation should be found.

– The aesthetic aspects of regional architecture result from function and content guidelines, therefore regionalism in architecture should be based on an economic basis.

– In the near future an inventory should be made of urban and architectural resources preserved in spatial complexes and ways should be found for preserving and using the existing regional building resources.

– A need exists for examining the aptness of existing legal regulations determining shaping of regional building and its conditions (Regulation about Spatial Planning, Regulation about the Environmental Protection, Regulation about the Protection of Cultural Heritage, Building Law, Housing Law).

– Local plans and policy should take into consideration the structure of geographical and cultural regions and sub-regions.

– The new generation of provincial plans should contain the zones and complexes of regional structures as the basic elements of the protection and shaping of the physical environment. It should be analyzed and evaluated which of these structures should be preserved in their original physical state, by conservation and putting them generally in order.

– It is necessary to define valuable spatial complexes in which new development should be located within their grid, without extending into the open landscape.

– In local planing it is necessary to raise the status of detailed planning including the third dimension in relation to the more valuable settlement structures.

– It is advised to gradually forego the idea of skansens as the leading form of protecting the regional architecture and building, and replace them with “living skansens”, i.e. villages and structures functioning in situ, with a status ensuring renovation, conservation and visiting. For this purpose it is necessary:

– To create economic stimulation to encourage investors to preserve and continue the regional building; it is necessary to kindle the social needs and aspirations in this respect through policy of incentives rather than injunctions.

– To form strong building supervision services, by making the community building inspectors independent of the local authorities.

– To create position for local architects to serve particularly important communities or groups of communities, and to use for this task architects from the former county seats (counties as administrative units ceased to exist in 1976 after the administrative reform – ed.)

– To broaden the knowledge of local architectural services by introducing matters connected with regional building into the curricula of training sessions, vocational courses etc.

– To broaden the subject of regionalism in teaching architecture at the Polytechnics, and to found a post-graduate course in regional architecture.

– To form an interdisciplinary team working on the regional architectural problems, affiliated with Faculties of Architecture, e.g. with the Cracow Polytechnic.

– To make extensive use of regional architecture in scientific works by specialized analytic research and by

- Kompetentne włączenie się środków przekazu do idei zachowania i kształtowania budownictwa regionalnego.

- Należy poddać rewizji zasadność dalszego stosowania wojewódzkich zestawów projektów typowych wobec faktu niepokrywania się województw z regionami kulturowymi, a projekty powtarzalne nie sprzyjają pełnej estetyce środowiska. Wskazane jest inne uzyskiwanie architektury regionalnej w terenie, najbardziej zgodnej z jego specyfiką i bardziej zróżnicowanej.

- Natychmiast należy zrekonstruować bazę tradycyjnych materiałów budowlanych oraz otoczyć opieką rzemiosło budowlane. Jednocześnie wskazane jest usprawnianie nowoczesnych technik materiałowo-budowlanych w dostosowaniu do form regionalnych.

- Architektów zobowiązuje moralnie zwiększenie twórczego i odpowiedzialnego projektowania celem realizacji dobrych wzorców nowej architektury regionalnej w Polsce.

Walka o przywrócenie wartości architektury regionu jest - bez żadnego patosu - ważkim ogniwem walki o tożsamość polskiej kultury, o rangę naszego społeczeństwa w panoramie Europy i świata. Pamiętajmy o tym oprócz racjonalnych i obiektywnych kryteriów odnowy naszej architektury. Poznawanie stanu architektury regionalnej starej i nowej za granicą i u nas jest bardzo pouczające. Okazuje się, że jest on pośrednio zależny od poziomu cywilizacyjnego w danym kraju, zależy od praworządności w państwie i ma bezpośredni związek z kulturą jego narodu.

Wojciech Kosiński

ample interdisciplinary research and a synthesis of the results.

- To undertake work on an exhaustive monograph of Polish regional building and publish the canons and principles of this building.

- To include the mass media in popularizing the idea of preserving and shaping regional building.

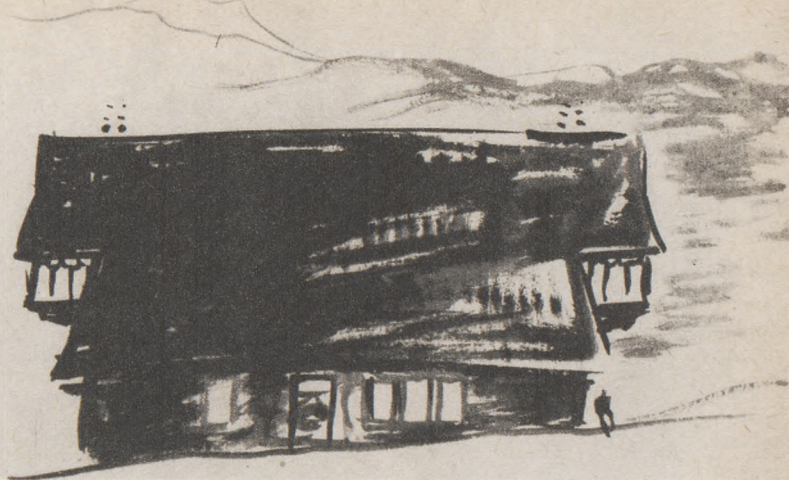
- The purposefulness of further use of provincial sets of standard designs should be reconsidered, for provinces do not cover cultural regions, and repeatable designs are not conducive to forming environmental aesthetics. Regional architecture in a given area should be propagated by other means, more in keeping with its specific character and more diversified.

- The sources of traditional building materials should be immediately reconstituted and the building crafts should be protected. It is necessary at the same time to make the modern material and building technologies more efficient and conforming to regional forms.

- Architects are morally obliged to step up their creative and responsible design work in order to implement good examples of new regional architecture in Poland.

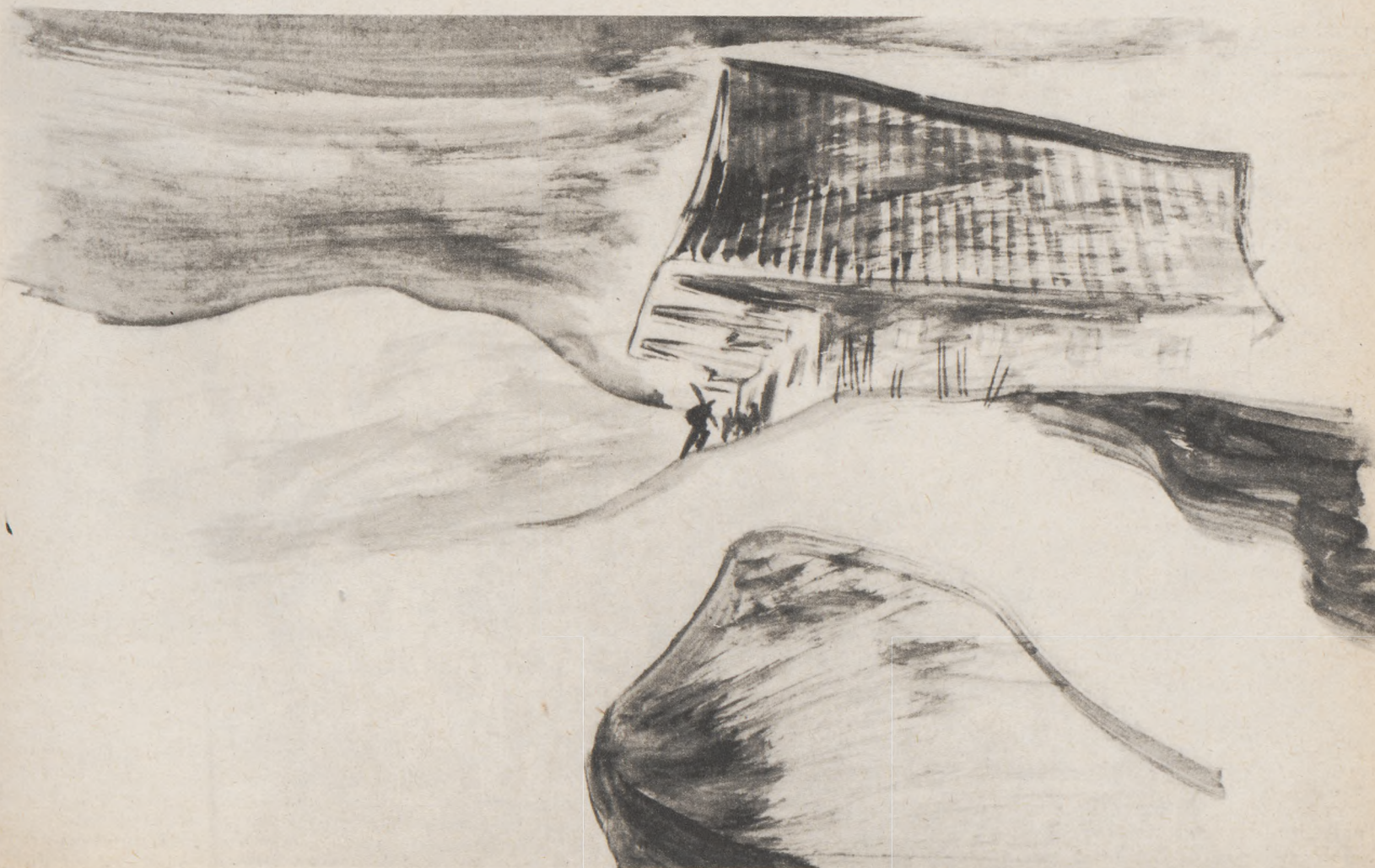
A struggle to restore the importance of regional architecture is - without pathos - an important link in the struggle for the identity of the Polish culture, for the status of our society in the panorama of Europe and the world. Let us bear this in mind, together with the rational and objective criteria for the renewal of our architecture. Learning about the state of regional architecture, old and new, abroad and in Poland is very instructive. It appears, that it is indirectly dependent of the developmental level in the given country and on the law and order within the country, and has direct links with the culture of the nation.

Wojciech Kosiński



Artykuł ilustrowany jest szkicami architektonicznymi wizji profesora Włodzimierza Gruszczyńskiego, człowieka, który w swej twórczości i pracy dydaktycznej na Politechnice Krakowskiej od lat propagował potrzebę kontynuowania regionalnej tradycji we współczesnej architekturze. (Red.)

The article is illustrated with sketches of architectural visions of Professor Włodzimierz Gruszczyński, the man who, during his work and teaching at the Cracow Polytechnic, propagated the need to continue the regional tradition in the contemporary architecture. (ED.)



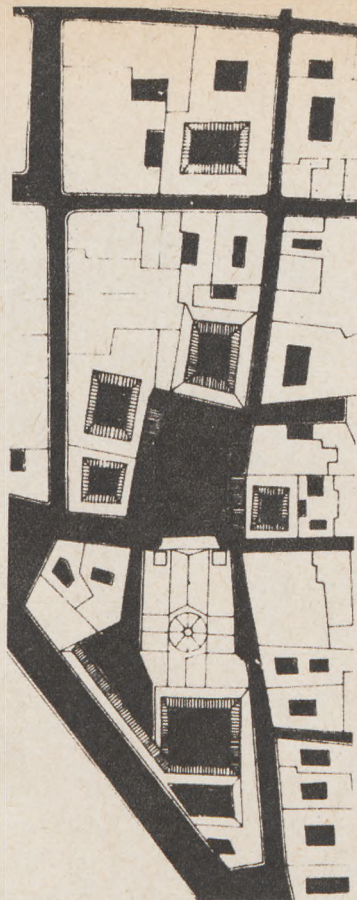
Wiek XVIII w Hawanie

– Plac Katedralny

The 18th Century in Havana

– The Cathedral Square

Isabel Rigol



Rozwój Hawany w wieku XVII i początkach wieku XVIII wiązał się ściśle z rolą, jaką miasto to pełniło będąc portem, do którego przybijały hiszpańskie galeony, by załadować i dostarczyć do metropolii bogactwa zdobyte w hiszpańskich koloniach w Ameryce. Poza tym Hawana była miejscem pobytu marynarzy oraz magazynem podczas postoju statków przewożących złoto i srebro z wicekrólestw Meksyku i Peru. Konieczność ochrony miasta przed atakami korsarzy i piratów sprawiła, że wznoszone w tym czasie budowle miały przede wszystkim charakter obronny. Ograniczone środki finansowe nie pozwalały na rozwój budownictwa cywilnego i sakralnego. W budownictwie tym stosowano prymitywne techniki i materiały: dachy z guano i dachówek, grube mury z cegły suszonej na słońcu lub z drobnych kamyczków połączonych zaprawą murarską, z niewielką liczbą otworów okiennych i drzwiowych według hiszpańsko-arabskiego zwyczaju rozpowszechnionego w południowej części Hiszpanii.

Rozkwit gospodarczy Kuby w XVIII wieku, jaki nastąpił wraz z rozwojem takich dziedzin jak uprawa trzciny cukrowej, tytoniu i kawy oraz rozwój hodowli, otworzył nowe horyzonty przed architekturą i urbanistyką. Jednocześnie wyspa uniezależniła się ekonomicznie od morza.

Istniejąca już wówczas klasa panująca, która zdołała zgromadzić dość pokaźne kapitały, a w niektórych wypadkach zdobyła nawet tytuły szlacheckie, zainteresowana była zbudowaniem dla siebie większych i lepszych domów. Z drugiej strony, utrwalenie się instytucji religijnych pociąga za sobą rozwój budownictwa i odbudowę klasztorów, kościołów, szpitali i innych obiektów sakralnych. Wieże i dzwonnice zaczynają wówczas wzbogacać krajobraz miasta.

W trzeciej ćwierci XVIII wieku budownictwo miejskie wychodzi poza mury obrotne. Liczba ludności sięga 50 000 mieszkańców. W budownictwie daje się zauważyć wyraźnie rozwarstwienie społeczne.

Po zdobyciu Hawany w 1762 r. przez

Havana's development during the seventeenth century and part of the eighteenth was conditioned by the city's function as a harbor, where galleons transporting colonial America's riches to Spain concentrated, as a place where sailors congregated and as a storehouse for the gold and silver from Peruvian and Mexican vicerealm during the fleet's stay.

Owing to the need for defense against corsairs' and pirates' attacks, most buildings were fortified, whereas the island's meagre resources did not allow for the development of civil or religious buildings.

Primitive techniques and materials like roofs of guano and tiles, thick walls of sun-dried bricks or lime-bonded gravel according to the Spanish-Arabian custom, widespread throughout southern Spain, were used in these buildings.

Eighteenth century opened new horizons for the colony's architectural and urban development, as a consequence of the island's economic well-being based on its own resources (sugar cane, cattle, tobacco, coffee and others). Its economy was not to depend anymore on the sea.

The existence of a dominating class which had already accumulated considerable wealth in this period – some of them possessing aristocratic titles – became interested in building larger and better houses for themselves. On the other hand, as a result of religious institutions' increasing power, many monasteries and churches were then built. Towers and belfries were then to enrich the town's skyline.

During the third quarter of the century, the town overflowed its fortified walls and reached almost 50.000 inhabitants. It could be seen in the building that a deep social stratification had taken place.

After Havana's seizure by the British in 1762 and its eleven months occupation, important events took place in the Spanish policy towards the island.

Due to broader and more frequent communications with the Iberian Peninsula, many craftsmen and builders arrived in



1. Plac Katedralny. Plan
2. Plac Katedralny w XIX w. Rycina F. Miahle
3. Fasada katedry
4. Widok z podcienia na katedrę
5. Podcień domu Lombillo
6. Balkony domów Arcos i Lombillo
7. Podcienia
8. Dom de Casa Bayona widziany z podcienia domu Aguas Claras

1. Cathedral Square. Plan
2. The Cathedral Square, acc. to a nineteenth century engraving by F. Miahle
3. The Cathedral's façade
4. The Cathedral seen from the arcade
5. Arcading of the Lombillo Mansion
6. Balconies in the Arcos and Lombillo Mansions
7. Arcading
8. The Bayona Mansion seen from the Aguas Claras arcading

Anglików, którzy okupowali miasto przez jedenaście miesięcy, zachodzą poważne zmiany w polityce Hiszpanii względem Kuby. Nawiązanie szerszych i częstszych kontaktów z Półwyspem spowodowało napływ rzemieślników i mistrzów budowlanych na Kubę. Wraz z nimi przeniknęły nowe prądy do architektury i nowe sposoby budowania, które zmieniły wygląd miasta i pozwoliły zastosować bardziej wymyślne rozwiązania formalne.

Jak powiedział profesor historii architektury Joaquín M. Weiss, *poprzez Atlantyk powiały na Kubę barokowe wiatry, których gwałtowność została jednakże przytłumiona przez odległość i niedostatek środków materialnych.*

W okresie Oświecenia, zgodnie z polityką oświeconego despotyzmu prowadzoną w Hiszpanii i jej koloniach przez Karola III, wysłani zostają na Kubę co zdolniejsi zarządzający, którzy przeprowadzają reformę administracji i przyczyniają się do rozwoju budownictwa obiektów użyteczności publicznej, dzięki którym miasto nabiera nowego charakteru.

W ostatnim ćwierćwieczu powstaje właśnie plac Katedralny, który, choć ukształtował się jako ostatni z czterech najstarszych placów Starego Miasta, jest najbardziej znamienym ze względu na swój architektoniczny kształt.

Poprzednio, w miejscu placu Katedralnego istniała otwarta przestrzeń zwana Plazuela de la Ciénaga (placyk Bagienny). W jej sąsiedztwie w XVII i początkach XVIII wieku, zbudowano parterowe domy oraz kościół. W 1777 r. kościół ten zostaje kościołem parafialnym. W rok później, na polecenie biskupa Felipe José de Trespalacios, rozpoczyna się jego rekonstrukcja i przebudowa. W 1787 r. zostaje podniesiony do rangi katedry, ale prace związane z jego przebudową trwać będą jeszcze przez lata. W tym właśnie okresie, kiedy powstają znaczące budowle świeckie i sakralne, domy otaczające stary i niepozorny placzyk Bagienny są przebudowywane na piękne budynki mieszkalne. Katedra wraz z tymi budynkami tworzy najbardziej reprezentatywny miejski zespół architektoniczny epoki kolonialnej na Kubie.

Ten średniowieczny w swej urbanistycznej koncepcji zamknięty plac otoczony jest zabudową, w której wpływy baroku przeplatają się z elementami typowymi dla warunków miejscowych.

Podczas gdy spektakularna obecność katedry jest głównym czynnikiem określającym charakter placu, pozostałe budowle – choć skromniejsze – stanowią doskonale uzupełnienie całości. Arkadowe portale fasad trzech ze wspomnianych budynków stanowią integralną część przestrzeni, będąc zarazem przejściem między wnętrzem a częścią zewnętrzną.

W odróżnieniu od innych, skromniejszych w formie obiektów sakralnych na Kubie, katedra ma osobiłą barokową fasadę, skonstruowaną światłem cieniem osiągniętą poprzez wieloplanowość, rozczłonkowanie pilastrami i zwieńczeniami. Plastyka jej świadczy o zdolności kompozycyjnej i wrażliwości estetycznej jej anonimowego autora. Prawdopodobnie z powodu braku dobrych rzeźbiarzy, jak również trudności w obróbce bardzo porowatego wapiennego kamienia, katedra nie odznacza się dużą liczbą misternie rzeźbionych filigranów, takich jak te, które zdobowią kościoły kontynentalnej Ameryki hiszpańskiej. Mimo to budowla ma niezaprzeczną majestatyczną i szlachetną osobowość. Niektórzy historycy sztuki iberoamery-

Cuba and introduced new architectural trends and building methods which changed the town's appearance and allowed more sophisticated formal expressions to be applied.

As Professor Arch. J.M. Weiss said: *Baroque winds blew through the Atlantic towards Cuba, but their vehemence was softened, however, by the distance and limited resources found here.*

During the Age of Enlightenment according to the policy of Enlightened Despotism carried out in both Spain and its colonies by Charles the Third, more capable governors sent to Cuba fullfill transformations in public administration, instigating many public works, that gave a new character to the town. During this last quarter of the century, Cathedral Square – though the last of the four ancient squares in Old Havana yet the most expressive one, came into being – the most characteristic with regard to its architectural form. Before achieving its definite shape, there was here an open space called Plazuela de la Ciénaga, near which some houses and a church had been built during the seventeenth century and first half of eighteenth.

In 1777 this church was transformed into the main parish church. A year later Bishop Felipe José de Trespalacios commissioned the start of its reconstruction and transformation. Consecrated as cathedral in 1787, its buildings works were to last several years more.

It was precisely during this important stage of civil and religious buildings, that the existing houses in the former unimportant "plazuela" were rebuilt and turned into beautiful mansions.

The complex of the Cathedral and the rebuilt mansions around it, produced the most representative urban ensemble of the colonial period on the island. This space – medieval in its closed square conception – comprises architectural features in which Baroque influences mix with local characters.

While the Cathedral's spectacular presence is the main factor characterizing the square, the other buildings – though more humble – complete the ensemble's coherence.

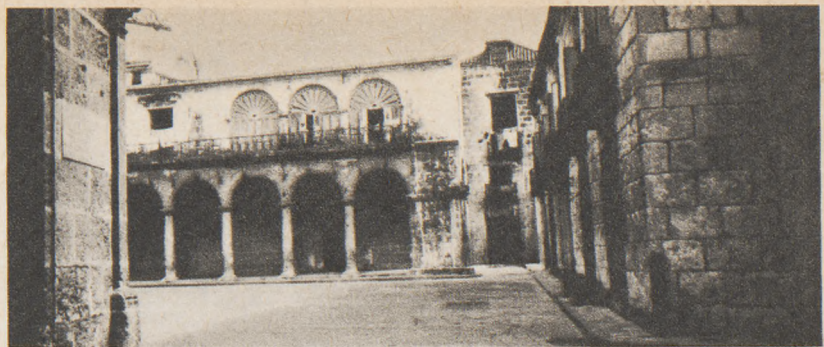
The arcaded portals in three of these mansions' façades are integrating elements of the square's space and, at the same time, a transition between indoors and outdoors.

In opposition to the other simpler Cuban colonial religious buildings, the Cathedral has a specific Baroque façade in which light and shadow contrasts – produced by means of plane movement, pilasters' and entablatures' movement, by concavities and niches – prove its anonymous designer's compositional skill and his aesthetic sensibility.

Probably on account of the lack of good sculptors and difficulties in carving very porous limestone, there is not a profusion of exquisitely sculptured feligranes like those in continental Spanish American churches. However, there is an undeniably noble and majestic personality to this building.

Some Spanish American art historians agree about the Borrominean features in the Cathedral's façade. Considering that Jesuits often commissioned their buildings to Italian monks, this influence could have an explanation.

J.M. Weiss assumed that the architect was inspired by Borromini's masterpiece San Carlo alle Quattro Fontane, and considered Havana's Cathedral a Spanish interpretation of San Carlo, because of the addition of two stark



5

6

7

8

kańskiej zgodnie twierdzą, że fasada katedry ma cechy charakterystyczne dla sztuki Borrominiego. Można to wytłumaczyć tym, że jezuici częstokroć zlecali wykonanie prac włoskim duchownym.

Weiss utrzymuje, że autor fasady wzorował się na kościele San Carlo alle Quattro Fontane, najbardziej nowatorskim dziele geniuszu Borrominiego. Uważa też, że stanowi ona hiszpańską interpretację kościoła San Carlo, jako że dodano do niej dwie surowe boczne wieże w stylu Herrery, okalające fasadę. Świątynia ma kształt prostokąta o wymiarach 34x35 m, podzielonego grubymi filarami na trzy nawy. Podłoga wyłożona jest płytami z czarnego i białego marmuru.

W latach 1802-1832 dokonano w niej zmian usuwając ozdoby, ołtarze i posągi i zastępując je olejnymi malowidłami ściennymi. Około roku 1810 włoski malarz ze szkoły Rafaela, Giuseppe Perovani, namalował za głównym ołtarzem trzy wielkie malowidła ścienne przedstawiające, m. in. Wniebowstąpienie i Ostatnią Wieczerzę. Kilka lat później, Francuz Jean Baptiste Vermay, założyciel Szkoły Sztuk Plastycznych w Hawanie, prawdopodobnie z polecenia Goyi, odnowił czy też dokończył dzieło Perovaniego.

Jedną z ciekawostek w historii katedry jest fakt, że w 1796 r. złożono tu prochy Krzysztofa Kolumba przewiezione na Kubę z wyspy Hispanioli okupowanej przez Francuzów. Władze kościelne postanowiły umieścić je w bezpieczniejszym miejscu. Pozostały na Kubie przez całe stulecie. W 1898 roku, kiedy nastąpił kres panowania hiszpańskiego, Sewilla przyjęła szczątki Wielkiego Admirała, który nie zaznał spokoju za życia, które poświęcił bez reszty rozszerzeniu granic świata, również po śmierci miał nie zaznać spoczynku wiecznego, jaki należy się zmarłym.

Budynki okalające plac, należące do markizów de Aguas Claras i de Arcos oraz do hrabiów de Lombillo i de Casa Bayona, są reprezentatywne dla architektury mieszkalnej wieku XVIII, a ich struktura przestrzenna związana jest ściśle ze stylem życia ówczesnych klas posiadających: część parterowa przeznaczona na magazyn, powozownię i stajnie, półpiętro mieszczące biura i pokoje dla służby oraz piętro przeznaczone na mieszkanie dla właścicieli.

Charakterystyczne, przytulne patia, otoczone są podcieniami z wyraźnymi wpływami mauretańsko-andaluzyjskimi. Widoczne są również próby poszukiwania takich rozwiązań przestrzennych, które złagodząby uciążliwość tropikalnego klimatu. Okna z francuskimi żaluzjami wypełnione są kolorowymi witrażami. Można je określić jako „jednocześnie rozwiązanie dwumianu słońce-ciepło”. Witraż w półkolistym łuku, przez który sączą się promienie słoneczne, dzięki swym kapryśnym deseniom i barwom stanowi najbardziej dekoracyjny element wnętrza. Jak powiedziała wybitna specjalistka kubańska, prof. Mirtha Aguirre, w każdym świetlistym szkielecie uwięziony jest kawałek tropiku.

Arkadowe portale fasad budynków – od dawien dawna stosowane w miastach i osiedlach Hiszpanii i wprowadzone do amerykańskich kolonii na mocy „Ustawy o Indiach” – mają także uwarunkowania klimatyczne.

Inną szczególną cechą tego miejsca jest Callejón del Chorro (Zaulek Strumienia), stanowiący być może naśladownictwo wąskich, ślepych uliczek typowych dla muzułmańskich dzielnic na południu Hiszpanii.

lateral towers in Herrera's style, framing its waving façade.

The church is a thirty four by thirty five meter rectangle divided by massive pillars into three naves and lateral chapels. Its floor is paved with white and black marble.

Between 1802 and 1832 several changes took place in the building. Some ornaments, sculptures and altars were replaced by oil-painted murals.

Around 1810, Giuseppe Perovani, an Italian painter of the Raphael's School, painted murals representing the Ascension to Heavens and The Last Supper among others, behind the main altar. A few years later French Jean Baptiste Vermay – founder of Havana's Fine Arts School and supposedly recommended by Goya – restored or finished Perovani's paintings.

As an interesting historical anecdote: in 1796 Christopher Columbus' remains were brought to Cuba from la Española. Owing to this neighboring island's French occupation, the Spanish authorities transferred the Grand Admiral's grave to a more secure site – Havana's Cathedral – where it remained for one century. In 1898 after Spanish rule over Cuba ceased, they were sent to Seville, the remains of him, who "after not finding peace in a whole life dedicated to enlarging the world's borders, seemed also not to find the eternal rest which is due to all the deceased".

The houses bordering the square formerly belonged to the Marquis de Aguas Claras, Marquis de Arcos, Count de Lombillo and Count de Casa Bayona. The houses are representative for eighteenth century domestic architecture while their spatial structure is strictly linked to powerful classes' way of life in those times: a lower story housing the warehouse, carriage house and barns, an intermediate level or *entresuelo* used as offices and servant's or slave's lodging and an upper story housing the family.

Among the most characteristic features in the house's conception we find the cosy arched central patio that reveals Moorish Andalusian influences rooted in the colony, expressing, in addition, the search for spatial solutions that helped to soften the tropical climate's arduousness.

If important is the courtyard, not less significant are French shutter windows and stained-glasses crowning them – "a simultaneous answer to the warmth-light binomial".

Stained-glass fan-lights over the windows – perfect sunbeam filters – with their fanciful drawings and colors, besides being functional, constitute the most important decorative element of the whole. As expressed by Cuban art historian Mirtha Aguirre, in each bright glass one piece of the tropics was confined.

The arched portals in these mansions' façades – long before used in public spaces in some Spanish villages and towns and introduced into the American colonies by the Acts concerning the Indies – are also a part of the wise answer to tropical climate given by colonial builders.

Another peculiar feature in this place is the Callejón del Chorro – perhaps reminiscent of the blind narrow lanes seen in Muslim urban layouts in Southern Spain.

The square's charm and its warm atmosphere have fascinated many visitors. A favorite shelter for artists and writers from all times, its old stone paving and



Piękno placu i jego kameralność urzekają każdego, kto się tu znajdzie. Był on zawsze ulubionym miejscem spotkań pisarzy i artystów. Około roku 1925 jego stare bruki i budowle były świadkiem szczególnych zebrań. W dysputach literackich lub koncertach gitarowych uczestniczyli wówczas jeszcze bardzo młodzi, a później wybitni przedstawiciele sztuki kubańskiej, jak np. pisarz światowej sławy Alejo Carpentier.

Jednakże ani uroda, ani historia, ani piękne tradycje nie uchroniły placu przed zaniedbaniem i zniszczeniem. Brzydki budynek wzniesiony w latach dwudziestych na jednym z narożników placu zburzył jego harmonię. Niefortunne i podjęte samowolnie w latach czterdziestych prace restauracyjne w katedrze spowodowały zniszczenie wielu ważnych elementów.

W budynku należącym do hrabiów de Casa Bayona, usytuowanym naprzeciwko katedry, dokonano w przeszłości wielu zmian, stosownie do różnorodnych funkcji, jakie pełnił przez lata. W 1963 r. po dokładnych badaniach, które pozwoliły usunąć elementy dodane o wątpliwej wartości artystycznej i odkryć cechy oryginalne, budynek ten został całkowicie odrestaurowany. Dziś mieści się tu Muzeum Sztuki Kolonialnej Kuby, w którym zgromadzono piękne meble, przedmioty dekoracyjne, witraże, powozy i inne przedmioty używane w życiu codziennym kolonii. Adaptując ten budynek dla celów muzealnych zachowano oryginalny układ wnętrza, typowy dla budownictwa mieszkaniowego na Kubie w XVIII wieku.

Dom markiza de Aguas Claras jest jeszcze jednym, pięknym przykładem naszej architektury kolonialnej. Po jego odnowieniu również w latach sześćdziesiątych, część parterową i półpiętro zaadaptowano na elegancką restaurację w stylu kolonialnym. Na głównym patio, gdzie w orzeźwiającej chłodzie tropikalnej roślinności podaje się dania sporządzone według znakomitych przepisów kuchni kreolskiej, szmer wody stwarza przyjemny nastrój. Arkadowe podcienie tego domu wykorzystane zostały na kawiarnię, z której roztacza się przepiękny widok. W małym butikowym turyści mogą nabyć różnorodne przedmioty współczesnego rzemiosła artystycznego Kuby. Plac Katedralny jako całość jest miejscem różnych imprez kulturalnych. W sobotnie popołudnia odbywają się tu kiermasze wyrobów rzemieślniczych i dzieł sztuki. Uczestniczący w nim mistrzowie rzemiosła i artyści oblegani są przez kupujących. Jako imprezy towarzyszące organizuje się koncerty, występy teatralne, itp.

W dniu 20 lutego 1980 roku ukończyła się Grupa Robocza do spraw Odnowy Starej Hawany i jej Systemu Fortyfikacyjnego. Celem tej grupy jest ocalić dzieła, które przetrwały pięć stuleci, ocalić katedry i umocnienia, pałace i mury, place i ulice, a przede wszystkim ducha sztuki budowlanej zakłętego w każdym kamieniu, w każdym mure, w każdym balkonie, w każdej kolumnie i w każdym łuku, gdzie po dziś dzień przetrwał wysiłek indiańskich, hiszpańskich, afrykańskich i kreolskich budowniczych, którzy stworzyli miasto będące dziś stolicą pierwszego robotniczo-chłopskiego państwa w Ameryce.

W planach odbudowy Starego Miasta, sporządzonych w oparciu o Ustawę o Ochronie Zabytków z 1977 r. piękny plac Katedralny zajmuje pierwszorzędne miejsce ze względu na swe wyjątkowe walory historyczne i artystyczne.

Isabel Rigol

buildings have witnessed peculiar intellectual meetings around 1925. Very young then, but later on famous representatives of national culture, like the universally known Alejo Carpentier, were the privileged participants of literary discussions or guitar concerts that often took place here.

But neither its beauty nor its history and traditions could avoid in the past, its neglect and deterioration. Lack of attention and inadequate functions before 1959 seriously damaged some of its values.

An ugly building built in one corner during the twenties upset the square's coherence. Unfortunate and arbitrary restoration works in the Cathedral during the forties adulterated or destroyed important features.

The Bayona Mansion in front of the Cathedral had in the past suffered serious damage due to different inadequate functions it had to house. In 1963, it was completely restored after exhaustive investigations that allowed non-original elements to be eliminated and its authentic character discovered. At the present an interesting colonial art museum here displays beautiful furniture, decorative objects, stained glasses, carriages and other elements representing the colony's every day life.

While adaptation took place, the original spatial structure was retained in order to make it possible to appreciate typical Cuban eighteenth century's architectural character.

The Aguas Claras Mansion is another beautiful colonial example. After its restoration in the sixties it also functions as a luxurious restaurant with a colonial mood inside its lower story and mezzanine. In the "patio" or central courtyard - where it is possible to eat dishes prepared from some of the delicious Creole recipes, near the freshness offered by tropical plants - the musical sounds of water falling into a delicate fountain contribute to make one have a very nice time. Its arcaded portal has been wisely used as a café with a wonderful scene in front of one's eyes.

A small boutique offers an attractive variety of Cuban handicraft samples for tourists and visitors.

But not only the buildings around have a social function; in the square itself cultural open-air activities also take place. For example every Saturday evening handicrafts and works of art are sold by artisans and artists, surrounded by lots of buyers. At the same time, music, theater and other activities can be enjoyed.

On February 20, 1980 a special works group for Old Havana and its fortification system was officially established. Its highly important role will be to save five centuries of work on cathedrals, palaces and walls, squares and streets, to save, above all, the people's constructive spirit enclosed within each stone, each Moorish balcony, each column and each arch in which Indian, Spanish, African and Creole efforts still live, reminding those who very long ago started to walk along History's paths in order to build this city, and to present the seat and capital of the first workers' and peasant's state in America.

Among the most important tasks in these plans - based on the National and Local Monuments Law approved in 1979 - Cathedral Square occupies - undoubtedly - the important position it deserves in regard to its exceptional historic and artistic values.

Isabel Rigol



9. Kawiarnia w podcieniu domu Aguas Claras
10. Witraże i okna z żaluzjami wychodzące na patio domu Aguas Claras
11. Fontanna w patio domu Aguas Claras
12. Schody w restauracji domu Aguas Claras
13. Plac Katedralny w sobotnie popołudnie
14. Fragment muru w Callejón del Chorro

9. Café in the Aguas Clara Mansion's arcading
10. Stained glass and shutter windows in the Aguas Claras' patio
11. Fountain in the Aguas Claras Mansion's patio
12. Staircase in the Aguas Claras Mansion Restaurant
13. Saturday afternoon in the Cathedral Square
14. Detail of a wall in Callejón del Chorro



15 lat ICOMOS 15 years of ICOMOS

W roku 1980 minęło XV-lecie działania Międzynarodowej Rady Zabytków i Miejsc Zabytkowych ICOMOS (International Council of Monuments and Sites). Powołanie ICOMOS nastąpiło w 1965 roku na odbytym w Warszawie z inicjatywy UNESCO Zgromadzeniu Konstytucyjnym Rady. Pierwsze Zgromadzenie Generalne Rady odbyło się w Krakowie.

Mówi wiceprezydent ICOMOS doc. Krzysztof Pawłowski: Z okazji XV-lecia ICOMOS – Polska, kraj narodzin tej organizacji, zaproponowała odbycie w Warszawie Kolokwium Naukowego na temat ochrony zespołów zabytkowych. W Warszawie bowiem, w roku 1976 z inicjatywy UNESCO miały miejsce obrady ekspertów rządowych z całego świata, którzy opracowali zalecenie dotyczące ochrony zespołów historycznych. Chodziło nam więc o zorientowanie się we wdrażaniu w życie „Warszawskiego Zalecenia” UNESCO.

Kolokwium zostało zorganizowane we współpracy z UNESCO i z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Urbanistów (A.I.U. – ISOCARP) w Krakowie w końcu ubiegłego roku. Integralną jego częścią był objazd naukowy na trasie Kraków – Tarnów – Sandomierz – Zamość – Kazimierz Dolny – Warszawa. Poprzedzone zostało dorocznymi zebraniem Prezydium oraz Komitetów Doradczego i Wykonawczego ICOMOS w Pałacu w Wilanowie w Warszawie. Uroczystości XV-lecia ICOMOS, wraz z wręczeniem pamiątkowych medali odbyły się w Sali Senatorskiej na Wawelu w dniu 14 października.

Jako przewodniczącemu konferencji ekspertów, która opracowała w 1976 r. „Zalecenie Warszawskie”, powierzono mi przedstawienie generalnego raportu na temat jego wdrażania w życie.

Celem pozyskania niezbędnego zasobu informacji opracowałem „Kwestionariusz” dotyczący stanu ochrony zespołów zabytkowych w różnych krajach świata. Kwestionariusz ten został rozesyłany do wszystkich Komitetów Narodowych ICOMOS celem przygotowania raportów i wypowiedzi na Konferencję. W Kolokwium udział wzięli przedstawiciele z 38 krajów (Angola, Argentyna, Australia, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Egipt, Ekwador, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Japonia, Jordania, Jugosławia, Kanada, Luksemburg, Meksyk, Nepal, Nigeria, Norwegia, NRD, Polska, RFN, Rumunia, Senegal, Szwajcaria, Szwecja, Tunezja, USA, Watykan, Węgry, Wielka Brytania, Włochy, ZSRR) a ponadto Prezydium ICOMOS z prezydentem prof. Raymondem Lemaire, Przewodniczącym Komitetu Dziedzictwa Światowego UNESCO, Michel Parent, Dyrektorem Centrum Konserwacji i Restauracji Dóbr Kultury (ICCROM) w Rzymie, dr Bernard Feilden, członkami Prezydium (Wiceprezes i Sekretarz Międzynarodowego Stowarzyszenia Urbanistów AIU) pani May Wan den Berg i Charles Delfante. Po przedstawieniu przeze mnie Raportu Generalnego na temat wdrożenia Zalecenia UNESCO wygłoszono 18 referatów. W odpowiedziach na rozpisaną ankietę oraz w referatach i dyskusji na Kolokwium uwypuklone zostało zjawisko wzrastającego zainteresowania problematyką ochrony miejskich zespołów zabytkowych niemal na całym świecie. Jako najważ-

niejsze źródła tego zainteresowania określono z jednej strony kryzys nowoczesnej architektury i urbanistyki z jej standardową anonimowością sprzyjającą alienacji społecznej, z drugiej zaś zachęcające rezultaty prac w zakresie rewaloryzacji zespołów urbanistycznych. Ważnym motywem stało się też – szczególnie w odniesieniu do młodych państw trzeciego świata – dążenie do podkreślenia tożsamości narodowej. Wskazywano jednocześnie, że bodźcem dla pełniejszego wykorzystania istniejących zasobów stała się recesja gospodarcza.

Jako jeden z najważniejszych elementów Rekomendacji Warszawskiej uznano postulat związania ochrony z planowaniem ekonomicznym i przestrzennym wszystkich szczebli, co wymaga dostosowania odpowiednich aktów legislacyjnych w zakresie ochrony zabytków i gospodarki przestrzennej jak i przygotowania kadry specjalistów. Na tym też odcinku stwierdzono poważne zaniedbania. Programy nauczania architektów i urbanistów w wielu krajach nie uwzględniają wcale, lub w niedostatecznym stopniu, problematyki ochrony i wykorzystania zespołów historycznych. Punkt ten jest również wydobyty w Rekomendacji Warszawskiej, która kładzie wielki nacisk na konieczność interdyscyplinarnej współpracy w procesie rewaloryzacji.

W zakresie problematyki społeczno-ekonomicznej zwrócono uwagę na szczególnie złożony problem mieszkańców zespołów poddanych rewaloryzacji, zagrożonych koniecznością trwałego opuszczenia dotychczasowych siedzib. Jest to zgodne z obserwacjami Rekomendacji, która postuluje traktowanie zabytkowego zespołu urbanistycznego jako integralnej całości wraz z mieszkańcami i użytkownikami, którzy muszą być objęci ochroną na równi z zabytkami. Zwrócono uwagę na fakt, że niezbędne jest podjęcie studiów nad cechami specyficznymi poszczególnych kultur, które zaznaczyły swą odrębność m.in. w odmiennych strukturach przestrzennych. Pełne ujednolicenie zasad działania mogłoby bowiem prowadzić do niezwykłego groźnego niebezpieczeństwa stereotypizacji w skali światowej.

W konkluzji Kolokwium, przyjętej na sesji w Kazimierzu Dolnym, jako podstawowy element przyjęto konieczność najszybszego spopularyzowania Warszawskiej Rekomendacji UNESCO dotyczącej ochrony zespołów zabytkowych i tradycyjnych. Osiągnąć to będzie można m.in. poprzez dokonanie jej tłumaczeń również na języki pozaurzędowe UNESCO. W Polsce pierwsze tłumaczenie ukazało się w 1977 r., a drugie w 1979 r.

„Architektura” przylacza się do życzeń z okazji jubileuszu ICOMOS. Nas również niepokoi fakt utraty narodowego oblicza architektury i w działalności Rady widzimy nie tylko jej troskę o przeszłość, lecz także troskę o przyszłość.

In 1980, the International Council of Monuments and Sites ICOMOS celebrated its 15th anniversary. ICOMOS was founded in 1965 in Warsaw on the initiative of the UNESCO by the Constitutive Assembly of the Council. The first General Assembly of the council was held in Cracow.

The Vice-President of the Council, Krzysztof Pawłowski, Ph.D., says: For the 15th anniversary of ICOMOS, Poland which is the place of birth of this organization, suggested that a meeting be called to Warsaw devoted to protection of historic monuments. In 1976 Warsaw was the site of a meeting of international government experts from all over the world who prepared a Recommendation concerning the protection of historic complexes. This time we wanted to check how the Warsaw Recommendation of UNESCO had been carried out.

The meeting was organized in cooperation with UNESCO and the International Association of Urban Planners (A.I.U. – ISOCARP) in Cracow at the end of the last year. A scientific journey covering Cracow, Tarnów, Sandomierz, Zamość, Kazimierz Dolny and Warsaw was an integral part of this meeting. Moreover, it was preceded by the annual meetings of the Praesidium and the Advisory and Executive Committees in the Wilanów Palace in Warsaw. The celebrations of the 15th Anniversary of ICOMOS during which commemorative medals were handed, were

held in the Senators' Room in the Wawel Castle on October 14.

In 1976 I was the Chairman of the conference of experts which bore fruit in form of the "Warsaw Recommendation"; this time I was therefore asked to prepare a general report about its implementation.

In order to obtain the necessary information I had prepared a "Questionnaire" concerning the state of protection of historic monuments and sites in various parts of the world. The questionnaire was sent to all the National Committees of ICOMOS and was to help prepare reports and statements to be read during the conference. Representatives of 38 countries participated (Angola, the Argentine, Australia, Austria, Belgium, Bulgaria, Czechoslovakia, Denmark, Egypt, Ecuador, Finland, France, Greece, Spain, Holland, Japan, Jordania, Jugoslavia, Canada, Luxembourg, Mexico, Nepal, Nigeria, Norway, the GDR, Poland, the FRG, Roumania, Senegal, Switzerland, Sweden, Tunisia, the U.S.A., Vatican, Hungary, Great Britain, Italy and the U.S.S.R.), as well as the Praesidium of ICOMOS with its president, Professor Raymond Lemaire, the Chairman of the World Heritage Committee of UNESCO, Michel Parent, the Director of the Center for Conservation and Restoration of Cultural Heritage in Rome – Bernard Feilden, Ph.D., and members of the Praesidium (the Vice-Chairman and the Secretary of the International Association of Urban Planners A.I.U.) – Mrs May Van der Berg and Charles Delfante. My General Report on the state of implementation of the UNESCO Recommendation was followed by 18 other papers.

The answers to the Questionnaire and the papers as well as the discussion afterwards emphasised the growing interest in the problems of protecting urban historic complexes almost everywhere in the world. This interest results form the crisis in contemporary architecture and urban planning accompanied by standard anonymity fostering social alienation, and, on the other hand, from promising results of rehabilitation works in old urban centers. A striving after emphasising the national identity became another important factor, especially in the case of the Third World countries. Moreover it was indicated that the economic recession became an impulse for fuller use of the existing resources.

The postulate of basing renovation on economic planning and physical planning on all levels was emphasised as one of the most important points in the Warsaw Recommendation. This requires legislative acts for the protection of historic monuments and physical planning, as well as professional staff. There are serious shortcomings in this field. Teaching programs for architects and urban planners do not include – or include them in a negligible degree – the problems of protection and use of historic complexes. The Warsaw Recommendation underlines the need for interdisciplinary cooperation in the rehabilitation processes.

Among the socio-economic problems, especially important became the matter of residents of complexes undergoing rehabilitation who are faced with the dangerous possibility of permanent removal from their homes. The Recommendation advises to treat the historic complex as an integral whole with its former residents and users who have to be included in the protection scheme. Attention was drawn to the fact that it was necessary to undertake studies on the specific features of various cultures which marked their individual character by, for example, different spatial structures. Complete homogeneity of action principles could lead to the great danger of spreading stereotypes all over the world.

The meeting in Kazimierz Dolny emphasised the need for popularizing the Warsaw Recommendation of UNESCO concerning the protection of historic and traditional sites. This can be achieved, for example, by translating the Recommendation into languages which are not the official UNESCO languages. In Poland, the first translation appeared in 1977, and the second one in 1979.

„Architektura” also joins in with the best wishes to ICOMOS for its 15th anniversary. We are also worried by the loss of the national image of architecture and believe that the Council will take care not only of the past but also of the future.

Sprostowanie

Od redakcji:

Zamieszczamy w całości list, jaki otrzymaliśmy od Głównego Architekta Województwa Poznańskiego w związku z publikacją w nr 3'80. Jest nam przykro, że do publikacji wkładły się błędy, przepraszamy.

Droga Redakcjo!

Dużą satysfakcję sprawiła nam szeroka prezentacja projektów urbanistycznych dla Gniezna, zamieszczona w numerze trzecim „Architektury” br. Publikacja ta zawiera jednak wiele nieścisłości, które, jak sądzimy, Redakcja zechce w najbliższym numerze sprostować. Chodzi tu bowiem o sprawy ważne:

- wskazanie rzeczywistego autorstwa wszystkich opracowań dla Gniezna, zamieszczonych w numerze – w postaci Biura Planowania Przestrzennego w Poznaniu (Poznański Instytut Kształtowania Środowiska nie istnieje);
- wskazanie zawartości merytorycznej poszczególnych opracowań,
- zamieszczenie nazwisk autorów poszczególnych opracowań.

Na prezentację „gnieźnieńską” w numerze 3'80 składają się trzy opracowania projektowe, wszystkie wykonano w Biurze Planowania Przestrzennego w Poznaniu w latach 1976–1979. Oto one:

1. „Miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta Gniezna, 1975–1990”, opracowany przez zespół projektowy BPP w następującym składzie:

mgr inż. arch. Manfred Pietz – główny projektant, mgr Maria Kaczmarek – program, mgr Bernard Borowicz – program, mgr Lidia Marsula – program, mgr inż. arch. Ewa Pietz – studia krajoznawcze, mgr Zofia Pilarczyk – fizjografia, mgr inż. Barbara Ciernioch – projekt sieci wodno-kanalizacyjnej, mgr inż. Stefan Dutkowiak – komunikacja, mgr inż. Wojciech Wierzbicki – ciepłownictwo, mgr inż. Marek Bernatowski – energetyka; doc. arch. Jerzy Buszkiewicz – konsultacja zespołu projektowego i ukięrowanie metodologiczne.

Powyższy plan uzyskał nagrodę I stopnia Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w 1978 roku.

2. „Projekt rewaloryzacji śródmieścia miasta Gniezna”, opracowany przez zespół projektowy BPP w składzie: inż. arch. Janusz Gospodarek, mgr inż. arch. Ewa Pietz, mgr inż. arch. Manfred Pietz, mgr Maria Kaczmarek

3. „Model o podwójnej dynamice systemu społeczno-przestrzennego, zastosowany w warunkach planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gniezna” – analityczne narzędzie weryfikacji planów w aspekcie społecznych kosztów realizacji i eksploatacji sieci powiązań, zaprojektowanej w planie; opracowanie zespołu projektowego BPP: mgr inż. arch. Stanisław Beniowski – autor metody, mgr Maria Kaczmarek, mgr inż. arch. Manfred Pietz; doc. arch. Jerzy Buszkiewicz oraz doc. dr hab. Wojciech Gasparski – konsultacje zespołu projektowego.

Mylne zestawienie ilustracji, niezgodne z opisem ich rozmieszczenia, obrazujący zasadę konstrukcji modelu; pozbawienie ich komentarza autorskiego i wyjaśniających formuł modelu-rysunku dezinformuje czytelnika, po prostu nie wiadomo, o co chodzi! Uwaga zamieszczona w tekście redakcyjnym, że jest to opracowanie „ściśle teoretyczne” mija się z prawdą, gdyż nie chodzi tu o żadne formy naukowe czy naukowego fantazjowania, „teoretyzowanie”, lecz o praktyczną metodę analitycznego, matematycznego „rozgrzyżenia” wzajemnych wpływów poszczególnych elementów zaprojektowanych w planie – ukazania jego dobrych i złych stron w oparciu o kryteria bardziej obiektywne niż „rzut oka” na planszę.

Sądzimy, że byłoby ze wszech miar celowe opublikowanie zarówno pełnego, autorskiego tekstu na temat opracowania nr 3 – to jest „Modelu...”, jak i niniejszego listu.

A poza tym pozdrawiamy Redakcję bardzo serdecznie.

Z pełną przyjaźnią
mgr inż. arch. Jerzy Buszkiewicz

Międzynarodowa Unia Architektów UIA powierzyła Sekcji Polskiej - Stowarzyszeniu Architektów Polskich SARP - zorganizowanie w Warszawie w dniach 15-21 czerwca 1981 r. XIV Kongresu UIA pod hasłem: Architektura - Człowiek - Środowisko. Temat ten, nawiązujący do uprzednio prowadzonych prac kongresowych (Architektura i technologia - Madryt - 1975; Architektura i rozwój narodowy - Meksyk - 1978), stanowi kolejne ogniwo w światowej dyskusji nad rolą, zadaniami i odpowiedzialnością architekta w kształtowaniu warunków jakości życia w odniesieniu do zachodzących procesów adaptacji, rozwoju i odnowy środowiska człowieka.

• Organizatorzy przewidują udział w Kongresie około 3000 architektów reprezentujących 80 Sekcji Narodowych UIA, udział niearchitektów zainteresowanych poruszaną tematyką oraz osób towarzyszących. Obok ścisłego programu obrad (tłumaczonych symultanicznie na języki: angielski, francuski, hiszpański i rosyjski) przygotowywanych jest również wiele imprez towarzyszących.

• Ramowy program Kongresu:

15 czerwca - Ceremonia otwarcia, Referat Generalny, I spotkanie z Warszawa;
16 czerwca - 12 Referatów Regionalnych przedstawionych przez architektów i niearchitektów na dwóch sesjach plenarnych;
17 i 18 czerwca - Sesje 8 Grup Roboczych UIA. Spotkanie krytyków architektury;

19 czerwca - Plenarna dyskusja panelowa;

20 czerwca - II spotkanie z Warszawa, Prace Komisji Wnioskowych

21 czerwca - Podsumowanie, rezolucje, wnioski; Ceremonia zamknięcia, Fiesta na Rynku Starego Miasta;

15-21 czerwca - Imprezy towarzyszące, EXPO, filmy, prezentacje wydawnictw, spotkania, publikacje, kontakty osobiste;
22-25 czerwca - turystyka pokongresowa na kilku specjalnie dobranych trasach w Polsce.

• Wszystkich zainteresowanych pragnących uzyskać dokładne informacje zapraszamy do skontaktowania się z Komitetem Organizacyjnym XIV Kongresu UIA:

SARP - Foksal 2
skr. poczt. 6
00-950 Warszawa - Polska
telex 815380 sarp pl
tel. 277750

The International Union of Architects UIA entrusted the Polish Chapter - the Association of Polish Architects SARP with the organization of the 14th UIA Congress in Warsaw in June 15-21, 1981 on the subject Architecture - Man-Environment. This subject is connected with the previous Congress meetings (Architecture and Technology - Madrid 1975; Architecture and National Development - Mexico 1978) and constitutes the next stage in the world-wide discussion about the role, tasks and responsibility of architects in the formation of the conditions and quality of life on the basis of the adaptation, development and rebirth processes in the human environment.

• The organizers envisage the participation of about 3,000 architects representing 80 National Chapters of the UIA, participation of non-architects interested in the subjects discussed, and accompanying persons. Apart from the program of discussions (translated simultaneously into English, French, Spanish and Russian), a number of accompanying events will be organized.

• The framework of the Congress program:

June 15 - the Opening Ceremony, the General Report, 1st Meeting with Warsaw;
June 16 - 12 Regional Reports presented by architects and non-architects at two plenary sessions;
June 17 and 18 - Sessions of 8 UIA Workgroups, Meeting of the critics of architecture;

June 19 - Plenary panel discussion;

June 20 - 2nd meeting with Warsaw, Work of the Conclusions Committees;

June 21 - Summing up, resolutions, conclusions; the Closing Ceremony, Fiesta in the Old City Square;

June 15-21 - Accompanying events, EXPO, films, presentation of publications, meetings, personal contacts;

June 22-25 - post-Congress touristic trips in Poland on a few specially chosen itineraries.

• All those interested in more detailed information are kindly requested to write to the Organizational Committee for the 14th UIA Congress:

SARP - ul. Foksal 2
skr. poczt. 6 (postal box 6)
00-950 Warszawa - Poland
telex 815380 sarp pl
phone 27 77 50

Международный союз архитекторов поручил польской секции - Союзу польских архитекторов САРП - организовать 15-21 июня 1981 года в Варшаве, очережной XIV Конгресс МСА под призывом: Архитектура - Человек - Окружение. Эта тема, продолжающая призывы прежних, состоявшихся ранее Конгрессов (Архитектура и технология - Мадрид, 1975; Архитектура и национальное развитие - Мехико, 1978) является очередным звеном во всемирной дискуссии о роли, задачах и ответственности архитектора в деле формирования условий и качества жизни в связи с происходящими процессами приспособления, развития и обновления внешней среды обитания человека.

Предусматривая, что в Конгрессе примет участие около 3000 архитекторов, сосредоточенных в 80 Национальных секциях МСА, организаторы предполагают, что участники и сопровождающие их лица будут заинтересованы затронутой тематикой Конгресса. Наряду с программой заседаний (с синхронным переводом выступлений на английский, испанский, французский и русский языки), готовится также ряд сопутствующих мероприятий.

Сокращенная программа Конгресса:

15 июня - Торжественное открытие. Главный доклад. I Встреча с Варшавой;
16 июля - 12 региональных заседаний;
17 - 18 июня - Заседания 8 Рабочих групп МСА. Встреча критиков архитектуры;

19 июня - Plenарное заседание и прения

20 июня - II Встреча с Варшавой. Работа Комиссии предложений;
21 июня - Подведение итогов, резолюции, предложения; торжественное закрытие Конгресса. Празднество на Рынке Старе - Мясца

15-21 июня - сопутствующие мероприятия: ЭКСПО, демонстрации фильмов, показы издательств, встречи, публикации, личные контакты

22-25 июня - туристические поездки по нескольким, специально подобранным маршрутам страны

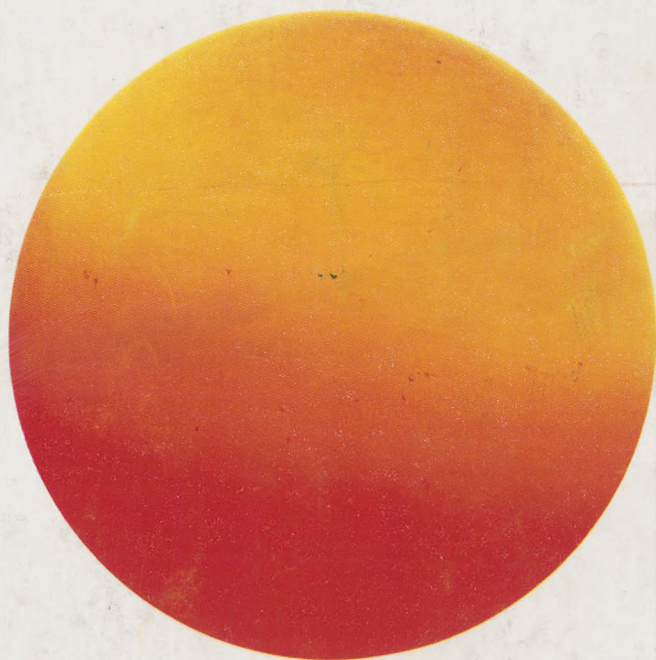
Всех, кто желает получить более подробную справку, просим обращаться в Организационный комитет XIV Конгресса МСА по адресу:

САРП - ул. Фоксаль 2, п.я 6
00-950 Варшава - Польша
телекс - 815-380 сарп пл
тел. 277750

XIV Congress of the International Union of Architects

Architecture-Man-Environment

ISSN



WARSAW, POLAND, 15-21 JUNE 1981